

Biblijne Wezwania do Rozwijania Kultury 8



Tomasz M. Dąbek OSB

„Ciało [...] jest [...] dla Pana, a Pan dla ciała”
(1 Kor 6, 13)

Biblijne podstawy teologii ludzkiego ciała

**„Ciało [...] jest [...] dla Pana, a Pan dla ciała”
(1 Kor 6, 13)**

Inne ważniejsze monografie autora:

„*Nawracajcie się!*” *Metanoia w Nowym Testamencie*, Księgarnia św. Jacka, Katowice 1996 (Attende Lectioni, 18).

Mowa w Piśmie Świętym. Biblijna teologia słowa, Wydawnictwo Benedyktynów TYNIEC, Kraków 2004.

W serii Biblijne Wezwania do Rozwijania Kultury ukazały się:

„*W ciszy i ufności leży wasza siła*” (Iz 30,15). *Nauka Biblii o milczeniu i powściągliwości*, Wydawnictwo Benedyktynów TYNIEC, Kraków 2006.

„*Przygarniajcie siebie nawzajem*” (Rz 15,7). *Szacunek dla każdego człowieka i wzajemna tolerancja w świetle Biblii*, Wydawnictwo Benedyktynów TYNIEC, Kraków 2008.

„*Z pracy rąk swoich będziesz pożywał*” (Ps 128, 2). *Biblia o godności i wartości ludzkiej pracy*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie, Kraków 2010.

„*Nie ma już mężczyzny ani kobiety, wszyscy bowiem jesteście jednym w Chrystusie Jezusie*” (Ga 3, 28). *Biblia o godności i powołaniu kobiety*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie, Kraków 2012.

„*Pan jest sprawiedliwy, kocha sprawiedliwość*” (Ps 11, 7). *Sprawiedliwość – uczciwość – przyzwoitość w Piśmie Świętym*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie, Kraków 2014.

„*Bądźcie więc naśladowcami Boga, jako dzieci umiłowane*” (Ef 5, 1). *Naśladowanie Boga i Chrystusa w Piśmie Świętym*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie, Kraków 2015.

„*Szukaj pokoju i dąż do niego*” (Ps 34, 15). *Biblia o pokoju*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie, Kraków 2017.

Książki związane z działalnością Katedry Teologii Biblijnej:

Beskur Z. i in., *Matce Chrystusa*, red. T. M. Dąbek, Kraków 2001.

Stachowski G. i in., „*Bądźcie miłosierni, jak Ojciec wasz jest miłosierny*” (Łk 6, 36), red. T. M. Dąbek, Kraków 2002.

Lachowicz O. i in., „*Utwierdź twoich braci*” (Łk 22, 32), red. T. M. Dąbek, Kraków 2003.

Szarlej J. i in., „*Jawicie się jako źródła światła w świecie*” (Flp 2, 15), red. T. M. Dąbek, Kraków 2010.

UNIwersYTET PAPIESKI JANA PAWŁA II W KRAKOWIE
WYDZIAŁ TEologicZNY
KATEDRA TEologii BIBILJNEJ

o. Tomasz Maria Dąbek OSB

**„Ciało [...] jest [...] dla Pana,
a Pan dla ciała”
(1 Kor 6, 13)**

Biblijne podstawy teologii ludzkiego ciała

Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie
Wydawnictwo Naukowe

Kraków 2019

Recenzje wydawnicze

dr hab. Jolanta Szarlej, prof. ATH w Bielsku Białej

ks. dr hab. Bogdan Zbroja, prof. UPJPII

Redakcja językowa

Martyna Bylak

Skład

Pracownia Wydawnicza AD VERBUM

Fotografia na okładce: o. Tomasz Maria Dąbek OSB

Publikacja finansowana z subwencji przyznanej Uniwersytetowi Papieskiemu Jana Pawła II w Krakowie przez Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego w roku 2019.

Imprimi potest

Szymon Hiżycki OSB

opat Opactwa Benedyktynów w Tyńcu

L.dz. 135/2019 z 11 czerwca 2019 roku

Copyright © 2019 by Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie

978-83-7438-863-4 (druk)

978-83-7438-864-1 (online)

DOI: <http://dx.doi.org/10.15633/9788374388641>

Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie

Wydawnictwo Naukowe

30-348 Kraków, ul. Bobrzyńskiego 10

tel./faks 12 422 60 40

e-mail: wydawnictwo@upjp2.edu.pl

www.upjp2.edu.pl

WPROWADZENIE

W przedstawianych rozważaniach zwrócimy uwagę na teksty biblijne podkreślające godność i wartość ludzkiego ciała. Pod wpływem myśli greckiej w wielu religijnych pismach chrześcijańskich przeciwstawia się element materialny naszej natury – ciało – nieśmiertelnej duszy. W literaturze duchowej z przełomu XIX i XX w. „dusze” oznaczają ludzi pobożnych czy w ogóle ludzi powołanych do zbawienia, choć często lekceważących to powołanie. Takie określenia w tym znaczeniu stosuje też wielka mistyczka XX wieku, św. siostra Faustyna Kowalska oraz np. patron Małych Braci i Małych Sióstr bł. Karol de Foucauld. Niektóre teksty biblijne zawierają również takie przeciwstawienie¹. Niemniej, zwłaszcza dla św. Pawła, ciało nie oznacza ludzkiej cielesności, lecz naturę osłabioną przez grzech pierwszych ludzi, którą przeciwstawia duchowi – postawie kształtowanej przez Ducha Świętego, którego chrześcijanie otrzymują na chrzcie świętym.

Trzeba przypomnieć semicką koncepcję człowieka, stojącą u podstaw myślenia natchnionych autorów tekstów biblijnych, w której ciało jest istotnym przejawem ludzkiego istnienia, i w tym duchu interpretować wypowiedzi na temat ciała, które jest narzędziem dobrych czynów. Ciało Chrystusa stało się „narzędziem prześlągania” (Rz 3, 25) – również nasze ciała zgodnie z nauką Pisma Świętego powinny być traktowane z godnością i dobrze wykorzystywane w drodze do zbawienia. Dla Semitów człowiek był jednością, a dusza i ciało to różne sposoby manifestowania się tej jedności.

Biblijna koncepcja człowieka głosi, że składa się on ze śmiertelnego i zniszczalnego ciała (hebr. בָּשָׂר – bāšār)² oraz z duszy (נֶפֶשׁ – nepeš). Jednak nie należy tych obu elementów rozdzielać, jak czynią to Grecy – raczej traktować jako dwa różne przejawy jedności.

¹ Np. Mdr 9, 15; J 6, 63; Rz 6; 7, 5. 14; 1 Kor 3, 3; 2 Kor 7, 1; Ga 5; 6, 8; Ef 2, 3; Jk 2, 26; 1 P 2, 10; 1 J 2, 16; Jud 19. 23.

² Transliteracja terminów hebrajskich za S. Wronka, *Transliteracja i transkrypcja alfabetu hebrajskiego*, RBL 57 (2004), s. 45–58.

Zwracanie uwagi tylko na „duszę” jest też następstwem wpływu na Ojców Kościoła i teologów myśli greckiej, platońskiej, uważającej materialne ciało za więzienie duszy, a częściowo oddziaływania irańskiego dualizmu, z którego wywodzi się m.in. manicheizm, stawiającego na równej płaszczyźnie dobrego Boga i siły zła. W takim ujęciu materia byłaby czymś złym, wbrew nauce Księgi Rodzaju, że wszystko, co Bóg uczynił, było dobre (Rdz 1, 1–31). Dla Semity prawdziwym życiem jest życie w ciele.

Katechizmowa definicja mówi o człowieku jako o stworzeniu rozumnym złożonym z duszy i ciała. Silne oddzielanie duszy od ciała to echo myślenia greckiego. Ojcowie Kościoła, pierwsi i późniejsi teologowie stosowali do wyrażania wypływającej z Pisma Świętego nauki to, co składało się na ich kulturę, opartą na wiedzy Greków i Rzymian wzbogaconej kontaktami z innymi ówczesnymi kulturami. Choć Biblia mówi o ciele i duszy ludzkiej, traktuje je raczej jako dwa przejawy jednego istnienia niż dwie różne rzeczy. Oparte bardziej na niej współczesne ujęcia, które znalazły wyraz w Katechizmie Kościoła Katolickiego, zwracają także uwagę na jedność duszy i ciała: „Osoba ludzka, stworzona na obraz Boży, jest równocześnie istotą cielesną i duchową. [...] Cały człowiek jest więc chciany przez Boga” (362) – nie tylko dusza.

Pojęcie *dusza* często oznacza w Piśmie świętym *życie* ludzkie (por. Mt 16, 25–26; J 15, 13) lub całą osobę ludzką (por. Dz 2, 41). Oznacza także to wszystko, co w człowieku jest najbardziej wewnętrzne (por. Mt 26, 38; J 12, 27) i najwartościowsze (por. Mt 10, 28; 2 Mch 6, 30); to, co sprawia, że człowiek jest w sposób najbardziej szczególnie obrazem Boga: „dusza” oznacza *zasadę duchową* w człowieku (363).

Ciało człowieka uczestniczy w godności „obrazu Bożego”; jest ono ciałem ludzkim właśnie dlatego, że jest ożywiane przez duszę duchową, i cała osoba ludzka jest przeznaczona, by stać się w Ciele Chrystusa świątynią Ducha (por. 1 Kor 6, 19–20; 15, 44–45) (364).

Dalej następuje cytat z konstytucji *Gaudium et spes* Soboru Watykańskiego II 44:

Człowiek, stanowiący jedność ciała i duszy, skupia w sobie dzięki swej cielesnej naturze elementy świata materialnego, tak że przez niego dosięgają one swego szczytu i wznoszą głos w dobrowolnym chwaleniu Stwórcy. Nie wolno więc człowiekowi gardzić

życiem ciała, lecz przeciwnie, powinien on uważać ciało swoje, jako przez Boga stworzone i mające być wskrzeszone w dniu ostatecznym, za dobre i godne szacunku (364).

Niekiedy odróżnia się duszę od ducha. W ten sposób św. Paweł modli się, aby „nienaruszony duch wasz, dusza i ciało [...] zachowały się na przyjście Pana” (1 Tes 5, 23). Kościół naucza, że rozróżnienie to nie wprowadza jakiegoś dualizmu w duszy. „Duch” oznacza, że człowiek, począwszy od chwili swego stworzenia, jest skierowany ku swemu celowi nadprzyrodzonemu, a jego dusza jest uzdolniona do tego, by była w darmo wy sposób podniesiona do komunii z Bogiem (367).

Tradycja duchowa Kościoła mówi także o sercu, w biblijnym sensie „głębi jestestwa” (Jr 31, 33), gdzie osoba opowiada się za Bogiem lub przeciw Niemu (por. Pwt 6, 5; 29, 3; Iz 29, 13; Ez 36, 26; Mt 6, 21; Łk 8, 15; Rz 5, 5) (368).

Pojęcie „ciało” oznacza człowieka w jego kondycji poddanej słabości i śmiertelności (por. Rdz 6, 3; Ps 56, 5; Iz 40, 6). „Zmartwychwstanie ciała” oznacza, że po śmierci będzie żyła nie tylko dusza nieśmiertelna, ale że na nowo otrzymają życie także nasze „śmiertelne ciała” (Rz 8,11) (990).

Już w samym człowieku, ponieważ jest on istotą *złożoną z ciała i duszy*, istnieje pewne napięcie, toczy się pewna walka między dążeniami „ducha” i „ciała”. Walka ta w rzeczywistości należy do dziedzictwa grzechu, jest jego konsekwencją i równocześnie jego potwierdzeniem. Jest częścią codziennego doświadczenia walki duchowej:

„Nie chodzi Apostołowi o upośledzenie i potępienie ciała jako współkonstituującego wraz z duchową duszą naturę człowieka i jego osobową podmiotowość. Chodzi natomiast o uczynki czy też raczej stałe usposobienie – cechy i wady – moralne *dobrze lub źle*, które jest owocem *ulegania* (w pierwszym wypadku) bądź też *opierania się* (w drugim) *zbawczemu działaniu Ducha Świętego*. Stąd też Apostoł pisze: «Mając życie od Ducha, do Ducha się też stosujmy» (Ga 5, 25) (cyt. Jan Paweł II, enc. *Dominum et Vivificantem*, 55)” (2516).

Skąd pochodzi modlitwa człowieka? Niezależnie od tego, jaki byłby język modlitwy (gesty, słowa), zawsze modli się cały człowiek. Aby jednak określić miejsce, z którego wypływa modlitwa, Pismo święte mówi niekiedy o duszy lub o duchu, najczęściej zaś o sercu (ponad tysiąc razy). Modli się serce. Jeśli jest ono daleko od Boga, modlitwa pozostaje pusta (2562).

Serce jest mieszkaniem, w którym jestem, gdzie przebywam (według wyrażenia semickiego lub biblijnego: gdzie „zstępuję”). Jest naszym ukrytym centrum, nieuchwytnym dla naszego rozumu ani dla innych; jedynie Duch Boży może je zgłębić i poznać. Jest ono miejscem decyzji w głębi naszych wewnętrznych dążeń. Jest miejscem prawdy, w którym wybieramy życie lub śmierć. Jest miejscem spotkania, albowiem nasze życie, ukształtowane na obraz Boży, ma charakter relacyjny: serce jest miejscem przymierza (2563).

W Starym Testamencie zasadnicze elementy ludzkiego bytu to:

- נֶפֶשׁ (nepeš) – związane z oddychaniem, pragnieniem, pożądaniem; tchnienie, oddech, zapach, dusza, duch, życie, żywe stworzenie, osoba, człowiek, uczucia, wola, zmarły, sam, siedziba i organ wszelkich wrażeń psychicznych, życie;
- בָּשָׂר (bāšār) – mięso, ciało, skóra, widzialna część ciała, ciało ludzkie w całości, pokrewieństwo;
- רוּחַ (rūḥ) – tchnienie, oddech, dyszenie, gniew, powiew, wiatr, wichur, powietrze, kierunek wiatru, strona świata, pustka, nicność, duch, zmysł, pierwiastek życia, dusza, umysł, charakter, tchnienie życiodajne, siła żywotna, siła Boża, różne formy wewnętrznych dyspozycji człowieka, energia ludzka, wola człowieka;
- לֵב, לִבָּב (lēb, lēbāb) – serce, wnętrze, uczucia, rozum, wola, przychylność, usposobienie, organ życia, uczuć i pragnień, siedziba życia intelektualnego i wolitywnego, może być synonimem ludzkiego ja, osoby ludzkiej³.

³ Por. P. Briks, *Podręczny słownik hebrajsko-polski i aramejsko-polski Starego Testamentu*, Warszawa 1999², s. 67, 172, 232, 325 (PSB); G. Gerleman, בָּשָׂר bāšār *Fleisch*, THAT I, k. 376–379; F. Stolz, לֵב lēb *Herz*, THAT I, k. 861–867; C. Westermann נֶפֶשׁ nēfēš *Seele*, THAT I, k. 71–96; R. Albertz, c. Westermann, רוּחַ rūḥ *Geist*, THAT II, k. 726–753; M. Filipiak, *Biblia o człowieku. Zarys antropologii biblijnej Starego Testamentu*, Lublin 1979, s. 33–55 (Rozprawy Wydziału Teologiczno-Kanonicznego, 50); G. von Rad, *Teologia Starego Testamentu*, tłum. B. Widła, Warszawa 1986, s. 128n; W. Borowski, *Psalmy. Komentarz biblijno-ascetyczny*, Kraków 1983, s. 28–30; L. Stachowiak, *Zagadnienie dualizmu antropologicznego w Starym Testamencie i literaturze międzytestamentalnej*, STV 7 (1969) nr 2, s. 3–32; L. Stachowiak, *Koncepcja człowieka w Starym Testamencie*, w: *Materiały pomocnicze do wykładów z bibliistyki*, t. 6., red. L. Stachowiak, R. Rubinkiewicz, Lublin 1983, s. 13–23, zwłaszcza 19–26; I. Mroczkowski, *Starotestamentalne rozumienie ciała, duszy i ducha człowieka*, „Studia Płockie” 21 (1993), s. 14–24. Na temat biblijnej symboliki

W zakończeniu Pierwszego Listu do Tesaloniczan św. Paweł pisze: „Sam zaś Bóg pokoju (ὁ Θεὸς τῆς εἰρήνης) niech uświęca was całych, aby nietknięty duch wasz, dusza i ciało (ὁμῶν τὸ πνεῦμα καὶ ἡ ψυχὴ καὶ τὸ σῶμα) bez zarzutu zachowały się na przyjście Pana naszego Jezusa Chrystusa” (1 Tes 5, 23)⁴. Prosi, by Bóg pokoju uświęcał wiernych – całą ich ludzką naturę oznaczoną przez ducha, duszę i ciało, czyli sferę otwartą na nadprzyrodzoność, siły żywotne oraz materialne ciało, by razem w pokoju prowadziły życie zgodne z wymaganiami wiary i angażowały się w głoszenie zmartwychwstałego Chrystusa⁵.

Ogólne znaczenie ciała u św. Pawła może wskazywać na obecność w przestrzeni i czasie (np. 1 Kor 5, 3; 2 Kor 10, 10)⁶.

Grecki rzeczownik σῶμα oznacza ciało ludzi lub zwierząt, również martwe ciało, padlinę.

Natchnieni autorzy określają nim np. ciało zmarłego Jezusa (Mt 27, 58n; Mk 15, 43; Łk 23, 52. 55; 24, 3. 23; J 19, 38. 40; 20, 12); martwe ciało Jezusa i innych ludzi (J 19, 31); ciało zabitego św. Jana Chrzciciela (Mt 14, 12); zwłoki innych ludzi (Mt 27, 52; Dz 9, 40; Jud 9); ciało zwierząt (Hbr 13, 11); ogólnie padlinę (Łk 17, 37).

Oznacza też ciało żywe: Jezusa (Mt 26, 12; Mk 14, 8; J 2, 21; Rz 7, 4; Kol 1, 22; Hbr 10, 5. 10; 1 P 2, 24); ludzi (Mt 5, 29n; 6, 22n. 25; 10, 28; Mk 5, 29; Łk 11, 34. 36; 12, 4. 22n; Rz 1, 24; 4, 19; 8, 11. 23; 12, 1. 4; 1 Kor 5, 3; 6, 13. 15n. 18–20; 7, 4. 34; 9, 27; 12, 23–25; 13, 3; 15, 35. 44;

części ciała w Starym Testamencie por. A. Kuśmirek (red.), *Symbolika ciała w Starym Testamencie*, Warszawa 2016.

⁴ Teksty biblijne podaję w tłumaczeniu według piątego wydania Biblii Tysiąclecia, w razie potrzeby daję dodatkowe wyjaśnienia lub porównuję z innymi przekładami.

⁵ Por. J. Stępień, *Listy do Tesaloniczan i Pasterskie. Wstęp – przekład z oryginału – komentarz*, Poznań–Warszawa 1979, s. 204n (PŚNT, IX); M. Bednarz, *1 – 2 List do Tesaloniczan. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz*, Święty Paweł [Częstochowa 2007], s. 419–431 (NKB.NT, XIII); E. J. Richard, *First and Second Thessalonians*, Colledgeville, Minnesota 1995, s. 285–289 (SPS, 11); F. F. Bruce, *1 & 2 Thessalonians*, Milton Keynes 1986, s. 129–131 (WBC, 45); S. Ormanty, *Człowiek jako istota osobowa w świetle antropologii biblijnej*, RBL 57 (2004), s. 35–44, zwłaszcza 36–39 oraz mój artykuł *Duch, dusza i ciało w 1 Tes 5, 23*, RBL 40 (1987), s. 288–296; J. Gnilka, *Teologia Nowego Testamentu*, tłum. W. Szymona, Kraków 2002, s. 49. O znaczeniu terminów oznaczających ciało i duszę por. też E. Dąbrowski, *Listy do Koryntian. Wstęp – przekład z oryginału – komentarz*, Poznań 1965, s. 163n, 283 (PŚNT, VII).

⁶ Por. J. Gnilka, *Teologia Nowego Testamentu*, dz. cyt., s. 49.

2 Kor 4, 10; 5, 6. 8. 10; 10, 10; 12, 2n; Ga 6, 17; Ef 5, 28; Flp 1, 20; 3, 21; Kol 2, 23; 1 Tes 5, 23; Hbr 10, 22; 13, 3; Jk 2, 16. 25; 3, 2. 6); zwierząt (Jk 3, 3); ogólnie ciała istot żywych żyjące lub martwe (Mt 6, 22; 1 Kor 12, 12. 14–20. 22).

Określa także przeistoczony chleb jako żywe Ciało Chrystusa (Mt 26, 26; Mk 14, 22; Łk 22, 19; 1 Kor 10, 16; 11, 24. 27. 29); chwalebne ciało Chrystusa (Flp 3, 21); duchowe ciało ludzi po zmartwychwstaniu (1 Kor 15, 44); ciało ludzi jako ostoję grzechu (Rz 6, 6. 12; 7, 24; 8, 10. 13; Kol 2, 11), niewolników (Ap 18, 13); „ciało” roślin, ciał niebieskich (1 Kor 15, 37n. 40). W znaczeniu: rzeczywistość występuje w Kol 2, 17. Oznacza również społeczność ochrzczonych – Kościół (Rz 12, 5; 1 Kor 10, 17; 12, 13. 27; Ef 1, 23; 2, 16; 4, 4. 12. 16; 5, 23. 30; Kol 1, 18. 24; 2, 19; 3, 15)

Inny rzeczownik σώμα dosłownie mówi o tym, co pokrywa kości ludzi lub zwierząt, ciało (Łk 24, 39; Rz 2, 28; 1 Kor 15, 39; 2 Kor 12, 7; Ga 6, 13; Ef 2, 11; 5, 30; Kol 2, 13; Jk 5, 3; 2 P 2, 10; Jud 7; Ap 17, 16; 19, 18. 21). Oznacza także Ciało Pańskie do spożywania (J 6, 51–56), ciało jako substancję materialną w przeciwieństwie do niematerialnego ducha (Mt 19, 5n; Mk 10, 8; J 6, 63; Dz 2, 26. 31; 1 Kor 5, 5; 6, 16; 1 Kor 7, 1. 5; Ga 4, 13n; Ef 2, 14; 5, 29. 31; Kol 2, 1. 5; 1 Tm 3, 16; Hbr 9, 10. 13; 10, 20; 1 P 3, 18. 21; 4, 1. 6; 1 J 4, 2; 2 J 7; Jud 8), ciało w sensie: człowiek, istota ludzka, zwłaszcza w zwrotach „ciało i krew”, „każdy (lub żaden) człowiek (nikt)” (Mt 16, 17; 24, 22; Mk 13, 20; J 1, 14; 17, 2; Dz 2, 17; Rz 3, 20; 1 Kor 1, 29; 15, 50; Ga 1, 16; 2, 16; Ef 6, 12; 1 P 1, 24); cielesną, ludzką naturę, plemię (Rz 1, 3; 4, 1; 8, 3; 9, 3. 5. 8; 11, 14; 1 Kor 10, 18; Ga 4, 23. 29; Hbr 2, 14; 12, 9); cielesność, doczesność (1 Kor 7, 28; 2 Kor 4, 11; 10, 3; Ga 2, 20; Flp 1, 22. 24; Kol 1, 22. 24; Hbr 5, 7; 1 P 4, 2); to, co zewnętrzne w życiu człowieka, widziane obiektywnie, przyrodzone (J 8, 15; 1 Kor 1, 26; 2 Kor 5, 16; 11, 18; Ga 6, 12; Ef 6, 5; Flp 3, 3n; Kol 3, 22; Flm 16), w niektórych tekstach – zwłaszcza Pawłowych – ostoję zła i słabości, narzędzie grzechu, skażoną grzechem pierwszych ludzi naturę człowieka (Mt 26, 41; Mk 14, 38; Łk 3, 6; J 3, 6; Rz 6, 19; 7, 5. 18. 25; 8, 4–8; 9, 12n; 13, 14; 2 Kor 1, 17; 10, 2n; Ga 3, 3; 5, 13. 16n. 19. 24; 6, 8; Ef 2, 3; Kol 2, 11. 18. 23; 2 P 2, 18; 1 J 2, 16; Jud 23); podmiot pożądania płciowego (J 1, 13).

To, co my odnosimy do życia i wewnętrznego przeżywania, oznacza ją terminy ψυχή i πνεύμα. Pierwszy odnosi się do duszy i życia i często trudno rozstrzygnąć, które z tych znaczeń jest w danym tekście właściwe.

Wskazuje na dech, tchnienie, zasadę życia, duszę, życie ludzi (Mt 6, 25; Łk 12, 20. 22; J 13, 37n; Dz 15, 26; 20, 10; 20, 24; 27, 10. 22; 28, 18; Rz 11, 3; 16, 4; Flp 3, 20; Ap 12, 11); żywych stworzeń (Ap 8, 9); życie (doczesne) Jezusa (Mt 2, 20; 20, 28; J 10, 15–17); ogólnie życie istot żywych (Mt 6, 25; Łk 12, 23; J 10, 11; 15, 13. 16); duszę jako źródło wewnętrznego życia w jego różnych przejawach: pragnieniach (Łk 12, 19), uczuciach, miejscu doznań (jak w języku polskim duch lub serce). Stosowany jest, gdy mówi się o tak rozumianej duszy Boga (Ojca – Mt 12, 18; Hbr 10, 38); Jezusa (Mt 26, 38; Mk 14, 34; J 12, 27); Maryi (Łk 1, 46; 2, 35); innych ludzi (Mt 22, 37; Mk 12, 30. 33; Łk 10, 27; Dz 4, 32; 14, 2. 22; 15, 24; Rz 2, 6; Ef 6, 6; Flp 1, 27; Kol 3, 23; 1 Tes 2, 8; Hbr 12, 3; 2 P 2, 8). O duszy jako źródle życia ciała, po jego śmierci istniejącej w wieczności: Jezusa (Dz 2, 27. 31); ludzi (również jako przedmiotu zbawienia i uświęcania: Mt 10, 28. 39; 16, 25n; Mk 8, 35–37; Łk 9, 24; 17, 33; 21, 19; J 12, 25; 2 Kor 1, 23; 12, 15n; Hbr 6, 19; 10, 39; 13, 17; Jk 1, 21; 5, 20; 1 P 1, 9. 22; 2, 11. 25; 4, 19; 2 P 2, 14; 3 J 2; Ap 6, 9; 20, 4); obok πνεύμα w 1 Tes 5, 23; Hbr 4, 12. Jest też stosowany w semityzmach zamiast zaimka zwrotnego, np. sobie (o Jezusie w Mt 10, 45; J 3, 16; o ludziach Mt 11, 29; Łk 14, 26; J 10, 24; 1 J 3, 16). Ogólnie oznacza istoty żywe: ludzi (Łk 9, 56; Dz 2, 41. 43; 3, 23; 7, 14; 27, 37; Rz 13, 1; 1 Kor 15, 45; 1 P 3, 20; Jud 15; Ap 18, 13) albo wszystko, co żyje (Mk 3, 4; Łk 3, 6 Ap 16, 3).

Drugi rzeczownik – πνεύμα ma podstawowe znaczenia: dech, tchnienie, wiatr, duch, dusza. Często występuje w formie przydawki dopełniaczowej, np. Duch miłości (2 Tm 1, 7); świętości (Rz 1, 4); prawdy (J 14, 17; 15, 26; 16, 13; 1 J 4, 6); objawienia (Ef 1, 17); chwały (1 P 4, 14); obietnicy (Ef 1, 13). Wtedy oznacza Ducha Świętego, często także kształtowane przez Niego postawy ludzi. Duch Boga (Mt 3, 16; 12, 28; Rz 8, 9. 14; 15, 19; 1 Kor 2, 11; 3, 3; Ef 4, 30; Flp 3, 3; 1 P 4, 14; 1 J 4, 1); Jezusa/Chrystusa (Dz 16, 7; Flp 1, 19). Oznacza także duszę jako podstawę życia ciała i mogącą istnieć bez ciała: Jezusa (Mt 27, 50; Łk 23, 46; J 19, 30); ludzi (Łk 8, 55; Dz 7, 59; 1 Kor 14, 14; Hbr 12, 9. 23; Jk 2, 26; 1 P 3, 19; Ap 11, 11); postaci apokaliptycznej (Ap 13, 15) czy w ogóle postaci apokaliptyczne (Ap 1, 4; 3, 1; 4, 5; 5, 6; 22, 6). Może oznaczać duchy dobre lub przynajmniej nieszkodliwe (Łk 24, 37. 39; Dz 23, 8n; Hbr 1, 14; 1 J 4, 2) albo złe: szatana, duchy nieczyste, nieme, głuche, zwodnicze, fałszu, niemocy (Mt 8, 16; 10, 1; 12, 43. 45; Mk 1, 23. 26n; 3, 11. 30; 5, 2. 8. 13; 6, 7; 7, 25; 9, 17. 20. 25; Łk 4, 33. 36; 6, 18; 7, 21; 8, 2. 29; 9, 39. 42; 10, 20;

11, 24, 26; 13, 22; Dz 5, 16; 8, 7; 16, 16, 18; 19, 12n, 15n; Ef 2, 2; 1 Tm 4, 1; 1 J 4, 6; Ap 16, 13n; 18, 2). O duchu jako elemencie konstytutywnym osobowości człowieka, tym, co w nim niecielesne, często w przeciwieństwie do ciała, czytamy np. w 1 Kor 5, 3–5; 7, 34; 2 Kor 7, 1; Flp 1, 27; Kol 2, 5; 1 Tes 5, 23; Hbr 4, 12; jako o źródle i siedzibie poznania, woli, uczuć, ogólnie jako o miejscu duchowego życia człowieka (także Chrystusa) w Mt 5, 3; 26, 41; Mk 2, 8; 8, 12; 14, 38; Łk 1, 47, 80; 2, 40; 10, 21; J 11, 33; 13, 21; Dz 17, 16; 18, 25; 19, 21; Rz 1, 9; 8, 16; 12, 11; 1 Kor 2, 11; 16, 18; 2 Kor 2, 13; 7, 13; Ga 6, 18; Flp 4, 23; 2 Tm 4, 22; Flm 25; o usposobieniu jako o stanie myśli, ducha w 1 Kor 4, 21; Ga 6, 1; Ef 4, 23; 1 P 3, 4⁷.

W naszych rozważaniach postaramy się przede wszystkim podkreślać to, co natchnione teksty mówią pozytywnie o ludzkim ciele. Przytoczymy i skomentujemy teksty Starego Testamentu ukazujące ciało jako dobre stworzenie Boże, małżeństwo i pokrewieństwo jako wspólnotę ciała, traktujące „ciało” jako określenie całego człowieka lub części jego natury, teksty biblijne o cechach ludzkiego ciała, o ludzkim ciele jako narzędziu czynów dobrych lub złych, wypowiedzi i proroctwa o doczesnej pomyślności, rozumianej jako owoc Bożej opieki, o szacunku dla ciał zmarłych ludzi oraz pokazujące kształtowanie się wiary w zmartwychwstanie jako odzyskanie ciała.

⁷ Por. R. Popowski, *Wielki słownik grecko-polski Nowego Testamentu. Wydanie z pełną lokalizacją greckich hasel, kluczem polsko-greckim oraz indeksem form czasownikowych*, Warszawa 1995, s. 502–506; 550n, 591n, 666; E. Schweizer, F. Baumgärtel, σώμα, σωματικός, σύσσωμος, ThWNT VII, s. 1024–1091; E. Schweizer, F. Baumgärtel, R. Meyer, σάρξ, σαρκικός, σάρκιος, ThWNT VII, s. 98–151; A. Dihle, E. Jacob, E. Lohse, E. Schweizer, K. W. Tröger, G. Bertram, ψυχή, ψυχικός, ἀνάψυξις ἀναψύχω, δίψυχος, ὀλιγόψυχος, ThWNT IX, s. 604–667; E. Schweizer, F. Baumgärtel, R. Meyer, πνεῦμα, πνευματικός, πνέω, ἐκπνέω, θεόπνευστος, ThWNT VI, s. 330–453; A. Nalewaj, *Biblijna koncepcja ludzkiego ciała*, w: *Ut in omnibus glorificetur Deus. Księga Pamiątkowa ofiarowana Siostrze Profesor Ambrozji Jadwidze Kalinowskiej OSB*, red. M. Jodkowski, Olsztyn 2013, s. 265–280; A. J. Najda, *Ciało w rozumieniu biblijnym*, w: *Stworzeni do miłości. Wokół Jana Pawła II teologia ciała. Materiały konferencyjne. Sympozjum 31 maja 2010, Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie*, red. A. J. Najda, s. 11–22 (Sympozja Instytutu Papieża Jana Pawła II w Warszawie, t. 3); J. Stępień, *Teologia Świętego Pawła. Człowiek i Kościół w zbawczym planie Boga*, Warszawa 1979, s. 28–32; K. H. Schelkle, *Teologia Nowego Testamentu, 1. Stworzenie. Świat – czas – człowiek*, tłum. M. L. Dylewski, Kraków [1985], s. 146–150; J. A. T. Robinson, *The Body. A Study in Pauline Theology*, London 1963, zwłaszcza s. 11–33 (Studies in Biblical Theology, 1); E. Wiater, „*Jedno jest Ciało i jeden Duch*” (Ef 4, 4). *Duch Święty a jedność Kościoła w świetle Listu do Efezjan*, Kraków 2009, s. 55–75.

W Nowym Testamencie bardzo ważne dla biblijnej teologii ciała są teksty o ciele Chrystusa jako narzędziu wypełnienia zbawczych planów Boga, o Eucharystii – Ciele i Krwi Chrystusa uobecniających się w czasie Jej sprawowania i stanowiących pokarm i napój wierzących, pielgrzymujących do domu Ojca, o Kościele jako Ciele Chrystusa. Szczególnie Pisma Janowe podkreślają rzeczywistość wcielenia. Jezus uczy, jak troszczyć się o zaspokajanie potrzeb natury, podobnie Jego Apostołowie mówią o zaspokajaniu doczesnych potrzeb i godności ludzkiego ciała. Wiele tekstów zwraca uwagę na napięcie między duchem i ciałem rozumianym jako natura osłabiona po grzechu pierwszych ludzi. Św. Paweł, ucząc o zmartwychwstaniu ciała, pokazuje jego godność i powołanie do udziału w wiecznym szczęściu, gdy nastanie nowe niebo i nowa ziemia.

Jak dolegliwości ciała mogą wpływać na psychikę i stan duszy człowieka, tak też niedyspozycje psychiczne i duchowe mogą powodować choroby ciała. Nasze rozważania odnoszą się przede wszystkim do sfery duchowej i religijnej, warto jednak przytoczyć opinię z pisma lekarskiego na temat wpływu zdrowia fizycznego i psychicznego na pracę – jej wydajność i wartość oraz szkodliwość napięć psychicznych, stresu w pracy: „Niezbędne i pilne jest podjęcie działań na rzecz profilaktyki zaburzeń psychicznych, unowocześnienia systemu opieki psychiatrycznej oraz zmiany postaw społecznych”⁸.

Tak jak w ludzkiej pracy na jej wydajność wpływa zarówno zdrowie ciała, jak też równowaga psychiczna i dojrzałość osobowości, tak i w życiu religijnym trzeba dbać o ciało podobnie jak o duszę, by coraz lepiej odpowiadać na Boże wezwanie do bycia z Nim i uczestniczenia w przekazywaniu Jego miłości całemu stworzeniu.

⁸ J. Wierzbicka, *Zdrowie – sprawa indywidualna pracownika? A może pracodawca powinien się także o nie zatroszczyć?*, „Pomorski Magazyn Lekarski. Miesięcznik Okręgowej Izby Lekarskiej w Gdańsku” 273 (2017) nr 10, s. 8–10, zwłaszcza 9. Autorka omawia zespół przewlekłego zmęczenia, irytację, niepokój, przemęczenie oraz strategiczne emocje w kształtowaniu efektywności menedżera.

WYKAZ SKRÓTÓW

- AB – The Anchor Bible, Garden City, New York 1964–
AL – Attende Lectioni, Katowice 1972–
AnCrac – „Analecta Cracoviensia”, Kraków 1969–
ATD – Das Alte Testament Deutsch, Göttingen 1951–
BH – Biblia Hebrajska
BT – *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu w przekładzie z języków oryginalnych* (Biblia Tysiąclecia), Poznań 1971², Poznań–Warszawa 1984⁴, Poznań 2000⁵
CBQ – „The Catholic Biblical Quarterly”, Washington 1939–
ComP – „Communio. Międzynarodowy Przegląd Teologiczny”, Poznań 1981–
CT – „Collectanea Theologica” – (poprzednio „Przegląd Teologiczny”), Lwów 1931–1939, Warszawa 1949/50–
HB – Herders Bibelkommentar. Die Heilige Schrift für das Leben erklärt, Freiburg 1956–
Hermeneia – Hermeneia. A Critical and Historical Commentary on the Bible, Philadelphia (Minneapolis)
HTKNT – Herders Theologischer Kommentar zum Neuen Testament, Freiburg–Basel–Wien 1953–
LD – Lectio Divina, Paris 1946–
LXX – Septuaginta
NKB – Nowy Komentarz Biblijny, [Częstochowa] 2005–
NT – Nowy Testament
PSB – Prymasowska Seria Biblijna, Warszawa–
PŚNT – *Pismo Święte Nowego Testamentu*, Poznań (–Warszawa), 1959–1979 (1980)
PŚST – *Pismo Święte Starego Testamentu*, Poznań (–Warszawa), 1959–
RBL – „Ruch Biblijny i Liturgiczny”, Kraków 1948–
RSB – Rozprawy i Studia Biblijne, Warszawa 1996–
RT – „Roczniki Teologiczne” (do 1991/92 „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne” – RTK), Lublin 1949–
SPS – Sacra Pagina Series, Collegeville, Minnesota 1988–
ST – Stary Testament

- STV – „*Studia Theologica Varsaviensia*”, Warszawa 1963–
- THAT – *Theologisches Handwörterbuch zum Alten Testament*, I–II, hg. E. Jenni, C. Westermann, München–Zürich, I 1971, II 1976
- ThWNT – *Theologisches Wörterbuch zum Neuen Testament*, I–X, hg. G. Kittel, G. Friedrich, Stuttgart–Berlin–Köln–Mainz 1933–1978
- WBC – Word Biblical Commentary, Dallas, Texas 1983–
- ZNKUL – „*Zeszyty Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego*”, Lublin 1958–

STARY TESTAMENT

1. Ciało jako dobre stworzenie Boże

Ciało człowieka zostało stworzone przez Boga, który obdarzył je tchnieniem życia. Rozważymy najpierw tekst o stworzeniu człowieka, zastanawiając się, co znaczą zastosowane w nim co do człowieka określenia.

W drugim w obecnym układzie Księgi Rodzaju, ale chronologicznie wcześniejszym tekście o stworzeniu, pochodzącym z tradycji jahwistycznej, czytamy: „Bóg ulepił człowieka z prochu ziemi (מִן־הָאָדָמָה – *‘āpār min hā^ādāmā(h)*) i tchnął w jego nozdrza tchnienie życia (נִשְׁמַת חַיִּים – *nišmāt ḥajjīm)*” (Rdz 2, 7). Tchnienie życia (נִשְׁמַת חַיִּים – *nišmāt ḥajjīm)* i ciało (בָּשָׂר – *bāšār)* z prochu ziemi (מִן־הָאָדָמָה – *‘āpār min hā^ādāmā(h)*) – tworzą obraz człowieka na podstawie Biblii.

Podobnie drugi opis stworzenia mówi o zwierzętach: „Ulepiwszy z gleby (מִן־הָאָדָמָה – *min hā^ādāmā(h)*) wszelkie zwierzęta lądowe i wszystkie ptaki podniebne, Pan Bóg przyprowadził je do mężczyzny, aby przekonać się, jak on je nazwie. Każde jednak zwierzę, które określili mężczyzna, otrzymało nazwę «istota żywa (נֶפֶשׁ חַיָּה – *nepeš ḥajjāh)*»” (Rdz 2, 19). Zarówno ciało materialne wzięte z ziemi, gleby (מִן־הָאָדָמָה – *min hā^ādāmā(h)*), jak też życie, jego zasada, wyrażona określeniem נֶפֶשׁ חַיָּה – *nepeš ḥajjāh*, są wspólne ludziom i zwierzętom².

Cały człowiek, w tym jego ciało, jako stworzenie Boże, jest czymś dobrym. Wynika to z pierwszego opisu stworzenia, w którym powtarza się taka ocena kolejno stwarzanych bytów: „Bóg, widząc, że światłość jest dobra (כִּי־טוֹב – *kī tōb)*, oddzielił ją od ciemności” (Rdz 1, 4); „Bóg nazwał

¹ Transliteracja wyrazów hebrajskich za S. Wronka, *Transliteracja i transkrypcja alfabetu hebrajskiego*, RBL 57 (2004), s. 45–58.

² Por. S. Lach, *Księga Rodzaju. Wstęp – przekład z oryginału – komentarz*, Poznań 1962, s. 199–201, 208 (PŚST, I, 1); J. Lemański, *Księga Rodzaju, rozdziały 1 – II. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz*, s. 217–221, 232–234 (NKB.ST, I, 1); E. A. Speiser, *Genesis. Introduction, Translation, and Notes*, Garden City, New York 1964, s. 16, 18 (AB, 1); G. von Rad, *Das erste Buch Mose. Genesis*, Göttingen 1976¹⁰, s. 52n, 57–59 (ATD, 2–4); G. J. Wenham, *Genesis 1 – 15*, Dallas, Texas 1991, s. 58–60, 68n (WBC, 1); E. Świerczek, *Na początku stworzenia. Egzegetyczno-teologiczna interpretacja Rdz 1 – 3*, Kraków 1992, s. 30–32 (Biblia dla Wszystkich).

tę suchą powierzchnię ziemią, a zbiornisko wód nazwał morzem. Bóg, widząc, że były dobre, rzekł: «Niechaj ziemia wyda rośliny zielone...»³ (Rdz 1, 10n); „A Bóg widział, że były dobre” (Rdz 1, 12. 18. 21. 25); „A Bóg widział, że wszystko, co uczynił, było bardzo dobre” (Rdz 1, 31). Zwrot – jakby refren przewijający się wielokrotnie w opisie stworzenia świata – stanowi może pozostałość dawnego poematu, jest wyrazem przekonania, że całe stworzenie, owoc Bożej mocy stwórczej, jest dobre³. W tym dobre jest ludzkie ciało, ukształtowane z mułu ziemi, posiadające elementy wspólne z materią nieożywioną oraz innym istotami żywymi.

Osoby ludzkie obu płci mają tę samą naturę. O stworzeniu niewiasty natchniony autor pisze: „Wtedy to Pan sprawił, że mężczyzna pogrążył się w głębokim śnie, i gdy spał, wyjął jedno z jego żeber, a miejsce to zapełnił ciałem. Po czym Pan Bóg z żebra, które wyjął z mężczyzny, zbudował niewiastę” (Rdz 2, 21n)⁴. Podkreślona jest wzajemna więź mężczyzny i kobiety, potrzeba wzajemnego dopełniania się osób obu płci. Po stworzeniu człowieka Bóg umieścił go w ogrodzie Eden na wschodzie (2, 8), a potem stwierdził: „Nie jest dobrze, żeby mężczyzna był sam; uczynię mu zatem odpowiednią dla niego pomoc” (Rdz 2, 18). Ulepił najpierw zwierzęta lądowe i ptaki, ale żadne z nich nie było odpowiednią pomocą dla mężczyzny (2, 19n), ponieważ zbyt się od niego różniły. Odpowiednią pomocą stała się dopiero niewiasta zbudowana z żebra mężczyzny, wewnętrznej części jego ciała (2, 21–23). Pomoc określa termin hebrajski עֵזֶר – *‘ezer*. Nie zawiera on w sobie treści ujemnych, pomoc nie oznacza posługiwania komuś

³ Por. E. Świerczek, *Na początku stworzenia...*, dz. cyt., s. 24n; G. J. Wenham, *Genesis 1 – 15*, dz. cyt., s. 18, 34; J. Lemański, *Księga Rodzaju, rozdziały 1 – 11...*, dz. cyt., s. 153, 174; S. Łach, *Księga Rodzaju...*, dz. cyt., s. 187; E. A. Speiser, *Genesis...*, dz. cyt., s. 5; G. von Rad, *Das erste Buch Mose. Genesis*, dz. cyt., s. 33, 40.

⁴ Por. E. Świerczek, *Na początku stworzenia...*, dz. cyt., s. 30–36; G. J. Wenham, *Genesis 1 – 15*, dz. cyt., s. 59–61, 69–72; W. Trilling, *Stworzenie i upadek według Rdz 1 – 3*, tłum. E. Schulz, Warszawa 1980, s. 80–82, 90–93; J. Lemański, *Księga Rodzaju, rozdziały 1 – 11...*, dz. cyt., s. 217–221, 234–237; S. Łach, *Księga Rodzaju...*, dz. cyt., s. 199–201, 209–213; Jan Paweł II, *Mężczyzną i niewiastą stworzył ich. Chrystus odwołuje się do „początku”*. Konferencje wygłoszone podczas śródownych audiencji ogólnych 5 IX 1979 r. – 2 IV 1980 r., Città del Vaticano 1980, s. 12, 27–35, 38–48; J. Kupczak, *Teologiczna semantyka płci*, Kraków 2013, s. 13n, 17–55, 65, 69–71, 116–118, 145n, 170n, 210, 218 (Myśl Teologiczna, 78); T. Brzegowy, *Człowiek najdoskonalszym dziełem Boga Stworzyciela. Pochodzenie człowieka według Biblii*, w: *Kontrowersje wokół początków człowieka*, red. G. Bugajak, J. Tomczyk, Katowice 2007, s. 248–262.

wyższemu, ale wsparcie, którego słaby i zagrożony potrzebuje ze strony silnego. Zwykle jest używany w odniesieniu do pomocy Bożej, ale oznacza też pomoc wojskową np. w Iz 30, 5; Ez 12, 14; Oz 13, 9. Mężczyźnie odpowiednią pomoc mogła zapewnić tylko istota, „która by mu całkowicie odpowiadała i była jego uzupełnieniem”⁵. „Nie ulega wątpliwości, iż kobieta jest według tekstu jahwisty tym stworzeniem, którego w ogrodzie Eden brakowało do pełni szczęścia pierwszemu mężczyźnie”⁶. Kobieta jest dla niego idealnym partnerem życiowym i najbardziej odpowiednią pomocą⁷.

Mężczyzna jest w Księdze Rodzaju wymieniony najpierw prawdopodobnie dlatego, że w czasach jej powstawania i w wielu kulturach do dziś dominuje męska siła. Jednak natchniony autor bardzo mocno stwierdza, że osoby ludzkie żeńskie i męskie mają taką samą naturę i godność nadaną przez Boga, który stworzył je na swój obraz i podobieństwo⁸. Słowa „Dlatego to mężczyzna opuszcza ojca swego i matkę swoją i łączy się ze swą żoną tak ściśle, że stają się jednym ciałem (וְהָיוּ לְבָשָׂר אֶחָד) – w^ehājū l^ebāšār ʔəḥād)” (Rdz 2, 24) mówią o znaczeniu wspólnoty mężczyzny i kobiety. Jezus powołał się na nie, gdy przypominał nierozzerwalność małżeństwa (Mk 10, 4–9 par.; por. też Ef 5, 31).

Bardzo silnie podkreślona jest potrzeba wzajemnego dopełnienia. Jedność osób ludzkich obu płci urzeczywistnia się najlepiej przez oparte

⁵ S. Lach, *Księga Rodzaju...*, dz. cyt., s. 208. Por. G. J. Wenham, *Genesis 1 – 15*, dz. cyt., s. 68; C. Jakubiec, *Genesis, Księga Rodzaju*, Warszawa 1978, s. 54; C. Jakubiec, *Pradzieje biblijne. Teologia Genesis 1 – 11*, Poznań–Warszawa–Lublin 1968, s. 45 (Sprawy Biblijne, 21); M. Filipiak, *Problematyka społeczna w Biblii*, Warszawa 1985, s. 130n.

⁶ D. Dziadosz, *Teologiczna struktura relacji o ogrodzie Eden (Rdz 2, 4b – 25)*, „Studia Gdańskie” 27 (2010), s. s. 15–45, zwłaszcza 38.

⁷ Por. D. Dziadosz, *Tak było na początku... Izrael opowiada swoje dzieje. Literacka i teologiczna analiza wiodących tradycji Księgi Rodzaju*, Przemysł 2011, s. 87.

⁸ Z opisu tego wynika relacja jakby dziecięstwa żony w stosunku do męża, której nie przerywała śmierć lub rozwód. Harmonijna jedność małżonków jest spełnieniem Bożego planu. Por. G. J. Wenham, *Genesis 1 – 15*, dz. cyt., s. 69–71. Mężczyzna przez tę formę stworzenia kobiety jakby utracił część swojej istoty i dlatego ciąży w stronę kobiety jako swojej własnej cząstki, by dopełnić się nie tylko biologicznie, ale też osobowościowo, poprzez wzajemną miłość – por. E. Świerczek, *Na początku stworzenia...*, dz. cyt., s. 33; Z. Żywica, *Biblijny fenomen „Bożego obrazu” kobiety w androcentrycznej historii Izraela*, CT 74 (2004) z. 2, s. 121–139, zwłaszcza 137n.

na miłości małżeństwo⁹ monogamiczne – jednego mężczyzny z jedną kobietą. Obrazem Boga jest cały człowiek, również ze swoim ciałem¹⁰ i ze swoją płciowością¹¹.

Na równość osób obu płci wskazują także wyrażające wielką radość i podziw słowa mężczyzny po ujrzeniu kobiety: „Ta dopiero jest kością z moich kości i ciałem z mojego ciała (וְאֵת חֲמוֹשׁוֹתַי וְאֵת חֲמוֹשׁוֹתַי וְאֵת חֲמוֹשׁוֹתַי – Z^ot hapa‘am ‘ešem mē^{ca}šāmâ ūbāsār mibšārī)! Ta będzie się zwała niewiastą (הַיְשָׁרָה – ḥiššā[h]), bo ta z mężczyzny (מֵאִישׁ – mē‘iš) została wzięta” (Rdz 2, 23)¹². Nie powstała, jak mężczyzna, z prochu ziemi, ale z jego ciała. Osoby obu płci oznaczają rzeczowniki rodzaju męskiego i żeńskiego pochodzące z tego samego źródłosłowu: אִישׁ, יְשָׁרָה – ḥiš, ḥiššā[h]. Podobnie jak zwrot „kość z kości” wskazują na osoby bliskie i tożsame co do

⁹ Por. F. Martin, „Mężczyzną i niewiastą stworzył ich”. *Teologiczne orędzie Rdz 1*, tłum. M. Wyrodek, ComP 16 (1996) nr 1, s. 66–89, zwłaszcza 85n; T. Jelonek, *Teologia biblijna*, Kraków 2011, s. 192; J. Szlaga, *Małżeństwo jako przymierze*, w: *W posłudze słowa Pańskiego. Księga pamiątkowa poświęcona ks. prof. dr. hab. Józefowi Kudasiwiczowi z okazji 70-lecia urodzin*, red. S. Bielecki, H. Ordon, H. Witczyk, Kielce 1997, s. 129–135; J. Kupczak, *Teologiczna semantyka płci*, dz. cyt., s. 84.

¹⁰ Por. W. Chrostowski, *Ludzka cielesność jako obraz Boga*, CT 70 (2000) nr 4, s. 5–19; P. V. Kohut, *...aby ciało stało się słowem. Próba symboliczno-teologicznego odczytania ludzkiego ciała*, tłum. L. Balter, ComP 27 (2007) nr 2, s. 43–52; D. Adamczyk, *Biblijno-teologiczna perspektywa seksualności człowieka*, ComP 27 (2007) nr 2, s. 13–28; P. Benoit, *Tożsamość seksualna: los czy cel? Mężczyzna i kobieta, aby być „jednym ciałem”*, tłum. L. Balter, ComP 27 (2007) nr 2, s. 53–63; B. L. Sherwin, *Ludzkie ciało a obraz Boży*, w: *Dzieci jednego Boga. Praca zbiorowa uczestników seminarium naukowego w Spertus College of Judaica w Chicago /1989/*, red. W. Chrostowski, Warszawa 1991, s. 72–84.

¹¹ Por. A. Bonora, *Człowiek obrazem Boga w Starym Testamencie*, tłum. J. Warzecha, „Communio” 2 (1982) nr 2, s. 3–15, zwłaszcza 8; M. Filipiak, *Problematyka społeczna w Biblii*, dz. cyt., s. 130–132; K. Gryz, *Męskość i kobiecość jako znamiona obrazu Bożego w człowieku według Jana Pawła II*, „Polonia Sacra” 12 (30) (2008) nr 23 (67), s. 19–41, zwłaszcza 37–39; J. Szlaga, *Małżeństwo jako przymierze*, dz. cyt., s. 134n. Marcin Majewski w rozprawie *Pięćoksiąg odczytany na nowo. Przesłanie autora kapłańskiego (P) i jego wpływ na powstanie Pięćoksięgu*, Kraków 2018, s. 132–141 przedstawia debatę na temat „ciała” Boga. Jego reprezentacją jest „chwala Jhwh” כְּבוֹד יְהוָה.

¹² Por. D. Dziadosz, *Teologiczna struktura relacji o ogrodzie Eden (Rdz 2, 4b – 25)*, w: *Ex Oriente Lux. Księga Pamiątkowa dla Księdza Profesora Antoniego Troniny w 65. rocznicę urodzin*, red. W. Chrostowski, Warszawa 2010, s. 162–196, zwłaszcza 189n; J. Klinkowski, *Kobiety biblijne w życiu społeczno-religijnym na tle starożytnej kultury*, Legnica 2017³, s. 64n.

natury¹³. Wzięcie kości oznacza przekazanie części istoty albo osobowości tego, od kogo pochodzą kości.

Stan pierwotnej niewinności i czystego, wzajemnego, pełnego zaufania i szacunku oddania obojga ludzi wyrażają słowa: „Chociaż mężczyzna i jego żona byli nadzy, nie odczuwali wobec siebie wstydu” (Rdz 2, 25)¹⁴. O. Julian Sulowski proponuje nowy przekład niektórych wyrażen zastosowanych w opowiadaniu o grzechu pierwszych ludzi. Według tej wersji przed popełnieniem grzechu ludzie byli nie „nadzy”, lecz „mądrzy” (‘rwmjm – Rdz 2, 25), natomiast po nim „są obnażeni” (‘ārûmîm – Rdz 3, 7), tzn. pohańbieni, ośmieszeni¹⁵. W tym ujęciu widać przeciwstawienie mądrości Bożej mądrości tego świata, jak w NT (np. 1 Kor 1, 17–31; 2, 4–13; 3, 19 n; 2 Kor 1, 12; Kol 2, 23; Jk 3, 15–17). Nagość może jednak oznaczać stan harmonii, niewinności, pozbawienie wszelkich trosk¹⁶.

O znikomości, śmiertelności ludzkiego ciała, w nawiązaniu do opisu stworzenia człowieka z Rdz 2, 7, mówi Bóg, wyganiając pierwszych ludzi z ogrodu Eden po ich upadku:

W pocie więc oblicza twego
 będziesz zdobywał z niej pożywienie,
 póki nie wrócisz do ziemi,
 z której zostałeś wzięty,
 bo prochem jesteś
 i w proch się obrócisz (Rdz 3, 19)¹⁷.

¹³ Por. J. Kühlwein, *מִן הָאֲדָמָה* Mann, THAT I, k. 130–138; M. Wojciechowski, *Etyka Biblii*, dz. cyt., s. 153; S. Łach, *Księga Rodzaju...*, dz. cyt., s. 211; M. Filipiak, *Biblia o człowieku...*, dz. cyt., s. 78; J. Kupczak, *Teologiczna semantyka płci*, dz. cyt., s. 76.

¹⁴ Por. E. Świerczek, *Na początku stworzenia...*, dz. cyt., s. 35n; G. J. Wenham, *Genesis 1 – 15*, dz. cyt., s. 21n; J. Lemański, *Księga Rodzaju, rozdziały I – II...*, dz. cyt., s. 237; S. Łach, *Księga Rodzaju...*, dz. cyt., s. 213; E. A. Speiser, *Genesis...*, dz. cyt., s. 5; G. von Rad, *Das erste Buch Mose. Genesis*, dz. cyt., s. 59n; Jan Paweł II, *Mężczyzną i niewiastą stworzył ich...*, dz. cyt., s. 38–48, 55–57, 60–71; W. Trilling, *Stworzenie i upadek według Rdz 1 – 3*, dz. cyt., s. 93.

¹⁵ *Czy Adam i Ewa „byli nadzy”? Dwie mądrości – z Bogiem lub bez Boga. Studium filologiczno-teologiczne opowieści Rdz 2 – 3 na tle dziejów Izraela*, Łódź 1998, s. 75–103, 213, 216.

¹⁶ Por. D. Dziadosz, *Teologiczna struktura relacji o ogrodzie Eden (Rdz 2, 4b – 25)*, dz. cyt., s. 195n.

¹⁷ Por. S. Łach, *Księga Rodzaju...*, dz. cyt., s. 219n; J. Lemański, *Księga Rodzaju, rozdziały I – II...*, dz. cyt., s. 255n; G. J. Wenham, *Genesis 1 – 15*, dz. cyt., s. 82n; E. Świerczek,

Przypomina o tym także mędrzec Kohelet:

I wróci się proch do ziemi, tak jak nią był,
a duch powróci do Boga, który go dał (Koh 12, 7)¹⁸.

Psalmista wyraża podziw nad ludzkim ciałem jako dziełem Boga:

Ty bowiem utworzyłeś moje nerki,
Ty utkałeś mnie w łonie mej matki.
Dziękuję Ci, że mnie stworzyłeś tak cudownie,
godne podziwu są Twoje dzieła.
I dobrze znasz moją duszę,
nie tajna Ci moja istota,
kiedy w ukryciu powstawałem,
utkany w głębi ziemi.
Mnie w załążku widziały Twoje oczy (Ps 139, 13–16)¹⁹.

Podobne słowa czytamy w Księdze Hioba:

Twe ręce mnie ukształtowały i uczyniły
razem dokoła, a chcesz mnie zniszczyć?

Na początku stworzenia..., dz. cyt., s. 48n; G. von Rad, *Das erste Buch Mose. Genesis*, dz. cyt., s. 67n; D. Adameczyk, *Biblijny traktat o grzechu*, Szczecin 2012, s. 124n; P. Ostański, *Historiozbawcza wizja starości w Piśmie Świętym. Studium egzegetyczno-teologiczne*, Poznań 2007, s. 233 (Uniwersytet im. Adama Mickiewicza, Wydział Teologiczny, Studia i Materiały, 99)

¹⁸ Por. M. Filipiak, *Księga Koheleta. Wstęp – przekład z oryginału – komentarz, eskursy*, Poznań – Warszawa 1980, s. 192n (PŚST, VIII, 2); A. Bonora, *Księga Koheleta*, tłum. J. Dembska, Kraków 1997, s. 182–184 (Rozumieć Stary Testament. Komentarz Duchowy); C. L. Seow, *Ecclesiastes. A New Translation with Introduction and Commentary*, New York–London–Toronto–Sydney–Auckland 1997, s. 367n (AB, 18C); G. Ravasi, *Kohelet. Najbardziej oryginalna i „skandaliczna” księga Starego Testamentu*, tłum. J. Skrzyplik, Kraków 2003, s. 302–304 (Zgłębiając Biblię); P. Ostański, *Historiozbawcza wizja starości w Piśmie Świętym...*, dz. cyt., s. 492n.

¹⁹ Por. G. Ravasi, *Il Libro dei Salmi. Commento e attualizzazione*, III, Bologna 1988⁴, s. 813–820 (Lettura Pastorale della Bibbia); M. Dahood, *Psalms III, 101–150. Introduction, Translation and Notes with an Appendix: The Grammar of the Psalter*, Garden City, New York 1984, s. 292–296 (AB, 17A); S. Łach, J. Łach, *Księga Psalmów. Wstęp – przekład z oryginału – komentarz – eskursy*, Poznań 1990, s. 561 (PŚST, VII, 2).

Wspomnij, że ulepiłeś mnie z gliny:
i w proch mnie znowu obracasz?
Czy mnie nie zlałeś jak mleko,
i jak serowi zsiąść się dałeś?
Odziałeś mnie skórą i ciałem.
Utkałeś mnie z kości i ścięgien,
życiem i łaską mnie obdarzyłeś,
Twa troska strzegła mego technienia (Hi 10, 8–12)²⁰.

O znaczeniu ludzkiego ciała dla natchnionych autorów Starego Testamentu może też świadczyć tekst Jeremiasza, do którego Bóg mówi: „Zanim ukształtowałem cię w łonie matki, znałem cię” (Jr 1, 5)²¹. Ukształtowanie w łonie matki odnosi się do całego człowieka, ale w pierwszym rzędzie do jego ciała.

Autor Księgi Mądrości pisze:

I ja jestem człowiekiem śmiertelnym, podobnym do wszystkich,
potomkiem prarodzica powstałego z ziemi.
W łonie matki zostałem ukształtowany jako ciało,
przez dziesięć miesięcy we krwi okrzepły,
z nasienia męskiego i rozkoszy ze snem złączonej (Mdr 7, 1n).

Zwraca uwagę na swoje ciało kształtowane w łonie matki, o którym pisze zgodnie z ówczesnymi poglądami na ludzki rozwój.

²⁰ Por. C. Jakubiec, *Księga Hioba. Wstęp – przekład z oryginału – komentarz – eskursy*, Poznań – Warszawa 1974, s. 102n (PŚST, VII, 1); A. Tronina, *Księga Hioba. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz*, [Częstochowa 2013], s. 184–186 (NKB.ST, XV); M. H. Pope, *Job. Introduction, Translation, and Notes*, Garden City, New York 1973, s. 80 (AB, 15); L. Alonso Schökel, J. L. Sicre Diaz, *Giobbe. Commento teologico e letterario*, Roma 1985, s. 217–219 (Commenti Biblici); J. Lévêque, *Job et son Dieu. Essai d'exégèse et de théologie biblique*, I – II, Paris 1970, I, s. 235, 264, 314, 317n; II, s. 397, 416n, 421, 460, 669, 687 (Études Bibliques); G. Ravasi, *Hiob. Dramat Boga i człowieka*, II, tłum. K. Stopa, Kraków 2005, s. 144–146 (Zgłębiając Biblię).

²¹ Por. L. Stachowiak, *Księga Jeremiasza. Wstęp – przekład z oryginału – komentarz*, Poznań 1967, s. 86n (PŚST, X, 1); J. Bright, *Jeremiah. A New Translation with Introduction and Commentary*, Garden City, New York 1986, s. 6n (AB, 21); W. L. Holladay, *Jeremiah I. A Commentary on the Book of the Prophet Jeremiah Chapters 1 – 25*, Philadelphia 1986, s. 33n (Hermeneia).

Byłem dzieckiem dorodnym i dusza dobra przypadła mi w udziale,
a raczej będąc dobrym, wszedłem do ciała nieskalanego (Mdr 8, 19n).

Tu już rozdziela, zgodnie z myślą grecką i hellenistyczną, duszę i ciało, łącząc z duszą to, co my mówimy o człowieku jako o osobie²².

Można też dodać tu wspominający duszę i ciało jeden z pierwszych wersetów Księgi Mądrości:

Mądrość nie wejdzie w duszę przewrotną (κακότεχρον ψυχὴν οὐκ εἰσελεύσεται σοφία),
nie zamieszka w ciele uwikłanym w grzech (ἐν σώματι κατάχρεω ἁμαρτίας) (Mdr 1, 4).

Ciało i dusza mogą tu w obu wersetach, zgodnie z semickim paralelizmem synonimicznym, stać się siedzibą mądrości – w tym wypadku nie są do tego zdolne z powodu grzechu²³.

Z kolei na duszę zwraca uwagę Mdr 15, 11:

Bo nie rozpoznał Tego, który go ulepił,
tehnął w niego duszę zdolną do działania (ψυχὴν ἐνεργοῦσαν)
i napełnił duchem życiodajnym (πνεῦμα ζωτικόν).

Bóg ulepił człowieka, czyli sporządził jego ciało, a właściwie jego samego, którego obdarzył duszą zdolną do działania i duchem rozumianym tu jako zasada życia. Natomiast człowiek nie pamięta o otrzymanych

²² Por. K. Romaniuk, *Księga Mądrości. Wstęp – przekład z oryginału – komentarz*, Poznań – Warszawa 1969, s. 149, 166n (PŚST, VIII, 3); B. Poniży, *Księga Mądrości. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz*, [Częstochowa] 2012, s. 244n, 283 (NKB.ST, XX); D. Winston, *The Wisdom of Solomon. A New Translation with Introduction and Commentary*, Garden City, New York 1978, s. 162–165, 198n (AB, 43); M. Gilbert, *Mądrość Salomona*, t. I, tłum. S. Kobiałka, Kraków 2002, s. 56–62 (Myśl Teologiczna, 37). Przypis w *Biblii Jerozolimskiej* do Mdr 8, 19n podaje: „Ten tekst nie wskazuje na preegzystencję duszy, jak można by sądzić, gdyby był wyizolowany z kontekstu. Jest tu poprawka wyrażenia z w. 19, które jakby dawało priorytet ciału jako podmiotowi osobowemu, i podkreślenie przewagi duszy”.

²³ Por. K. Romaniuk, *Księga Mądrości...*, dz. cyt., s. 89; B. Poniży, *Księga Mądrości...*, dz. cyt., s. 139; D. Winston, *The Wisdom of Solomon...*, dz. cyt., s. 102. Przypis w *Biblii Jerozolimskiej* podaje: „Ciało nie jest złe samo w sobie, ale może się uczynić narzędziem grzechu, stać się [...] zatem tyranem duszy”.

dobrach i nie umie z nich korzystać²⁴. Człowiek jest jednością i tylko korzystając dobrze z możliwości, jakie daje zarówno dusza, jak też i ciało, może właściwie przeżyć swoje życie, odpowiedzieć na wielkie Boże dary i uczestniczyć zgodnie z Jego planem w Jego wspaniałych dziełach.

2. Małżeństwo i pokrewieństwo jako wspólnota ciała

Rozważaliśmy teksty o stworzeniu mężczyzny i kobiety, zwracając uwagę na ich równą godność – także godność ich ciała, ciał osób różnej płci, które mają się wzajemnie dopełniać. Teraz zwrócimy uwagę na istniejącą między nimi więź.

Wspólnota ciał często oznacza w Starym Testamencie pokrewieństwo. Po stworzeniu kobiety pierwszy mężczyzna mówi z radością:

„Ta dopiero jest kością z moich kości i ciałem z mego ciała

(וְהָיָה לָהּ כֶּסֶם מִבְּשָׂרִי וְהָיָה לָהּ כֶּסֶם מִבְּשָׂרִי – z²⁵ōt hapa‘am ‘ešem me²⁶šāmā ūbāšār mibšārî!)

Ta będzie się zwała niewiastą, bo ta z mężczyzny została wzięta”.

Dlatego to mężczyzna opuszcza ojca swego i matkę swoją i łączy się ze swą żoną tak ściśle, że stają się jednym ciałem (וְהָיָה לָהּ כֶּסֶם מִבְּשָׂרִי וְהָיָה לָהּ כֶּסֶם מִבְּשָׂרִי – w²⁷hājū l²⁸bāšār ‘ēhād) (Rdz 2, 23n).

Jedność natury umożliwia głęboki związek obu osób odmiennej płci²⁵.

Wielokrotnie w Starym Testamencie natchnieni autorzy mówią o pokrewieństwie jako o jedności ciała: „Laban rzekł do Jakuba: «Przecież jesteś moją kością i ciałem (וְהָיָה לָהּ כֶּסֶם מִבְּשָׂרִי וְהָיָה לָהּ כֶּסֶם מִבְּשָׂרִי – ‘ak ‘ašmī ūbšārî)»” (Rdz 29, 14)²⁶.

²⁴ Por. K. Romaniuk, *Księga Mądrości...*, dz. cyt., s. 219; B. Poniży, *Księga Mądrości...*, dz. cyt., s. 409n; D. Winston, *The Wisdom of Solomon...*, dz. cyt., s. 287; S. Potocki, *Rady mądrości. Przewodnik po mądrościowej literaturze Starego Testamentu*, Lublin 1993, s. 295 (Jak Rozumieć Pismo Święte, 5); M. Gilbert, *Mądrość Salomona*, t. II, tłum. S. Kobiałka, Kraków 2002, s. 62–64 (Myśl Teologiczna, 38).

²⁵ Por. S. Łach, *Księga Rodzaju...*, dz. cyt., s. 210–212; J. Lemański, *Księga Rodzaju, rozdziały I – II...*, dz. cyt., s. 235–237; G. J. Wenham, *Genesis I – 15*, dz. cyt., s. 70n; E. Świerczek, *Na początku stworzenia...*, dz. cyt., s. 32–35; G. von Rad, *Das erste Buch Mose. Genesis*, dz. cyt., s. 59n.

²⁶ Por. S. Łach, *Księga Rodzaju...*, dz. cyt., s. 429; J. Lemański, *Księga Rodzaju, rozdziały II, 27 – 36, 43. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz*, Święty Paweł [Częstochowa 2014], s. 738 (NKB.ST, I, 2); G. von Rad, *Das erste Buch Mose. Genesis*, dz. cyt., s. 233.

Synowie patriarchy Jakuba, bracia Józefa, przed sprzedaniem go Izmaelitom, choć wcześniej planowali, by go zabić, powiedzieli o nim: „Nie podnośmy ręki na niego, wszak jest on naszym bratem (dosł. ciałem – בְּשָׂרֵנוּ – b^ʿsārēnū)” (Rdz 37, 27)²⁷.

Przepisy zabraniające małżeństw między krewnymi argumentują, przypominając, że pokrewieństwo to jedność ciała:

Nikt z was nie będzie się zbliżał do ciała swojego krewnego, aby odsłonić jego nagość. Ja jestem Pan! [Nie będziesz odsłaniać nagości swojego ojca lub nagości swojej matki, jest ona twoją matką – nie będziesz odsłaniać jej nagości.] [...] Nie będziesz odsłaniać nagości kobiety i jej córki. Nie będziesz brał córki jej syna ani córki jej córki, aby odsłonić jej nagość, bo są one jej ciałem (שָׂרָהּ – ša^ʾrā(h)). Byłaby to rozpusta! (Kpł 18, 6[n]. 17).

Nie będziesz odsłaniał nagości siostry swojej matki albo siostry swojego ojca, to byłoby to samo, co obnażyć własne ciało (אֶרְשָׁתִּי – ʾeṣ^ʾērô) (Kpł 20, 19)²⁸.

Abimelek, syn sędziego Gedeona i jego drugorzędnej żony pochodzącej z Sychem, chcąc objąć władzę w tym mieście, mówił do braci swej matki i wszystkich członków jej rodu:

Pamiętajcie wszakże, że jestem z waszej kości i waszego ciała (כִּי עַמְמֵכֶם וּבְשָׂרְכֶם אֲנִי – kī ʿamēkēm ūbšār^ʾkēm ʾāni) (Sdz 9, 2)²⁹.

²⁷ Por. J. Lemański, *Księga Rodzaju, rozdziały 37 – 50. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz*, Świąty Paweł [Częstochowa 2015], s. 81 (NKB.ST, I, 3); G. von Rad, *Das erste Buch Mose. Genesis*, dz. cyt., s. 289 oraz mój artykuł *Najbliższe pokrewieństwo a wielka rodzina w Biblii*, w: „Family Forum. Problemy Współczesnej Rodziny” 1 (2011), s. 193–205.

²⁸ Por. A. Tronina, *Księga Kapłańska. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz*, [Częstochowa 2006], s. 266n, 269n, 304 (NKB.ST, III); S. Łach, *Księga Kapłańska. Wstęp – przekład z oryginału – komentarz*, Poznań–Warszawa 1970, s. 222n, 227, 248 (PŚST, II, 1); M. Noth, *Das 3. Buch Mose Leviticus*, Göttingen 1973, s. 116n, 130 (ATD, 6). Występuje tu termin oznaczający pokrewieństwo שָׂרָהּ – š^ʾer (pierwsze znaczenie: mięso, ciało, stąd krewny, krewni). Por. P. Briks, *Podręczny słownik hebrajsko-polski i aramejsko-polski Starego Testamentu*, Warszawa 1999², s. 347 (PSB).

²⁹ Por. R. G. Boling, *Judges. Introduction, Translation and Commentary*, Garden City, New York 1982, s. 171 (AB, 6A).

Po zamordowaniu syna Saula Izzbaala zwolennicy Dawida ze wszystkich pokoleń Izraela ofiarowali mu władzę królewską i oświadczyli: „Oto myśmy kości twe i ciało (עַצְמוֹתַי וּבָשָׂרִי – ‘ašm^ʿēkā ûbšār^ʿkā)” (2 Sm 5, 1).

Po buncie Absaloma i jego śmierci Dawid skierował przez kapłanów Sadoka i Abiatarą poselstwo do starszyny pokolenia Judy: „Jesteście braćmi moimi, kośćmi i ciałem moim. Dlaczego więc ostatni jesteście w przywróceniu króla? Powiedzcie też Amasie: Czyż nie jesteś kością i ciałem moim (אַתָּה עַצְמוֹתַי וּבָשָׂרִי – ‘ahaj ʾatem ‘ašm^ʿi ûbšār^ʿi)? Niech mi Bóg to uczyni i tamto dorzuci, jeżeli ty nie będziesz u mnie na zawsze wodzem zamiast Joaba” (2 Sm 19, 13n)³⁰.

Pierwsza Księga Kronik mniej szczegółowo mówi o dziejach Saula i Dawida. Według jej przekazu po śmierci Saula i jego synów: „zgromadzili się wszyscy Izraelici przy Dawidzie w Hebronie i rzekli: «Oto myśmy kości twoje i twoje ciało (הִנֵּה עַצְמוֹתַי וּבָשָׂרִי אֲנִי – hinnê ‘ašm^ʿēkā ûbšār^ʿkā ʾānāhnû)»” (1 Krn 11, 1)³¹. Tu nie chodzi na najściślejsze pokrewieństwo, ale o więź całego Izraela jako potomków Jakuba, którzy powierzają władzę jednemu ze swych braci, jego synów, czyli potomków również w dalszych pokoleniach (por. Pwt 17, 14–20, zwłaszcza w. 15: „tego tylko ustanowisz królem, kogo sobie Pan, Bóg twój, wybierze spośród twych braci – tego uczynisz królem. Nie możesz ogłosić królem nad sobą kogoś obcego, kto nie byłby twoim bratem”)³².

Podane przykłady pokazują, jak ciało traktowane jest jako ważny element oznaczający całego człowieka, a wspólnota ciała wskazuje na bliskość – więź małżeńską, pokrewieństwo, przynależność do rodu czy

³⁰ Por. J. Łach, *Księgi Samuela. Wstęp – przekład z oryginału – komentarz – ekskursy*, Poznań–Warszawa 1973, s. 350, 459 (PŚST, IV, 1); P. K. McCarter, *II Samuel. A New Translation with Introduction, Notes and Commentary*, New York–London–Toronto–Sydney–Auckland 1984, s. 131n, 420 (AB, 9).

³¹ Por. A. Tronina, *Pierwsza Księga Kronik. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz, Święty Paweł [Częstochowa 2015]*, s. 247n (NKB.ST, X, 1); H. Langhammer, *1–2 Księga Kronik. Wstęp – przekład z oryginału – komentarz – ekskursy*, Poznań 2011, s. 93 (PŚST, V, 1); J. M. Myers, *I Chronicles. Introduction, Translation and Notes*, Garden City, New York 1965, s. 84n (AB, 12).

³² Por. S. Łach, *Księga Powtórzonego Prawa. Wstęp – przekład z oryginału – komentarz – ekskursy*, Poznań–Warszawa 1971, s. 201–203 (PŚST, II, 3); G. von Rad, *Das fünfte Buch Mose. Deuteronomium*, Göttingen 1968², s. 85n (ATD, 8); P. Buis, *Le Deutéronome*, Paris 1969, s. 276–281 (Verbum Salutis. Ancien Testament).

wspólnoty. Dalej rozważymy teksty, w których ciało oznacza całego człowieka lub części jego natury.

3. Ciało jako określenie całego człowieka lub części jego natury

Często w Starym Testamencie „ciało” stanowi określenie całego człowieka lub części jego natury. Widząc zepsucie moralne ludzi, Bóg mówi: „Nie może pozostawać duch mój (רוּחִי – rūḥî) w człowieku na zawsze, gdyż człowiek jest istotą cielesną (בָּשָׂר – bāšār)” (Rdz 6, 3)³³.

W związku z potopem często stosowane są podobne określenia:

- 7, 15 – istoty [Biblia Paulistów: cielesne – opuszczone w Biblii Tysiąclecia, choć jest tam odpowiedni hebrajski termin], w których było tchnienie życia (מִכּוֹל הַבָּשָׂר אֲשֶׁר-בּוֹ רוּחַ חַיִּים – mikkol habbāšār ḏāšer bô rūḥā ḥajjîm);
- 7, 21 – wszystkie istoty (כָּל-בָּשָׂר – kol bāšār);
- 7, 22 – wszystko, co miało tchnienie życia (נִשְׁמַת רוּחַ – nišmāt rūḥ) w nozdrzach;
- 8, 1 – wszystkie istoty żywe (כָּל-הַחַיָּה – kol ḥajjāh);
- 8, 17 – istoty żywe (z wszelkiego ciała) (כָּל-הַחַיָּה אֲשֶׁר-אֵתֶר מִכָּל-בָּשָׂר – kol ḥajjāh ḏāšer ḥajjāh min kol ḥajjāh ḏāšer ḥajjāh min kol ḥajjāh);
- 8, 21 – wszystko, co żyje (כָּל-חַיָּה – kol ḥajjāh);
- 9, 10 – wszelkie istoty żywe (כָּל-נֶפֶשׁ חַיָּה – kol nepeš ḥajjāh);
- 9, 11 – istota żywa (cielesna) (כָּל-בָּשָׂר – kol bāšār).

Po potopie Bóg zawarł przymierze z patriarchą i całym stworzeniem nazwanym ciałem. Znakiem przymierza jest tęcza, Boży łuk rozpięty na sklepieniu nieba: „A to jest znak przymierza, które Ja zawieram z wami i każdą istotą żywą (כָּל-נֶפֶשׁ חַיָּה – kol nepeš ḥajjāh), jaka jest z wami, na wieczne czasy. [...] wtedy wspomnę na moje przymierze, które zawarłem z wami i z wszelką istotą żywą (כָּל-נֶפֶשׁ חַיָּה בְּכָל-בָּשָׂר – kol nepeš ḥajjāh b'kol bāšār), z każdym człowiekiem, i nie będzie już nigdy wód potopu na zniszczenie żadnego istnienia (כָּל-בָּשָׂר – kol bāšār). Gdy zatem będzie ten łuk na obłokach, spojrzę na niego i wspomnę na przymierze wieczne między Mną

³³ Por. S. Łach, *Księga Rodzaju...*, dz. cyt., s. 251n; J. Lemański, *Księga Rodzaju, rozdziały 1 – 11...*, dz. cyt., s. 340–343; G. J. Wenham, *Genesis 1 – 15*, dz. cyt., s. 141n; G. von Rad, *Das erste Buch Mose. Genesis*, dz. cyt., s. 84n.

a wszelkim ciałem (כָּל־נֶפֶשׁ הַיָּהּ בְּכָל־בָּשָׂר – kol nepeš hajjāh b^ekol bāsār), które jest na ziemi. [...] To jest znak przymierza, które zawarłem między Mną a wszystkimi istotami (כָּל־בָּשָׂר – kol bāsār), jakie są na ziemi” (Rdz 9, 12. 15–17). W Biblii Tysiąclecia jako pierwsze określenie podano „wszelka istota żywa”, w drugim również tylko to, choć po hebrajsku jest podwójne: „wszelka istota żyjąca i wszelkie ciało”, w trzecim „żadne istnienie” (po hebrajsku „wszelkie ciało”), w czwartym „wszelkie ciało”, choć po hebrajsku jest podwójne: „wszelka istota żyjąca i wszelkie ciało”, w piątym „wszystkie istoty”, choć po hebrajsku jest „wszelkie ciało”, w Biblii Paulistów: „wszelka istota żywa”, „wszelka żywa istota cielesna”, „wszelka istota cielesna”, „wszelka żyjąca istota cielesna” oraz „wszelka istota cielesna”, w przekładzie ks. Stanisława Łacha: „wszystkie istoty żyjące”, „wszelka istota żyjąca”, „żadne ciało”, „istoty żyjące” i „wszelkie ciało”, a ks. Janusza Lemańskiego: „wszystkie żywe stworzenia”, „wszelka żywa istota”, „wszelkie ciało”, „wszelka żywa istota spośród wszelkiego ciała” i „wszelkie ciało”³⁴. Powyższe zestawienie pokazuje, jak zamiennie stosowane są określenia: „ciało”, „istota żywa”, „to, co ma tchnienie życia” na określenie ludzi i zwierząt.

W Księdze Liczb Bóg mówi do Aarona o udziale kapłanów w darach ofiarnych: „Wszystkie pierwociny łona matki, które oddają Panu ze wszystkiego ciała, począwszy od ludzi aż do bydła, będą twoje; ludzi pierwotodnych każesz wykupić, jak również wszystko pierwotodne zwierząt nieczystych” (Lb 18, 15)³⁵.

Uważano, że życie jest we krwi ciała jako dar pochodzący od Boga i należący tylko do Niego: „Bo życie ciała jest we krwi, a Ja dopuściłem ją dla was [tylko] na ołtarzu, aby dokonywała przebłagania za wasze grzechy, ponieważ krew jest przebłaganiem za życie” (Kpł 17, 11; wcześniej zakaz spożywania krwi: „Jeśli ktoś z domu Izraela albo spośród przybyźców, którzy osiedlili się między nimi, będzie spożywał jakąkolwiek krew,

³⁴ Por. S. Łach, *Księga Rodzaju...*, dz. cyt., s. 261–273; J. Lemański, *Księga Rodzaju, rozdziały 1 – 11...*, dz. cyt., s. 388n, 392n, 394, 401–404, 417–424; G. J. Wenham, *Genesis 1 – 15*, dz. cyt., s. 171, 182–184, 187–191, 194–196; G. von Rad, *Das erste Buch Mose. Genesis*, dz. cyt., s. 88–101; L. Stachowiak, *Potop biblijny. Tworzywo literackie, treść opowiadania, teologia*, Lublin 1988, s. 53n (Jak Rozumieć Pismo Święte, 4).

³⁵ Por. S. Łach, *Księga Liczb...*, dz. cyt., s. 177n; Ph. J. Budd, *Numbers*, Waco, Texas 1984, s. 206 (WBC, 5); B. A. Levine, *Numbers 1 – 20. A New Translation with Introduction and Commentary*, New York–London–Toronto–Sydney–Auckland 1993, s. 447 (AB, 4).

zwróćę oblicze moje przeciwko temu człowiekowi spożywającemu krew i wyłączę go spośród jego ludu” w. 10)³⁶.

Po potopie Bóg pozwala ludziom spożywać mięso zwierząt, ale bez krwi:

Wszystko, co się porusza na ziemi i wszystkie ryby morskie zostały oddane wam we władanie. Wszystko, co się porusza i żyje, jest przeznaczone dla was na pokarm, tak jak rośliny zielone, daję wam wszystko. Nie wolno wam tylko jeść mięsa z krwią życia. Upomnę się o waszą krew przez wzgląd na wasze życie – upomnę się o nią u każdego zwierzęcia. Upomnę się też u człowieka o życie człowieka i u każdego – o życie brata. [Jeśli] kto przeleje krew ludzką, przez ludzi ma być przelana krew jego, bo człowiek został stworzony na obraz Boga (Rdz 9, 2–6)³⁷.

Do tego nakazu nawiązuje Księga Liczb, mówiąc o wymierzaniu kary za morderstwo w związku z miastami ucieczki: „Nie będziecie bezcześcili kraju, w którym mieszkacie. Krew bezcześci ziemię i nie ma innego zadocuczynienia za krew przelaną, jak tylko krew tego, który ją przelał” (Lb 35, 33). Boża sprawiedliwość, szacunek dla ludzkiego życia oraz świętość ziemi – daru Boga dla ludzi – domaga się wykonania wyroku śmierci na mordercy³⁸.

Księga Powtórzonego Prawa przypomina zakaz spożywania krwi zwierząt:

Tylko od krwi będziesz się wstrzymywał, wylejesz ją jak wodę na ziemię. [...] Ale się wystrzegaj spożywania krwi, bo we krwi jest życie, i nie będziesz spożywał życia razem z ciałem. Nie będziesz jej spożywał, ale jak wodę na ziemię ją wylejesz. Nie spożyjesz jej, aby ci się dobrze działo i synom twoim po tobie za to, że uczyniłeś, co słuszne jest w oczach Pana (Pwt 12, 16. 23–25).

³⁶ Por. A. Tronina, *Księga Kapłańska...*, dz. cyt., s. 255–257; S. Łach, *Księga Kapłańska...*, dz. cyt., s. 219n; M. Noth, *Das 3. Buch Mose Leviticus*, dz. cyt., s. 113.

³⁷ Por. S. Łach, *Księga Rodzaju...*, dz. cyt., s. 267n; J. Lemański, *Księga Rodzaju, rozdziały 1 – 11...*, dz. cyt., s. 412–416; G. J. Wenham, *Genesis 1 – 15*, dz. cyt., s. 192–193; G. von Rad, *Das erste Buch Mose. Genesis*, dz. cyt., s. 98–100; R. Rumianek, *Rola krwi w Starym Testamencie*, STV 23 (1985), s. 77–83; M. Majewski, *Pięćoksiąg odczytany na nowo...*, dz. cyt., s. 180–182, 197n.

³⁸ Por. S. Łach, *Księga Liczb...*, dz. cyt., s. 288n; Ph. J. Budd, *Numbers*, dz. cyt., s. 384–386.

Tylko krwi nie będziesz spożywał, ale jak wodę wylejesz ją na ziemię (Pwt 15, 23)³⁹.

Wśród zapowiedzi kar Bożych za niewierność przymierzu jest też mowa o głodzie, podczas którego rodzice będą jeść ciała swych dzieci:

Będziecie jedli ciała synów i córek waszych (Kpł 26, 29)⁴⁰.

Będziesz zjadał owoc swego łona: ciała synów i córek, danych ci przez Pana, Boga twego – wskutek obłężenia i nędzy, jakimi twój wróg cię uciśnie. Człowiek u ciebie najbardziej delikatny i rozpieszczony złym okiem spoglądać będzie na swego brata, na żonę, którą przygarnia do serca, i na resztę swych dzieci, które pozostały, nie chcąc nikomu dać ciała swych synów, które będzie jadł, bo nie będzie już miał nic wskutek obłężenia i nędzy, jakimi cię uciśnie twój wróg we wszystkich twoich miastach (Pwt 28, 53–55)⁴¹.

Ciało ludzkie powinno być pogrzebane po śmierci człowieka. Pozostawienie go na pastwę zwierząt uważano za szczególne nieszczęście i pohańbienie. Józef w więzieniu zapowiada przełożonemu piekarzy faraona: „Za trzy dni faraon rozkaże ściąć ci głowę i powiesić twe ciało na drzewie. Wtedy ptaki rozdziobią na tobie ciało (עֵת בְּשָׂרְךָ) – *ʔet b'ešār'kā*” (Rdz 40, 19)⁴². Goliat grozi Dawidowi: „Przybliż się tylko do mnie, a ciało twoje oddam ptakom podniebnym i dzikim zwierzętom” (1 Sm 17, 44)⁴³.

³⁹ Por. S. Łach, *Księga Powtórzonego Prawa...*, dz. cyt., s. 177–179, 192n; G. von Rad, *Das fünfte Buch Mose. Deuteronomium*, dz. cyt., s. 66n, 77; P. Buis, *Le Deutéronome*, dz. cyt., s. 234–236, 260.

⁴⁰ Por. A. Tronina, *Księga Kapłańska...*, dz. cyt., s. 388; S. Łach, *Księga Kapłańska...*, dz. cyt., s. 282n; M. Noth, *Das 3. Buch Mose Leviticus*, dz. cyt., s. 175.

⁴¹ Por. S. Łach, *Księga Powtórzonego Prawa...*, dz. cyt., s. 257n; G. von Rad, *Das fünfte Buch Mose. Deuteronomium*, dz. cyt., s. 126; P. Buis, *Le Deutéronome*, dz. cyt., s. 381.

⁴² Por. J. Lemański, *Księga Rodzaju, rozdziały 37 – 50...*, dz. cyt., s. 179n; S. Łach, *Księga Rodzaju...*, dz. cyt., s. 488; G. von Rad, *Das erste Buch Mose. Genesis*, dz. cyt., s. 304.

⁴³ Por. J. Łach, *Księgi Samuela...*, dz. cyt., s. 216n; R. W. Klein, *I Samuel*, Waco, Texas 1986, s. 180 (WBC, 10); P. K. McCarter, *I Samuel. A New Translation with Introduction, Notes and Commentary*, New York–London–Toronto–Sydney–Auckland 1980, s. 305, 307n (AB, 8); D. Dziadosz, *Monarcha odrzucony przez Boga i lud. Proces redakcji biblijnych tradycji o Saulu*, Przemysław 2006, s. 286n.

Natchnione teksty mówią też o ciele konkretnej części organizmu, np. napletka, w związku z obrzezaniem, np. „Będziecie obrzezywali ciało napletka (אֶת בְּשָׂרַי עֵרְלֹתָם – ʾēt b^esār ʿārlat_kem) na znak przymierza waszego za Mną” (Rdz 17, 11)⁴⁴.

W Księdze Nehemiasza lud wyzyskiwany przez bogatych skarży się słowami:

I teraz: jak ciało braci naszych, jest i ciało nasze, jak synowie ich, są i synowie nasi; a jednak oto my oddajemy w niewolę synów naszych i córki nasze; i niektóre z córek naszych są ponizane, a my jesteśmy bezsilni, gdyż pola nasze i winnice nasze należą do innych (Ne 5, 5).

Przywódcy ludu w błagalnej modlitwie mówią do Boga:

Oni władają naszymi ciałami i bydłem naszym
według swego upodobania,
a my jesteśmy w wielkim ucisku (Ne 9, 37)⁴⁵.

Królowie prześladowców władają nad ciałami Izraelitów, bo Bóg postawił ich nad nimi za ich grzechy. Judyta mówi do wrogiej straży, określając swoją misję: „Pokażę mu drogę, którą idąc, zawładnie całą górską

⁴⁴ Por. S. Łach, *Księga Rodzaju...*, dz. cyt., s. 363–365; J. Lemański, *Księga Rodzaju, rozdziały 11, 27 – 36, 43...*, dz. cyt., s. 296n, 308–311; G. von Rad, *Das erste Buch Mose. Genesis*, dz. cyt., s. 156n; por. też Rdz 17, 14. 23–25; Syr 44, 20; Jr 9, 24 (o obrzezaniu tylko według ciała, któremu nie odpowiada postawa człowieka – brak wierności Bogu, nie-obrzezane serce – w. 25); Ez 44, 7. 9; Rz 2, 28. O obrzezaniu serca mówi np. Pwt 30, 6: „Pan, Bóg twój, dokona obrzezania twego serca i serc twych potomków, żebyś miłował Pana, Boga swego, z całego serca swego i z całej duszy swojej, po to, abyś żył”. Por. S. Łach, *Księga Powtórzonego Prawa...*, dz. cyt., s. 265; G. von Rad, *Das fünfte Buch Mose. Deuteronomium*, dz. cyt., s. 131; R. Jasnos, *Teologia Prawa w Deuteronomium*, Kraków 2002, s. 257–260 (Studia Pedagogiczne); R. Jasnos, *Deuteronomium jako „księga” w kontekście kultury piśmienniczej starożytnego Bliskiego Wschodu*, Kraków 2011, s. 397 (Humanitas. Studia Kulturoznawcze); M. Majewski, *Jak przekłady zmieniają Biblię. O teorii i praktyce tłumaczenia Pisma Świętego*, Kraków: Orygenes+ 2013, s. 117n.

⁴⁵ Por. H. Langkammer, *Księgi Ezdrasza – Nehemiasza. Wstęp – przekład z oryginału – komentarz – ekskursy*, Poznań – Warszawa 1971, s. 235, 267n (PŚST, V, 2, 3); M. S. Wróbel, *Księga Ezdrasza. Księga Nehemiasza. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz*, Święty Paweł [Częstochowa 2010], s. 165n, 201n (NKB.ST, XI); J. M. Myers, *Ezra. Nehemiah. Introduction, Translation, and Notes*, Garden City, New York 1965, s. 203 (AB, 14).

krainą, a z jego ludzi nie zaginie ani jedno ciało, ani żywa dusza” (Jdt 10, 13)⁴⁶. Ciało oznacza całego człowieka, podobnie jak dusza. Zdanie zawiera charakterystyczny dla sposobu wyrażania się Semitów paralelizm, w tym wypadku synonimiczny: ciało i dusza oznaczają (jako części) to samo – całego człowieka.

Podobnie ciało i duszę jako całość człowieka wymienia natchniony autor Drugiej Księgi Machabejskiej, pisząc o Judzie Machabeuszu, który całkowicie poświęcił się dla rodaków: „Ten, który całkowicie się poświęcił, ciałem i duszą (προσέταξεν ὁ καθ’ ἅπαν σώματι καὶ ψυχῇ πρωταγωνιστῆς ὑπὲρ τῶν πολιτῶν), pierwszy walczył w obronie obywateli, który zachował od młodych lat zyczliwość dla rodaków” (2 Mch 15, 30)⁴⁷.

O ciele jako ważnej części człowieka, umożliwiającą normalne życie, mówi Hiob:

Odziałeś mnie skórą i ciałem.
Utkaleś mnie z kości i ścięgien,
życiem i łaską mnie obdarzyłeś (Hi 10, 11n).

Potem me szczątki skórą przyodzieję,
i ciałem swym Boga zobaczę (Hi 19, 26).

Tekst wyraża wiarę w przywrócenie wcześniejszej pomyślności, zdrowia zniszczonego przez straszną chorobę, a w dalszym znaczeniu jest przygotowaniem wiary w zmartwychwstanie ciała.

Gdyby [tylko] na siebie zwracał uwagę,
a swego ducha i tchnienie zatrzymał,
zaraz by wszelkie ciało zginęło
i człowiek w proch się obrócił (Hi 34, 14n).

⁴⁶ Por. S. Baksik, *Księga Judyty. Wstęp – przekład o oryginału – komentarz*, Poznań 1963, s. 129n (PŚST, VI, 2); C. A. Moore, *Judith. A New Translation with Introduction and Commentary*, Garden City, New York 1985, s. 185n (AB, 40).

⁴⁷ Por. F. Gryglewicz, *Księgi Machabejskie. Wstęp – przekład z oryginału – komentarz*, Poznań 1961, s. 358 (PŚST, VI, 4); Ł. Laskowski, *Druga Księga Machabejska. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz*, Święty Paweł [Częstochowa 2017], s. 632n (NKB.ST XIV, 3); J. A. Goldstein, *II Maccabees. A New Translation with Introduction and Commentary*, New York–London–Toronto–Sydney–Auckland 1983, s. 501 (AB, 41A).

Bóg opiekuje się wszelkim stworzeniem⁴⁸. Psalmista stosuje paralelizm, mówi o duszy i ciele, nawiązując do gestów pokutnych.

Albowiem dusza nasza pogrążyła się w prochu,
a ciało przywarło do ziemi (Ps 44, 26).

Cały człowiek jest określony przez wymienienie duszy i ciała⁴⁹. Do Boga tęskni ciało i dusza Psalmisty:

Boże, Ty Boże mój, Ciebie szukam;
Ciebie pragnie moja dusza,
za Tobą tęskni moje ciało,
jak ziemia zeschnęła, spragniona, bez wody (Ps 63, 2).

Kogo oprócz Ciebie mam w niebie?
Gdy jestem z Tobą, nie cieszysz mnie ziemia.
Niszczę moje ciało i serce,
Bój jest opoką mego serca i moim działem na wieki (Ps 73, 25n).

Bóg lituje się nad Izraelitami pomimo ich grzechów:

Przypominał sobie, że są tylko ciałem (בָּשָׂר – bāšār),
tchnieniem (רוּחַ – rūḥ), które odchodzi, a nie wraca (Ps 78, 39).

Paralelne określenia oznaczają materialne ciało i Boże tchnienie, które w chwili śmierci opuszcza ludzkie ciało. Psalmista podkreśla

⁴⁸ Por. C. Jakubiec, *Księga Hioba*..., dz. cyt., s. 103, 149n, 210; A. Tronina, *Księga Hioba*..., dz. cyt., s. 185n, 289–293, 462; M. H. Pope, *Job*..., dz. cyt., s. 80, 147, 257; L. Alonso Schökel, J. L. Sicre Diaz, *Giobbe*..., dz. cyt., s. 218n, 336, 552; J. Lévêque, *Job et son Dieu*..., dz. cyt., do Hi 10, 11n: I, s. 235, 264, 316–319; II, s. 397, 416n, 421n, 460, 669, 687; do Hi 19, 26: I, s. 314n; II, s. 467–489, 493, 526, 669; do Hi 34, 14n: I, s. 264, 315; II, s. 481n, 539n, 655; G. Ravasi, *Hiob*..., dz. cyt., II, s. 144–146, 243–252, 435; B. Strzałkowska, *Mowy Elihu (Hi 32–37) oraz ich reinterpretacja w Biblii Greckiej*, Warszawa 2009, s. 323–326 (RSB, 35).

⁴⁹ Por. G. Ravasi, *Il Libro dei Salmi. Commento e attualizzazione*, I, Bologna 1986³, s. 792n (Lettura Pastorale della Bibbia); M. Dahood, *Psalms I, 1–50. Introduction, Translation and Notes*, Garden City, New York 1983, s. 268 (AB, 16); S. Łach, J. Łach, *Księga Psalmów*..., dz. cyt., s. 246.

przemijalność człowieka, kruchość jego istnienia. Pisze też o tęsknocie człowieka wobec Boga i Jego świątyni:

Dusza moja (נַפְשִׁי – napšī) usycha z pragnienia i tęsknoty do przedśionków Pańskich.

Moje serce i ciało (לִבִּי וּבְשָׂרִי – libī ūbšārī) radośnie wołają do Boga żywego (Ps 84, 3).

Serce jako ośrodek myśli jest tu odpowiednikiem duszy wymienionej na początku. Razem z ciałem określa całego człowieka⁵⁰.

Ciało może oznaczać istoty żyjące, zwłaszcza ludzi i zwierzęta:

On daje pokarm wszelkiemu ciału (לְכָל־בָּשָׂר – l^ckol bāšār), bo Jego łaska na wieki (Ps 136, 25).

Tu ciało określa wszystkie stworzenia żyjące – ludzi i zwierzęta, o które Bóg się troszczy.

Natchniony autor zachęca siebie samego i wszystkich, określonych jako ciało, by uwielbiali Boga:

Niech usta moje głoszą chwałę Pana, by wszelkie ciało (כָּל־בָּשָׂר – kol bāšār) wielbiło Jego święte imię (Ps 145, 21)⁵¹.

Prorok Izajasz zapowiada przyszłe nieszczęścia, które dotkną króla Asyrii:

Od duszy do ciała (מִנְנֶפֶשׁ וְעַד בָּשָׂר – minnepeš w^cad bāšār) wszystko wyniszczy, i będzie jak chory, który gaśnie (Iz 10, 18).

Przeciwstawia się szukaniu pomocy w Egipcie, wskazując na słabość tego – zdawałoby się – wielkiego i niezwyciężonego mocarstwa:

⁵⁰ Por. S. Lach, J. Lach, *Księga Psalmów...*, dz. cyt., s. 304, 337, 356n, 375; G. Ravasi, *Il Libro dei Salmi...*, II, dz. cyt., s. 275n, 527n, 639n, 750n (Lettura Pastorale della Bibbia); M. Dahood, *Psalms II, 51–100. Introduction, Translation and Notes*, Garden City, New York 1983, s. 96, 195n, 243, 279n (AB, 17).

⁵¹ Por. S. Lach, J. Lach, *Księga Psalmów...*, dz. cyt., s. 551, 578; G. Ravasi, *Il Libro dei Salmi...*, III, dz. cyt., s. 742, 928; M. Dahood, *Psalms III, 101–150...*, dz. cyt., s. 267, 339.

„Egipcjanie to ludzie, a nie Bóg, ich konie to ciało, a nie duch (בָּשָׂר וְלֹא רוּחַ) – bāsār w^el^o rū^h)!” (Iz 31, 3)⁵².

Ostatecznie nad wszelkim stworzeniem panuje Bóg i wszystko jest znikome wobec Jego wszechmocy:

Wtedy się chwala Pana objawi,
zobaczy ją każdy człowiek (dosł. każde ciało: כָּל-בָּשָׂר – kol bāsār),
bo usta Pana to powiedziały. [...]
Wszelkie ciało (כָּל-הַבָּשָׂר – kol habbāsār) jest jak trawa,
a cały wdzięk jego – jak polnego kwiatu.
Trawa usycha, więdnie kwiat,
gdy na nie wiatr Pana (רוּחַ יְהוָה – rū^h JHWH) powieje (Iz 40, 5–7).

Bo Pan sądu dokonuje ogniem
i mieczem swym – nad wszelkim ciałem (כָּל-בָּשָׂר – kol bāsār),
tak iż wielu będzie pobitych przez Pana (Iz 66, 16).

Trupy ludzi zbuntowanych przeciw Bogu będą „wzbudzać odrazę u wszelkiej istoty żyjącej (כָּל-בָּשָׂר – kol bāsār)” (Iz 66, 24)⁵³.

Podobnie prorok Jeremiasz zapowiada Boży sąd nad wszelkim stworzeniem:

Do wszystkich mieszkańców ziemi
dochodzi wrzawa, aż na krańce ziemi;
albowiem Pan prowadzi spór z narodami,
pozywa przed sąd wszelkie ciało (כָּל-בָּשָׂר – kol bāsār),

⁵² Por. L. Stachowiak, *Księga Izajasza I, 1 – 39. Wstęp – przekład z oryginału – komentarz*, Poznań 1996, s. 246n, 434n (PŚST, IX, 1); T. Brzegowy, *Księga Izajasza, rozdziały 1 – 12. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz*, Święty Paweł [Częstochowa 2010], s. 572 (NKB.ST, XXII, 1); T. Brzegowy, *Księga Izajasza, rozdziały 13 – 39. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz*, Święty Paweł [Częstochowa 2014], s. 603n (NKB.ST, XXII, 2); J. D. W. Watts, *Isaiah 1 – 33*, Waco Texas 1987, s. 150, 409 (WBC, 25).

⁵³ Por. L. Stachowiak, *Księga Izajasza II–III, 40 – 66. Wstęp – przekład z oryginału – komentarz – ekskursy*, Poznań 1996, s. 65–67, 321, 323–325 (PŚST, IX, 2); J. D. W. Watts, *Isaiah 34 – 66*, Waco Texas 1987, s. 81n, 364, 366 (WBC, 25); J. L. McKenzie, *Second Isaiah. Introduction, Translation and Notes*, Garden City, New York 1986, s. 16–18, 208–210 (AB, 20); G. von Rad, *Teologia Starego Testamentu*, dz. cyt., s. 435.

występnych oddaje na pastwę miecza –
wyrocznia Pana (Jr 25, 30n).

Bóg wszechmocny zapowiada zburzenie Jerozolimy, ale potem jej odrodzenie: „Oto Ja Jestem Pan, Bóg wszelkiego ciała (קֹל-בָּשָׂר – kol bāsār). Czy jest może dla Mnie coś niemożliwego?” (Jr 32, 27).

Do Barucha, sekretarza i przyjaciela Jeremiasza, Bóg mówi: „Sprawdź bowiem nieszczęście na wszelkie ciało (עַל-קֹל-בָּשָׂר – ‘al kol bāsār) – wyrocznia Pana – lecz tobie dam twoje życie jako zdobycz wszędzie, dokądkolwiek pójdziesz” (Jr 45, 5)⁵⁴.

Prorok Ezechiel pisze o czterech istotach żywych towarzyszących chwale Pana: „Ich całe ciało (וְכָל-בְּשָׂרָם – w^ekol b^ešārām) – plecy, ręce, skrzydła i koła u wszystkich czterech – były wypełnione dokoła oczami” (Ez 10, 12).

Zapowiada nowe przymierze związane z głęboką wewnętrzną przemianą:

Dam im nowe serce i nowego ducha dam do ich wnętrza. Z ciała ich usunę serce kamienne, a dam im serce cieleśne (לֵב בָּשָׂר – lēb bāsār), aby postępowali zgodnie z moimi poleceniami, strzegli nakazów moich i wypełniali je. I tak będą oni moim ludem, a Ja będę ich Bogiem (Ez 11, 19n).

I dam wam nowe serce i ducha nowego tchnę do waszego wnętrza, zabiorę wam serca kamienne, a dam wam serca z ciała (לֵב בְּשָׂר – lēb bāsār). Ducha mojego chcę tchnąć w was i sprawić, byście żyli według mych nakazów i przestrzegali przykazań, i według nich postępowali (Ez 36, 26n).

Prorokuje przeciw grzesznej Jerozolimie:

Ponieważ wytnę spośród ciebie sprawiedliwego i grzesznika, dlatego miecz mój wydobyty zostanie z pochwy Bożej na wszelkie ciało (קֹל-בָּשָׂר – kol bāsār) od południa aż do północy (Ez 21, 9)⁵⁵.

⁵⁴ Por. L. Stachowiak, *Księga Jeremiasza...*, dz. cyt., s. 296n, 371–373, 441n; J. Bright, *Jeremiah...*, dz. cyt., s. 161n, 295, 184–186; W. L. Holladay, *Jeremiah I...*, dz. cyt., s. 679n; W. L. Holladay, *Jeremiah 2. A Commentary on the Book of the Prophet Jeremiah Chapters 26 – 52*, Minneapolis 1989, s. 218, 310n (Hermeneia).

⁵⁵ Por. J. Homerski, U. Szwarz, *Księga Ezechiela. Wstęp – przekład z oryginału – komentarz – ekskursy*, Poznań 2013, s. 108, 113, 252n, 168 (PSSST, XI, 1); W. Zimmerli,

W Księdze Daniela król Nabuchodonozor widział we śnie wspaniałe drzewo, które dawało pokarm wszelkiemu żywemu stworzeniu – wszelkiemu ciału:

Lisście jego [wspaniałego drzewa] były piękne, a owoce obfite,
dawało ono pożywienie wszystkim.
Pod nim szukały cienia dzikie zwierzęta,
na jego gałęziach mieszkaly ptaki podniebne,
nim się żywiło się wszelkie ciało (כָּל־בְּשָׂרָא – kol biśrā⁵⁶) (Dn 4, 9)⁵⁶.

Prorok Joel zapowiada powszechne wylanie Ducha Bożego na wszystkich należących do Ludu Bożego – na wszelkie ciało:

I wyleję potem Ducha mego na wszelkie ciało (עַל־כָּל־בְּשָׂרָא – ʿal kol bāsār),
synowie wasi i córki wasze prorokować będą,
starcy wasi będą mieć sny,
a młodzieńcy wasi będą mieć widzenia.
Nawet na sługi i służebnice wyleję

Ducha mego w owych dniach (Jl 3, 1n – cyt. w Dz 2, 17 w pierwszej mowie św. Piotra po Zesłaniu Ducha Świętego)⁵⁷.

Ezekiel 1. A Commentary on the Book of the Prophet Ezekiel Chapters 1 – 24, trans. R. E. Clements, Philadelphia 1979, s. 227, 262n, 425 (Hermeneia); W. Zimmerli, *Ezekiel 2. A Commentary on the Book of the Prophet Ezekiel Chapters 25 – 48*, trans. J. D. Martin, Philadelphia 1983, s. 248n (Hermeneia); M. Greenberg, *Ezekiel 1 – 20. A New Translation with Introduction and Commentary*, Garden City, New York 1983, s. 182, 19 (AB, 22); M. Greenberg, *Ezekiel 21 – 37. A New Translation with Introduction and Commentary*, New York–London–Toronto–Sydney–Auckland 1997, s. 730, 420 (AB, 22A); M. Majewski, *Jak przekładają zmieniają Biblię...*, dz. cyt., s. 117.

⁵⁶ Por. J. Homerski, *Księga Daniela. Wstęp – przekład z oryginału – komentarz – ekskursy*, Poznań 2008, s. 91 (PŚST, XI, 2); M. Parchem, *Księga Daniela. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz*, Święty Paweł [Częstochowa 2008], s. 335 (NKB.ST, XXVI), 423; J. J. Collins, *Daniel. A Commentary on the Book of Daniel*, Minneapolis 1993, s. 224 (Hermeneia); L. F. Hartman, A. A. Di Lella, *The Book of Daniel. A New Translation with Notes and Commentary on Chapters 1 – 9 by L. F. Hartman, Introduction, and Commentary on Chapters 10 – 12 by A. A. Di Lella*, Garden City, New York 1985, s. 172, 176 (AB, 23).

⁵⁷ Por. J. Drozd, *Księga Joela. Wstęp – przekład – komentarz*, w: *Księgi Proroków Mniejszych*, I, Poznań 1968; s. 119–157, zwłaszcza 151 (PŚST, XII, 1); H. W. Wolff, *Joel and Amos. A Commentary on the Books of the Prophets Joel and Amos*, trans. W. Janzen,

Prorok Zachariasz mówi o Bożej ingerencji przynoszącej wolność i pomyślność Izraelitom oraz wywyższenie Jerozolimy: „Zamilknij, wszelkie ciało (קִפְּלֵם – kol bāsār), przed obliczem Pana, bo już powstaje ze świętego miejsca swego” (Za 2, 17)⁵⁸.

Natchniony autor Księgi Mądrości, znający myśl grecką i hellenistyczną, pisze o ciele jako podlegającej zniszczeniu części człowieka:

Mądrość nie wejdzie w duszę przewrotną (κακότεχνον ψυχὴν οὐκ εἰσελεύσεται σοφία),
nie zamieszka w ciele uwikłanym w grzech (ἐν σώματι κατάχρεω ἁμαρτίας) (Mdr 1, 4).

Urodziliśmy się niespodziewanie
i potem będziemy, jakby nas nigdy nie było.
Dech (ἡ πνοή) w nozdrzach naszych jak dym,
myśl – jak iskierka z uderzeń serca naszego:
gdy ona zgaśnie, ciało (σῶμα) obróci się w popiół,
a duch (πνεῦμα) się rozplynie jak niestałe powietrze (Mdr 2, 2n).

I ja jestem człowiekiem śmiertelnym, podobnym do wszystkich,
potomkiem prarodzica powstałego z ziemi.
W łonie matki zostałem ukształtowany jako ciało (ἐγλύφην σὰρξ) (Mdr 7, 1).

Byłem dzieckiem dorodnym i dusza dobra (ψυχῆς τε ἔλαχον ἀγαθῆς)
przypadła mi w udziale,
a raczej: będąc dobrym, wszedłem do ciała nieskalanego (εἰς σῶμα ἀμίαντον)
(Mdr 8, 19n).

Nieśmiałe są myśli śmiertelników
i przewidywania nasze zawodne,

S. D. McBride Jr., C. A. Muenchow, Philadelphia 1977, s. 65–67 (Hermeneia); J. L. Crenshaw, *Joel. A New Translation with Introduction and Commentary*, New York–London–Toronto–Sydney–Auckland 1995, s. 163–167, 170–172 (AB, 24C).

⁵⁸ Por. J. Homerski, *Księga Zachariasza. Wstęp – przekład – komentarz*, w: *Księgi Proroków Mniejszych*, II, Poznań 1968, s. 237–459, zwłaszcza 327 (PŚST, XII, 2); C. J. Meyers, E. M. Meyers, *Haggai, Zechariah 1 – 8. A New Translation with Introduction and Commentary*, Garden City, New York 1987, s. 171n, 176–178 (AB, 25B); R. L. Smith, *Micah – Malachi*, Waco, Texas 1984, s. 196n (WBC, 32).

bo śmiertelne ciało przygniata duszę (φθαρτὸν γὰρ σῶμα βαρύνει ψυχὴν)
i ziemski namiot obciąża rozum pełen myśli (Mdr 9, 14n)⁵⁹.

Syracydes radzi ojcu:

Masz córki? Czuwaj nad ich ciałem,
a twarzy pogodnej im nie okazuj (Syr 7, 24).

Przypomina o śmiertelności człowieka:

Wszelkie ciało starzeje się jak odzienie (πᾶσα σὰρξ ὡς ἱμάτιον παλαιούται),
i to jest odwieczne prawo: „Na pewno umrzesz”.
Jak zielone liście na dorodnym drzewie,
jedne spadają, a drugie wyrastają,
podobnie pokolenia z ciała i krwi (γενεὰ σαρκὸς καὶ αἵματος),
jedno umiera, a drugie się rodzi (Syr 14, 17n)⁶⁰.

Niekiedy traktuje „ciało i krew”, czyli ludzką naturę, jako szczególnie
skłonną do złego. Przypomina o jej ograniczeniach:

Cóż bardziej świecącego nad słońce? A przecież i ono ulega zaćmieniu,
tak też ciało i krew (σὰρξ καὶ αἷμα) skłaniają się do złego (Syr 17, 31)⁶¹.

Wzywa do miłosierdzia, przebaczenia win innym, jako warunku, by Bóg
odpuścił przebaczącemu jego grzechy:

Gdy człowiek żywi złość przeciw drugiemu,
jakże u Pana szukać będzie uzdrowienia?

⁵⁹ Por. K. Romaniuk, *Księga Mądrości...*, dz. cyt., s. 89, 102n, 149, 166n, 173n; B. Poniży, *Księga Mądrości...*, dz. cyt., s. 139, 165n, 244n, 283, 292n; D. Winston, *The Wisdom of Solomon...*, dz. cyt., s. 102, 116n, 162–165, 198n, 206–208; M. Gilbert, *Mądrość Salomona*, t. II, dz. cyt., s. 26n.

⁶⁰ Por. P. W. Skehan, A. A. Di Lella, *The Wisdom of Ben Sira. A New Translation with Notes By P. W. Skehan, Introduction and Commentary By A. A. Di Lella*, New York 1987, s. 206, 260 (AB, 39); O. Schilling, *Das Buch Jesus Sirach*, Freiburg 1956, s. 49, 72 (HB, VII/2).

⁶¹ Por. P. W. Skehan, A. A. Di Lella, *The Wisdom of Ben Sira...*, dz. cyt., s. 285; O. Schilling, *Das Buch Jesus Sirach*, dz. cyt., s. 83.

Nie ma on miłosierdzia nad człowiekiem do siebie podobnym,
jakże błagać będzie o odpuszczenie swoich własnych grzechów?
Sam, będąc ciałem, trwa w nienawiści,
któż więc zyska dla niego odpuszczenie grzechów?
Pamiętaj o rzeczach ostatecznych i przestań nienawidzić
– o rozkładzie ciała, o śmierci i trzymaj się przykazań!
Pamiętaj o przykazaniach i nie miej w nienawiści bliźniego
– o przymierzu Najwyższego, i daruj obrazę! (Syr 28, 3–7).

Jest to przygotowanie jednej z prośb Modlitwy Pańskiej o przebaczeniu jako warunku, by samemu otrzymać darowanie grzechów (Mt 6, 12; Łk 11, 4; por. Mk 11, 25; Ef 4, 32).

Zdrowie ciała jest znaczną wartością:

Więcej wart biedny o zdrowiu i sile
niż bogacz w ciele udręczonym [chorobą].
Zdrowie i siła lepsze są niż wszelkie złoto,
a mocne ciało niż niezmierny majątek.
Nie ma większego bogactwa nad zdrowie ciała
i nie ma większej radości nad radość serca (Syr 30, 14–16).

Werset zawiera paralelizm ciało – serce w znaczeniu sfery duchowej człowieka, świadomości i woli. Podkreśla wartość zdrowia ciała oraz radości wynikającej z pokoju serca.

Trzeba ze spokojem przyjąć koniec życia ludzkiego ciała, który spotyka wszystkich żyjących przed nami i spotka żyjących po nas:

Nie bój się wyroku śmierci,
pamiętaj o tych, co przed tobą byli i będą po tobie.
Taki jest wyrok wydany przez Pana na wszelkie ciało
(τοῦτο τὸ κρίμα παρὰ κυρίου πάση σαρκί):
i po co się sprzeciwiasz upodobaniu Najwyższego?
Dziesięć, sto czy tysiąc lat żyć będziesz,
w Otchłani nie ma nagany za życie (Syr 41, 3n)⁶².

⁶² Por. P. W. Skehan, A. A. Di Lella, *The Wisdom of Ben Sira...*, dz. cyt., s. 383n, 381, 468, 473n; O. Schilling, *Das Buch Jesus Sirach*, dz. cyt., s. 124, 130, 170.

Godny pogrzeb jest przejawem szacunku dla ludzkiego ciała i całego zmarłego człowieka. Mędrzec mówi o wybitnych ludziach w dziejach Izraela:

Ciała ich w pokoju pogrzebano,
a imię ich żyje w pokoleniach.
Narody opowiadać będą ich mądrość,
a zgromadzenie głosić ich chwałę (Syr 44, 14n).

Ciała dobrych ludzi pogrzebano w pokoju, ale żyje pamięć o ich dobrych czynach⁶³.

Syn Syracha pisze o Salomonie, który pod koniec życia nie był w stanie opanować popędów swego ciała – ludzkiej osłabionej natury:

Kobietom wydałeś swe lędźwie
i utraciłeś władzę nad swym ciałem.
Splamiłeś swą chwałę,
zhańbiłeś swoje potomstwo,
sprowadzając gniew na dzieci
i napełniając je smutkiem z powodu twojej głupoty (Syr 47, 19n)⁶⁴.

Mędrzec mówi o wielkim królu. Tu z ciałem wiążą się popędy, nad którymi trzeba panować. Brak kontroli nad sobą i uleganie cudzoziemskim żonom doprowadziło Salomona do popierania ich kultu narodowych bóstw.

Syracydes pisze o Elizeuszu i wskrzeszeniu zmarłego wrzuconego do jego grobu podczas najazdu nieprzyjaciół:

Nic nie było zbyt wielkie dla niego
i [nawet] w [grobowym] spoczynku ciało jego prorokowało (Syr 48, 13; por. 2 Krl 13, 20n)⁶⁵.

⁶³ Por. P. W. Skehan, A. A. Di Lella, *The Wisdom of Ben Sira...*, dz. cyt., s. 501n; O. Schilling, *Das Buch Jesus Sirach*, dz. cyt., s. 186. Na temat podejścia Izraelitów do śmierci i obrzędów pogrzebowych por. R. de Vaux, *Instytucje Starego Testamentu*, z francuskiego przełożył i bibliografię uzupełnił T. Brzegowy, t. I, Pallottinum [Poznań] 2004, s. 66–71.

⁶⁴ Por. P. W. Skehan, A. A. Di Lella, *The Wisdom of Ben Sira...*, dz. cyt., s. 528; O. Schilling, *Das Buch Jesus Sirach*, dz. cyt., s. 19n, 47, 199n.

⁶⁵ Por. P. W. Skehan, A. A. Di Lella, *The Wisdom of Ben Sira...*, dz. cyt., s. 532, 534; O. Schilling, *Das Buch Jesus Sirach*, dz. cyt., s. 13, 48, 201n.

W końcowej modlitwie dziękuje Bogu za opiekę podczas całego życia:

Wychwalam imię Twoje,
 bo stałeś się dla mnie podporą i wspomóżycielem.
 Wybawiłeś moje ciało od zguby,
 od sidła oszczerczego języka
 i od warg uprawiających kłamstwo;
 a wobec przeciwników
 stałeś się wspomóżycielem i wybawiłeś mnie (Syr 51, 1n).

Najpierw mówi o ciele, a potem o uwolnieniu od intryg, czyli zagrożenia nie tylko cielesnego, lecz również dobrego imienia i sytuacji, w jakiej się znalazł. Zatem „ciało” oznacza całego człowieka, nie tylko jego fizyczną, materialną stronę⁶⁶.

Przytoczone teksty pokazują znaczenie określenia „ciało”, wskazujące na człowieka lub część jego natury. W następnym rozdziale zajmiemy się cechami ludzkiego ciała, o których mówi Biblia.

4. Teksty biblijne o cechach ludzkiego ciała

Biblijni autorzy zwracają uwagę na różne cechy człowieka, także jego ciała. Już w prehistorii biblijnej czytamy o pięknych kobietach: „Synowie Boga, widząc, że córki człowiecze są piękne (כִּי טֹבֹת – *kī tōbōt*), brali je sobie za żony, wszystkie, jakie im się tylko podobały” (Rdz 6, 2). Ogólne określenie „dobre” (*tōbōt*), które zostało przetłumaczone jako „piękne”, może też oznaczać: zdrowe, mocno zbudowane, zdolne do rodzenia zdrowych, wyjątkowych dzieci⁶⁷.

Zbliżając się do Egiptu, Abram powiedział do Saraj: „Wiem, że jesteś urodziwą kobietą (יָפֶת מַרְאֵה – *jēpat marʿe(h)*)” (Rdz 12, 11). Podobnie określona jest jego synowa Rebeka: „Panna to była bardzo piękna (טֹבַת מְרִאָה נְאֻדָּה –

⁶⁶ Por. P. W. Skehan, A. A. Di Lella, *The Wisdom of Ben Sira...*, dz. cyt., s. 562–566; O. Schilling, *Das Buch Jesus Sirach*, dz. cyt., s. 1n, 51, 212.

⁶⁷ Por. S. Łach, *Księga Rodzaju...*, dz. cyt., s. 250n; J. Lemański, *Księga Rodzaju, rozdziały 1 – 11...*, dz. cyt., s. 340; G. J. Wenham, *Genesis 1 – 15*, dz. cyt., s. 139–141; G. von Rad, *Das erste Buch Mose. Genesis*, dz. cyt., s. 84n.

ṭōbaṭ marʿe(h) m^ʿōḏ), dziewica, która nie obcowała jeszcze z mężczyzną” (Rdz 24, 16)⁶⁸. Izaak w obawie, że zainteresowanie jego piękną żoną skłoni mieszkańców Geraru, gdzie przebywał do pozbawienia go życia, podobnie jak Abraham w Egipcie (Rdz 12, 11n) i w Gerarze (Rdz 20, 2), mówił, że jest ona jego siostrą: „Tak więc Izaak zamieszkał w Gerarze. A kiedy okoliczni mieszkańcy pytali go o jego żonę, odpowiedział: «Jest ona moją siostrą». Bał się bowiem mówić: «To moja żona», gdyż myślał sobie: «Jeszcze gotowi mnie zabić z powodu Rebeki». – Była ona bowiem bardzo piękna (אִתְּמַלֵּךְ מִרְאֵה הָיִיתָ – kî ṭōbaṭ marʿe(h) hīʿ)” (Rdz 26, 6n)⁶⁹.

Natchniony autor określa urodę żon Jakuba, córek jego wuja Labana, Racheli i Lei: „Oczy Lei były czułe, Rachela zaś miała piękną postać i miłą powierzchowność” (Rdz 29, 17); Lea nie tak piękna, ale płodna (Rdz 29, 17 – miała oczy „czułe” BT⁵; inni: delikatne, słabe; o płodności Lei: Rdz 29, 31–36; 30, 17–21)⁷⁰.

O płodności Stary Testament mówi głównie w odniesieniu do mężczyzn, zwłaszcza jako przodków narodów (np. Rdz 17, 6. 20; 22, 20–24; 25, 2. 13; 28, 3; 35, 11; 41, 52; 47, 27; 48, 4) oraz przywódców i władców, mających wiele żon i z nich wielu synów (np. Sdz 8, 30; 10, 4; 12, 8.14; 2 Krl 10, 1; 2 Krn 11, 21; 13, 21). Wyliczenie imion ośmiu synów odźwierzego, strażnika świątyni Obed-Edoma autor Pierwszej Księgi Kronik kończy stwierdzeniem: „tak mu Bóg błogosławił” (1 Krn 26, 5)⁷¹.

O płodności kobiet mówi np. wyliczenie ośmiu synów Milki, żony Nachora, brata Abrahama (Rdz 22, 20–23)⁷², sześciu synów Ketury, którą

⁶⁸ Por. S. Łach, *Księga Rodzaju...*, dz. cyt., s. 333n, 404n; J. Lemański, *Księga Rodzaju, rozdziały 11, 27 – 36, 43...*, dz. cyt., s. 129–132, 551; G. von Rad, *Das erste Buch Mose. Genesis*, dz. cyt., s. 128, 204n; J. Klinkowski, *Kobiety biblijne w życiu społeczno-religijnym na tle starożytnej kultury*, dz. cyt., s. 66n.

⁶⁹ Por. S. Łach, *Księga Rodzaju...*, dz. cyt., s. 414n; J. Lemański, *Księga Rodzaju, rozdziały 11, 27 – 36, 43...*, dz. cyt., s. 648n; G. von Rad, *Das erste Buch Mose. Genesis*, dz. cyt., s. 217.

⁷⁰ Por. S. Łach, *Księga Rodzaju...*, dz. cyt., s. 429–433; J. Lemański, *Księga Rodzaju, rozdziały 11, 27 – 36, 43...*, dz. cyt., s. 740n, 754–758, 763–767; G. von Rad, *Das erste Buch Mose. Genesis*, dz. cyt., s. 231–238; R. de Vaux, *Instytucje Starego Testamentu*, dz. cyt., s. 35.

⁷¹ Por. A. Tronina, *Pierwsza Księga Kronik...*, dz. cyt., s. 411; H. Langhammer, *1–2 Księga Kronik...*, dz. cyt., s. 137; J. M. Myers, *I Chronicles...*, dz. cyt., s. 177.

⁷² Por. S. Łach, *Księga Rodzaju...*, dz. cyt., s. 396n; J. Lemański, *Księga Rodzaju, rozdziały 11, 27 – 36, 43...*, dz. cyt., s. 513–518; G. von Rad, *Das erste Buch Mose. Genesis*, dz. cyt., s. 195.

Abraham pojął za żonę po śmierci Sary (Rdz 25, 2)⁷³, wyżej wspomianej Lei, matki sześciu synów i córki (Rdz 30, 20n). Anna, Matka Samuela, długo niepłodna i lekceważona z tego powodu (1 Sm 1, 2. 5–7), po urodzeniu przyszłego sędziego i proroka i oddaniu go do domu Bożego (1 Sm 1, 20–28) urodziła jeszcze trzech synów i dwie córki (1 Sm 2, 20n)⁷⁴. Pośrednio może też wskazywać na płodność żony np. Księga Hioba, która mówi tylko o jednej żonie oraz siedmiu synach i trzech córkach bohatera (Hi 1, 2; po ich śmierci w zakończeniu księgi rodzą się nowe dzieci w takiej samej ilości, bez określenia, kto był ich matką – Hi 42, 13)⁷⁵. W czasach machabejskich poniosła męczeństwo za wierność religii objawionej matka z siedmioma synami (2 Mch 7, 1–41)⁷⁶.

Niepłodność, bezpotomna śmierć mogła być uważana za karę Bożą. Mikal, córka Saula, która wzgardziła w swoim sercu Dawidem, ponieważ uważała, że zachował się nie po królewsku, tańcząc przed przenoszoną Arką Przymierza ubrany tylko w lniany efod, „była bezdzietna aż do czasu swej śmierci” (2 Sm 6, 16. 23)⁷⁷. Służąca Sary, przyszłej żony młodego Tobiasza, po śmierci jej siedmiu mężów, przeklinała ją, życząc rychłej, bezpotomnej śmierci: „Odejdź zatem z nimi, abyśmy już nigdy nie zobaczyli twego syna ani córki” (Tb 3, 9)⁷⁸. Córka Jeftego oplakiwała swoje dziewi-

⁷³ Por. S. Łach, *Księga Rodzaju...*, dz. cyt., s. 408–410; J. Lemański, *Księga Rodzaju, rozdziały 11, 27 – 36, 43...*, dz. cyt., s. 573–575; G. von Rad, *Das erste Buch Mose. Genesis*, dz. cyt., s. 208n.

⁷⁴ Por. J. Łach, *Księgi Samuela...*, dz. cyt., s. 104, 107n, 110–112, 120n; R. W. Klein, *I Samuel*, dz. cyt., s. 6n, 10n, 25; P. K. McCarter, *I Samuel...*, dz. cyt., s. 396; G. i P. Pindurowie, *On i ona w Biblii*, Warszawa 1999, s. 51–53, 55–60, 62–66, 81, 83n.

⁷⁵ Por. C. Jakubiec, *Księga Hioba...*, dz. cyt., s. 56, 244; A. Tronina, *Księga Hioba...*, dz. cyt., s. 96, 559n; M. H. Pope, *Job...*, dz. cyt., s. 7, 352n; L. Alonso Schökel, J. L. Sicre Diaz, *Giobbe...*, dz. cyt., s. 114, 681; J. Lévêque, *Job et son Dieu...*, dz. cyt., I, s. 127–130, 137, 191; G. Ravasi, *Hiob...*, dz. cyt., II, s. 20n, 584n.

⁷⁶ Por. F. Gryglewicz, *Księgi Machabejskie...*, dz. cyt., s. 304–309; Ł. Laskowski, *Druuga Księga Machabejska...*, dz. cyt., s. 345–377; J. A. Goldstein, *II Maccabees...*, dz. cyt., s. 291–317; G. i P. Pindurowie, *On i ona w Biblii*, dz. cyt., s. 54–58.

⁷⁷ Por. J. Łach, *Księgi Samuela...*, dz. cyt., s. 364, 366; P. K. McCarter, *II Samuel...*, dz. cyt., s. 172, 187–189.

⁷⁸ Por. S. Grzybek, *Księga Tobiasza. Wstęp – przekład z oryginału – komentarz*, Poznań 1963, s. 85 (PŚST, VI, 1); C. A. Moore, *Tobit. A New Translation with Introduction and Commentary*, New York–London–Toronto–Sydney–Auckland 1996, s. 148 (AB, 40A); M. Wojciechowski, *Księga Tobiasza czyli Tobita. Opowieść o miłości rodzinnej. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz*, Święty Paweł [Częstochowa 2005], s. 73 (NKB.ST, 12);

ctwo – bezpotomną śmierć w wyniku nierozważnego ślubu, jaki przed walką z Ammonitami złożył jej ojciec (Sdz 11, 37–40)⁷⁹.

Psalmista śławi szczęście sprawiedliwego, mówiąc:

Małżonka twoja jak płodny szcep winny
we wnętrzu twojego domu.
Synowie twoi jak szczepy oliwne
dokoła twojego stołu (Ps 128, 3)⁸⁰.

Piękną kobietą była pochodząca z Karmelu Abigail, żona najpierw bogatego Nabala, potem Dawida: „Była to kobieta mądra i piękna” (1 Sm 25, 3)⁸¹.

Natchniony autor pisze o Tamar, córce Dawida: „Absalom, syn Dawida, miał piękną siostrę, której było na imię Tamar” (2 Sm 13, 1). Piękna była także nosząca to samo imię, oznaczające palmę, piękne wysokie, wysmukłe drzewo, córka Absaloma: „Absalomowi urodziło się trzech synów i jedna córka. Nazywała się Tamar. Była to kobieta o pięknym wyglądzie” (2 Sm 14, 27)⁸².

Gdy król Dawid był już stary, jego doradcy postanowili:

„Trzeba, by wyszukano panu memu, królowi, młodą dziewicę, a ona będzie przy królu czuwać i mieć o niego staranie. I będzie spała na twym łonie, a przez to ogrzewała pana mego, króla”. Szukano więc pięknej dziewczyny w całym kraju izraelskim, aż wreszcie znaleziono Szunemitkę Abiszag i przyprowadzono ją do króla. Dziewczyzna ta była nadzwyczaj piękna. Choć miała staranie o króla i obsługiwała go, król się do niej nie zbliżył (1 Krl 1, 2–4)⁸³.

W. Linke, *Literacka ojczyzna Tobiasza. Tło kulturowe Tb jako klucz teologicznej lektury księgi*, Warszawa 2013, s. 98n (Lingua Sacra. Monografie, 2).

⁷⁹ Por. R. G. Boling, *Judges...*, dz. cyt., s. 209n; J. H. Walton, V. H. Matthews, M. W. Chavalas, *Komentarz historyczno-kulturowy do Biblii Hebrajskiej*, tłum. Z. Kościuk, red. wyd. polskiego W. Chrostowski, Warszawa 2005, s. 285n (PSB); G. i P. Pindurówie, *On i ona w Biblii*, dz. cyt., s. 80.

⁸⁰ Por. S. Łach, J. Łach, *Księga Psalmów...*, dz. cyt., s. 530; G. Ravasi, *Il Libro dei Salmi...*, III, dz. cyt., s. 610n; M. Dahood, *Psalms III, 101–150...*, dz. cyt., s. 228n.

⁸¹ Por. J. Łach, *Księgi Samuela...*, dz. cyt., s. 265; R. W. Klein, *I Samuel*, dz. cyt., s. 248; P. K. McCarter, *I Samuel...*, dz. cyt., s. 396.

⁸² Por. J. Łach, *Księgi Samuela...*, dz. cyt., s. 413, 429; P. K. McCarter, *II Samuel...*, dz. cyt., s. 320, 350.

⁸³ Por. J. B. Łach, *Księgi 1–2 Królów. Wstęp – przekład z oryginału – komentarz – kursy*, Poznań – Warszawa 2007, s. 137n (PŚST, IV,2); E. Würthwein, *Die Bücher der*

Zakończenie Księgi Hioba mówi o przywróceniu bohaterowi poprzedniej pomyślności i rodziny: „Miał jeszcze siedmiu synów i trzy córki. [...] Nie było w całym kraju kobiet tak pięknych jak córki Hioba” (Hi 42, 13. 15)⁸⁴.

Natchniony autor pisze o urodzie bohaterki żydowskiej Judyty:

Tam zdjęła wór, który przedtem nosiła, i zrzuciła z siebie ubranie wdowie, obmyła ciało w wodzie i namaściła cennym olejkiem, uczesała włosy na głowie, włożyła na nią zawój i przywdziała swój strój radosny, w który ubierała się w czasach, gdy żył jej mąż, Manasses. Włożyła też sandały na nogi, ustroiła się w łańcuszki, bransolety, pierścienie i kolczyki oraz we wszystkie swoje ozdoby. A ukazała się tak bardzo piękna po to, by ściągnąć na siebie oczy wszystkich mężczyzn, którzy ją zobaczą. [...] A gdy ujrzeli ją i jej odmieniony wygląd, i zmienione jej szaty, [starsi miasta] zdumieni się jej pięknnością. [...] Gdy mężczyźni ci usłyszeli jej słowa i spojrzeli na jej twarz – a była ona w ich oczach godna podziwu z powodu wielkiej piękności – wtedy rzekli do niej: [...]. Podziwiali oni jej pięknność, a przez nią podziwiali Izraelitów. Mówili jeden do drugiego: „Któż może gardzić tym narodem, który ma u siebie takie kobiety? Naprawdę nie będzie dobrze, jeśli pozostanie z nich choćby jeden mąż. Gdy bowiem pozostaną przy życiu, będą mogli sprytnie oszukać cały świat”. [...] Nie ma podobnej do niej kobiety od krańca do krańca ziemi, o tak pięknym obliczu i tak rozumnej mowie. [...] Naprawdę piękna jest twoja postać i dobre słowo. Jeśli uczynisz tak, jak mówiłaś, to twój Bóg stanie się moim Bogiem, a ty zamieszkas w domu króla Nabuchodonozora i będziesz sławna na całej ziemi. [...] „Naprawdę byłoby to hańbą dla nas, gdybyśmy taką kobietę puścili, nie obcując z nią. Jeśli jej bowiem nie zwabimy do siebie, będzie z nas drwiła”. Odszedł więc Bagoas od Holofernesa, przyszedł do niej i rzekł: „Piękna, młoda kobieto, nie wahaj się stanąć przed moim Panem!” [...] I wstała, ubrała się w strój uroczysty, z wszelkimi ozdobami kobiecymi. A jej niewolnica przyszła i rozłożyła przed nią na podłodze naprzeciw Holofernesa dywany, które dostała od Bagoasa do swego codziennego użytku, aby na nich

Könige. 1. Könige 1 – 16, Göttingen 1977, s. 9n (ATD, 11,1); P. Ostański, *Historiozbawcza wizja starości w Piśmie Świętym...*, dz. cyt., s. 354n. Autor Pierwszej Księgi Kronik nie pisze o słabości Dawida jako idealnego władcy. Stwierdza tylko: „Umarł w późnej starości, syty dni, bogactwa i chwały, a Salomon, syn jego, został w jego miejsce królem” (1 Krn 29, 28). Por. A. Tronina, *Pierwsza Księga Kronik...*, dz. cyt., s. 460n; H. Langkammer, *1–2 Księga Kronik...*, dz. cyt., s. 151; J. M. Myers, *I Chronicles...*, dz. cyt., s. 199n.

⁸⁴ Por. C. Jakubiec, *Księga Hioba...*, dz. cyt., s. 244; A. Tronina, *Księga Hioba...*, dz. cyt., s. 559n; M. H. Pope, *Job...*, dz. cyt., s. 352n; L. Alonso Schökel, J. L. Sicre Diaz, *Giobbe...*, dz. cyt., s. 681; J. Lévêque, *Job et son Dieu...*, dz. cyt., I, s. 127n; G. Ravasi, *Hiob...*, dz. cyt., II, s. 584n.

odpoczywała i jadła. A Judyta weszła i zajęła swoje miejsce. I zachwycił się Holofernes w swoim sercu jej widokiem, a dusza doznała w nim gwałtownego wzruszenia. [...] A Holofernes zachwycał się nią i pił bardzo wiele wina, tyle, ile w jednym dniu nigdy nie wypił, odkąd się urodził (Jdt 10, 3n. 7. 14. 19. 23; 11, 21. 23; 12, 12n. 15n. 20)⁸⁵.

Podobne informacje przekazuje natchniony autor o Esterze: „Była to panna o pięknej postaci i miłym wyglądzie (הַתְּהַאֵר וְטִבְתָּ מְרֹאֵה) – j^cpať tō²ar w⁶tōbať mar²e(h)”)” (Est 2, 7); „Ona zaś zapłonęła wdziękiem swej piękności (ἀκμῆ κάλλους αὐτῆς), a oblicze jej rozjaśniło się jakby było pełne miłości” (5, 1b)⁸⁶.

W Księdze Tobiasza anioł Rafał mówi do młodego Tobiasza o jego przyszej żonie, Sarze, córce Raguela: „Jest to dziewczyna rozsądna, mężna i bardzo piękna, a i ojca ma dobrego” (Tb 6, 12)⁸⁷.

Pieśń nad pieśniami wiele mówi o pięknie Oblubienicy i Oblubieńca:

Czarna jestem, lecz piękna,
córki jerozolimskie,
jak namioty Kedaru,
jak zasłony Szalma (Pnp 1, 5).

Śliczne są lica twe wśród wisiorów,
szyja twa w koliach (1, 10).

O jak piękna jesteś, przyjaciółko moja,
jak piękna,
oczy twe jak gołębice!
Zaiste, piękny jesteś, miły mój,
o jakże uroczy! (1, 15n).

⁸⁵ Por. S. Baksik, *Księga Judyty...*, dz. cyt., s. 127, 129–131, 135n, 138n; C. A. Moore, *Judith...*, dz. cyt., s. 200n, 203n, 207n, 211–216, 223–226, 228n.

⁸⁶ Por. S. Grzybek, *Księga Estery. Wstęp – przekład o oryginału – komentarz*, Poznań 1963, s. 80n, 117 (PŚST, VI, 3); C. A. Moore *Esther. Introduction, Translation, and Notes*, Garden City, New York 1988, s. 20n (AB, 7B); C. A. Moore, *Daniel, Esther and Jeremiah the Additions. A New Translation with Introduction and Commentary*, Garden City, New York 1977, s. 218n (AB, 44).

⁸⁷ Por. S. Grzybek, *Księga Tobiasza...*, dz. cyt., s. 103; C. A. Moore, *Tobit...*, dz. cyt., s. 203; M. Wojciechowski, *Księga Tobiasza czyli Tobita...*, dz. cyt., s. 100n.

Powstań, przyjaciółko ma,
piękna ma, i pójdz!
Gołąbko ma [ukryta] w rozpadlinach skały,
w szczelinach przepaści,
ukaż mi swą twarz,
daj mi usłyszeć swój głos!
Bo słodki jest głos twój
i twarz pełna wdzięku (2, 13n).

O jak piękna jesteś, przyjaciółko moja,
jakże piękna!
Oczy twe jak gołąbice
za twoją zasłoną.
Włosy twe jak stado kóz
falujące na górach Gileadu.
Zęby twe jak stado owiec strzyżonych,
gdy wychodzą z kąpieli;
każda z nich ma bliźniaczą,
nie brak jednej.
Jak wstążeczka purpury wargi twe
i mowa twa pełna wdzięku.
Jak okrawek granatu skroń twoja za twoją zasłoną.
Szyja twoja jak wieża Dawida
zbudowana warstwami;
tysiąc tarcz na niej zawieszono,
wszystką broń walecznych.
Pierwsi twe jak dwoje koźląt,
bliźniąt gazeli,
co pasą się pośród lilii [...]
Całą piękna jesteś, przyjaciółko moja,
i nie ma w tobie skazy. [...]
Oczarowałaś me serce, siostrze ma, oblubienico,
oczarowałaś me serce
jednym spojrzeniem twych oczu,
jednym paciorkiem twych naszyjników.
Jak piękna jest miłość twoja,
siostrze ma, oblubienico,

o ileż lepsza jest miłość twoja od wina,
a zapach olejków twych nad wszystkie balsamy! (4, 1–5. 7. 9n).

Jaki to jest ten twój miły z najmiłszych,
o najpiękniejsza z niewiast? (5, 9).

Miły mój śnieżnobiały i rumiany,
najznakomitszy spośród tysięcy.
Głowa jego – najczystsze złoto,
kędziory jego włosów to kiście [winogron],
czarne jak kruk.
Oczy jego jak gołębicę
nad brzegami wód.
<Zęby jego> wymyte w mleku
spoczywają w swej oprawie.
Jego policzki jak balsamiczne kwietniki,
zapewniające wzrost wonnym ziołom.
Jak lilie wargi jego,
kapiące mirrą najprzedniejszą.
Ręce jego jak walce ze złota,
wysadzane złocistymi topazami.
Tors jego – jak rzeźba z kości słoniowej,
pokryta szafirami.
Jego nogi – jak kolumny z alabastru,
wsparte na szczerozłotych podstawach.
Postać jego [wyniosła] jak Liban,
wysmukła jak cedry.
Usta jego przesłodkie
i cały jest pełen powabu.
Taki jest miły mój,
taki jest przyjaciel mój,
córki jerozolimskie!
Dokąd odszedł twój umiłowany,
o najpiękniejsza z niewiast? (5, 10 – 6, 1).

Piękna jesteś, przyjaciółko moja, jak Tirsas,
wdzięczna jak Jeruzalem,

groźna jak zbrojne oddziały.
Odwróć ode mnie twe oczy,
bo niepokoją mnie.
Włosy twoje jak stado kóz
falujące na [górach] Gileadu.
Zęby twoje jak stado owiec
wychodzących z kąpeli,
każda z nich ma bliźniaczą,
nie brak żadnej.
Jak okrawek granatu skroń twoja
za twoją zasłoną.
Sześćdziesiąt jest królowych
i nałożnic osiemdziesiąt,
a dziewcząt bez liku,
[lecz] jedyna jest moja gołąbka, moja nieskalana,
jedyna dla swej matki,
wybranka swej rodzicielki.
Podziwiają ją dziewczęta i zwą szczęśliwą,
królowe i nałożnice ją wysławiają:
„Kimże jest ta, która świeci z wysoka jak zorza,
piękna jak księżyc, jaśniejąca jak słońce,
groźna jak zbrojne oddziały?” (6, 4–10).

Cóż się wam podoba w Szulamitce,
w tańcu obozów?
Jak piękne są twe stopy w sandałach,
księżniczko!
Linia twych bioder jak kolia,
dzieło rąk mistrza.
Łono twe – jak czasza okrągła,
niechaj nie zbraknie w niej wina korzennego!
Brzuch twój jak stos pszenicznego ziarna
okolony wiankiem lilii.
Piersi twoje jak dwoje kozłat,
bliźniąt gazeli.
Szyja twa jak wieża ze słoniowej kości.
Oczy twe jak sadzawki w Cheszbonie,

u bramy Bat-Rabbim.
 Nos twój jak baszta Libanu
 spoglądająca ku Damaszkowi.
 Głowa twa [wznosi] się nad tobą jak Karmel,
 włosy głowy twej – jak królewska purpura,
 splecione w warkocze.
 O jak piękna jesteś, jakże wdzięczna,
 umiłowana, pełna rozkoszy!
 Postać twoja wysmukła jak palma,
 a piersi twe jak grona winne.
 Rzekłem: wespnę się na palmę,
 pochwycę kiść daktyli.
 Tak! Piersi twe niech [mi] będą jako grona winne,
 oddech twój jak zapach jabłek.
 Usta twoje jak wino wyborne.
 Spływa ono prosto we mnie,
 zwilżając wargi uspione (7, 1–10).

Biegnij, miły mój, bądź podobny do gazeli
 lub do młodego jelenia
 na górach [wśród] balsamowych drzew! (8, 14).

Piękno ludzi – kobiety i mężczyzny, porównywane jest do zjawisk przyrody, pięknych zwierząt i roślin, piękna krajobrazu i wspaniałych budowli⁸⁸.
 O pięknie kobiety pisze także mędrzec Syracyles:

Wdzięk żony rozwesela jej męża,
 a jej rozum orzeźwia mu kości.
 Darem Pana – żona spokojna,

⁸⁸ Por. M. H. Pope, *Song of Songs. A New Translation with Introduction and Commentary*, Garden City, New York 1977, s. 307–321, 343–345, 355–360, 397–402, 456–474, 480–487, 530–554, 558–579, 595–643, 697–701 (AB, 7C); H. Langkammer, *Księga Pieśni nad Pieśniami. Wstęp – przekład z oryginału – komentarz – ekskursy*, Poznań 2016, s. 55n, 60, 62n, 78–85, 95–104, 106–110, 123n (PŚST, VIII, 4); J. Warzecha, *Miłość potężna jak śmierć (Pieśń nad Pieśniami)*, w: A. Strus, J. Warzecha, J. Frankowski, *Pieśni Izraela*, Warszawa 1988, s. 153–171, zwłaszcza 165–170 (Wprowadzenie w Myśl i Wezwanie Ksiąg Biblijnych, 7).

a za osobę dobrze wychowaną nie ma ceny.
Łaską nad łaskami jest kobieta skromna,
nie ma nic równie ważnego, jak osoba powściągliwa.
Jak słońce wschodzące na wysokościach u Pana,
tak piękność dobrej kobiety pośród ozdób jej domu.
Jak światło błyszczące na świętym świeczniku,
tak piękność oblicza na ciele dobrze zbudowanym.
Jak kolumny złote na podstawach srebrnych,
tak piękne nogi na kształtnych stopach (Syr 26, 13–18)⁸⁹.

Wychwala jej piękno, wdzięk i rozum. Tekst można zestawić z werse-
tem z Pieśni nad pieśniami sławiącym wartość miłości: „nad śmierć potężna
jest miłość” (Pnp 8, 6)⁹⁰.

Prorok Ezechiel porównuje Jerozolimę, czyli cały naród Izraela, do po-
rzuconej dziewczynki, którą Bóg się zaopiekował i pozwolił jej się rozwinąć
i rozkwitnąć jej urodzie, obdarzał ją pięknym strojem i ozdobami:

Obmyłem cię wodą, otarłem z ciebie krew i namaściłem olejkim. Następnie przy-
odziałem cię wyszywaną szatą, obułem w trzewiki z miękkiej skórki, opasałem bi-
siosem i okryłem cię jedwabiem. Ozdobiłem cię klejnotami, włożyłem bransolety
na twoje ręce i naszyjnik na twoją szyję. Włożyłem też pierścienie w twój nos, kol-
czyki w twoje uszy i wspaniałe diadem na twoją głowę. Zostałaś ozdobiona złotem
i srebrem, przyodziana w bisior oraz w szaty jedwabne i wyszywane. Jadałaś naj-
czystszą mąkę, miód i oliwę. Stawałaś się z dnia na dzień piękniejsza i doszłaś aż do
godności królewskiej. Rozeszła się twoja sława między narodami dzięki twej pięk-
ności, bo była ona doskonała z powodu ozdób, w które cię wyposażyłem – wyroc-
nia Pana Boga. Ale zaufałaś swojej piękności i wyzyskałaś swoją sławę na to, by upra-
wiać nierząd. Oddawałaś się każdemu, kto obok ciebie przechodził. [...] Na początku
każdej drogi budowałaś sobie wzniesienie, aby tam kalać twoją piękność,

⁸⁹ Por. P. W. Skehan, A. A. Di Lella, *The Wisdom of Ben Sira...*, dz. cyt., s. 350n; O. Schilling, *Das Buch Jesus Sirach*, dz. cyt., s. 117n.

⁹⁰ Por. M. H. Pope, *Song of Songs...*, dz. cyt., s. 668n. Marian Filipiak podsumowuje naukę Biblii o miłości małżeńskiej i płodności słowami: „Pnp łącznie z doktryną religijną Rdz 1 – 2 wyraża myśl, że małżeństwo i rodzina oparte na miłości są instytucjami zamierzonymi przez Boga, są wyrazem doniosłej misji, jaką Bóg zlecił kobiecie i mężczyźnie. W osobie drugiego człowieka spotyka człowiek odbicie Bożej miłości” – *Człowiek współczesny a Stary Testament*, Lublin 1983², s. 165 (Jak Rozumieć Pismo Święte, 1).

i oddawałaś się każdemu przechodniowi. Mnożyłaś coraz bardziej swoje czyny nierządne (Ez 16, 9–15. 25)⁹¹.

Niewierna oblubienica Boga zwracała także uwagę na piękny, imponujący wygląd obcych wojowników, z którymi zdradzała swego Dobroczyńcę:

W swoich czynach nierządnych poszła nawet jeszcze dalej, bo gdy ujrzała na ścianie wymalowanych mężów, malowane czerwoną farbą obrazy Chaldejczyków, opasanych wokół bioder swych pasami, z obszernymi zawojami na głowach, a wszyscy oni z wyglądu przypominali bohaterów, podobni [byli] do Babilończyków, pochodzących z ziemi chaldejskiej, zapalała ku nim żądzą tylko dzięki obrazowi, jaki widziały jej oczy. Wyprawiła więc posłów do nich, do ziemi chaldejskiej (Ez 23, 14–16)⁹².

Prorocy piszą też o środkach upiększania się i pięknych strojach bogatych kobiet. W Liście Jeremiasza kończącym Księgę Barucha, piętnującym kult bóstw pogańskich, jest odwołanie się do trafnej obserwacji: „Jak pannie, która kocha się w strojach, oni robią wieńce na głowy swoich bogów” (Ba 6, 8)⁹³.

Teksty potępiające próżność kobiet z Samarii i Jerozolimy piętnowanych przez Amosa i Izajasza pokazują równocześnie bogactwo strojów i ozdób:

Pan powiedział: „Ponieważ się wbiły w pychę córki syjońskie,

⁹¹ Por. J. Homerski, U. Szwarz, *Księga Ezechiela...*, dz. cyt., s. 134n, 137; W. Zimmerli, *Ezekiel 1...*, dz. cyt., s. 278–280, 282; M. Greenberg, *Ezekiel 1 – 20...*, dz. cyt., s. 340–343; A. Koller, *Pornography or Theology? The Legal Background, Psychological Realism, and Theological Import of Ezekiel 16*, CBQ 79, No. 3, July 2017, s. 402–421; W. Chrostowski, *Prorok wobec dziejów. Interpretacja dziejów Izraela w Księdze Ezechiela 16, 20 i 23 oraz ich reinterpretacja w Septuagincie*, Warszawa 1991, s. 167n.

⁹² Por. J. Homerski, U. Szwarz, *Księga Ezechiela...*, dz. cyt., s. 182; W. Zimmerli, *Ezekiel 1...*, dz. cyt., s. 486n; M. Greenberg, *Ezekiel 21 – 37...*, dz. cyt., s. 478n; R. Rumianek, *Motyw miłości cudzołóżnej w Ez 16 i 23*, Warszawa 1995, s. 77–88, 93n, 133–135; W. Chrostowski, *Prorok wobec dziejów...*, dz. cyt., s. 180.

⁹³ Por. L. Stachowiak, *Lamentacje. Księga Barucha. Wstęp – przekład z oryginału – komentarz*, Poznań, s. 140n (PŚST X, 2); C. A. Moore, *Daniel, Esther and Jeremiah the Additions...*, dz. cyt., s. 338.

ponieważ chodzą z wyciągniętą szyją,
rzucając spojrzenia,
ponieważ idą drobnymi kroczkami
i dzwonią brząkałkami u swych nóg,
przeto Pan sprawi, że wyłysieją
czaszki córek syjońskich,
Pan obnaży ich skronie”.

W owym dniu Pan usunie ozdobę brząkał u trzewików, słoneczka i półksiężyce, kolczyki, bransolety i welony. Diademy, łańcuszki u nóg i wstążki, flaszeczki na wonności i amulety, pierścionki i kółka u nozdrzy, drogie suknie, narzutki i szale, torebki i zwierciadełka, cienką bieliznę, zawoje i letnie sukienki. I będzie:

zamiast wonności – zaduch,
zamiast paska – powróż,
miast uczesanych kędziorów – ogolona głowa,
miast wykwintnej szaty – ciasny wór,
zamiast krasy – wypalone piętno (Iz 3, 16–24).

Widać doskonałą znajomość kobiecych strojów i ozdób, której nie powstałby się właściciel ówczesnego butik. Pismo Święte wchodzi w ludzką rzeczywistość i ostrzega, że bardzo szybko może przeminąć to, co człowiek – w tym wypadku zamożna kobieta – bardzo ceni i w czym ma źródło radości⁹⁴.

Wcześniej prorok Amos przestrzegał bogate kobiety z Samarii:

Słuchajcie słowa tego, krowy Baszanu,
które mieszkacie na górach Samarii,
uciskacie biednych, gnębicie ubogich,
mówicie do mężów swoich: „Przynieś, a będziemy pili!” (Am 4, 1).

Damy te odznaczały się zamiłowaniem do luksusu, bezwzględnością wobec biednych i wywierały zły wpływ na mężów, oczekując wciąż nowych, drogich rzeczy⁹⁵.

⁹⁴ Por. L. Stachowiak, *Księga Izajasza I...*, dz. cyt., s. 148–150; T. Brzegowy, *Księga Izajasza, rozdziały 1 – 12...*, dz. cyt., s. 251–259; J. D. W. Watts, *Isaiah 1 – 33*, dz. cyt., s. 44–47.

⁹⁵ Por. E. Zawiszewski, *Księga Amosa. Wstęp – przekład – komentarz*, w: *Księgi Proroków Mniejszych*, I, Poznań 1968; s. 159–260, zwłaszcza 209n (PŚST XII, 1); F. I. Andersen, D. N. Freedman, *Amos. A New Translation with Introduction and Commentary*, New

Wśród zapowiedzi kar za niewierność Izraela jest też mowa o kobiecie delikatnej i rozpieszczonej do tego stopnia, „że nie chciała nawet postawić stopy na ziemi wskutek delikatności i rozpieszczenia” (Pwt 28, 56), która podczas głodu w oblężonym mieście będzie chciała posunąć się do spożywania ciała swych dzieci (w. 57)⁹⁶.

Wielokrotnie Stary Testament mówi o ozdobach, pięknych strojach kobiet, np. córki króla Dawida nosiły szczególne szaty z rękawami (2 Sm 13, 18n)⁹⁷, Judyta przystroiła się przed udaniem się do obozu wroga (Jdt 10, 3n; 16, 7–9)⁹⁸, podobnie wspaniale przystroiła się Estera przed udaniem się do króla (Est 5, 1 – w modlitwie do Boga w greckiej wersji tekstu mówiła, że brzydzi się znakiem wywyższenia, który nosi na głowie w dniach publicznych występów – 4, 17w), oblubienica króla w Ps 45 odziana jest w złotogłów (w. 14), strojna w swe klejnoty (Iz 61, 10; por. Ap 21, 2), podobnie prorok Ozeasz mówi o niewiernej oblubienicy zdobnej w kolczyki i naszyjniki (Oz 2, 15).

Wj 38, 8 wspomina o lusterkach kobiet służących w przybytku, oddanych do wykonania podstawy do kadzi z brązu, służących do obmyć kapłanów przed składaniem ofiar. Oddanie luster w celu zrobienia sprzętu sakralnego świadczy o wielkoduszności tych kobiet, które pozbywały się ważnego dla nich elementu troski o swój wygląd⁹⁹.

Sługa Abrahama obdarzył Rebekę złotym kolczykiem do nozdrzy i dwiema złotymi bransoletami (Rdz 24, 22). Natchniony tekst mówi o wadze tych ozdób oraz o tym, że zobaczył je brat Rebeki Laban, który potem udał się do źródła, by zaprosić przybysza do domu (Rdz 24, 29–32)¹⁰⁰.

York–London–Toronto–Sydney–Auckland 1989, s. 421n (AB, 24A); S. M. Paul, *Amos. A commentary on the Book of Amos*, Minneapolis 1991, s. 295 (Hermeneia); H. W. Wolff, *Joel and Amos...*, dz. cyt., s. 128n; G. Witaszek, *Amos. Prorok sprawiedliwości społecznej*, Lublin 1996, s. 84–87.

⁹⁶ Por. S. Łach, *Księga Powtórzonego Prawa...*, dz. cyt., s. 258; G. von Rad, *Das fünfte Buch Mose. Deuteronomium*, dz. cyt., s. 126; P. Buis, *Le Deutéronome*, dz. cyt., s. 381.

⁹⁷ Por. J. Łach, *Księgi Samuela...*, dz. cyt., s. 416n; P. K. McCarter, *II Samuel...*, dz. cyt., s. 325n.

⁹⁸ Por. S. Baksik, *Księga Judyty...*, dz. cyt., s. 127, 153; C. A. Moore, *Judith...*, dz. cyt., s. 200n, 203n, 249, 251n.

⁹⁹ Por. S. Łach, *Księga Wyjścia. Wstęp – przekład z oryginału – komentarz*, Poznań 1964, s. 292 (PŚST, I, 2); B. S. Childs, *The Book of Exodus. A Critical, Theological Commentary*, Philadelphia 1974, s. 636 (The Old Testament Library); J. Lemański, *Księga Wyjścia. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz*, Święty Paweł [Częstochowa 2009], s. 663n (NKB.ST, 2).

¹⁰⁰ Por. S. Łach, *Księga Rodzaju...*, dz. cyt., s. 405n; J. Lemański, *Księga Rodzaju, rozdziały 11, 27 – 36, 43...*, dz. cyt., s. 553, 555–557; G. von Rad, *Das erste Buch Mose. Genesis*,

Natchnione teksty wyrażają również uznanie dla cech mężczyzn związanych z ich ciałem, jak pracowitość, waleczność, siła fizyczna. Autor Pierwszej Księgi Samuela pisze o późniejszym pierwszym królu Izraela, Saulu: „Był pewien dzielny wojownik z rodu Beniamina – a na imię mu było Kisz, syn Abiela, syna Serora, syna Bekorata, syna Afijacha, syna Beniamina. Miał on syna imieniem Saul, wysokiego i dorodnego, a nie było od niego piękniejszego człowieka wśród synów Izraela. Wzrostem o głowę przewyższał cały lud” (1 Sm 9, 1n).

Po wyborze Saula na króla, potwierdzonym przez głosowanie: „Gdy stanął pośrodku ludu, wzrostem przewyższał cały lud o głowę. Rzekł wtedy Samuel do całego narodu: «Czy widzicie, że temu, którego wybrał Pan, nikt z całego ludu nie dorówna?»” (1 Sm 10, 23n).

Określa także wygląd Dawida i jego braci. Pisze, że Samul został posłany do Jessego, by namaścić jednego z jego synów na króla. „Kiedy przybyli, spostrzegł Eliaba i powiedział: «Z pewnością przed Panem jest Jego pomazaniec». Pan jednak rzekł do Samuela: «Nie zważaj ani na jego wygląd, ani na wysoki wzrost, gdyż odsunąłem go, nie tak bowiem, jak człowiek widzi <widzi Bóg>, bo człowiek widzi to, co dostępne dla oczu, a Pan widzi serce»” (1 Sm 16, 6n). O Dawidzie: „był on rudy, miał piękne oczy i pociągający wygląd” (w. 12)¹⁰¹.

O urodzie Absaloma czytamy: „W całym Izraelu nie było człowieka tak pięknego jak Absalom. O nim wygłaszano pochwały: «Od stóp do głów nie ma na nim skazy. Kiedy strzygł swoją głowę – a strzygł ją zwykle co roku, bo było mu zbyt ciężko i musiał się strzyć – włosy jego głowy ważyły dwieście syklów według królewskiej wagi»” (2 Sm 14, 25n)¹⁰². Również jego przyrodni brat Adoniasz był „nadzwyczajnej urody” (1 Krl 1, 6)¹⁰³.

dz. cyt., s. 205; E. A. Speiser, *Genesis...*, dz. cyt., s. 180n, 184.

¹⁰¹ Por. J. Łach, *Księgi Samuela...*, dz. cyt., s. 152n, 165n, 204–206; R. W. Klein, *I Samuel*, dz. cyt., s. 86, 99n, 160–162; P. K. McCarter, *I Samuel...*, dz. cyt., s. 167n, 193, 276–278; D. Dziadosz, *Monarcha odrzucony przez Boga i lud...*, dz. cyt., s. 56, 58, 67, 86n, 91, 250–262.

¹⁰² Por. J. Łach, *Księgi Samuela...*, dz. cyt., s. 428n; P. K. McCarter, *II Samuel...*, dz. cyt., s. 342, 349n.

¹⁰³ Por. J. B. Łach, *Księgi 1–2 Królów...*, dz. cyt., s. 138; E. Würthwein, *Die Bücher der Könige. I. Könige 1–16*, dz. cyt., s. 10n. Niektórzy porównują określenie jego urody (יָפֵה עַד-תְּאֵר מֵאָדָם – *îḥē tōʿar mēʾôḏ*) do Szunemitki Abiszag (יָפֵה עַד-תְּאֵר – *jāpā(h) ʿad mēʾôḏ* w. 4), ale bardziej prawdopodobne wydaje się, że autor natchniony chciał porównać jego wygląd do Absaloma (2 Sm 14, 25: יָפֵה עַד-תְּאֵר – *îḥ jāpē(h)*).

Ładnym dzieckiem był Mojżesz: „Kobieta ta poczęła i urodziła syna, a widziała, że jest piękny (כִּי־יָשִׁים – kî tôb), ukrywała go przez trzy miesiące” (Wj 2, 2) – mogło to oznaczać, że jest wyjątkowo silny i zdrowy¹⁰⁴.

Uznanie budzi łączy fizyczna Jakuba i Mojżesza, którzy odpędzają pasterzy utrudniających pracę pasterkom. Księga Rodzaju podaje, że Jakub odsłonił otwór studni dla owiec Racheli, by napoić owce wcześniej, niż czynili to inni pasterze, aby mogły potem znów się paść (Rdz 29, 2–10¹⁰⁵ – umiał przekraczać przyjęte schematy postępowania, a także dysponował wystarczającą siłą, by samemu odwalić kamień, który zwykle pasterze odsuwali wspólnymi siłami).

Podobnie do Jakuba według Wj 2, 16n postąpił przy studni Mojżesz, który obronił córki kapłana Madianitów, gdy pasterze chcieli odpędzić je oraz ich owce od koryta: „wziął je w obronę i napoił ich owce” (w. 17). Występuje jako sprawny organizator i człowiek szanujący prawa słabszych, szczególnie kobiet, nawet gdy wymagało to osobistego narażenia się miejscowym pasterzom¹⁰⁶.

Psalmiści piszą o sile mężczyzny, wojownika, która jednak nie jest wartością wyższą niż postawa religijnej czci wobec Boga, wyrażająca się w pełnieniu Jego woli, określona jako „bojaźń Pańska” i sprawiedliwość:

Nie kocha się w sile rumaka,
nie ma też upodobania w goleniach męża.
Podobają się Panu ci, którzy się Go boją,
którzy wyczekują Jego łaski (Ps 147,10n)¹⁰⁷.

¹⁰⁴ Por. S. Łach, *Księga Wjścia...*, dz. cyt., s. 96; B. S. Childs, *The Book of Exodus...*, dz. cyt., s. 18; J. Lemański, *Księga Wjścia...*, dz. cyt., s. 118; M. Majewski, *W stronę Ziemi Obiecanej. Komentarz do Księgi Wjścia*, Kraków 2011, s. 99 (autor tłumaczy nawet: „prześliczny”). Przypomina to Hbr 11, 23: „Dzięki wierze Mojżesz był ukrywany przez swoich rodziców w ciągu trzech miesięcy po swoim narodzeniu, ponieważ widzieli, że ładne jest dzieciątko, a nie ulekli się nakazu króla”.

¹⁰⁵ S. Łach, *Księga Rodzaju...*, dz. cyt., s. 428n; J. Lemański, *Księga Rodzaju, rozdziały II, 27 – 36, 43...*, dz. cyt., s. 733–737; G. von Rad, *Das erste Buch Mose. Genesis*, dz. cyt., s. 232; E. A. Speiser, *Genesis...*, dz. cyt., s. 222n.

¹⁰⁶ Por. S. Łach, *Księga Wjścia...*, dz. cyt., s. 99n; B. S. Childs, *The Book of Exodus...*, dz. cyt., s. 31n; J. Lemański, *Księga Wjścia...*, dz. cyt., s. 129; M. Majewski, *W stronę Ziemi Obiecanej...*, dz. cyt., s. 106n.

¹⁰⁷ Por. S. Łach, J. Łach, *Księga Psalmów...*, dz. cyt., s. 583; G. Ravasi, *Il Libro dei Salmi...*, III, dz. cyt., s. 954; M. Dahood, *Psalms III, 101–150...*, dz. cyt., s. 346n.

Dałeś mi siłę bawołu (קִרְיָאִים קָרְנֵי – kir²ēm qarnî)
 (BT⁵ – „Wywyższyłeś mój róg, jak u bawołu” – róg jest również symbolem siły, mocy),
 skropiłeś mnie świeżym olejkim. [...]
 Sprawiedliwy zakwitnie jak palma,
 rozrośnie się, jak cedr na Libanie.
 Zasadzeni w domu Pańskim
 rozkwitną na dziedzińcach naszego Boga.
 Wydadzą owoc nawet i w starości,
 pełni soków i zawsze żywotni,
 aby świadczyć, że Pan jest sprawiedliwy,
 moja Opoka – nie ma w Nim nieprawości (Ps 92, 11. 13–16)¹⁰⁸.

Prorok Habakuk mówi o sile i szybkości wojownika jako Bożych darach:

Pan Bóg – moją siłą,
 uczyni nogi moje podobne nogom jelenia,
 wprowadzi mnie na wyżyny (Ha 3, 19)¹⁰⁹.

Szybkością odznaczał się siostrzeniec Dawida Asahel, brat Joaba, wo-
 dza wojska: „był szybki jak dzika gazela” (2 Sm 2, 18)¹¹⁰. O tej umiejętno-
 ści pisze też autor Pierwszej Księgi Kronik, gdy mówi o wojownikach, któ-
 rzy przyszli do Dawida z pokolenia Gada: „Z wyglądu podobni do lwów,
 byli szybkonodzy jak gazyne na górach” (1 Krn 12, 9)¹¹¹ oraz prorok Amos:

Szybkobiegacz nie będzie miał gdzie uciec,
 mocarz nie okaże swej siły,
 bohater nie ocali życia,
 łucznik się nie ostoi,

¹⁰⁸ Por. S. Łach, J. Łach, *Księga Psalmów...*, dz. cyt., s. 405; G. Ravasi, *Il Libro dei Salmi...*, II, dz. cyt., s. 934–937; M. Dahood, *Psalms II, 51–100*, dz. cyt., s. 337n.

¹⁰⁹ Por. S. Stańczyk, *Księga Habakuka. Wstęp – przekład – komentarz – ekskursy*, w: *Księgi Proroków Mniejszych*, II, Poznań 1968, s. 77–134, zwłaszcza 124n (PŚST, XII, 2); R. L. Smith, *Micah – Malachi*, dz. cyt., s. 117.

¹¹⁰ Por. J. Łach, *Księgi Samuela...*, dz. cyt., s. 332; P. K. McCarter, *II Samuel...*, dz. cyt., s. 97n.

¹¹¹ Por. A. Tronina, *Pierwsza Księga Kronik...*, dz. cyt., s. 262n; H. Langkammer, *1–2 Księga Kronik...*, dz. cyt., s. 97n; J. M. Myers, *I Chronicles...*, dz. cyt., s. 96n.

szybkonogi nie umknie
i jeździec na koniu nie ocali życia;
nawet najmężniejszy z bohaterów będzie wtedy uciekał –
wyrocznia Pana (Am 2, 14–16).

Jednak tu ludzkie uzdolnienia i umiejętności nie obronią nikogo przed Bożą karzącą mocą¹¹².

Stary Testament mówi również o słabości ciała i kalectwie. Księga Kapłańska wylicza ułomności, które powodują, że nie można dopuścić do pełnienia służby kapłańskiej dotkniętych nimi potomków Aarona:

Ktokolwiek według potomków twoich według ich przyszych pokoleń będzie miał jakąś skazę, nie będzie mógł się zbliżyć, aby ofiarować pokarm swego Boga. Żaden człowiek, który ma skazę, nie może się zbliżać – ani niewidomy, ani chromy, ani mający zniekształconą twarz, ani kaleka, ani ten, który ma złamaną nogę albo rękę, ani garbaty, ani niedorozwinięty, ani ten, kto ma bielmo na oku, ani chory na świerzb, ani okryty liszajami, ani ten, kto ma zgniecione jądra. Żaden z potomków kapłana Aarona mający jakąś skazę nie będzie się zbliżał, aby złożyć Panu ofiarę spalaną. On ma skazę – nie będzie się zbliżał, aby ofiarować pokarm swego Boga. Jednakże wolno mu jeść pokarm swego Boga, zarówno święty, jak i najświętszy. Tylko nie będzie podchodził do zasłony i nie będzie się zbliżał do ołtarza, bo ma skazę. Nie będzie bezcześcił moich świętości, bo Ja, Pan, jestem tym, który je uświęca (Kpł 21, 17–23)¹¹³.

Podobnie na ofiarę nie można było składać ułomnych zwierząt – Bogu należało oddać to, co najlepsze. Przy określaniu różnego rodzaju ofiar potwarza się wymaganie: „niech weźmie samca bez skazy” (Kpł 1, 3. 10); „niech złoży zwierzę bez skazy, samca lub samicę” (Kpł 3, 1. 7); „młodego cielca bez skazy” (4, 3); „przyprowadzi w darze kozła, samca bez skazy” (4, 23); „kozę bez skazy” (4, 28); „owcę bez skazy” (4, 32); „barana

¹¹² Por. E. Zawiszeński, *Księga Amosa...*, dz. cyt., s. 201n; S. M. Paul, *Amos...*, dz. cyt., s. 96–99; H. W. Wolff, *Joel and Amos...*, dz. cyt., s. 171–173; F. I. Andersen, S. N. Freedman, *Amos...*, dz. cyt., s. 335–341, 347.

¹¹³ Por. A. Tronina, *Księga Kapłańska...*, dz. cyt., s. 315–317; S. Łach, *Księga Kapłańska...*, dz. cyt., s. 253n; M. Noth, *Das 3. Buch Mose Leviticus*, dz. cyt., s. 135n; D. Galanciak, *Kapłaństwo starotestamentalne*, „Sympozjum” 22 (2018) nr 2 (35), s. 93–114, zwłaszcza 109; T. Jelonek, *Biblijne pojęcie sacrum*, Kraków 2008, s. 25.

bez skazy” (5, 15, 18); „baranka bez skazy” (5, 25); „dwa baranki bez skazy, jedną owcę roczną bez skazy” (14, 10)¹¹⁴. Ogólny przepis brzmi:

Jeśli ktoś spośród Izraelitów albo spośród przybyszów w Izraelu przyniesie swój dar, czy to będzie ofiara ślubowana czy dobrowolna, z rodzaju tych ofiar, które się przynosi Panu jako ofiary całopalne, to aby były przyjęte, muszą to być zwierzęta bez skazy, samce – cielce, barany lub kozły. Żadnego zwierzęcia ze skazą nie będziecie składać w ofierze, bo to nie byłoby od was przyjęte. Jeżeli ktoś chce złożyć Panu ofiarę biesiadną, aby wypełnić ślub albo jako dar dobrowolny, niezależnie od tego, czy to będzie większe czy drobne bydło, będzie ono bez skazy, aby było przyjęte. Nie będzie w nim żadnej skazy! Nie będziecie składać w ofierze Panu zwierząt ślepych, ułomnych, okaleczonych, spuchniętych, parszywych, owrzodzonych. Nie będziecie takich zwierząt składać na ołtarzu na ofiarę spalaną ku czci Pana. Cielca albo barana niekształtnego lub niewyrośniętego możesz złożyć jako ofiarę dobrowolną, ale jako ofiara ślubowana nie będzie on przyjęty. Zwierzęcia, które ma jądra zgniecione, starte, wyrwane albo wycięte, nie będziecie składać w ofierze Panu i nie będziecie takich rzeczy robić w waszym kraju. Nie będziecie także przyjmowali takich zwierząt od cudzoziemca, aby je ofiarować jako pokarm Bogu waszemu, bo ten brak jest w nich skazą i dlatego nie przyniosą wam one żadnej korzyści (Kpł 22, 18–25)¹¹⁵.

O zwierzętach pierwородnych: „Jeśli będzie miało jakąś skazę – będzie kulawe, ślepe lub jakkolwiek inną skazę, nie złożysz go na ofiarę Panu, Bogu swemu, spożyjesz je w swoim mieście. Czysty i nieczysty człowiek może je jeść, jak się je gazelę lub jelenia” (Pwt 15, 21). „Nie złożysz na ofiarę Panu, Bogu swemu, cielca lub czegoś z drobnego bydła, jeśliby miały skazę lub jakkolwiek brak, gdyż brzydzi się tym Pan, Bóg twój” (Pwt 17, 1)¹¹⁶.

¹¹⁴ Por. A. Tronina, *Księga Kapłańska...*, dz. cyt., s. 73n, 78, 93n, 103, 107n, 118–120, 212n; S. Łach, *Księga Kapłańska...*, dz. cyt., s. 115, 119n, 131–133, 136, 140–143, 150–155, 201; M. Noth, *Das 3. Buch Mose Leviticus*, dz. cyt., s. 12–15, 21n, 28, 31–33, 35–39, 92n; J. Milgrom, *Leviticus 1 – 16. A New Translation with Introduction and Commentary*, New York–London–Toronto–Sydney–Auckland 1991, s. 146–150, 163n, 203n, 231n, 247n, 252, 319–328, 334, 338, 844–846 (AB, 3).

¹¹⁵ Por. A. Tronina, *Księga Kapłańska...*, dz. cyt., s. 324–326; S. Łach, *Księga Kapłańska...*, dz. cyt., s. 256–258; M. Noth, *Das 3. Buch Mose Leviticus*, dz. cyt., s. 141n.

¹¹⁶ Por. S. Łach, *Księga Powtórzonego Prawa...*, dz. cyt., s. 192, 199; G. von Rad, *Das fünfte Buch Mose. Deuteronomium*, dz. cyt., s. 77, 82n; P. Buis, *Le Deutéronome*, dz. cyt., s. 260, 272.

Są też wzmianki o kalectwie konkretnych osób: „Izaak zestarzał się i jego oczy stały się tak słabe, że już niedowidział” (Rdz 27, 1)¹¹⁷; „Oczy bowiem Izraela stały się tak słabe wskutek starości, że niedowidział” (Rdz 48, 10)¹¹⁸; „Heli miał [wtedy] dziewięćdziesiąt osiem lat. Był ociemniały, nic nie widział” (1 Sm 4, 15)¹¹⁹; „Jonatan, syn Saula, miał syna chromego, kiedy bowiem liczył lat pięć, nadeszła wiadomość o Saulu i Jonatanie z Jizreel, a jego własna piastunka, wzięwszy go, uciekła. W popłochu ucieczki upadł on i został chromy” (2 Sm 4, 4); „Jest jeszcze chromy na obydwie nogi syn Jonatana” (2 Sm 9, 3; por. w. 13; 16, 27)¹²⁰. Prorok „Achiasz zaś już nie widział, bo wskutek starości ociemniał” (1 Krl 14, 4)¹²¹.

Słabość związaną z wiekiem pokazuje w poetycki sposób zakończenie Księgi Koheleta:

Pomnij jednak na Stwórcę swego
w dniach twej młodości,
zanim jeszcze nadejdą dni niedoli
i przyjdą lata, o których powiesz:
„Nie mam w nich upodobania”;
zanim zaćmi się słońce i światło,
i księżyc, i gwiazdy,
i chmury powrócą po deszczu;
w czasie, gdy trząść się będą stróże domu
i uginać się będą silni mężowie,
i będą ustawały [kobiety] mielące, bo ich ubędzie,

¹¹⁷ S. Łach, *Księga Rodzaju...*, dz. cyt., s. 418n; J. Lemański, *Księga Rodzaju, rozdziały 11, 27–36, 43...*, dz. cyt., s. 675n; G. von Rad, *Das erste Buch Mose. Genesis*, dz. cyt., s. 232; E. A. Speiser, *Genesis...*, dz. cyt., s. 222; P. Ostański, *Historiozbawcza wizja starości w Piśmie Świętym...*, dz. cyt., s. 342.

¹¹⁸ Por. J. Lemański, *Księga Rodzaju, rozdziały 37–50...*, dz. cyt., s. 436–439; S. Łach, *Księga Rodzaju...*, dz. cyt., s. 532n; G. von Rad, *Das erste Buch Mose. Genesis*, dz. cyt., s. 340n; P. Ostański, *Historiozbawcza wizja starości w Piśmie Świętym...*, dz. cyt., s. 342n.

¹¹⁹ Por. J. Łach, *Księgi Samuela...*, dz. cyt., s. 133n; R. W. Klein, *I Samuel*, dz. cyt., s. 43n; P. K. McCarter, *I Samuel...*, dz. cyt., s. 114, 116.

¹²⁰ Por. J. Łach, *Księgi Samuela...*, dz. cyt., s. 346n, 389–392, 461n; P. K. McCarter, *II Samuel...*, dz. cyt., s. 124n, 128, 260, 262–265, 421n, 424; D. Dziadosz, *Monarcha odrzucony przez Boga i lud...*, dz. cyt., s. 454n, 462, 469–474.

¹²¹ Por. J. B. Łach, *Księgi 1–2 Królów...*, dz. cyt., s. 289; E. Würthwein, *Die Bücher der Könige. I. Könige 1–16*, dz. cyt., s. 175n.

i zaćmią się patrzące w oknach;
i zamkną się drzwi na ulicę,
podczas gdy łoskot młyna przycichnie
i podniesie się do głosu ptaka,
i wszystkie śpiewy przymilkną;
odczuwać się nawet będzie lęk przed wyżyną
i strach na drodze;
i drzewo migdałowe zakwitnie,
i ościężała stanie się szarańcza,
i pękać będą kapary,
bo człowiek zdążyć będzie do swego wiecznego domu
i kręcić się już będą przy ulicy płaczki;
zanim się przerwie srebrny sznur
i stłucze czara złota,
i dzban się rozbije u źródła,
i w studnię kołowrót złamany wpadnie;
i wróci się proch do ziemi, tak jak nią był,
a duch powróci do Boga, który go dał (Koh 12, 1–7)¹²².

Sędziwy Barzillaj Gileadczyk, odprowadzając Dawida do Jordanu po buncie Asaloma, na jego zaproszenie do Jerozolimy, odpowiedział:

Czy potrafię rozróżnić między tym, co dobre, a tym, co liche? Czy sługa twój potrafi zasmakować w tym, co zje lub wypije? Czy potrafi wsłuchiwać się w głos śpiewaków i śpiewaczek? Po cóż sługa twój ma być jeszcze ciężarem dla pana mego, króla? Sługa twój przejdzie najwyżej z królem przez Jordan, ale po cóż król miałby mi dawać aż taką odpłatę? Pozwól słudze swojemu powrócić. Umrę w swoim mieście obok grobu mojego ojca i mojej matki. Natomiast twój sługa, Kimhan, będzie towarzyszył panu mojemu, królowi. Jemu uczyni to, co ci się wyda słuszne (2 Sm 19, 36–38)¹²³.

¹²² Por. M. Filipiak, *Księga Koheleta...*, dz. cyt., s. 188–193; A. Bonora, *Księga Koheleta*, dz. cyt., s. 179–184; C. L. Seow, *Ecclesiastes...*, dz. cyt., s. 351–382; G. Ravasi, *Kohelet...*, dz. cyt., s. 286–304; P. Ostański, *Historiozbawcza wizja starości w Piśmie Świętym...*, dz. cyt., s. 344n, 478–493.

¹²³ Por. J. Łach, *Księgi Samuela...*, dz. cyt., s. 462n; P. K. McCarter, *II Samuel...*, dz. cyt., s. 422.

Dawid pod koniec życia odczuwał zimno: „Z biegiem czasu stary król Dawid tak się posunął w latach, że nie mógł się rozgrzać, choć okrywano go kocami” (1 Krl 1, 1)¹²⁴.

Te relacje pokazują zainteresowanie autorów biblijnych tym, co wiąże się z ludzkim ciałem jako ważną częścią natury każdego człowieka. W kolejnych rozważaniach zwrócimy uwagę na ciało jako narzędzie czynów dobrych lub złych.

5. Ludzkie ciało jako narzędzie czynów dobrych

Dobre rzeczy można osiągać zarówno przez wykorzystywanie sprawności ciała, jak też przez opanowanie jego potrzeb, jak post podejmowany z motywów religijnych. Księga Wyjścia mówi o czterdziestodniowym poście Mojżesza na górze Synaj: „I był tam [Mojżesz] u Pana czterdzieści dni i czterdzieści nocy i nie jadł chleba, i nie pił wody. I napisał na tablicach słowa przymierza – Dziesięć Słów” (Wj 34, 28)¹²⁵. Podobnie Księga Powtórzonego Prawa:

Gdy wszedłem na górę, by otrzymać kamienne tablice przymierza, zawartego z wami przez Pana, i czterdzieści dni oraz czterdzieści nocy przebywałem na górze, nie jedząc chleba i nie pijąc wody. [...] I leżałem przed Panem, jak za pierwszym razem, przez czterdzieści dni i czterdzieści nocy, nie jadłem chleba i nie piłem wody za cały ten grzech, którego dopuściliście się, czyniąc to, co jest złe w oczach Pana, i pobudzając Go do gniewu (Pwt 9, 9. 18)¹²⁶.

¹²⁴ Por. J. B. Lach, *Księgi 1–2 Królów...*, dz. cyt., s. 137; E. Würthwein, *Die Bücher der Könige. I. Könige 1 – 16*, dz. cyt., s. 9; P. Ostański, *Historiozbawcza wizja starości w Piśmie Świętym...*, dz. cyt., s. 347, 368–371.

¹²⁵ Por. S. Lach, *Księga Wyjścia...*, dz. cyt., s. 284; B. S. Childs, *The Book of Exodus...*, dz. cyt., s. 604, 607n; J. Lemański, *Księga Wyjścia...*, dz. cyt., s. 643n; M. Majewski, *W stronę Ziemi Obiecanej...*, dz. cyt., s. 331.

¹²⁶ Por. S. Lach, *Księga Powtórzonego Prawa...*, dz. cyt., s. 159n; G. von Rad, *Das fünfte Buch Mose. Deuteronomium*, dz. cyt., s. 55n; P. Buis, *Le Deutéronome*, dz. cyt., s. 165n, 169–171; D. L. Christensen, *Deuteronomy 1 – 11*, Waco, Texas 1991, s. 189n (WBC, 6A); M. Weinfeld, *Deuteronomy 1 – 11. A New Translation with Introduction and Commentary*, New York–London–Toronto–Sydney–Auckland 1991, s. 408, 410n (AB, 5); R. Jasnos, *Teologia Prawa w Deuteronomium*, dz. cyt., s. 208; R. Jasnos, *Deuteronomium jako „księga” w kontekście kultury piśmienniczej starożytnego Bliskiego Wschodu*, dz. cyt., s. 183. Jezus,

Pierwsza Księga Królewska mówi o czterdziestodniowym poście Eliaza: „Umocniony tym pożywieniem szedł czterdzieści dni i czterdzieści nocy aż do Bożej góry Horeb” (1 Krl 19, 8)¹²⁷. Inne teksty traktują o postach w różnych okolicznościach¹²⁸ jako wyrazie żałoby, modlitwy i pokuty¹²⁹.

Saul nieroztropnie zobowiązał wojowników do postu przed bitwą z Filistynami, co uniemożliwiło wyzyskanie owoców wspaniałego zwyczajstwa: „Przeklęty ten człowiek, który by spożył posiłek przed wieczorem, zanim dokonam pomsty nad moimi wrogami” (1 Sm 14, 24). Jego syn Jonatan powiedział potem: „Ojciec mój wtrąca kraj w nieszczęście. Popatrzcie, jak rozjaśniły się moje oczy, dlatego że skosztowałem trochę tego miodu. Och! Gdyby się dzisiaj lud dobrze pożywił łupem, który zdobył na swoich wrogach, z pewnością większa byłaby wtedy klęska Filistynów” (1 Sm 14, 29n)¹³⁰.

Wcielony Syn Boży, przed rozpoczęciem publicznej działalności podjął czterdziestodniowy post na pustyni: „Wtedy Duch wyprowadził Jezusa na pustynię, aby był kuszony przez diabła. A gdy pościł już czterdzieści dni i czterdzieści nocy, poczuł w końcu głód” (Mt 4, 1n; por. Łk 4, 1n; Mk 1, 12n mówi o pobycie na pustyni i kuszeniu, nie wspomina wprost o poście), jak post Mojżesza na górze (Wj 34, 28; Pwt 9, 9. 18). W owych czasach zwłaszcza faryzeusze, a także uczniowie św. Jana Chrzciciela często podejmowali posty i zarzucali uczniom Jezusa, że ich nie praktykują. Otrzymali odpowiedź: „Czy goście weselni mogą pościć, dopóki pan młody jest z nimi? Nie mogą pościć, jak długo mają pośród siebie pana młodego. Lecz przyjdzie czas, kiedy zabiorą im pana młodego, a wtedy, w ów dzień, będą pościć” (Mk 2, 19n; por. Mt 9, 15; Łk 5, 34n). W Kazaniu na górze Jezus mówi, by post praktykować (podobnie jak dawanie jałmużny) dyskretnie: „Kiedy pościecie, nie bądźcie posępni jak obłudnicy. Przybierają oni wygląd ponury, aby pokazać ludziom, że poszczą. Zaprawdę, powiadam wam, już odebrali swoją nagrodę. Ty zaś, gdy pościsz, namaść sobie głowę i obmyj twarz, aby nie ludziom pokazać, że pościsz, ale Ojcu twemu, który jest w ukryciu. A Ojciec twój, który widzi w ukryciu, odda tobie” (Mt 6, 16–18). Por. mój artykuł: *Post w życiu Jezusa Chrystusa*, RBL 42 (1989), s. 124–131.

¹²⁷ Por. J. B. Lach, *Księgi 1–2 Królów...*, dz. cyt., s. 340; E. Würthwein, *Die Bücher der Könige. 1. Könige 17 – 2. Könige 25*, Göttingen 1984, s. 227 (ATD, 11, 2).

¹²⁸ Np. 1 Sm 31, 13; 2 Sm 1, 12; 3, 31–35; 12, 16–18; Ne 9, 1; Jdt 5, 8n; Jl 2, 15–17; Za 12, 10–14.

¹²⁹ Por. B. Poniży, *Drugorzędne akty kultu*, w: *Życie religijne w Biblii*, red. G. Witaszek, Lublin 1999, s. 239–253, zwłaszcza 252n; H. L. Strack, P. Billerbeck, *Kommentar zum Neuen Testament aus Talmud und Midrasch*, IV, 1 *Exkurse zu einzelnen Stellen des Neuen Testaments*, München 1956², s. 76–114 oraz moją pracę „*Nawracajcie się!*” *Metanoia w Nowym Testamencie*, Katowice 1996, s. 58–88 (AL, 18).

¹³⁰ Por. J. Lach, *Księgi Samuela...*, dz. cyt., s. 186–188; R. W. Klein, *1 Samuel*, dz. cyt., s. 138n; P. K. McCarter, *1 Samuel...*, dz. cyt., s. 249n; D. Dziadosz, *Monarcha odrzucony przez Boga i lud...*, dz. cyt., s. 155–158.

W Starym Testamencie post obowiązywał tylko w Dniu Pojednania, ale był podejmowany w różnych okolicznościach jako przebłaganie za grzechy i prośbę o Boże błogosławieństwo. Praktyki postne stanowiły wyraz smutku, nawrócenia i przebłagania. Rodziny albo grupy Izraelitów pościli po stracie bliskich (por. np. 1 Sm 31, 13; 2 Sm 1, 12; 3, 31–35; 12, 16; 1 Krn 10, 12; Za 12, 10–14), a cały naród w obliczu zagrożenia (2 Krn 20 3), po odniesionej klęsce (Sdz 20, 26)¹³¹. Również wygnańcy, którzy otrzymali pozwolenie na powrót, pościli w Babilonie, prosząc o szczęśliwy przebieg podróży (Ezd 8, 21. 23)¹³². Poszczono w trudnym położeniu (2 Sm 12, 16; 1 Krł 21, 9. 12. 27; Ne 1, 4), prosząc o zwycięstwo w walce (1 Mch 3, 47; 2 Mch 13, 12)¹³³.

Post obowiązywał w związku ze Świętem Przebłagania (Kpł 16, 29. 31; 23, 27. 29. 32; Lb 29, 1. 7)¹³⁴. Do postu jako praktyki przebłagalnej wzywa Izraelitów prorok Joel:

Uświęćcie się przez post [...]

Na Syjonie dmijcie w róg,

zarządźcie święty post,

ogłoście uroczyste zgromadzenie (Jl 1, 14; 2, 15)¹³⁵.

Post musi się jednak wiązać z wewnętrznym nawróceniem:

¹³¹ Por. R. G. Boling, *Judges...*, dz. cyt., s. 286.

¹³² Por. H. Langkammer, *Księgi Ezdrasza – Nehemiasza...*, dz. cyt., s. 182n; M. S. Wróbel, *Księga Ezdrasza. Księga Nehemiasza...*, dz. cyt., s. 113; J. M. Myers, *Ezra. Nehemiah...*, dz. cyt., s. 17, 70n.

¹³³ Por. J. Nawrot, *Pierwsza Księga Machabejska. Rozdziały 1, 1 – 6, 16. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz*, Święty Paweł [Częstochowa 2016], s. 603 (NKB.ST, XIV, 1); F. Gryglewicz, *Księgi Machabejskie...*, dz. cyt., s. 85, 345; J. A. Goldstein, *I Maccabees. A New Translation with Introduction and Commentary*, New York–London–Toronto–Sydney–Auckland 1976, s. 260n (AB, 41); Ł. Laskowski, *Druga Księga Machabejska...*, dz. cyt., s. 574n; J. A. Goldstein, *II Maccabees...*, dz. cyt., s. 464n.

¹³⁴ Por. A. Tronina, *Księga Kapłańska...*, dz. cyt., s. 247n, 342n; S. Łach, *Księga Kapłańska...*, dz. cyt., s. 215n, 263n; M. Noth, *Das 3. Buch Mose Leviticus*, dz. cyt., s. 108, 150n; J. Milgrom, *Leviticus 1 – 16...*, dz. cyt., s. 1053–1058, 1065–1067; S. Łach, *Księga Liczb...*, dz. cyt., s. 249; Ph. J. Budd, *Numbers*, dz. cyt., s. 317.

¹³⁵ Por. J. Drozd, *Księga Joela...*, dz. cyt., s. 142n, 148; H. W. Wolff, *Joel and Amos...*, dz. cyt., s. 33, 51n; J. L. Crenshaw, *Joel...*, dz. cyt., s. 104n, 139.

Nawróćcie się do Mnie całym swym sercem,
przez post i płacz, i lament.
Rozdzierajcie jednak serca wasze, a nie szaty! (Jl 2, 12n)¹³⁶.

Miłości pragnę, nie krwawej ofiary,
poznania Boga bardziej niż całopaleń (Oz 6, 6¹³⁷; por. Iz 58, 1–7).

Księga Jonasza jako wyraz nawrócenia Niniwitów podaje praktyki postne i pokutne:

I uwierzyli mieszkańcy Niniwy Bogu, ogłosili post i przyoblekli się w wory od najstarszego do najmłodszego. Doszła ta sprawa do króla Niniwy. Powstał więc z tronu, zszedł z siebie płaszcz, przyoblókł się w wór i usiadł na popiele. Z rozkazu króla i jego dostojników zarządzono i ogłoszono w Niniwie, co następuje: „Ludzie i zwierzęta, bydło i trzoda niech nic nie jedzą, niech się nie pasą i wody nie piją. Ludzie i zwierzęta niech przyobleką się w wory. Niech żarliwie wołają do Boga! Niechaj każdy odwróci się od swojego złego postępowania i od nieprawości, którą [popelnia] swoimi rękami. Kto wie, może się zwróci i ulituje Bóg, odstąpi od zapalczywości i swego gniewu, i nie zginiemy?” (Jon 3, 5–9)¹³⁸.

Księga ma charakter raczej midraszu, czyli budującego opowiadania, niż przekazu historycznego. Niemniej motyw podjęcia postu, a nawet zmuszenia do niego zwierząt, pokazuje, jak ceniono tę praktykę w czasach, kiedy powstała księga, prawdopodobnie po powrocie Izraelitów z niewoli babilońskiej.

¹³⁶ Por. J. Drozd, *Księga Joela...*, dz. cyt., s. 147n; H. W. Wolff, *Joel and Amos...*, dz. cyt., s. 48–50; J. L. Crenshaw, *Joel...*, dz. cyt., s. 133–138, 145n.

¹³⁷ Por. F. I. Andersen, D. N. Freedman, *Hosea. A New Translation with Introduction and Commentary*, New York–London–Toronto–Sydney–Auckland 1980, s. 430n (AB, 24); H. W. Wolff, *Hosea. A Commentary on the Book of the Prophet Hosea*, trans. G. Stansell, Philadelphia 1984⁴, s. 141n (Hermeneia); J. Drozd, *Księga Ozeasza. Wstęp – przekład – komentarz – ekskursy*, w: *Księgi Proroków Mniejszych, I*, Poznań 1968, s. 29–117, zwłaszcza 84 (PŚST XII, 1).

¹³⁸ Por. J. M. Sasson, *Jonah. A New Translation with Introduction, Commentary, and Interpretation*, New York–London–Toronto–Sydney–Auckland 1990, s. 243–262 (AB, 24B); S. Potocki, *Księga Jonasza. Wstęp – przekład – komentarz*, w: *Księgi Proroków Mniejszych, I*, Poznań 1968, s. 283–341, zwłaszcza 332–335 (PŚST, XII, 1).

O poście podczas zagrożenia narodu mówią Księgi Estery (Est 4, 16; 9, 31)¹³⁹ i Judyty (Jdt 4, 9–15). Sama Judyta jako wdowa pościła z motywów religijnych przez wszystkie dni prócz wigilii i samych szabatów, świąt nowiu oraz innych uroczystości izraelskich (Jdt 8, 5n)¹⁴⁰. Podobnie praktykowała post prorokini Anna, która w świątyni Jerozolimskiej rozpoznała w małym Dzieciątku oczekiwanego Mesjasza (Łk 2, 37).

O postach mówią również Psalmiści (Ps 35, 13; 69, 11; 109, 24), Syracycles (Syr 34, 26)¹⁴¹ i prorocy (poza cytowanymi wyżej Iz 58, 3–6; Jr 36, 6, 9; Ba 1, 5; Dn 6, 19; 9, 3; Jon 3, 5; Za 7, 3, 5; 8, 19).

Po powrocie z niewoli Izraelici przez post przygotowali się do uroczystości pokutnej (Ne 9, 1)¹⁴².

Księgi natchnione jako cechy ciała ludzkiego podkreślają także siłę i sprawność fizyczną wojowników. Autor Księgi Sędziów pisze o sile Samsona:

Wówczas opanował go duch Pana, tak że lwa rozdarł, jak się kozłę rozdziera, chociaż nie miał nic w rękę (Sdz 14, 6).

Opanował go wówczas duch Pana i przyszedł do Aszkelonu, zabił trzydziestu mężów, a ściągawszy z nich łup, dał szaty ozdobne tym, którzy rozwiązali zagadkę (Sdz 14, 19).

jego opanował duch Pana. I powrozy, którymi był związany w ramionach, stały się tak słabe jak lniane włókna spalone ogniem, a więzy poczęły pękać na jego rękach. Znalazszy więc szczękę osłą jeszcze świeżą, wyciągnął po nią rękę, chwycił i zabił nią tysiąc mężów (Sdz 15, 14n).

Samson spał do północy, a kiedy wstał, ujął wrota miejskiej bramy wraz z jej podwojami i wyrwał je z zaworą, następnie włożył na swe barki i zaniósł na szczyt góry znajdującej się naprzeciw Hebronu (Sdz 16, 3).

¹³⁹ Por. S. Grzybek, *Księga Estery*..., dz. cyt., s. 108, 151; C. A. Moore *Esther*..., dz. cyt., s. 51, 96n.

¹⁴⁰ Por. S. Baksik, *Księga Judyty*..., dz. cyt., s. 94–97, 115; C. A. Moore, *Judith*..., dz. cyt., s. 152n, 181.

¹⁴¹ Por. P. W. Skehan, A. A. Di Lella, *The Wisdom of Ben Sira*..., dz. cyt., s. 417; O. Schilling, *Das Buch Jesus Sirach*, dz. cyt., s. 145.

¹⁴² Por. H. Langkammer, *Księgi Ezdrasza – Nehemiasza*..., dz. cyt., s. 259; M. S. Wróbel, *Księga Ezdrasza. Księga Nehemiasza*..., dz. cyt., s. 197n; J. M. Myers, *Ezra. Nehemiah*..., dz. cyt., s. 165n.

Wtedy przynieśli jej władcy filistyńscy siedem surowych lin jeszcze nie wyschłych i związała go nimi. Oni uczynili na niego zasadzkę w pokoju, a ona krzyknęła: „Filistyni nad tobą, Samsonie!”. On jednak pozrywał liny, tak jak rwie się nitka zgrzebna nadpalona przez ogień. [...] Wzięła więc Dalila świeże powrozy, jeszcze nie używane, a gdy go nimi związała, rzekła do niego: „Filistyni nad tobą, Samsonie!”. A uczynili na niego zasadzkę w pokoju, ale on pozrywał je na swoich barkach jak nici (Sdz 16, 8n. 12).

Wtedy wezwał Samson Pana, mówiąc: „Panie, Boże, proszę Cię, wspomnij na mnie i przywróć mi siły przynajmniej na ten jeden raz! Boże, niech pomszczę raz jeden na Filistynach moje oczy”. Ujął więc Samson obie kolumny, na których stał cały dom, oparł się o nie: o jedną prawą ręką, a o drugą – lewą ręką. Następnie rzekł Samson: „Niech zginę wraz z Filistynami”. Gdy się zatem oparł o nie mocno, dom runął na władców i na cały lud, który w nim był zebrany. Tych, których wówczas zabił, sam ginąc, było więcej aniżeli tych, których pozabijał w czasie całego swego życia (Sdz 16, 28–30)¹⁴³.

Dziś zabijanie setek i tysięcy ludzi może napelniać nas odrazą, ale wówczas chodziło o uwolnienie Ludu Bożego od groźnych przeciwników uniemożliwiających mu normalne życie.

Równoległe teksty (wykazy) z Książ Samuela i Kronik podają z drobnymi różnicami imiona i czyny sławnych wojowników Dawida:

Iszbaal Chakmonita, przywódca trzech, ten właśnie, który wymachiwał włócznią nad ośmiuset i pobił ich za jednym razem. [...] Eleazar, syn Dodo, Achochita [...] powstał i bił się z Filistynami, dopóki nie omdlała mu ręka i nie przywarła do miecza. [...] Szamma, syn Agego z Hararu [...]. Kiedy wojsko uciekło przed Filistynami, pozostał na środku tej części, oswobodził ją i pobił Filistynów. [...] Przedarli się wtedy ci trzej bohaterowie przez obóz filistyński i zacerpnęli wody ze studni betlejemskiej, która jest przy bramie. Zabrali ją z sobą i przynieśli Dawidowi. [...] Abiszaj, brat Joaba, syn Serui, był przywódcą trzydziestu. Wymachiwał on włócznią nad trzystu zabitymi i zażywał sławy u trzydziestu. [...] Benajasz, syn Joady z Kabseel, był mężem walecznym, wielkim w czynach. Pobił on dwóch [synów] Ariela z Moabu. On też zszedł do cysterny i zabił w niej lwa w dzień, gdy była śnieżyca. Zabił on także Egipcjanina ogromnego wzrostu. Egipcjanin trzymał w ręku dzidę, podczas gdy on podszedł

¹⁴³ Por. R. G. Boling, *Judges...*, dz. cyt., s. 230, 248n, 251n.

do niego z kijem. Wyrwawszy dzidę z ręki Egipcjanina, zabił go jego własną dzidą (2 Sm 23, 8–12. 16. 18. 20–22)¹⁴⁴.

Jeszobeam [...] wymachiwał włócznią nad trzystu zabitymi w jednym spotkaniu. [...] Kiedy wojsko uciekło przed Filistynami, on pozostał na środku tej części, oswobodził ją i pobił Filistynów. [...] Przedarli się więc ci trzej przez obóz filistyński i zaczępnęli wody z cysterny, która jest przy bramie w Betlejem. Zabrali ją z sobą i przynieśli Dawidowi. [...] Abiszaj, brat Joaba, był dowódcą trzydziestu. Wymachiwał on włócznią nad trzystu zabitymi i zażywał sławy u trzydziestu. [...] Benajasz, syn Jojady, był mężem walecznym, wielkim w czynach, rodem z Kabseel. Pobił on dwóch [synów] Ariela z Moabu. On też zszedł do cysterny i zabił w niej lwa w dzień, gdy była śnieżycą. Zabił on także Egipcjanina o wzroście pięciu łokci. Egipcjanin trzymał w ręku dzidę [grubą] jak wał tkacki, podczas gdy on podszedł do niego z kijem. Wyrwawszy dzidę z ręki Egipcjanina, zabił go własną jego dzidą (1 Krn 11, 11. 13n. 18. 20. 22n)¹⁴⁵.

Można podziwiać sprawność Dawida jako pasterza. Przed walką z Goliatem powiedział do Saula:

Kiedy sługa twój pasał owce u swojego ojca, a przyszedł lew lub niedźwiedź i porwał owcę ze stada, wtedy biegłem za nim, uderzałem na niego i wyrwałem mu ją z paszczęki, a kiedy on na mnie napadał, chwytalem go za szczękę, biłem, i uśmiercałem. Sługa twój kładł trupem lwy i niedźwiedzie, nieobrzezany Filistyn będzie jak jeden z nich, gdyż urągał wojsku Boga żywego (1 Sm 17, 34–36)¹⁴⁶.

Znaczenie wysiłku ciała również podczas modlitwy pokazuje tekst z Księgi Wyjścia o modlitwie Mojżesza z podniesionymi rękami podtrzymanymi przez Aarona i Chura podczas walki z Amalekitami:

¹⁴⁴ Por. J. Łach, *Księgi Samuela...*, dz. cyt., s. 496–499; P. K. McCarter, *II Samuel...*, dz. cyt., s. 494–496, 499n.

¹⁴⁵ Por. A. Tronina, *Pierwsza Księga Kronik...*, dz. cyt., s. 251–254; H. Langkammer, *1–2 Księga Kronik...*, dz. cyt., s. 95n; J. M. Myers, *I Chronicles...*, dz. cyt., s. 88n.

¹⁴⁶ Por. J. Łach, *Księgi Samuela...*, dz. cyt., s. 215; R. W. Klein, *I Samuel*, dz. cyt., s. 179; P. K. McCarter, *I Samuel...*, dz. cyt., s. 293; D. Dziadosz, *Monarcha odrzucony przez Boga i lud...*, dz. cyt., s. 284.

Jak długo Mojżesz trzymał ręce podniesione do góry, Izrael miał przewagę. Gdy zaś ręce opuszczał, miał przewagę Amalekita. Gdy zdrętwiały Mojżeszowi ręce, wzięli kamień i podłożyli pod niego, i usiadł na nim. Aaron zaś i Chur podparli jego ręce, jeden z tej, a drugi z tamtej strony. W ten sposób aż do zachodu słońca były jego ręce stale wzniesione wysoko. I tak pokonał Jozue Amaleka i jego lud ostrzem miecza (Wj 17, 11–13)¹⁴⁷.

Dobrym wykorzystaniem możliwości ciała jest też np. ofiarna praca przy odbudowie murów Jerozolimy po powrocie z niewoli babilońskiej pod wodzą Nehemiasza. Natchniony autor wymienia grupy Izraelitów oraz indywidualne osoby pracujące przy kolejnych odcinkach muru (Ne 3, 1–32), a wobec zagrożenia ze strony nieprzyjaciół Nehemiasz mówi:

Odtąd tylko połowa moich sług zajęta była pracą, a druga połowa była uzbrojona we włócznie, tarcze, łuki i pancerze; [wodzowie] stali nad całym domem judzkim odbudowującym mur. Dźwigający ciężary również byli uzbrojeni: jedną ręką wykonywali pracę, a w drugiej trzymali broń. A co do murarzy, to każdy budował, mając miecz przypasany u boku. [...] Tak to wykonywaliśmy pracę od brzasku dnia aż do ukazania się gwiazd, podczas gdy połowa [z nas] trzymała włócznie (Ne 4, 10–12. 15)¹⁴⁸.

Widzieliśmy przykłady dobrego wykorzystania ludzkiego ciała i cechy, które przynoszą pożytek indywidualnym osobom i całym społecznościom. Teraz rozważymy teksty o złym wykorzystywaniu ludzkiego ciała.

6. Ludzkie ciało jako narzędzie czynów złych

Sposobami złego wykorzystywania ludzkiego ciała może być na przykład nierząd, pijaństwo, łakomstwo, wykorzystywanie sprawności w złych celach.

W natchnionych księgach Pierwszego Przymierza nierząd często oznacza niewierność przymierzu zawartemu z jedynym Bogiem – kultury

¹⁴⁷ Por. S. Łach, *Księga Wjścia...*, dz. cyt., s. 173; B. S. Childs, *The Book of Exodus...*, dz. cyt., s. 311, 314n; J. Lemański, *Księga Wjścia...*, dz. cyt., s. 375n; M. Majewski, *W stronę Ziemi Obiecanej...*, dz. cyt., s. 220.

¹⁴⁸ Por. H. Langkammer, *Księgi Ezdrasza – Nehemiasza...*, dz. cyt., s. 217–226, 232n; M. S. Wróbel, *Księga Ezdrasza. Księga Nehemiasza...*, dz. cyt., s. 156–159, 162n; J. M. Myers, *Ezra. Nehemiah...*, dz. cyt., s. 110–120, 126.

bałwochwalcze. Nierzadko były one połączone z prostytutką sakralną. Księga Przysłów przedstawia uosobioną głupotę zapraszającą na ucztę:

Kobieta Głupota jest podniecona.
Lekkomyślność nie posiada wiedzy.
Przy bramie swego domu usiadła,
na tronie, na wyżynach w mieście,
by wołać na przechodzących drogą,
na tych, co idą prostymi ścieżkami:
„Niech zboczy tu niedoświadczony”.
Odzywa się do nierozważnego
„Przyjemna jest woda kradziona.
Chleb skrycie jedzony jest smaczny”.
Nie wie, że są tam cienie zmarłych,
jej zaproszeni w głębinach Szeolu (Prz 9, 13–18)¹⁴⁹.

Pisze również o pokusie cudzołóstwa:

Oto kobieta wychodzi naprzeciw –
strój nierządniczy, a zamiar ukryty –
podniecona, nieopanowana,
nie ustoi w domu jej noga,
to na ulicy, to na placu,
na każdym rogu stoi na czatach.
Chwyta go i obejmuje,
z bezczelną miną doń mówi:
„Miałam złożyć ofiarę biesiadną,
dziś dopełniałam mych ślubów.
Wysłałam tobie naprzeciw,
zaczęłam cię szukać, znalazłam.
Kilimem swe łożo usłałam,

¹⁴⁹ Por. S. Potocki, *Księga Przysłów. Wstęp – przekład z oryginału – komentarz – ekskursy*, Poznań 2008, s. 103–105 (PŚST, VIII, 1); R. B. Y. Scott, *Proverbs, Ecclesiastes. Introduction, Translation, and Notes*, Garden City, New York 1965, s. 77 (AB, 18); H. Ringgren, *Sprüche*, w: H. Ringgren, W. Zimmerli, *Sprüche, Prediger*, Göttingen 1980³, s. 1–120, zwłaszcza 43n (ATD, 16/1); W. McKane, *Proverbs. A New Approach*, London 1980, s. 365–367 (The Old Testament Library).

kobiercem wzorzystym z Egiptu,
łoże swe mirrą skropiłam,
aloesem i cynamonem.
Chodź, pijmy rozkosz do rana,
wzajemną radością się cieszymy.
Bo męża w domu nie ma,
udał się w drogę daleką.
Wór pieniędzy zabrał ze sobą,
ma wrócić o pełni księżyca”.
Omamiła go długą namową,
pochlebstwem swych ust go uwiodła.
Podążył za nią niezwłocznie,
jak wół, co idzie na rzeź,
jak spętany głupiec do chłosty.
Aż mu strzała przesyje wątrobę,
jak wróbel, co wpada w sidło,
nieświadomy, że idzie o życie (Prz 7, 10–23)¹⁵⁰.

Mędrzec uczy:

Bo lampą jest nakaz, światłem pouczenie,
drogą do życia – upomnienie karcące.
By cię ustrzegło przed złą kobietą,
przed obcą, co język ma gładki.
Niech nie pożąda twe serce jej wdzięków,
powiekami jej nie daj się złowić.
Bo ceną nierządniczy kęs chleba,
zamężna zaś czyha na cenną duszę.
Czy schowa ktoś ogień w zanadru,
tak by jego szaty się nie zajęły?
Czy ktoś pójdzie po węglach ognistych,
tak by swoich stóp nie sparzył?
Tak ten, kto idzie do żony bliźniego,

¹⁵⁰ Por. S. Potocki, *Księga Przysłów...*, dz. cyt., s. 93n; W. McKane, *Proverbs...*, dz. cyt., s. 336–341; R. B. Y. Scott, *Proverbs, Ecclesiastes...*, dz. cyt., s. 65; H. Ringgren, *Sprüche*, dz. cyt., s. 36.

kto jej dotknie, nie ujdzie karania. [...]

 Lecz kto cudzołoży, jest bezrozumny,

 na własną zgubę to czyni.

 Chłostę i wstyd tutaj znajdzie,

 jego hańba nie będzie zmazana.

 Bo zazdrość pobudza gniew męża,

 nie okaże litości w dniu pomsty.

 Na okup za winę nie spojrzysz,

 daru, choćbyś mnożył, nie przyjmie (Prz 6, 23–29. 32–35)¹⁵¹.

Prorok Amos piętnuje korzystanie z prostytucji sakralnej i pijaństwo:

Ojciec i syn chodzą do tej samej dziewczyny,

 aby znieważać święte imię moje. [...]

 wino wymuszone grzywną piją

 w domu swego Boga (Am 2, 8)¹⁵².

Przed pijaństwem przestrzegają również Mędrcy, pokazując jego zgubne skutki:

Nie bądź z tych, co upijają się winem

 lub obżerają się mięsem.

 Bo pijak i żarłok są w nędzy,

 ospałość chodzi w łachmanach (Prz 23, 20n).

Cierń wpił się w rękę pijaka,

 a przysłowie w usta niemądrego.

 Lucznikiem raniącym wszystkich przechodniów

 jest ten, kto najmuje niemądrego lub pijaka (Prz 26, 9n)¹⁵³.

¹⁵¹ Por. S. Potocki, *Księga Przysłów...*, dz. cyt., s. 183n, 201; W. McKane, *Proverbs...*, dz. cyt., s. 388, 598n; R. B. Y. Scott, *Proverbs, Ecclesiastes...*, dz. cyt., s. 147, 159; H. Ringgren, *Sprüche*, dz. cyt., s. 93, 103.

¹⁵² Por. E. Zawiszewski, *Księga Amosa...*, dz. cyt., s. 197n; S. M. Paul, *Amos...*, dz. cyt., s. 79–87; H. W. Wolff, *Joel and Amos...*, dz. cyt., s. 166–168; F. I. Andersen, S. N. Freedman, *Amos...*, dz. cyt., s. 318–323.

¹⁵³ Por. S. Potocki, *Księga Przysłów...*, dz. cyt., s. 93n; W. McKane, *Proverbs...*, dz. cyt., s. 336–341; R. B. Y. Scott, *Proverbs, Ecclesiastes...*, dz. cyt., s. 65; H. Ringgren, *Sprüche*,

Robotnik pijak nie wzbogaci się,
a kto ma za nic małe rzeczy, niebawem upadnie.
Wino i kobiety wykołeją mądrych,
a kto łąnie do nierządnic, stanie się bardziej bezwstydnym;
padnie łupem zgnilizny i robaków
i pójdzie na zatracenie dusza zuchwała (Syr 19, 1–3).

Wielkie zło – kobieta pijaczka,
i nie ukryje ona swej hańby.
Bezwstyd kobiety po niespokojnych ruchach oczu
i po spojrzaniach można poznać (Syr 26, 8)¹⁵⁴.

Prorok Izajasz zapowiada klęski Egiptu, mówiąc o jego przywódcach:

Pan rozlał w nich ducha oblędu;
oni powiedli Egipt na błędną drogę,
w każdym jego dziele,
podobnie jak wymiotujący pijak schodzi ze swej drogi (Iz 19, 14).

Zapowiada powszechny sąd Boży nad światem:

Ustała wesołość bębenków,
ucichła wrzawa hulających,
umilkł wesoły dźwięk cytr.
Nie piją wina wśród pieśni,
sycera gorzknieje pijakom. [...]
ziemia mocno się będzie zataczać jak pijany (Iz 24, 8n. 20).

Piętnuje występki najpierw mieszkańców Północnego Królestwa Izraela, a potem Królestwa Judy, którego proroków Pan Bóg pozbawi ich charyzmatu:

dz. cyt., s. 36.

¹⁵⁴ Por. P. W. Skehan, A. A. Di Lella, *The Wisdom of Ben Sira...*, dz. cyt., s. 292, 350; O. Schilling, *Das Buch Jesus Sirach*, dz. cyt., s. 87, 116.

Biada pysznej koronie pijaków Efraima,
 więdnącemu kwieciciu jego wspaniałej ozdoby, [...]

 Nogami zdeptana będzie pyszna korona pijaków Efraima (Iz 28, 1. 3).

Wpadnijcie w osłupienie i trwajcie w nim,
 zaślepcie się i pozostaniecie głusi,
 bądźcie pijani, choć nie od wina,
 zataczajcie się, choć nie pod wpływem sycery.
 Bo Pan spuścił na was sen twardy,
 zawiązał wasze oczy <wieszczków>
 i zakrył wasze głowy <jasnowidzów> (Iz 29, 9n)¹⁵⁵.

Prorok Jeremiasz, głęboko przejęty treścią widzenia ukazującego zepsucie fałszywych proroków, porównuje swoje zachowanie do człowieka pijanego:

Rozdziera się serce we mnie,
 wszystkie moje członki ogamia drzenie,
 jestem jak człowiek pijany,
 jak człowiek nasycony winem
 z powodu Pana i z powodu Jego świętych słów (Jr 23, 9)¹⁵⁶.

Prorok Ozeasz ukazuje błędy Północnego Królestwa:

Efraim związał się z bożkami. Porzuć go!
 I zasiadł w ich rozpitej radzie,
 a ci cudzołożą
 i bardziej cenią hańbę niż swoją Chwałę (Oz 4, 18)¹⁵⁷.

¹⁵⁵ Por. L. Stachowiak, *Księga Izajasza I...*, dz. cyt., s. 318, 359, 364, 395n, 411n; T. Brzegowy, *Księga Izajasza, rozdziały 13 – 39...*, dz. cyt., s. 187n, 354, 362, 478–481, 534–536; J. D. W. Watts, *Isaiah 1 – 33*, dz. cyt., s. 225, 318, 325, 362n, 385.

¹⁵⁶ Por. L. Stachowiak, *Księga Jeremiasza...*, dz. cyt., s. 234n; J. Bright, *Jeremiah...*, dz. cyt., s. 151; W. L. Holladay, *Jeremiah I...*, dz. cyt., s. 625n.

¹⁵⁷ Por. F. I. Andersen, D. N. Freedman, *Hosea...*, dz. cyt., s. 378n; H. W. Wolff, *Hosea...*, dz. cyt., s. 91n; J. Drozd, *Księga Ozeasza...*, dz. cyt., s. 78.

Prorok Joel wzywa do nawrócenia:

Ocknijcie się, pijani, a płaczcie!
 Użalajcie się wszyscy, co pijecie wino,
 bo moszcz odjęto od ust waszych (Jl 1, 5)¹⁵⁸.

Karę dla grzeszników wieści prorok Nahum:

Bo jak ciernie razem splecione
 i jak pijacy winem upojeni,
 jak wyschłe rżysko będą wyniszczeni (Na 1, 10)¹⁵⁹.

Natchnione teksty mówią o pijaństwie władców. Podczas panowania w Północnym Państwie króla Eli „jego podwładny Zimri, wódz połowy rydwanów, uknuł spisek przeciw niemu. Kiedy więc oddawał się pijaństwu w Tirsie, [...] wtedy Zimri wtargnął i zadawszy mu cios śmiertelny, został w jego miejsce królem” (1 Krl 16, 9n).

W czasie najazdu Aramejczyków Izraelici „Wyprawili się w południe, kiedy Ben-Hadad oddawał się pijaństwu w namiotach, a z nim trzydziestu dwóch wspomagających go królów” (1 Krl 20, 16)¹⁶⁰.

Księga Judyty mówi o pijaństwie wodza wrogich wojsk:

A Holofernes zachwycał się nią i pił bardzo wiele wina, tyle, ile w jednym dniu nigdy nie wypił, odkąd się narodził. [...] W namiocie pozostała tylko sama Judyta i Holofernes leżący na swoim posłaniu. Upił się bowiem winem. [...] Oto głowa Holofernesa, naczelnego wodza sił zbrojnych Aszszura, a oto kotara, pod którą leżał pijany (Jdt 12, 20; 13, 2. 15)¹⁶¹.

¹⁵⁸ Por. J. Drozd, *Księga Joela*..., dz. cyt., s. 140; H. W. Wolff, *Joel and Amos*..., dz. cyt., s. 28n; J. L. Crenshaw, *Joel*..., dz. cyt., s. 94n, 113.

¹⁵⁹ Por. P. Szeffler, *Księga Nahuma. Wstęp – przekład – komentarz*, w: *Księgi Proroków Mniejszych*, II, Poznań 1968; s. 5–76, zwłaszcza 57 (PŚST, XII, 2); R. L. Smith, *Micah – Malachi*, dz. cyt., s. 76n.

¹⁶⁰ Por. J. B. Łach, *Księgi 1–2 Królów*..., dz. cyt., s. 307, 349n; E. Würthwein, *Die Bücher der Könige. I. Könige 1 – 16*, dz. cyt., s. 195; tenże, *Die Bücher der Könige. I. Könige 17 – 2. Könige 25*, dz. cyt., s. 239.

¹⁶¹ Por. S. Baksik, *Księga Judyty*..., dz. cyt., s. 139n, 142; C. A. Moore, *Judith*..., dz. cyt., s. 226, 232.

Bogaty właściciel stad Nabal z okazji strzyżenia owiec:

Wyprawił on właśnie ucztę w domu, na wzór uczyty królewskiej. Serce Nabala pełne było radości, był jednak bardzo pijany, więc nie wspominała mu o niczym aż do ранego brzasku. Ale kiedy do rana Nabal wytrzeźwiał od wina, oznajmiła mu o tym jego żona; serce jego zamarło, a on stał się jak kamień. Po upływie około dziesięciu dni Pan poraził Nabala tak, że umarł (1 Sm 25, 36–38)¹⁶².

Pierwsza Księga Machabejska mówi o śmierci ostatniego z braci walczących o wyzwolenie Izraelitów spod władzy hellenistycznych królów Syrii:

Gdy Szymon i jego synowie byli już pijani, podniósł się Ptolemeusz, a jego zwolennicy chwycili za broń przeciw Szymonowi, wtargnęli tam, gdzie była uczta, i zamordowali go razem z dwoma synami i kilkoma z jego sług (1 Mch 16, 16)¹⁶³.

Hiob mówi o powszechnej władzy Boga i karze dla sprawujących niegodnie władzę:

Rządcom ziem odbierze rozsądek,
po bezdrożach pozwoli im błądzić;
macają w ciemnościach bez światła,
chwieją się jak pijani (Hi 12, 24n)¹⁶⁴.

Księga Powtórzonego Prawa przewiduje, że rodzice oskarżą źle postępującego syna: „Oto nasz syn jest nieposłuszny i krnąbrny, nie słucha naszego upomnienia, oddaje się rozpuście i pijaństwu” (Pwt 21, 20)¹⁶⁵.

¹⁶² Por. J. Łach, *Księgi Samuela...*, dz. cyt., s. 274; R. W. Klein, *I Samuel*, dz. cyt., s. 251n; P. K. McCarter, *I Samuel...*, dz. cyt., s. 401n.

¹⁶³ Por. J. Nawrot, *Pierwsza Księga Machabejska. Rozdziały 1, 1 — 6, 16...*, dz. cyt., s. 603; F. Gryglewicz, *Księgi Machabejskie...*, dz. cyt., s. 214; J. A. Goldstein, *I Macca-bees...*, dz. cyt., s. 525.

¹⁶⁴ Bóg przeciwstawia się możliwym tego świata, jeśli Go lekceważą, zachowują się jak pijani. Por. C. Jakubiec, *Księga Hioba...*, dz. cyt., s. 112n; A. Tronina, *Księga Hioba...*, dz. cyt., s. 216; M. H. Pope, *Job...*, dz. cyt., s. 94n; L. Alonso Schökel, J. L. Sicre Diaz, *Giobbe...*, dz. cyt., s. 252; J. Lévêque, *Job et son Dieu...*, dz. cyt., I, s. 317, 325; G. Ravasi, *Hiob...*, dz. cyt., s. 168.

¹⁶⁵ Por. S. Łach, *Księga Powtórzonego Prawa...*, dz. cyt., s. 219; G. von Rad, *Das fünfte Buch Mose. Deuteronomium*, dz. cyt., s. 99; P. Buis, *Le Deutéronome*, dz. cyt., s. 311n.

Starszy Tobiasz przestrzega syna: „Nie pij wina aż do upicia się i niech pijaństwo nie idzie z tobą w drogę” (Tb 4, 15)¹⁶⁶.

Mędrzec Kohelet uczy:

Szczęśliwyś, kraju, którego król szlachetnie urodzony,
a twoi książęta w czasie stosownym uczują,
na sposób męski, bez uprawiania pijaństwa (Koh 10, 17)¹⁶⁷.

Syracydes przestrzega:

Przy picciu wina nie bądź zbyt odważny,
albowiem ono zgubiło wielu.
Jak w kuźni próbuje się twardość stali, zanurzając ją w wodzie,
tak wino doświadcza w bójce serca zuchwalców.
Wino dla ludzi jest życiem,
jeśli pić je będziesz z umiarem.
Co za życie ma ten, kto jest pozbawiony wina?
I ono zostało stworzone dla radości ludzi.
Zadowolenie serca i radość duszy
daje wino pite we właściwym czasie i z umiarem.
Udręką dla duszy jest zaś wino pite w nadmiernej ilości
wśród podniecenia i zwady.
Pijaństwo powiększa szal głupiego na jego zgubę,
osłabia siły, a ran przysparza (Syr 31, 25–30)¹⁶⁸.

Upojenie kielichem Bożego gniewu i obnażenie się to kara, jaką Lamentacje zapowiadają Edomowi cieszącemu się z klęski Izraela (Lm 4, 21)¹⁶⁹.
Hańbą jest upijanie bliźniego, by się przyglądać jego nagości:

¹⁶⁶ Por. S. Grzybek, *Księga Tobiasza...*, dz. cyt., s. 92; C. A. Moore, *Tobit...*, dz. cyt., s. 171–173; M. Wojciechowski, *Księga Tobiasza czyli Tobita...*, dz. cyt., s. 85n.

¹⁶⁷ Por. M. Filipiak, *Księga Koheleta...*, dz. cyt., s. 181n; A. Bonora, *Księga Koheleta*, dz. cyt., s. 170; C. L. Seow, *Ecclesiastes...*, dz. cyt., s. 329n; G. Ravasi, *Kohelet...*, dz. cyt., s. 269.

¹⁶⁸ Por. P. W. Skehan, A. A. Di Lella, *The Wisdom of Ben Sira...*, dz. cyt., s. 386n, 389–391; O. Schilling, *Das Buch Jesus Sirach*, dz. cyt., s. 135.

¹⁶⁹ D. R. Hillers, *Lamentations. Introduction, Translation, and Notes*, Garden City, New York 1982, s. 85, 92n (AB, 7A); L. Stachowiak, *Lamentacje. Księga Barucha...*, dz. cyt., s. 77n.

Biada temu, kto zmusza bliźniego do picia,
 pucharem swego jadu go upaja,
 by się przyglądać jego nagości.
 Nasyciłeś się hańbą, nie chwałą,
 upij się sam i pokaż swój napletek,
 bo ciebie dosięgnie kielich z prawicy Pańskiej,
 a wstyd pokryje całą twoją sławę (Ha 2, 15n)¹⁷⁰.

Upicie i obnażenie się Noego po potopie wiąże się z wielkim ponizieniem i wstydem, a występek jego syna Chama to brak szacunku dla ojca, naruszenie przyzwoitości, oglądanie jego nagości i opowiadanie o tym braciom, którzy skromnie przykryli ojca, nie patrząc na jego obnażone ciało¹⁷¹.

Dariusz Adamczyk podsumowuje podejście ludzi Pierwszego Przymierza do nagości: „Publiczne wystawianie nagości jest w Piśmie Świętym uważane za zło (por. Rdz 3, 7; Wj 20, 26; 2 Sm 6, 20). Obnażenie nagości jest ponizeniem i zawstyżeniem (por. Pwt 28, 48; 2 Sm 10, 4 n; Iz 20, 2–4; Oz 2, 5). Jest to jedno z najdotkliwszych upokorzeń, jakie może spotkać człowieka”¹⁷².

Jednym z ważnych zewnętrznych przejawów szacunku dla ludzkiego ciała jest przyzwoitość – skromny ubiór, szaty odpowiednie, właściwe dla osób danej płci. Dlatego Księga Powtórzonego Prawa uczy: „Kobieta nie będzie nosiła ubioru mężczyzny ani mężczyzna ubioru kobiety; gdyż każdy, kto tak postępuje, obrzydły jest dla Pana, Boga swego” (Pwt 22, 5). „Obrzydłe dla Jahwe” wskazuje na związek z kultami pogańskimi połączonymi niekiedy z wyrafinowanym nierządem sakralnym. Ubrania

¹⁷⁰ Por. S. Stańczyk, *Księga Habakuka...*, dz. cyt., s. 115; R. L. Smith, *Micah – Malachi*, dz. cyt., s. 111.

¹⁷¹ Por. D. Adamczyk, *Biblijny traktat o grzechu*, dz. cyt., s. 195n; S. Łach, *Księga Rodzaju...*, dz. cyt., s. 277n, 238; J. Lemański, *Księga Rodzaju, rozdziały 1 – 11...*, dz. cyt., s. 437–439; E. A. Speiser, *Genesis...*, dz. cyt., s. 61–63; G. J. Wenham, *Genesis 1 – 15*, dz. cyt., s. 199n, 206; J. Synowiec, *Początki świata i ludzkości według Księgi Rodzaju*, Kraków 2001³, s. 273n; J. Lemański, *Upadek Noego – grzech czy konieczność łaski (Rdz 9, 18–29)?*, ZNKUL 48/2 (2005), s. 19–37, zwłaszcza 28n. Na temat trzeźwości w Nowym Testamencie por. np. S. Botul, *Trzeźwość w Nowym Testamencie*, w: „*Utwierdzaj swoich braci*” (*Łk 22, 32*), red. T. M. Dąbek, Kraków 2003, s. 261–276.

¹⁷² D. Adamczyk, *Biblijny traktat o grzechu*, dz. cyt., s. 195n.

przeznaczone dla osób odmiennej płci stosowano w okresie rzymskim w religiach syryjskich¹⁷³. Współczesnym odpowiednikiem tych praktyk może być transwestytyzm i zachowanie niektórych osób homoseksualnych.

Pięcioksiąg, określając ubranie kapłanów podczas sprawowania czynności sakralnych, pisze między innymi: „Nie będziesz wstępował po stopniach do mojego ołtarza, żeby się nie odkryła nagość twoja” (Wj 20, 26). Przepaska to ślad pierwotnego ubioru używanego np. w Egipcie. Dalszym stopniem troski o godny ubiór kapłanów podczas kultu było używanie spodni. Izraelici nie znali nagości sakralnej częściej w kultach pogańskich, ich zwyczaje religijne stanowiły kontrast wobec praktyk ludów sąsiednich. Zwrot „wystawianie nagości” oznacza zachowania seksualne, także nierząd np. w Kpł 18, 6–19; 20, 21–21; Ez 16, 36–39; 23, 10. 18. 29¹⁷⁴.

Księga Wyjścia mówi o stroju kapłanów:

I uczynisz im spodnie lniane, aby od bioder do goleni okryli nimi nagość ciała. I będą je nosić Aaron i jego synowie, ile razy będą wchodzić do Namiotu Spotkania lub będą zbliżać się do ołtarza dla pełnienia służby w Miejscu Świętym, aby nie ściągali na siebie grzechu i nie pomarli (Wj 28, 42n).

Spodnie to ubiór przylegający do obu nóg, nie krótka i swobodna spódniczka (por. 39, 38; Kpł 6, 3; 16, 4; Syr 45, 8; Ez 44, 18)¹⁷⁵.

Zakrywanie nagości to przejaw szacunku dla ludzkiego ciała. Ludzie normalnie troszczą się o zakrywanie swojej nagości, co pokazuje już następstwo grzechu pierwszych ludzi. Wtedy stwierdzili, że są nadzy i sporządzili sobie przepaski z gałązek figowych (Rdz 3, 7), a potem ukryli się przed Bogiem i jako motyw podali, że są nadzy (Rdz 3, 10). Sam Bóg sporządził im odzienie ze skór (Rdz 3, 21). Przed upadkiem „choć

¹⁷³ Por. S. Łach, *Księga Powtórzonego Prawa...*, dz. cyt., s. 220n; G. von Rad, *Das fünfte Buch Mose. Deuteronomium*, dz. cyt., s. 101; P. Buis, *Le Deutéronome*, dz. cyt., s. 313; R. Jasnos, *Deuteronomium jako „księga” w kontekście kultury piśmienniczej starożytnego Bliskiego Wschodu*, dz. cyt., s. 248.

¹⁷⁴ Por. S. Łach, *Księga Wyjścia...*, dz. cyt., s. 206; B. S. Childs, *The Book of Exodus...*, dz. cyt., s. 466n; J. Lemański, *Księga Wyjścia...*, dz. cyt., s. 447n.

¹⁷⁵ Por. S. Łach, *Księga Wyjścia...*, dz. cyt., s. 259; J. Lemański, *Księga Wyjścia...*, dz. cyt., s. 571; M. Majewski, *Mieszkanie Chwały. Teologia sanktuarium Izraela na pustyni (Wj 25–31 i 35–40)*, Kraków 2008, s. 269 (Papieska Akademia Teologiczna w Krakowie, Wydział Teologiczny, Rozprawy Doktorskie).

mężczyzna i jego żona byli nadzy, nie odczuwali wobec siebie wstydu” (Rdz 2, 25)¹⁷⁶.

Syracydes pisze:

Pierwsze potrzeby życiowe: woda, chleb, odzienie
i dom osłaniający to, co wstydlive (Syr 29, 21)¹⁷⁷.

Księga Hioba mówi o nagości jako jednym z elementów ubóstwa (Hi 24, 7. 10)¹⁷⁸.

Zakrycie nagości to zaspokojenie podstawowej potrzeby ubogiego (2 Krn 28, 15; Tb 1, 17; 4, 16; Hi 31, 19; Iz 58, 7; Ez 18, 16), okazanie szacunku człowiekowi (por. Rdz 9, 23), zwłaszcza kobiecie (Ez 16, 8), natomiast obnażenie, odkrycie nagości może oznaczać lekceważenie (ojca – Ez 22, 10), obcowanie cielesne (Kpł 18, 6–19; 20, 11–21¹⁷⁹; Jdt 9, 2), karę za występki (Pwt 28, 48; Iz 20, 2–4; 32, 11; 47, 2n; Lm 1, 8; Am 2, 16; Na 2, 8; 3, 5; Mi 1, 8. 11), zwłaszcza za nierząd i niewierność małżeńską (Jr 13, 22. 26; Ez 16, 37. 39; 23, 10. 18. 29; Oz 2, 5. 11n). Dobrowolne odkrywanie wstydlwych części ciała wiąże się z uprawianiem nierządu, a potem również wśród elementów kary za cudzołóstwo będzie odarcie z szat, obok kielicha Bożego gniewu (Ez 16, 36n. 39; 23, 18. 26. 29. 32–34)¹⁸⁰.

Poczucie przyzwoitości i poszanowania ludzkiego ciała Izraelitów w czasach hellenistycznych lekcewałyły greckie obyczaje wprowadzane przez Antiocha IV Epifanesa. Zwolennicy zmian wybudowali w Jerozolimie gimnazjum, w którym prowadzono ćwiczenia i występowano

¹⁷⁶ Por. S. Łach, *Księga Rodzaju...*, dz. cyt., s. 213, 216n, 220n; J. Lemański, *Księga Rodzaju, rozdziały 1 – 11...*, dz. cyt., s. 237, 247–249, 257n; E. A. Speiser, *Genesis...*, dz. cyt., s. 25–28; G. J. Wenham, *Genesis 1 – 15*, dz. cyt., s. 71n, 76n, 84n; E. Świerczek, *Na początku stworzenia...*, dz. cyt., s. 35n, 46; Jan Paweł II, *Mężczyznę i niewiastę stworzył ich...*, dz. cyt., s. 38–48, 62–71.

¹⁷⁷ Por. P. W. Skehan, A. A. Di Lella, *The Wisdom of Ben Sira...*, dz. cyt., s. 375; O. Schilling, *Das Buch Jesus Sirach*, dz. cyt., s. 129.

¹⁷⁸ Por. C. Jakubiec, *Księga Hioba...*, dz. cyt., s. 168n; A. Tronina, *Księga Hioba...*, dz. cyt., s. 344n; L. Alonso Schökel, J. L. Sicre Diaz, *Giobbe...*, dz. cyt., s. 405; M. H. Pope, *Job...*, dz. cyt., s. 177; J. Lévêque, *Job et son Dieu...*, dz. cyt., I, s. 220, 330n; G. Ravasi, *Hiob...*, dz. cyt., II, s. 303n.

¹⁷⁹ Por. S. Łach, *Księga Kapłańska...*, dz. cyt., s. 222–232, 246–248; A. Tronina, *Księga Kapłańska...*, dz. cyt., s. 266–271, 301–304.

¹⁸⁰ Por. W. Chrostowski, *Prorok wobec dziejów...*, dz. cyt., s. 82–86.

w zawodach bez ubrania. Wierni Prawu Izraelici uważali to za grzech i lekceważenie godności człowieka (1 Mch 1, 13n; por. 2 Mch 4, 9–15)¹⁸¹.

Złym korzystaniem z własnego ciała jest również łakomstwo. Księgi mądrościowe uczą:

Zająłeś miejsce przy stole suto zastawionym?
Nie rozwieraj nad nim gardła
i nie wołaj: „jakże wiele na nim!”
Pamiętaj, że nieszczęściem jest złe oko.
Cóż między rzeczami stworzonymi gorszego nad takie oko,
które płacze z powodu [braku] każdej rzeczy?
Po to, co ktoś sobie upatrzył, nie wyciągaj ręki
i nie pchaj się wraz z nim do półmiska!
Osądzaj odczucia bliźniego według swoich własnych
i zważaj na to, czego sam nienawidzisz.
Jedz, co leży przed tobą, jak człowiek,
nie bądź żarłoczny, abyś nie wzbudzał odrazy.
Przez dobre wychowanie pierwszy zaprzestań [jedzenia],
nie bądź nienasycony, byś kogoś nie zraził.
Jeśli zajmiesz miejsce wśród wielu [zaproszonych],
nie wyciągaj ręki wcześniej od nich.
Jakże mało potrzeba człowiekowi dobrze wychowanemu,
na łóżku swym nie będzie ciężko oddychał.
Zdrowy jest sen przy umiarkowanie sytym żołądku,
wstaje [człowiek] wcześniej, jest panem samego siebie.
Udręka bezsenności, bóle żołądka
i kolki w brzuchu [występują] u łakomego człowieka. [...]
We wszystkich czynach swych bądź umiarkowany,
a żadna choroba nie zbliży się do ciebie (Syr 31, 12–20. 22)¹⁸².

¹⁸¹ Por. D. Adamczyk, *Biblijny traktat o grzechu*, dz. cyt., s. 290n; F. Gryglewicz, *Księgi Machabejskie...*, dz. cyt., s. 48, 285–287; J. A. Goldstein, *I Maccabees...*, dz. cyt., s. 117, 200; tenże, *II Maccabees*, dz. cyt., s. 228–231; J. Nawrot, *Pierwsza Księga Machabejska. Rozdziały 1, 1 — 6, 16...*, dz. cyt., s. 310–317; J. Nawrot, *Kryzys religijny w Judei za Antiocha IV Epifanasa. Teologia historii w 1 Mch 1, 1–2, 26*, Poznań 2012, s. 81–83 (Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Wydział Teologiczny, Studia i Materiały, 151).

¹⁸² Por. P. W. Skehan, A. A. Di Lella, *The Wisdom of Ben Sira...*, dz. cyt., s. 386–388; O. Schilling, *Das Buch Jesus Sirach*, dz. cyt., s. 133–135.

Także lenistwo, niechęć do pracy, a dogadzanie własnemu ciału, zasługuje na naganą:

Do mrówki się udaj, leniwcze,
 patrz na jej drogi, bądź mądry.
 Nie znajdziesz u niej zwierzchnika,
 ni stróża żadnego, ni pana,
 a w lecie gromadzi swą żywność
 i zbiera swój pokarm we żniwa.
 Jak długo, leniwcze, chcesz leżeć?
 I kiedyż ze snu powstaniesz?
 Trochę snu, trochę drzemki,
 trochę złożenia rąk, aby zasnąć,
 a przyjdzie na ciebie nędza jak rozbójnik
 i niedostatek jak ktoś bezczelny (Prz 6, 6–11)¹⁸³.

Przytoczone teksty pokazują złe korzystanie z ludzkiego ciała, które jako ważny składnik naszej istoty powinno uczestniczyć w tworzeniu i umacnianiu dobra.

7. Doczesna pomyślność rozumiana jako owoc Bożej opieki

Natchnione Księgi ukazują doczesną pomyślność, wszystko, co umożliwia człowiekowi normalne życie, również zaspokojenie potrzeb ciała, jako owoc Bożej opieki nad ludźmi. Szczególnie odnosi się to do Ludu Wybranego Pierwszego Przymierza. Doświadczył on Bożej opieki przez wyrwanie z niewoli egipskiej, w której Izraelici musieli ciężko pracować (Wj 1, 11–14; 5, 7–14), a ich synowie byli skazywani na śmierć (Wj 1, 15n)¹⁸⁴.

¹⁸³ Por. S. Potocki, *Księga Przysłów...*, dz. cyt., s. 87n; W. McKane, *Proverbs...*, dz. cyt., s. 323–325; R. B. Y. Scott, *Proverbs, Ecclesiastes...*, dz. cyt., s. 58n; H. Ringgren, *Sprüche*, dz. cyt., s. 32.

¹⁸⁴ Por. S. Łach, *Księga Wjścia...*, dz. cyt., s. 93n, 115n; B. S. Childs, *The Book of Exodus...*, dz. cyt., s. 15–17, 105n; J. Lemański, *Księga Wjścia...*, dz. cyt., s. 106–112, 184–186; M. Majewski, *W stronę Ziemi Obiecanej...*, dz. cyt., s. 92–97, 136n.

Bóg, powołując Mojżesza, powiedział do niego: „Zstąpiłem, aby go [Izraela – mój lud] wyrwać z rąk Egiptu i wprowadzić z tej ziemi do ziemi żyznej i przestronnej, do ziemi, która opływa w mleko i miód” (Wj 3, 8; por. w. 17)¹⁸⁵. Tak też wielokrotnie była określana Ziemia Obiecana w czasie wędrówki Izraela po pustyni i zdobywania Kanaanu (por. Wj 13, 5; 33, 3; Kpł 20, 24; Lb 14, 8; Pwt 5, 3; 8, 8; 11, 9; 26, 9. 15; 27, 3; 31, 20; Joz 5, 6). W ten sposób również określili ją zwiadowcy, których Mojżesz wysłał, by ją obejrzel: „Jest to rzeczywiście kraj opływający w mleko i miód” (Lb 13, 27)¹⁸⁶.

Do tego określenia nawiązywali także wrogowie Izraela, skłaniający jego mieszkańców do poddania się. Druga Księga Królewska przekazuje, jak w czasie najazdu asyryjskiego podczas panowania króla Ezechiasza pod murami Jerozolimy poseł króla Asyrii wołał do obłożonych:

Nie słuchajcie Ezechiasza, bo tak mówi król asyryjski: Zawrzyjcie ze mną pokój i mnie się poddajcie! A będziecie jedli owoce, każdy ze swej winorośli i ze swego figowca, i będziecie pili wodę, każdy ze swej cysterny, aż przyjdę zabrać was do kraju, który jest podobny do waszego – kraju zboża i moszczu, kraju chleba i winnic, kraju oliwy i miodu, abyście żyli, a nie pomarli (2 Krł 18, 31n)¹⁸⁷.

Tę samą sytuację przedstawia prorok Izajasz:

Nie słuchajcie Ezechiasza, bo tak mówi król asyryjski: Zawrzyjcie ze mną pokój i mnie się poddajcie, a będziecie jedli owoce, każdy ze swej winorośli i ze swego figowca, i będziecie pili wodę, każdy ze swojej cysterny, aż przyjdę zabrać was do kraju, który jest podobny do waszego – kraju zboża i moszczu, kraju chleba i winnic (Iz 36, 16n).

¹⁸⁵ Por. S. Łach, *Księga Wyjścia...*, dz. cyt., s. 103; B. S. Childs, *The Book of Exodus...*, dz. cyt., s. 72n, 77; J. Lemański, *Księga Wyjścia...*, dz. cyt., s. 147n, 153; M. Majewski, *W stronę Ziemi Obiecanej...*, dz. cyt., s. 119n.

¹⁸⁶ Por. S. Łach, *Księga Liczb...*, dz. cyt., s. 147n; Ph. J. Budd, *Numbers*, dz. cyt., s. 145; B. A. Levine, *Numbers 1 – 20*, dz. cyt., s. 356; E. N. Zwijacz, *Obraz Ludu Bożego według Księgi Liczb*, Kraków 2010, s. 377n (Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie, Wydział Teologiczny, Rozprawy Doktorskie).

¹⁸⁷ Por. J. B. Łach, *Księgi 1–2 Królów...*, dz. cyt., s. 522; M. Cogan, H. Tadmor, *II Kings. A New Translation with Introduction and Commentary*, Doubleday & Company, Inc. (bez miejsca wydania) 1988, s. 232n (AB, 11); E. Würthwein, *Die Bücher der Könige. I. Könige 17 – 2. Könige 25*, dz. cyt., s. 419n.

Najeźdźcy obiecywali bezpieczeństwo, możliwość pomyślnego życia w swoim kraju, korzystania z jego urodzajów do czasu, gdy ci, którzy się im poddadzą, zostaną przesiedleni do innej ziemi, rzekomo podobnej do ojczystego kraju, również obfitej w wartościowe uprawy¹⁸⁸. Obietnice oznaczały jednak konieczność podporządkowania się obcemu najeźdźcy, a potem opuszczenie kraju, który był ich dziedzictwem.

Bóg oczekuje od Izraelitów powiedzenia się za Jego wolą wyrażoną w Prawie:

Jeśli będziecie słuchać pilnie nakazów, które wam dziś daję, miłując Pana, Boga waszego, i służąc Mu z całego serca i z całej duszy, ześle On deszcz na waszą ziemię we właściwym czasie, jesienny jak i wiosenny, a wy zbierzecie wasze zboże, moszcz i oliwę. Da też trawę na polach dla waszego bydła. Będziecie mieli żywności do syta. Strzeżcie się, by serce wasze nie pozwoliło się omamić, abyście nie odeszli i nie służyli cudzym bogom, i nie oddawali im pokłonu, bo rozpaliby się gniew Pana na was i zamknąłby niebo, aby nie padał deszcz, ziemia nie wydałaby plonów, i prędko zginęlibyście z tej pięknej ziemi, którą wam daje Pan (Pwt 11, 13–17)¹⁸⁹.

Patrz! Kładę dziś przed tobą życie i szczęście, śmierć i nieszczęście. Ja dziś nakazuję ci miłować Pana, Boga twego, i chodzić Jego drogami, zachowywać Jego polecenia, prawa i nakazy, abyś żył i mnożył się, a Pan, Bóg twój, będzie ci błogosławił w kraju, który idziesz posiąść. Ale jeśli swe serce odwrócisz, nie usłuchasz, zbłądzisz i będziesz oddawał pokłon cudzym bogom, służąc im – oświadczam wam dzisiaj, że na pewno zginiecie, niedługo zabawicie na ziemi, którą idziecie posiąść, po przejściu Jordanu. Biorę dziś przeciwko wam na świadków niebo i ziemię, kładę przed wami życie i śmierć, błogosławieństwo i przekleństwo. Wybierajcie więc życie, abyście żyli wy i wasze potomstwo, miłując Pana, Boga swego, słuchając Jego głosu, Ignąc do Niego, bo tu jest

¹⁸⁸ Por. L. Stachowiak, *Księga Izajasza I...*, dz. cyt., s. 475; T. Brzegowy, *Księga Izajasza, rozdziały 13 – 39...*, dz. cyt., s. 655; J. D. W. Watts, *Isaiah 34 – 66*, dz. cyt., s. 28.

¹⁸⁹ Por. S. Łach, *Księga Powtórzonego Prawa...*, dz. cyt., s. 167n; G. von Rad, *Das fünfte Buch Mose. Deuteronomium*, dz. cyt., s. 60n; P. Buis, *Le Deutéronome*, dz. cyt., s. 186n; D. L. Christensen, *Deuteronomy I – II*, dz. cyt., s. 216n; M. Weinfeld, *Deuteronomy I – II*, dz. cyt., s. 446–448; R. Jasnos, *Teologia Prawa w Deuteronomium*, dz. cyt., s. 252–254; R. Jasnos, *Deuteronomium jako „księga” w kontekście kultury piśmienniczej starożytnego Bliskiego Wschodu*, dz. cyt., s. 265.

twoje długie życie i długie trwanie twego pobytu na ziemi, którą Pan poprzysiągł dać przodkom twoim: Abrahamowi, Izaakowi i Jakubowi (Pwt 30, 15–20)¹⁹⁰.

Po odnowieniu przymierza pod koniec życia Jozuego wódz mówi: „Wy jesteście świadkami przeciw samym sobie, że wybraliście (בְּחַרְתֶּם – b^eħar-tem) Pana, aby Mu służyć” (Joz 24, 22). W odpowiedzi lud odrzekł Jozuemu: „Panu, Bogu naszemu, chcemy służyć i głosu Jego chcemy słuchać” (w. 24)¹⁹¹.

Odstępstwem od czci jedynego Boga jest bałwochwalstwo. Przestrzega przed nim Mojżesz (Pwt 4, 9–24), a w wymowny sposób skutki wierności i odstępstwa pokazują zestawienia błogosławieństw i przekleństw za konkretne występki przeciw Bożemu prawu, regulującemu także odniesienia do bliźnich (Kpł 26, 1–46; Pwt 27, 11 – 28, 68)¹⁹².

Zwrócimy uwagę na obietnice pomyślności zapewniające rozwój naturalny, w tym, co dotyczy potrzeb ludzkiego ciała, oraz zapowiedzi kar prowadzących do wyniszczenia fizycznego narodu spowodowanego brakiem żywności, chorobami i wrogimi najazdami:

¹⁹⁰ Por. S. Łach, *Księga Powtórzonego Prawa...*, dz. cyt., s. 265n; G. von Rad, *Das fünfte Buch Mose. Deuteronomium*, dz. cyt., s. 132; P. Buis, *Le Deutéronome*, dz. cyt., s. 396n; R. Jasnos, *Teologia Prawa w Deuteronomium*, Kraków 2002, s. 260–265; R. Jasnos, *Deuteronomium jako „księga” w kontekście kultury piśmienniczej starożytnego Bliskiego Wschodu*, dz. cyt., s. 345.

¹⁹¹ Por. S. Wypych, *Księga Jozuego. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz*, Święty Paweł [Częstochowa 2015], s. 527–529 (NKB.ST, 6); S. Wypych, *Przymierze i jego odnowa. Studium z teologii biblijnej Starego Testamentu*, [Kraków 2003], s. 139–141, 269–276; S. Gacek, *Księga Jozuego. Wstęp – przekład z oryginału – komentarz – ekskursy*, Tarnów 1993, s. 363n; R. G. Boling, G. E. Wright, *Joshua. A New Translation with Notes and Commentary by R. E. Boling, Introduction by G. E. Wright*, Garden City, New York 1984, s. 127n (AB, 6); T. C. Butler, *Joshua*, Waco, Texas 1983, s. 539, 544n (WBC, 7).

¹⁹² Por. A. Tronina, *Księga Kapłańska...*, dz. cyt., s. 379–394; S. Łach, *Księga Kapłańska...*, dz. cyt., s. 279–284; M. Noth, *Das 3. Buch Mose Leviticus*, dz. cyt., s. 169, 171–176; S. Łach, *Księga Powtórzonego Prawa...*, dz. cyt., s. 117–124; 244–260; P. Buis, *Le Deutéronome*, dz. cyt., s. 91–96, 369–382; G. von Rad, *Das fünfte Buch Mose. Deuteronomium*, dz. cyt., s. 36n, 119–121, 124–126; D. L. Christensen, *Deuteronomy 1 – 11*, dz. cyt., s. 80–88; M. Weinfeld, *Deuteronomy 1 – 11*, dz. cyt., s. 202–208; R. Jasnos, *Teologia Prawa w Deuteronomium*, dz. cyt., s. 208–210; R. Jasnos, *Deuteronomium jako „księga” w kontekście kultury piśmienniczej starożytnego Bliskiego Wschodu*, dz. cyt., s. 248–252, 343n, 406.

Zwrócę się ku wam, dam wam płodność, rozmnożę was, umocnię moje przymierze z wami. Będziecie jedli [zboże] z dawnych zapasów, a kiedy przyjdą nowe zbiory, usuniecie dawne (Kpł 26, 9n)¹⁹³.

Ześlę na was straszne nieszczęście, wycieńczenie i gorączkę, które prowadzą do ślepoty i rujną zdrowie. Wtedy na próżno będziecie siali wasze zboże. Zjedzą je wasi nieprzyjaciele. [...] Ześlę na was dzikie zwierzęta, które pożrą wasze dzieci, zniszczą bydło, zdziesiątkują was, tak że wasze drogi opustoszeją. [...] Rozbiję wam podporę chleba, tak że dziesięć kobiet będzie piekło chleb w jednym piecu. Będą wam wydzielać chleb na wagę, tak że jedząc, nie będziecie syci (Kpł 26, 16. 22. 26)¹⁹⁴.

Jeśli więc pilnie będziesz słuchał głosu Pana, Boga swego, wiernie wypełniając wszystkie Jego polecenia, które ja ci dziś daję, wywyższy cię Pan, Bóg twój, ponad wszystkie narody ziemi. Spłyną na ciebie i spoczną wszystkie te błogosławieństwa, jeśli będziesz słuchał głosu Pana, Boga swego. Będziesz błogosławiony w mieście, błogosławiony na polu. Błogosławiony będzie owoc twego łona, plon twej roli, przychówek twych zwierząt, przyrost twego większego bydła i pomiot bydła mniejszego. Błogosławiony będzie twój kosz i dzieża. Błogosławione będzie twoje wejście i wyjście. [...] Pan rozkaże, by z tobą było błogosławieństwo w spichrzach, we wszystkim, do czego rękę przyłożysz. On będzie ci błogosławił w kraju, który ci daje Pan, Bóg twój. Pan ustanowi cię swoim świętym ludem, jak ci poprzysiągł, jeśli będziesz zachowywał polecenia Pana, Boga swego, i chodził Jego drogami. Wtedy zobaczą wszystkie narody ziemi, że zostaliście nazwani imieniem Pana, i będą się ciebie lękały. Napełni cię Pan w obfitości dobrami z owocu twego łona, przychówkiem twego bydła, plonami pola, w kraju, o którym poprzysiągł przodkom twoim, że da go tobie. Pan otworzy dla ciebie swoje bogate skarby nieba, dając w swoim czasie deszcz, który spadnie na twoją ziemię, i błogosławiąc każdą pracę twoich rąk. [...]

Jeśli nie usłuchasz głosu Pana, Boga swego, i nie wykonasz pilnie wszystkich poleceń i praw, które ja dzisiaj tobie daję, spadną na ciebie wszystkie te przekleństwa i dotkną cię. Przeklęty będziesz w mieście i przeklęty na polu. Przeklęty twój kosz i twoja dzieża. Przeklęty owoc twego łona, plon twej roli, przyrost twego większego bydła

¹⁹³ Por. A. Tronina, *Księga Kapłańska...*, dz. cyt., s. 383; S. Łach, *Księga Kapłańska...*, dz. cyt., s. 280; M. Noth, *Das 3. Buch Mose Leviticus*, dz. cyt., s. 174.

¹⁹⁴ Por. A. Tronina, *Księga Kapłańska...*, dz. cyt., s. 385–387; S. Łach, *Księga Kapłańska...*, dz. cyt., s. 281n; M. Noth, *Das 3. Buch Mose Leviticus*, dz. cyt., s. 174n.

i pomiot bydła mniejszego. Przeklęte będzie twoje wejście i wyjście. Pan ześle na ciebie przekleństwo, zamieszanie i przeszkodę we wszystkim, do czego przyłożysz rękę, by to wykonać. Zostaniesz zmiażdżony i zginiesz nagle wskutek przewrotnych swych czynów, ponieważ Mnie opuściłeś. Pan sprawi, że przylgnie do ciebie zaraza, aż cię wygładzi na tej ziemi, którą idziesz posiłkować. Pan dotknie cię wycieńczeniem, febrą, zapaleniem, oparzeniem, śmiercią od miecza, zwarzeniem zbóż od gorąca i śniecią: będą cię one prześladować, aż zginiesz. Niebios, które masz nad głową, będą z brązu, a ziemia pod tobą – żelazna. Pan ześle na twą ziemię zamiast deszczu – pył i piasek; będzie na ciebie padał z nieba, aż cię wyniszczy. [...]

Pan dotknie cię wrzodem egipskim, hemoroidami, świerzbem i parchami, których nie zdołasz wyleczyć. Pan dotknie cię obłędem, ślepotą i niepokojem serca. W południe będziesz szedł po omacku, jak niewidomy idzie po omacku w ciemności, w zabiegach swoich nie będziesz miał powodzenia. Stale będziesz napastowany, ograbiany, a nikt cię nie będzie ratował. Zaręczysz się z kobietą, a kto inny ją posiadzie; zbudujesz dom, a nie będziesz w nim mieszkał; zasadzisz winnicę, a nie zbierzesz jej owoców. Twój wół na oczach twych zostanie zabity, a nie będziesz go jadł. Twój osioł zostanie ci zrabowany i nie wróci do ciebie; twoje owce zostaną wydane twym wrogom, a nie będzie komu cię wspomóc. Synowie twoi i córki zostaną dane obcemu narodowi. Z tęsknoty, patrząc za nimi codziennie, wyniszczysz twe oczy, a ręka twoja będzie bezsilna. Plon twego pola i całego trudu spożyje lud, którego nie znasz. Zawsze będziesz gnębiony i uciskany. Dostaniesz obłędu na widok, jaki się przedstawi twym oczom. Pan cię dotknie złośliwymi wrzodami na kolanach i nogach, nie zdołasz ich uleczyć; rozciągną się od stóp do głów. [...]

Wyniesiesz na swoje pola wiele ziarna, a zbierzesz mało, gdyż je pożre szarańcza. Zasadzisz i uprawisz winnicę, a nie będziesz pił wina i niczego nie zbierzesz, bo wszystko pożre robactwo. Będziesz posiadał we wszystkich swoich granicach drzewa oliwne, a nie namaścisz się oliwą, gdyż oliwki opadną. Wydasz na świat synów i córki, a nie zostaną u ciebie, bo pójdą w niewolę. Wszystkie drzewa i ziemiopłody pożrą owady. Przybysz mieszkający u ciebie będzie się wynosił coraz wyżej, a ty będziesz zstępował coraz niżej. On ci będzie pożyczzał, a ty jemu nie pożyczysz. On będzie na czele, a ty zostaniesz w tyle. [...]

Zamiast służyć Panu, Bogu twemu, z radością i z dobrego serca, mając obfitość wszystkiego – w głodzie, w pragnieniu, w nagości i w największej nędzy będziesz służył wrogom, których Pan naśle na ciebie. On nałoży na twój kark żelazne jarzmo, aż do zupełnej twej zagłady.

Pan wzbudzi przeciw tobie lud z daleka, z krańców ziemi, podobny do szybko lecącego orła, naród, którego języka nie zrozumiesz, naród o wzroku dzikim. Nie

uszanuje on starca ani dla młodzieńca nie będzie miał litości. On zje przychówek twego bydła, zbiory z twego pola, aż cię wytępi. Nie zostawi ci nic: ani zboża, ani moszczu, ani oliwy, ani przychówka twego bydła większego, ani pomiotu – drobne, aż cię zniszczy. Będzie cię oblegał we wszystkich twoich grodach, aż padną w całym kraju twe mury najwyższe i najmocniejsze, na których polegałeś. Będzie cię oblegał we wszystkich grodach w całym kraju, który ci dał Pan, Bóg twój. Będziesz zjadał owoc swego łona: ciała synów i córek, danych ci przez Pana, Boga twego – wskutek oblężenia i nędzy, jakimi twój wróg cię uciśnie. Człowiek u ciebie najbardziej delikatny i rozpieszczony złym okiem będzie spoglądał na swego brata, na żonę, którą przygarnia do serca, i na resztę swych dzieci, które pozostały, nie chcąc nikomu dać ciała swych synów, które będzie jadł, bo nie będzie już miał nic wskutek oblężenia i nędzy, jakimi cię uciśnie twój wróg we wszystkich twych miastach. Kobieta u ciebie najbardziej delikatna i tak rozpieszczona, że nie chciała nawet postawić stopy na ziemi wskutek delikatności i rozpieszczenia, złym okiem spojrzy na męża swego łona, na syna i córkę, ze względu na łożysko, które wyszło z jej łona, lub na dzieci urodzone przez siebie, gdyż jeśd będzie w ukryciu wobec braku wszystkiego w czasie oblężenia, w nędzy, jaką cię uciśnie wróg we wszystkich twych miastach.

Jeśli nie będziesz wypełniał wszystkich słów tego Prawa – zapisanych w tej księdze – bojąc się chwalebego i straszliwego tego Imienia: Pana, Boga swego, Pan nadzwyczajnymi plagami dotknie ciebie i twoje potomstwo, plagami ogromnymi i niestępliwymi: ciężkimi i długotrwałymi chorobami. Sprawi, że przylgną do ciebie wszystkie zarazy Egiptu: drżałeś przed nimi, a one spadną na ciebie. Także wszystkie choroby i plagi, nie zapisane w księdze tego Prawa, zesła Pan na ciebie, aż cię wytępi. Mała tylko ilość ludzi pozostanie z was, którzyście liczni jak gwiazdy na niebie, za to, że nie słuchaliście głosu Pana, Boga swego. Jak podobało się Panu dobrze czynić wam, rozmnażając was, tak będzie się Panu podobało zniszczyć i wytępić was, i usunąć z powierzchni ziemi, którą idziecie posiąść. Pan cię rozproszy pomiędzy wszystkie narody, od krańca do krańca ziemi, tam będziesz służył cudzym bogom z drewna i kamienia, których nie znałeś ani ty, ani twoi przodkowie. Nie zaznasz pokoju u tych narodów ani stopa twej nogi tam nie odpocznie. Da ci tam Pan serce drżące ze strachu, oczy wyplakane z tęsknoty i duszę utrapioną. Życie twe będzie u ciebie jakby w zawieszaniu: będziesz drżał dniem i nocą ze strachu, nie będziesz pewny życia. Rano powiesz: Któż sprawi, by nadszedł wieczór, a wieczorem: Któż sprawi, by nadszedł poranek – a to ze strachu, który twe serce będzie odczuwać na widok, jaki stanie przed twymi oczami. Pan cię odprowadzi okrętami i drogą do Egiptu, o którym ci powiedziałem: Nie będziesz go już oglądać. A kiedy

zostaniesz sprzedany twoim wrogom jako niewolnik i niewolnica, nikt cię nie wykupi (Pwt 28, 1–6. 8–12. 15–24. 27–35. 38–44. 47–68)¹⁹⁵.

Boże błogosławieństwo, którego znakiem są urodzaje i doczesna pomyślność, może też być następstwem nawrócenia ludu:

Ty znowu będziesz słuchał głosu Pana, wypełniając wszystkie polecenia, które ja tobie dziś daję. Pan, Bóg twój, poszczęści ci w każdym poczynaniu twej ręki, w owocach twego łona, w przychówku bydła i płodach ziemi. Bo Pan na nowo będzie się cieszył ze świadczenia ci dobrodziejstw, jak cieszył się, wyświadczając je twoim przodkom, jeśli będziesz słuchać głosu Pana, Boga swego, przestrzegając Jego poleceń i postanowień zapisanych w księdze tego prawa, jeśli wrócisz do Pana, Boga swego, z całego swego serca i z całej swej duszy (Pwt 30, 8–10)¹⁹⁶.

Wymownym wyrazem Bożej kary jest nieurodzaj – bezskuteczność pracy rolników, o czym mówi Psalmista w słowach:

Nie napełni nią kosiarz swej ręki
ani ten, co wiąże snopy – swego zanadrza (Ps 129, 7)¹⁹⁷.

Boża kara za grzechy Izraela to bezskuteczność pracy na roli i przy zbieraniu jej plonów:

¹⁹⁵ Por. S. Łach, *Księga Powtórzonego Prawa...*, dz. cyt., s. 248–260; G. von Rad, *Das fünfte Buch Mose. Deuteronomium*, dz. cyt., s. 124–126; P. Buis, *Le Deutéronome*, dz. cyt., s. 373–382; R. Jasnos, *Teologia Prawa w Deuteronomium*, dz. cyt., s. 208–210; R. Jasnos, *Deuteronomium jako „księga” w kontekście kultury piśmienniczej starożytnego Bliskiego Wschodu*, dz. cyt., s. 188, 248–252, 343n, 406. O chorobach w starożytnym Izraelu por. W. M. Stabryła, *Zdrowie i choroba w starożytnym Izraelu*, w: *Więcej szczęścia jest w daniu niżeli w braniu. Księga Pamiątkowa dla Księdza Profesora Waldemara Chrostowskiego w 60. rocznicę urodzin*, red. B. Strzałkowska, t. 3, Warszawa 2011, s. 1313–1334.

¹⁹⁶ Por. S. Łach, *Księga Powtórzonego Prawa...*, dz. cyt., s. 264; G. von Rad, *Das fünfte Buch Mose. Deuteronomium*, dz. cyt., s. 131; P. Buis, *Le Deutéronome*, dz. cyt., s. 394–396; R. Jasnos, *Teologia Prawa w Deuteronomium*, dz. cyt., s. 257–260; R. Jasnos, *Deuteronomium jako „księga” w kontekście kultury piśmienniczej starożytnego Bliskiego Wschodu*, dz. cyt., s. 188n, 397.

¹⁹⁷ Por. G. Ravasi, *Il Libro dei Salmi...*, III, dz. cyt., s. 623n; S. Łach, J. Łach, *Księga Psalmów...*, dz. cyt., s. 532; M. Dahood, *Psalms III, 101–150...*, dz. cyt., s. 233.

Będziesz siał, lecz żąć nie będziesz;
 będziesz wytłaczał oliwę,
 lecz oliwą się nie namaścisz;
 będziesz wyciskał moszcz, lecz nie będziesz pił wina (Mi 6, 15)¹⁹⁸.

Kary mogą być nie tyle wynikiem specjalnego Bożego działania, ile następstwem złych wyborów, osłabienia wrażliwości moralnej, dążenia do zewnętrznego sukcesu za wszelką cenę, bez liczenia się z Bogiem oraz innymi ludźmi, a także z warunkami środowiska, w jakim się żyje (niszczenie przyrody). Powołanie Izraela i zawarte z nim przymierze to wolny akt zobowiązania z obu stron. Bóg potwierdził je, wyprowadzając lud z niewoli egipskiej i obdarzając ziemią Kanaan. Lud przyjął warunki, ale potem potrzebował ciągłego ponawiania przemierza. Zobowiązał się dochowywać wierności Bogu.

Pokusa niewierności była dla starożytnych Izraelitów bardzo silna. Pogańskie kultury obiecywały dobre urodzaje, potęga wielkich mocarstw wydawała się być następstwem kultu ich potężnych bóstw. Korzystanie z prostytucji sakralnej było dla wielu bardziej atrakcyjne niż zachowywanie wymagań moralnych wynikających z przymierza z jedynym Bogiem. Kary, nieszczęścia, jakie spadały na niewiernych, były następstwem złego wyboru, poddania się temu, co człowiek sam przyjął wbrew podjętym zobowiązaniom i lekceważąc dobra, które otrzymywał od Boga.

Obrazy odnowionego Izraela po powrocie z niewoli ukazujące jego przyszlą pomyślność często nawiązują do pokoju i obfitych urodzajów jako podstawowych Bożych darów umożliwiających bezpieczne życie narodu:

O tak, z weselem wyjdziecie
 i w pokoju was przyprowadzą.
 Góry i pagórki przed wami
 podniosą radosne okrzyki,
 a wszystkie drzewa polne klaskać będą w dłonie (Iz 55, 12)¹⁹⁹.

¹⁹⁸ Por. P. Szeffler, *Księga Micheasza*, dz. cyt. s. 409; R. L. Smith, *Micah – Malachi*, dz. cyt., s. 53; D. R. Hillers, *Micah. A Commentary on the Book of the Prophet Micah*, Philadelphia 1984, s. 82 (Hermeneia).

¹⁹⁹ Por. L. Stachowiak, *Księga Izajasza II–III...*, dz. cyt., s. 244–246; J. D. W. Watts, *Isaiah 34 – 66*, dz. cyt., s. 247; J. L. McKenzie, *Second Isaiah*, dz. cyt., s. 144n.

Pokój! Pokój dalekim i bliskim! – mówi Pan – Ja go uleczę.
Bezbożni zaś są jak morze wzburzone,
które się nie może uciszyć
i którego fale wyrzucają muł i błoto.
Nie ma pokoju – mówi Bóg mój – dla bezbożnych (Iz 57, 19–21)²⁰⁰.

Ustanowię pokój twoim zwierzchnikom
a sprawiedliwość twoją władzą (Iz 60, 17)²⁰¹.

Tak bowiem mówi Pan:

„Oto Ja skieruję do niej
pokój jak rzekę
i chwałę narodów
jak strumień wezbrany” (Iz 66, 12)²⁰².

Ja bowiem mam zamiary, jakie mam wobec was – wyroczenia Pana – zamiary pełne
pokoju, a nie zguby, by zapewnić wam przyszłość, jakiej oczekujecie (Jr 29, 11)²⁰³.

Powróci Jakub i będzie zażywał
nie zmaconego niczym pokoju,
a nikt go nie będzie trwożył (Jr 30, 10)²⁰⁴.

Oto podniosę je odnowione, uleczę i uzdrowię ich oraz objawię im obfity pokój i bez-
pieczeństwo [Biblia Paulistów: obdarzę bogactwem pokoju i bezpieczeństwa]
(Jr 33, 6)²⁰⁵.

²⁰⁰ Por. L. Stachowiak, *Księga Izajasza II–III...*, dz. cyt., s. 259n; J. D. W. Watts, *Isaiah 34–66*, dz. cyt., s. 263n; J. L. McKenzie, *Second Isaiah*, dz. cyt., s. 161n.

²⁰¹ Por. L. Stachowiak, *Księga Izajasza II–III...*, dz. cyt., s. 280; J. D. W. Watts, *Isaiah 34–66*, dz. cyt., s. 297; J. L. McKenzie, *Second Isaiah*, dz. cyt., s. 176.

²⁰² Por. L. Stachowiak, *Księga Izajasza II–III...*, dz. cyt., s. 320; J. D. W. Watts, *Isaiah 34–66*, dz. cyt., s. 363; J. L. McKenzie, *Second Isaiah*, dz. cyt., s. 209.

²⁰³ Por. L. Stachowiak, *Księga Jeremiasza...*, dz. cyt., s. 321n; J. Bright, *Jeremiah...*, dz. cyt., s. 209, 211; W. L. Holladay, *Jeremiah 2...*, dz. cyt., s. 141.

²⁰⁴ Por. L. Stachowiak, *Księga Jeremiasza...*, dz. cyt., s. 333n; J. Bright, *Jeremiah...*, dz. cyt., s. 279, 285n; W. L. Holladay, *Jeremiah 2...*, dz. cyt., s. 173.

²⁰⁵ Por. L. Stachowiak, *Księga Jeremiasza...*, dz. cyt., s. 375n; J. Bright, *Jeremiah...*, dz. cyt., s. 296, 298; W. L. Holladay, *Jeremiah 2...*, dz. cyt., s. 222, 225.

Gdy już wejdziecie do Babilonu, pozostaniecie tam przez wiele lat, na długi czas, aż do siódmego pokolenia. Potem wyprowadzę was stamtąd w pokoju (Ba 6, 2)²⁰⁶.

„Przyszła chwała tego domu będzie większa od dawnej, mówi Pan Zastępów; na tym miejscu Ja udzielię pokoju” – wyrocznia Pana Zastępów (Ag 2, 9)²⁰⁷.

Przymierze Boga z ludźmi bywa określane jako przymierze pokoju (בְּרִית שְׁלוֹם – b^ʿrît šālôm), co oznacza przede wszystkim pokój z Bogiem, więc opartą na miłości, a w jej następstwie także zewnętrzny pokój z ludźmi. Mówią o tym prorocy:

Bo góry mogą się poruszyć
i pagórki się zachwiać,
ale miłość moja nie odstąpi ciebie
i nie zachwieje się moje przymierze pokoju (בְּרִית שְׁלוֹמִי – ûb^ʿrît š^ʿlômî),
mówi Pan, który ma litość nad tobą (Iz 54, 10)²⁰⁸.

Zawrę z nimi przymierze pokoju, dzikie zwierzęta wytepię z kraju, tak iż będą mogły [owce] bezpiecznie mieszkać na stepie i spać w lasach (Ez 34, 25 – w mowie o pasterzach).

I zawrę z nimi przymierze pokoju: będzie to wiekuiste przymierze z nimi. Osadzę ich i rozmnożę, a mój przybytek pośród nich umieszczę na stałe (Ez 37, 26).

²⁰⁶ Por. L. Stachowiak, *Lamentacje. Księga Barucha...*, dz. cyt., s. 139n; C. A. Moore, *Daniel, Esther and Jeremiah the Additions...*, dz. cyt., s. 334n.

²⁰⁷ Por. M. Peter, *Księga Aggeusza. Wstęp – przekład – komentarz – ekskursy*, w: *Księgi Proroków Mniejszych*, II, Poznań 1968, s. 203–235 (PŚST, XII, 2), zwłaszcza 228; R. L. Smith, *Micah – Malachi*, dz. cyt., s. 158; C. J. Meyers, E. M. Meyers, *Haggai, Zechariah 1 – 8*, dz. cyt., s. 54n.

²⁰⁸ Por. L. Stachowiak, *Księga Izajasza II–III...*, dz. cyt., s. 234n; J. D. W. Watts, *Isaiah 34 – 66*, dz. cyt., s. 237; J. L. McKenzie, *Second Isaiah*, dz. cyt., s. 139n. Komentator widzi w „przymierzu pokoju” wypełnienie obietnicy z 51, 6: „Podnieście oczy ku niebu / i na dół popatrzcie ku ziemi! / Zaiste, niebo jak dym się rozwieje / i ziemia zwioteczeje jak szata, / a jej mieszkańcy wyginą jak komary. / Lecz moje zbawienie będzie wieczne, / a sprawiedliwość moja zmiernicza nie zazna”. Poprzedni werset (Iz 54, 9) nawiązuje do przymierza zawartego z Noem po potopie, obietnicy, że nigdy więcej nie spotka ziemi kara potopu (Rdz 9, 9–16).

W pierwszym tekście Ezechiela przymierze pokoju zapewnia bezpieczeństwo, w drugim podkreślona jest jego wieczna trwałość i obecność Bożego przybytku wśród Jego ludu²⁰⁹.

O głębokiej radości i poczuciu wewnętrznego pokoju, jakie dają liczne potomstwo oraz prawo do korzystania z owoców swej pracy, w następstwie Bożego błogosławieństwa i uczciwego życia, pisze Psalmista:

Oto synowie są darem Pana,
a owoc łona nagrodą.
Jak strzały w ręku wojownika,
tak synowie za młodu zrodzeni.
Szczęśliwy mąż,
który napelnił
nimi swój kołczan.
Nie zawstydy się, gdy będzie rozprawiał
z nieprzyjaciółmi w bramie (Ps 127, 3–5).

Szczęśliwy, kto się boi Pana
i kto chodzi Jego drogami!
Bo z pracy rąk swoich na pewno będziesz pożywał,
będziesz szczęśliwy i dobrze będzie ci się wiodło.
Małżonka twoja jak płodny szcep winny
we wnętrzu twego domu.
Synowie twoi jak szczechy oliwne
dokoła twojego stołu. [...]
Obyś oglądał dzieci twoich synów.
Pokój nad Izraelem (Ps 128, 1–3. 6)²¹⁰.

Podobnie szczęście Izraelitów po powrocie z niewoli i w czasach mesjańskich opisuje Izajasz:

²⁰⁹ Por. J. Homerski, U. Szwarz, *Księga Ezechiela...*, dz. cyt., s. 245, 261; W. Zimmerli, *Ezekiel 2*, dz. cyt., s. 220, 276; M. Greenberg, *Ezekiel 21 – 37...*, dz. cyt., s. 702n, 757.

²¹⁰ Por. G. Ravasi, *Il Libro dei Salmi...*, III, dz. cyt., s. 593–613; S. Łach, J. Łach, *Księga Psalmów...*, dz. cyt., s. 529n; M. Dahood, *Psalms III, 101–150...*, dz. cyt., s. 224–229.

Zbudują domy i mieszkać w nich będą,
 zasadzą winnice i będą jedli z nich owoce.
 Nie będą budować, żeby ktoś inny zamieszkał,
 nie będą sadzić, żeby ktoś inny się karmił.
 Bo na wzór długowieczności drzewa
 będzie długowieczność mego ludu;
 i moi wybrani z radością używać będą
 tego, co uczynią ich ręce (Iz 65, 21n)²¹¹.

Również Amos i Zachariasz głoszą radosne zapowiedzi:

Oto nadejdą dni – wyroczenia Pana,
 gdy będzie postępował żniwiarz [zaraz] za oraczem,
 a depczący winogrona za siejącym ziarno;
 z gór moszcz spływać będzie kroplami,
 a wszystkie pagórki będą w niego opływać.
 Uwolnię z niewoli lud mój izraelski –
 odbudują miasta zburzone i będą w nich mieszkać;
 zasadzą winnice i pić będą wino;
 założą ogrody i będą jedli z nich owoce.
 Zasadzę ich na ich ziemi,
 a nigdy nie będą wyrwani z ziemi,
 którą im dałem –
 mówi Pan, twój Bóg (Am 9, 13–15)²¹².

Jaśnieć będą jak drogie kamienie na Jego ziemi.
 Jakże wielkie jego bogactwo i jego piękno:
 zboże da rozkwit młodzieńcom,
 a młode wino – dziewicom (Za 9, 16n)²¹³.

²¹¹ Por. J. L. McKenzie, *Second Isaiah*, dz. cyt., s. 199; L. Stachowiak, *Księga Izajasza II–III...*, dz. cyt., s. 313; J. D. W. Watts, *Isaiah 34 – 66*, dz. cyt., s. 354; P. Ostański, *Historiozbawcza wizja starości w Piśmie Świętym...*, dz. cyt., s. 542n.

²¹² Por. E. Zawiszewski, *Księga Amosa...*, dz. cyt., s. 258–260; F. I. Andersen, D. N. Freedman, *Amos...*, dz. cyt., s. 891n, 919–926; S. M. Paul, *Amos...*, dz. cyt., s. 292–295; H. W. Wolff, *Joel and Amos...*, dz. cyt., s. 354n.

²¹³ Por. J. Homerski, *Księga Zachariasza...*, dz. cyt., s. 391n; C. J. Meyers, E. M. Meyers, *Zechariah 9 – 14. A New Translation with Introduction and Commentary*, New

Prorok Jeremiasz, zapowiadając pomyślność po powrocie z niewoli, mówi o możliwości sadzenia winnic i korzystania z ich owocu:

Będziesz znów sadzić winnice
na wzgórzach Samarii;
uprawiający będą sadzić i zbierać. [...]
Przyjdą i będą wykrzykiwać radośnie na wyżynie Syjonu
i rozradują się błogosławieństwem Pana:
zbożem, winem, oliwą, drobnym i większym bydłem.
Życie ich będzie podobne do zroszonego ogrodu
i nigdy już sił im nie zbraknie (Jr 31, 5. 12)²¹⁴.

Odpowiednie czynności rolnika wykonywane w odpowiednim czasie stanowią także obraz opieki Boga nad Izraelem, jak mówi Psalmista:

Obsiali pola, zasadzili winnice
i zyskali zbiory owoców (Ps 107, 37)²¹⁵.

O sakralnym charakterze pracy na roli, na ziemi, którą Izrael otrzymał od Boga, oraz o znaczeniu obowiązków rodzinnych w prawodawstwie Starożytności świadczy, że zwalniały one z udziału w świętej wojnie:

Zwierzchnicy niech powiedzą następnie narodowi: „Kto z was zbudował nowy dom, a jeszcze go nie poświęcił, niech idzie i wraca do swego domu, bo mógłby zginąć na wojnie, i ktoś inny by go poświęcił. Kto z was założył winnicę, a nie zebrał jej owoców, niech wraca do domu, bo mógłby zginąć na wojnie, i ktoś inny by zebrał jej owoce. Kto zaręczył się z kobietą, a jeszcze jej nie poślubił, niech wraca do domu, bo mógłby zginąć na wojnie, i ktoś inny by ją poślubił” (Pwt 20, 5–7).

York–London–Toronto–Sydney–Auckland 1993, s. 156–161, 176n (AB, 25C); R. L. Smith, *Micah – Malachi*, dz. cyt., s. 260.

²¹⁴ Por. L. Stachowiak, *Księga Jeremiasza...*, dz. cyt., s. 339–342, 344–346; J. Bright, *Jeremiah...*, dz. cyt., s. 281; W. L. Holladay, *Jeremiah 2...*, dz. cyt., s. 182–186.

²¹⁵ Por. G. Ravasi, *Il Libro dei Salmi...*, III, dz. cyt., s. 216; S. Łach, J. Łach, *Księga Psalmów...*, dz. cyt., s. 462; M. Dahood, *Psalms III, 101–150...*, dz. cyt., s. 89n.

Budowanie domu – zasiedlanie ziemi otrzymanej od Boga, prace rolnicze oraz współżycie małżeńskie zmierzające do pomnażania Bożego ludu są tak samo czynnościami religijnymi, jak uczestnictwo w świętej wojnie²¹⁶.

Zastosowanie tego prawa pokazuje Pierwsza Księga Machabejska: Juda „powiedział też, żeby zgodnie z Prawem wrócili do domu ci, którzy budowali dom, ożenili się [właśnie], założyli winnicę lub byli bojaźliwi” (1 Mch 3, 56)²¹⁷.

Życie rodzinne, zwłaszcza w pierwszym roku małżeństwa, zwalniało również z pełnienia obowiązków publicznych: „Jeśli mąż dopiero co poślubił żonę, to nie pójdzie do wojska i żaden publiczny obowiązek na niego nie przypadnie, lecz pozostanie przez jeden rok w domu, by ucieszyć żonę, którą poślubił” (Pwt 24, 5). „W przeciwieństwie do współczesnych tendencji prawa, aby jednostkę podporządkować państwu, prawodawca deuteronomiczny stara się uszanować dobro jednostki i ustąpić przed szczęściem poszczególnego Izraelity. Wszyscy członkowie ludu Bożego mają prawo uczestniczyć w błogosławieństwie Bożym, jakim było zapewnienie sobie potomstwa. I tu leży racja tego nakazu zwalniania od służby wojskowej”²¹⁸. Jako ważny motyw tekst podaje: ucieszyć żonę, zatem chodzi nie tylko o szczęście mężczyzny, ale również kobiety, na którą zazwyczaj ówczesne prawodawstwo zwracało mniejszą uwagę. Na ogół zawierano małżeństwa na podstawie umowy między rodzicami²¹⁹.

Radość ze wspólnego życia małżeństwa była wielkim, cenionym dobrem. Teś młodszy Tobiasz mówi do niego: „Pozostaniesz tu i będziesz

²¹⁶ Por. S. Łach, *Księga Powtórzonego Prawa...*, dz. cyt., s. 213 n.; G. von Rad, *Das fünfte Buch Mose. Deuteronomium*, dz. cyt., s. 94; P. Buis, *Le Deutéronome*, dz. cyt., s. 302.

²¹⁷ Por. F. Gryglewicz, *Księgi Machabejskie...*, dz. cyt., s. 86n; J. A. Goldstein, *I Maccabees...*, dz. cyt., s. 263; J. Nawrot, *Pierwsza Księga Machabejska. Rozdziały 1, 1 – 6, 16...*, dz. cyt., s. 609.

²¹⁸ S. Łach, *Księga Powtórzonego Prawa...*, dz. cyt., s. 231; por. G. von Rad, *Das fünfte Buch Mose. Deuteronomium*, dz. cyt., s. 107; P. Buis, *Le Deutéronome*, dz. cyt., s. 33 ln.

²¹⁹ Por. K. Romaniuk, *Małżeństwo i rodzina w Biblii*, Katowice 1981, s. 14–19 (AL, 7); M. Rosik, *Judaizm u początków ery chrześcijańskiej*, Wrocław 2003, s. 168 (Papieski Wydział Teologiczny we Wrocławiu, Rozprawy Naukowe, 46). A. Tronina zwraca uwagę, że np. kontrakt małżeński w epoce perskiej (Tb 7, 14) określający posag podkreślał godność kobiety – por. *Życie Świętej Rodziny. Aspekt biblijno-kulturowy*, „Salvatoris Mater” 11 (2009), nr 3 (43), s. 40–56, zwłaszcza 49.

jadł i pił u mnie, i rozradujesz pogrążoną w smutku duszę mojej córki” (Tb 8, 20)²²⁰.

Prorok Ezechiel otrzymał od Boga smutną zapowiedź: „Synu człowieczy, oto zabieram ci nagle radość twych oczu, ale nie lamentuj ani nie płacz, ani nie pozwól, by płynęły ci łzy. Wzdychaj w milczeniu, nie przywdziej żałoby jak po umarłym, zawiąż sobie zawój dokoła głowy, sandały założ na nogi, nie przysłaniaj brody, nie spożywaj chleba żałoby!” (Ez 24, 16n). Prorok pisze dalej: „Mówiłem do ludu rano, a wieczorem umarła mi żona, i uczyniłem rano tak, jak mi rozkazano” (Ez 24, 18). Brak żałoby po śmierci ukochanej żony proroka zapowiada smutny los Jerozolimy, kiedy nawet nie będzie można okazać bólu po śmierci bliskich osób i doznanych nieszczęściach (Ez 24, 15–27)²²¹. Miłość małżeńska jest podstawą porównania i równocześnie świadectwem osobistej miłości proroka, dla którego żona była światłem oczu.

Za nagrodę – następstwo dobrego życia – uważano długowieczność²²². Przykładem człowieka wiernego Bogu, który zachował pełnię sił w zaawansowanym wieku, jest jeden ze zwiadowców, których Mojżesz wysłał do Ziemi Obiecanej – Kanaanu, Kaleb, syn Jefunnego. Mówi on do Jozuego w związku z podziałem już zdobytej ziemi:

Pan zachował mnie przy życiu, jak przyrzekł. Już czterdzieści pięć lat minęło, jak Pan oświadczył to Mojżeszowi, gdy Izrael wędrował wtedy przez pustynię. Obecnie mam osiemdziesiąt pięć lat, lecz jeszcze dziś jestem silny jak w owym dniu, gdy mnie Mojżesz wysłał. Jak dawniej, tak i dzisiaj mam tę samą siłę, aby walczyć, aby wyruszyć naprzód lub wrócić. Daj mi więc tę górę, którą Pan przyrzekł mi owego dnia (Joz 14, 10–12; nawiązuje do wydarzeń przedstawionych w Lb 13, 1–14, 9, zwłaszcza ww. 13, 30; 14, 6–9; por. 32, 11n)²²³.

²²⁰ Por. S. Grzybek, *Księga Tobiasza...*, dz. cyt., s. 115; C. A. Moore, *Tobit...*, dz. cyt., s. 246; M. Wojciechowski, *Księga Tobiasza czyli Tobita...*, dz. cyt., s. 116.

²²¹ Por. J. Homerski, *Księga Ezechiela*, dz. cyt., s. 104 n; M. Greenberg, *Ezechiel 21 – 37...*, dz. cyt., s. 507–516; W. Zimmerli, *Ezechiel I*, dz. cyt., s. 505–509.

²²² Por. P. Ostański, *Historiozbawcza wizja starości w Piśmie Świętym...*, dz. cyt., s. 254–334, 509–535.

²²³ Por. P. Ostański, *Historiozbawcza wizja starości w Piśmie Świętym...*, dz. cyt., s. 268n; S. Wypych, *Księga Jozuego...*, dz. cyt., s. 346n; S. Gacek, *Księga Jozuego...*, dz. cyt., s. 265n; R. G. Boling, G. E. Wright, *Joshua...*, dz. cyt., s. 357, 360; T. C. Butler, *Joshua*, dz. cyt., s. 173n.

Długowieczność ludzi w okresie mesjańskim zapowiada prorok Izajasz:

Nie będzie już w niej niemowlęcia,
 co miałyby żyć tylko kilka dni,
 ani starca, który by nie dopełnił swych lat;
 bo najmłodszy z nich umrze jako stuletni,
 a nie osiągnąć stu lat, będzie znakiem klątwy. [...]
 Bo na wzór długowieczności drzewa
 będzie długowieczność mego ludu
 i moi wybrani z radością używać będą
 tego, co uczynią ich ręce.
 Nie będą się trudzić na próżno
 ani płodzić dzieci na zgubę,
 bo plemieniem błogosławionych przez Pana
 są oni sami i potomkowie ich wraz z nimi (Iz 65, 20. 22n)²²⁴.

Można tu widzieć nawiązanie do długiego życia patriarchów przed popotem (Rdz 5, 1–32) i przed narodzeniem Abrahama (Rdz 11, 10–26)²²⁵.

Również po ciężkich przeżyciach Hioba Pan Bóg uznał jego niewinność, przywrócił w podwójnej mierze utraconą majątność i pozwolił przeżyć jeszcze sto czterdzieści lat (Hi 1, 3; 42, 12. 16)²²⁶ – podwójny czas normalnego trwania życia na człowieka na ziemi (por. Ps 90, 10: „Czas naszego życia – to lat siedemdziesiąt lub, gdy jesteśmy mocni, osiemdziesiąt”)²²⁷,

²²⁴ Por. J. L. McKenzie, *Second Isaiah*, dz. cyt., s. 199, 201; L. Stachowiak, *Księga Izajasza II–III*..., dz. cyt., s. 313; J. D. W. Watts, *Isaiah 34 – 66*, dz. cyt., s. 351, 357; P. Ostański, *Historiozbawcza wizja starości w Piśmie Świętym*..., dz. cyt., s. 539–545.

²²⁵ Por. P. Ostański, *Historiozbawcza wizja starości w Piśmie Świętym*..., dz. cyt., s. 215–253; S. Łach, *Księga Rodzaju*..., dz. cyt., s. 239–249, 318–325; J. Lemański, *Księga Rodzaju, rozdziały 1 – 11*..., dz. cyt., s. 314–333, 504–513; E. A. Speiser, *Genesis*..., dz. cyt., s. 40–43, 78–81; G. J. Wenham, *Genesis 1 – 15*, dz. cyt., s. 120–134, 247–254.

²²⁶ Por. C. Jakubiec, *Księga Hioba*..., dz. cyt., s. 56n, 243n; A. Tronina, *Księga Hioba*..., dz. cyt., s. 96, 559–562; L. Alonso Schökel, J. L. Sicre Diaz, *Giobbe*..., dz. cyt., s. 114, 681; M. H. Pope, *Job*..., dz. cyt., s. 7, 351–354; J. Lévêque, *Job et son Dieu*..., dz. cyt., I, s. 126–130, 133n, 191; G. Ravasi, *Hiob*..., dz. cyt., II, s. 20n, 584–587.

²²⁷ Por. P. Ostański, *Historiozbawcza wizja starości w Piśmie Świętym*..., dz. cyt., s. 553–559 oraz mój artykuł, „Czas naszych dni – to lat siedemdziesiąt lub, gdy jesteśmy mocni, osiemdziesiąt” (*Ps 90, 10*). *Długość i wartość życia człowieka w służbie Bożej*, w: „Słowo

tak jak wymagano, by złodziej zwrócił podwójnie zagrabione dobra (Wj 22, 6–8). Bóg pozwolił, by te dobra zabrał Hiobowi szatan – teraz wynagradza go zgodnie z zasadą podaną w Prawie.

Przytoczone teksty pokazują doczesną pomyślność, różne konkretne aspekty ludzkiego życia jako owoc Bożego błogosławieństwa. Stwórca troszczy się nie tylko o ludzkie dusze, ale o całego człowieka z jego ciałem. Chce jego szczęścia osobistego, rodzinnego i społecznego. Prowadzi do tego życie zgodne z Bożymi wymaganiami i wierność przymierzu, jakie Bóg zawarł ze swoim ludem.

8. Szacunek dla ciał zmarłych ludzi

W rozważaniach nad godnością i wartością ludzkiego ciała ważne jest też zastanowienie się nad końcem ziemskiego życia człowieka i chwilą jego śmierci – rozłączenia duszy i ciała. Wyrazem szacunku dla zmarłego jest godny pochówek i okazywanie żalu po jego śmierci²²⁸.

Spokojny koniec życia wyrażają natchnieni autorzy zwrotem: „odejść (umrzeć) w pokoju”. Bóg obiecuje Abramowi: „Ale ty odejdziesz do twoich przodków w pokoju, w późnej starości będziesz pochowany” (Rdz 15, 15). Formuła wyraża ideę spokojnej śmierci i godny pochówek, więc wypełnienie swoistego ideału, oczekiwanego w związku z końcem życia na ziemi²²⁹. O wypełnieniu Bożej zapowiedzi danej Abrahamowi mówi Rdz 25, 8: śmierć „w późnej, lecz szczęśliwej starości”; podobnie jest w przypadku śmierci Gedeona „w szczęśliwej starości” (Sdz 8, 32)²³⁰ i Dawida, który umarł „w późnej starości, syty dni, bogactwa i chwały” (1 Krn 29, 28) – we wszystkich przypadkach bez stosowania terminologii związanej wprost

jego płonęło jak pochodnia” (Syr 48,1). *Księga pamiątkowa ku czci Księdza Profesora Tadeusza Brzegowego*, red. P. Łabuda, Tarnów 2011, s. 47–57.

²²⁸ Por. P. S. Johnston, *Cienie Szeolu. Śmierć i zaświaty w biblijnej tradycji żydowskiej*, tłum. P. Sajdek, Kraków 2010, s. 57–80; M. Rosik, *Judaizm u początków ery chrześcijańskiej*, dz. cyt., s. 164–166.

²²⁹ Por. S. Łach, *Księga Rodzaju...*, dz. cyt., s. 353; E. A. Speiser, *Genesis...*, dz. cyt., s. 113; G. J. Wenham, *Genesis 1 – 15*, dz. cyt., s. 332; J. Lemański, *Księga Rodzaju, rozdziały 11, 27 – 36, 43...*, dz. cyt., s. 246n; P. Ostański, *Historiozbawcza wizja starości w Piśmie Świętym...*, dz. cyt., s. 141–144.

²³⁰ Por. R. G. Boling, *Judges...*, dz. cyt., s. 160n.

z pokojem²³¹. Podobnie przedstawiony jest koniec życia starszego Tobiasza: „Umarł on w pokoju, mając sto dwanaście lat, i pochowano go okazale w Niniwie” (Tb 14, 2)²³².

Z kolei winny zdradzieckiego zabójstwa nie zasługuje na spokojną śmierć. Umierający Dawid przypomina czyny Joaba i poleca, by Salomon go ukarał, nie pozwalając na spokojną śmierć w sędziwym wieku:

Poza tym ty wiesz, co uczynił mi Joab, syn Serui: co uczynił dwom dowódcom wojska izraelskiego – Abnerowi, synowi Nera, i Amasie, synowi Jetera, kiedy ich zabił i przelał krew w czasie pokoju, jak na wojnie, i zbroczył tą krwią wojny swój pas na biodrach i sandały na nogach. Uczynisz więc według twojej roztropności i nie dozwolisz, aby w sędziwym wieku spokojnie przeszedł do Szeolu (1 Krl 2, 5n)²³³.

O godnym pogrzebie małżonki patriarchy Abrahama, Sary, pisze natchniony autor Księgi Rodzaju. Po śmierci żony mąż kupił pole na jej grób. Zachowywał wszystkie zwyczaje stosowane wówczas w podobnych wypadkach (Rdz 23, 3–18). Troszczył się o godne miejsce pogrzebania dla jej ciała w sposób odpowiadający obyczajom epoki i środowiska, w którym żył. Również uszanował zwyczaje miejsca, w którym przebywał jako osiadły przybysz, i szanował ludzi, którzy tam mieszkali, jako na razie prawi właściciele ziemi, którą w przyszłości miało otrzymać w dziedzictwie jego potomstwo. Postępował jak człowiek pokoju, człowiek Boży oraz jak ojciec i mąż prawdziwie miłujący swoją rodzinę. Załatwiał w pokoju z sąsiadami to, co było potrzebne dla jego bliskich w chwilach radosnych i w chwilach smutnych.

Patriarcha pragnął nabyć na własność w ziemi Kanaan posiadłość do grzebania zmarłych. Zwrócił się z prośbą do mieszkających w niej

²³¹ Por. J. Lemański, *Pięcioksiąg dzisiaj*, Kielce 2002, s. 209 (Studia Biblica, 4); A. Trojina, *Pierwsza Księga Kronik...*, dz. cyt., s. 460n; H. Langkammer, *1–2 Księga Kronik...*, dz. cyt., s. 151; J. M. Myers, *1 Chronicles...*, dz. cyt., s. 199n; J. Kucharski, *Spocząć ze swymi przodkami. Grzebanie zmarłych w biblijnym Izraelu*, Lublin 1998 (Jak Rozumieć Pismo Święte, 10).

²³² Por. S. Grzybek, *Księga Tobiasza...*, dz. cyt., s. 136; C. A. Moore, *Tobit...*, dz. cyt., s. 289; M. Wojciechowski, *Księga Tobiasza czyli Tobita...*, dz. cyt., s. 142; P. Ostański, *Historiozbawcza wizja starości w Piśmie Świętym...*, dz. cyt., s. 738–743.

²³³ Por. J. B. Lach, *Księgi 1–2 Królów...*, dz. cyt., s. 149; E. Würthwein, *Die Bücher der Könige. 1. Könige 1–16*, dz. cyt., s. 20.

wówczas ludzi, których natchniony tekst określa tu jako potomków Cheta – jeden ze szczepów Kanaanu. W odpowiedzi na jego prośbę uczestnicy zgromadzenia nazwali go człowiekiem szczególnie wyróżnionym przez Boga i wyrazili gotowość przyjęcia jego zmarłej żony do któregoś z własnych grobów.

W rozmowie jest wiele zwrotów grzecznościowych. Mogą one wyrażać rzeczywisty szacunek, ale też stanowić odpowiedzi wymijające albo zmierzające do osiągnięcia konkretnych korzyści, w tym wypadku wysokiej zapłaty za sprzedawaną ziemię. Mieszkańcy kraju widzieli pomyślność Abrahama oraz jego głęboką religijność. Przyjęcie ciała zmarłej osoby do rodzinnego grobu tworzyłoby pewną więź albo byłoby traktowane jako usługa wyświadczona cudzoziemcowi, którego chce się w ten sposób od siebie uzależnić. Abraham chciał pełnych praw do ziemi i był gotów zapłacić za nią odpowiednią cenę.

Na Wschodzie targowanie się jest nieodzownym elementem przy załatwianiu wszelkich spraw handlowych. Tak jest i dzisiaj, podobnie jak przed tysiącami lat. Abraham po deklaracji Efrona, że gotów jest podarować mu ziemię, stwierdził, że chce zapłacić za nią odpowiednią sumę pieniędzy. Wbrew ówczesnym zwyczajom nie targował się, ale od razu zapłacił żadaną sumę. „Suma niewielka dla ciebie i dla mnie” (w. 15) jest raczej określeniem ogólnym, może wstępem do targu. Efron może liczył się, że Abraham będzie próbował ją obniżyć. Ale patriarcha od razu wobec świadków odważył wymagane czterysta syklów srebra – „w obecności potomków Cheta i wszystkich, którzy wchodzili w bramę miasta”, stanowiącą wtedy równocześnie miejsce załatwiania spraw publicznych. W przyszłości mogli oni poświadczyć o prawnym akcie kupna i tytule własności Abrahama do pola, na którym znajdowała się pieczara do grzebania zmarłych.

Trudno jest dokładnie określić wartość ówczesnych środków płatniczych. W starszych książkach na temat realiów biblijnych nieraz przeliczono jednostki monetarne na wartość franka szwajcarskiego w złocie jako waluty najbardziej pewnej i stabilnej. Przeliczanie opierało się na wadze srebra lub złota odpowiadającej danej jednostce oraz wartości tych metali w czasach, w których przeliczano odpowiednie sumy. Tymczasem nawet waga szlachetnego metalu odpowiadająca danej jednostce mogła się znacznie różnić w miejscach i wiekach, w których była używana w krajach leżących wokół Morza Śródziemnego. Raczej punktem odniesienia może być siła nabywcza, wartość rzeczy (albo nawet osób – niewolników), jakie

można było nabyć za określoną sumę, np. Kpł 27, 1–8 podaje szacunkowe wartości ludzi związane ze ślubami. Podaje również wartości ziemi zależnie od ilości ziarna jęczmienia potrzebnego do obsiania terenu uprawnego (Kpł 27, 16)²³⁴.

Abraham przyjął określenie Efrona i zapłacił żadaną kwotę. Dokonał tego w sposób odpowiadający ówczesnemu prawu, by w przyszłości nikt nie kwestionował tytułu własności jego potomków do tego konkretnego miejsca związanego z grobem bliskiej osoby. Boże Objawienie, działanie samego Boga i wybranych przez Niego, związanych z Nim ludzi, doskonale wpisuje się w realia miejsc i czasów, w których żyją i działają.

Suma zapłacona za prawdopodobnie niewielkie pole z pieczarą wydaje się wysoka. Można porównać postępowanie patriarchy pełnego miłości dla zmarłej żony ze sceną z ostatniego rozdziału Pieśni nad pieśniami, w której Oblubieniec od razu płaci wysoką sumę ślubnego wykupu określaną przez braci Oblubienicy, a nawet dodaje im od siebie dwieście syklów (Pnp 8, 11n)²³⁵.

Tytuł własności grobu Abrahama można traktować jako pierwszy akt prawnego objęcia w posiadanie na razie niewielkiego skrawka ziemi Kanaan – w sposób pokojowy, z uszanowaniem ludzi tam mieszkających i z zachowaniem wszelkich zwyczajów prawnych i ludzkiej uprzejmości (Rdz 23, 3–18)²³⁶. Okazją do tego był koniec ziemskiego życia jego żony i pełen szacunku sposób, w jaki pragnął zapewnić godne miejsce jej ciała.

Księga Rodzaju mówi, że synowie grzebią zmarłych ojców – patriarchów: Abrahama (Rdz 25, 9n), Izaaka (Rdz 35, 29), Jakuba, zgodnie z jego życzeniem (Rdz 47, 29n; 50, 1–13).

Księgi historyczne mówią o pogrzebie Józefa zgodnie z jego poleceniem, by przyszłe pokolenia zabrały jego kości do Ziemi Obiecanej (Rdz 50, 24n; Wj 13, 19; Joz 24, 32), o pochowaniu Aarona (Pwt 10, 6),

²³⁴ Por. A. Tronina, *Księga Kapłańska...*, dz. cyt., s. 399; S. Łach, *Księga Kapłańska...*, dz. cyt., s. 287n; M. Noth, *Das 3. Buch Mose Leviticus*, dz. cyt., s. 180.

²³⁵ Por. M. H. Pope, *Song of Songs...*, dz. cyt., s. 686–693; H. Langkammer, *Księga Pieśni nad Pieśniami*, dz. cyt., s. 122n.

²³⁶ Por. S. Łach, *Księga Rodzaju...*, dz. cyt., s. 398–401; J. Lemański, *Księga Rodzaju, rozdziały 11, 27 – 36, 43...*, dz. cyt., s. 525–536; E. A. Speiser, *Genesis...*, dz. cyt., s. 169–173. Na temat sposobów grzebania umarłych w środowisku biblijnym por. S. Mędała, *Formy grzebania umarłych*, w: *Archeologia Palestyny*, red. L. W. Stefaniak, Poznań 1973, s. 767–797.

Mojżesza w dolinie Moabu naprzeciw Bet-Peor, w miejscu, którego nikt nie zna (Pwt 34, 6), Jozuego (Joz 24, 30), Pinchasa (Joz 24, 33), Sędziów (Sdz 2, 9; 8, 12; 1, 2. 5; 12, 7. 10. 12. 15; 16, 31), Samuela (1 Sm 25, 1; 28, 3), Saula (1 Sm 31, 13; 2 Sm 2, 4n; 21, 14; 1 Krn 10, 12), Asahela, brata Joaba, siostrzeńca Dawida, jednego z jego dzielnych wojowników (2 Sm 2, 32), Abnera (2 Sm 3, 31–34), Iszbaala syna Saula (2 Sm 4, 12), doradcy Dawida Achitofela (2 Sm 17, 23), wodza wojsk Dawida i jego siostrzeńca Joaba (1 Krl 2, 31. 34), męża Bożego z Judy (1 Krl 13, 29), proroka z Betel (1 Krl 13, 31), syna Jeroboama (1 Krl 14, 13. 18), proroka Elizeusza (2 Krl 13, 9), królów judzkich: np. Abijjama (1 Krl 15, 80), Ochozjasza (2 Krl 9, 28; 2 Krn 22, 9), Achaza (2 Krn 28, 27); Manassesza (2 Krn 33, 20), króla Izraela Jehu (2 Krl 10, 35 z często występującym określeniem: „spoczął ze swymi przodkami”). Króla judzkiego Ezechiasza pochowano przy drodze prowadzącej do grobów królewskich (2 Krn 32, 33), trędowatego Ozjasza z przodkami na polu obok grobów królów (2 Krn 26, 23), Jozjasza w grobowcach jego przodków (2 Krn 35, 24).

Grzebanie zmarłych władców, np. Jorama (2 Krn 21, 20), Joasza (2 Krn 24, 25) i Achaza (2 Krn 28, 27) obok grobów królewskich, a nie wśród nich, było niekiedy wyrazem potępienia ich religijnych odstępstw. Natomiast po królewsku pochowano kapłana Jojadę, który obalił rządy bezbożnej Atalii i umożliwił powrót na tron potomkom Dawida, zaczynając od Joasza (2 Krn 22, 11n – 24, 16)²³⁷.

Przy pogrzebach królów judzkich często mówi się, że dokonały się w Mieście Dawidowym²³⁸, natomiast królów izraelskich w Samarii (np. 1 Krl 22, 37; 2 Krl 13, 9. 13; 14, 16; 16, 28), w Tirsie (2 Krl 16, 6). O królu Manassesie 2 Krl 21, 18 informuje, że pochowano go w ogrodzie. Prorokini Chulda zapowiada spokojną śmierć pobożnemu królowi Jozjaszowi (2 Krl 22, 20; 2 Krn 34, 28).

Są też wspomnienia o pogrzebach kobiet: Racheli (Rdz 35, 8. 19; Rdz 48, 7), wcześniej jej piastunki Debory (Rdz 35, 8), która razem z nią

²³⁷ Por. A. Tronina, *Druga Księga Kronik. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz, Święty Paweł* [Częstochowa 2016], s. 259n, 267–286, 290, 333 (NKB.ST, X, 2); H. Langkammer, *1–2 Księga Kronik...*, dz. cyt., s. 211–219, 232; J. M. Myers, J. M. Myers, *II Chronicles. Translation and Notes*, Garden City, New York 1965, s. 122n, 127–139, 164 (AB, 13).

²³⁸ Np. 1 Krl 2, 10; 11, 43; 15, 8. 24; 22, 51; 2 Krl 8, 24; 12, 22; 15, 7. 38; 16, 20; 21, 26; 23, 30; 2 Krn 9, 31; 12, 16. 23; 16, 14; 21, 1. 20; 24, 16. 25; 25, 28; 27, 9; w Jerozolimie (1 Krl 14, 20).

udała się z Aram-Naharaim do Kanaanu (por. Rdz 24, 59, w 24, 61 wspomniane są niewolnice Racheli, zatem piastunka zajmowała w rodzinie pozycję wyższą niż one), Lei (Rdz 49, 29. 31), Miriam, siostry Mojżesza i Aarona (Lb 20, 1), Judyty, którą oplakiwano przez siedem dni (Jdt 16, 23n). Sara, Lea i Judyta spoczęły w miejscach grobów ich mężów. Rut wyraża życzenie, by być pogrzebana tam, gdzie jej teściowa Noemi (Rt 1, 17)²³⁹.

Księga Powtórzonego Prawa poleca, by pogrzeb odbył się w dniu śmierci. Nakazuje: „tego dnia masz pogrzebać” (Pwt 21, 23) także skazanego na śmierć za ciężkie przewinienie, by przez pozostawienie bez pogrzebu martwego ciała nie kalać ziemi – Bożego daru dla Wybranego Ludu²⁴⁰.

Druga Księga Samuela informuje o trosce o ciała Saula i Jonatana:

Gdy usłyszeli mieszkańcy Jabesz w Gileadzie o tym, jak Filistyni postąpili z Saulem, powstali wszyscy dzielni ludzie i szli przez całą noc, po czym zdjęli ciało Saula i ciała jego synów z muru Bet-Szean. Przynieśli je do Jabesz i tu spalili. Wzięli potem ich kości i pogrzebali pod tamaryszkiem w Jabesz. Pościli potem przez siedem dni (1 Sm 31, 11–13; por. 1 Km 10, 11n; 2 Sm 2, 4–7).

Mieszkańcy Jabesz wyrazili w ten sposób swoją wdzięczność za wyzolenie z rąk Ammonitów, które było pierwszą zwycięską wojną dowodzoną przez Saula (1 Sm 11, 1–11)²⁴¹.

Wzrusza troska drugorzędnej żony Saula Rispy o ciała jego potomków powieszonych przez Gibeonitów:

²³⁹ Por. E. F. Campbell Jr., *Ruth. A New Translation with Introduction, Notes, and Commentary*, Garden City, New York 1975, s. 74n (AB 6A); H. W. Hertzberg, *Die Bücher Josua, Richter, Ruth*, Göttingen 1969⁴, s. 264 (ATD, 9); M. S. Smith, „Your People Shall Be My People”: *Family and Covenant in Ruth 1: 16–17*, CBQ 69 (2007), s. 242–258; M. Navarro Puerto, *Księga Jozuego, Sędziów i Rut*, tłum. P. Rak, Kraków 1998, s. 151n (Rozumieć Stary Testament, Komentarze Duchowe); G. Odasso, *Biblia i religie. Biblijne perspektywy teologii religii*, tłum. S. Obirek, Kraków 2005, s. 114 (Myśl Teologiczna, 52).

²⁴⁰ Por. S. Łach, *Księga Powtórzonego Prawa...*, dz. cyt., s. 220; G. von Rad, *Das fünfte Buch Mose. Deuteronomium*, dz. cyt., s. 99; P. Buis, *Le Deutéronome*, dz. cyt., s. 312n.

²⁴¹ Por. J. Łach, *Księgi Samuela...*, dz. cyt., s. 166–169, 311, 328n; R. W. Klein, *I Samuel*, dz. cyt., s. 105–108, 289n; P. K. McCarter, *I Samuel...*, dz. cyt., s. 202–207, 443n; P. K. McCarter, *II Samuel...*, dz. cyt., s. 84n; D. Dziadosz, *Monarcha odrzucony przez Boga i lud...*, dz. cyt., s. 94–103, 420–422, 431n; A. Tronina, *Pierwsza Księga Kronik...*, dz. cyt., s. 241; H. Langkammer, *I–2 Księga Kronik...*, dz. cyt., s. 81; J. M. Myers, *I Chronicles...*, dz. cyt., s. 96n.

Rispa, córka Ajji, wzięła worek i rozłożyła go na skale. Od początku żniw aż do zroszenia ciał deszczem z nieba nie dozwalała, by ptactwo podniebne rzucało się na nie w ciągu dnia, a dzięki zwierzęta w nocy. Zawiadomiono o tym, co zrobiła Rispa, córka Ajji, nałożnica Saula. Dawid podążył, by od obywateli Jabesz w Gileadzie zabrać kości Saula i kości Jonatana – jego syna, które wzięli po kryjomu z placu w Bet-Szean, gdzie zostali powieszani przez Filistynów, wtedy gdy Filistyni zadali klęskę Saulowi na wzgórzu Gilboa. Zabrał stąd kości Saula i kości jego syna, Jonatana, pozbięto również kości powieszonych. Pogrzebano kości Saula i jego syna, Jonatana <jak również kości powieszonych> w krainie Beniamina w Sela, w grobie jego ojca – Kisz. Zrobiono wszystko tak, jak król zarządził. Potem Bóg okazał się dla kraju łaskawy (2 Sm 21,10–14)²⁴².

Przykładem troski o poszanowanie dla ciał zmarłych rodaków jest sprawiedliwy Tobiasz, grzebiący zmarłych i troszczący się o godny pogrzeb dla siebie i swej żony. Pisze o nim natchniony autor, podając jego słowa:

A jeśli widziałem zwłoki któregoś z moich rodaków wyrzucone poza mury Niniwy, grzebałem je. I grzebałem także, jeśli kiedy zabił kogoś Sennacheryb, gdy po swojej ucieczce powrócił z Judei w dzień sądu, który wykonał na nim Król nieba za jego bluźnierstwa. W swoim gniewie pomordował on wielu synów Izraela. Ja zaś potajemnie zabierałem ich ciała i grzebałem je. Sennacheryb zaś szukał ich, ale ich nie znalazł. A jeden z mieszkańców Niniwy poszedł i doniósł królowi, że to ja jestem tym, który grzebie potajemnie. Wtedy musiałem się ukrywać, a kiedy się dowiedziałem, że król mnie szuka, aby mnie zabić, bałem się i uciekłem (Tb 1, 17–19).

Gdy przygotowano Tobiaszowi ucztę na święto Pięćdziesiątnicy, posłał syna, by przyprowadził kogoś z biednych Izraelitów, a on znalazł na rynku porzuconego zamordowanego człowieka (2, 1–3). Dalej Tobiasz mówi:

Wtedy wyskoczyłem, pozostawiłem ucztę nietkniętą, ściągnąłem człowieka z placu i złożyłem go w jednym z moich pomieszczeń, czekając aż do zachodu, aby go pogrzebać. [...] Potem, gdy słońce zaszło, wyszedłem, wykopałem grób i pogrzebałem

²⁴² Por. J. Łach, *Księgi Samuela...*, dz. cyt., s. 472–476; P. K. McCarter, *II Samuel...*, dz. cyt., s. 440–446.

tamtego. Moi sąsiedzi mówili, drwiąc ze mnie: „Jeszcze się nie boi. Już przecież z powodu takiego samego czynu poszukiwano go, aby go zabić, tak że musiał uciekać, i oto znowu grzebie umarłych” (Tb 2, 4. 7n).

Tobiasz pouczał swego syna: „Spraw mi piękny pogrzeb! Szanuj swoją matkę [...]. A kiedy umrze, pochowaj ją obok mnie w jednym grobie!” (Tb 4, 3n).

Młody Tobiasz mówi do towarzysza podróży, archanioła Rafała, który zachęca go, by starał się pojąć za żonę Sarę, córkę Raguela, której pierwszych siedmiu mężów zabił zły duch, o jej rodzicach: „A przecież nie mają drugiego syna, aby ich pogrzebał” (Tb 6, 15). Pochowanie rodziców traktuje jako ważny obowiązek dziecka. Może ono też oznaczać zapewnienie im opieki do śmierci (por. w Ewangeliach synoptycznych, gdzie jednak tak ważna rzecz musi ustąpić przed najwyższą wartością kroczenia za powołującym Chrystusem – Mt 8, 21n; Łk 9, 59n)²⁴³.

Anioł Rafał po ujawnieniu się ojcu i synowi mówi do nich:

Gdy ty i Sara modliliście się, ja przypomniałem wasze błagania przed majestatem Pańskim; tak samo, gdy chowałeś zmarłych. A kiedy nie wahałeś się wstawać i opuszczać swojego posiłku, i iść, by pochować zmarłego, ja zostałem posłany, aby cię wypróbować (Tb 12, 12n).

O końcu życia starszego Tobiasza natchniony autor pisze: „Umarł on w pokoju, mając sto dwanaście lat, i pochowano go okazale w Niniwie” (Tb 14, 2). Przed śmiercią pouczał syna: „Od dnia, w którym pochowasz swoją matkę obok mnie, od tego samego dnia nie pozostawaj dłużej w tych okolicach” (Tb 14, 9). „Położono go więc na łóżku i umarł. Pochowano go okazale. A kiedy umarła jego matka, Tobiasz pochował ją obok swego ojca. Potem wywędrował on sam i jego żona do Medii i zamieszkali w Ekbatanie u swojego teścia, Raguela. A Tobiasz opiekował się nimi ze czcią

²⁴³ Por. S. Grzybek, *Księga Tobiasza...*, dz. cyt., s. 76–79, 88n, 104; C. A. Moore, *Tobit...*, dz. cyt., s. 119–121, 126–130, 164n, 205n; M. Wojciechowski, *Księga Tobiasza czyli Tobita...*, dz. cyt., s. 60, 63–65, 82n, 101; W. Linke, *Literacka ojczyzna Tobiasza...*, dz. cyt., s. 78n, 329–338.

i pochował ich w Ekbatanie w Medii” (Tb 14, 11–13). Sam „umarł otoczony czią w sto siedemnastym roku życia” (w. 14)²⁴⁴.

Warto też zwrócić uwagę na polecenie ojca, by syn pozostawał w Niniwie aż pochowa matkę obok zmarłego ojca, potem ma z niej odejść (Tb 14, 9). Może to być troska, by matka do końca życia przebywała w miejscu, do którego jest przyzwyczajona, i spoczęła w grobie obok swego męża. Często starsze osoby przenoszone w inne miejsce, np. do domu opieki albo z własnego mieszkania do domu dorosłego dziecka w innej miejscowości, szybko kończą życie. Nie wiadomo, czy natchniony autor o tym myślał, ale współczesna praktyka duszpasterska zna bardzo wiele podobnych sytuacji.

O zdradziecko zamordowanych wysłannikach Żydów w czasach machabejskich natchniony autor pisze: „oburzeni mieszkańcy Tyru urządzili im uroczysty pogrzeb” (2 Mch 4, 49)²⁴⁵.

Zamierzano pochować w rodzinnych grobach poległych w walkach żołnierzy Judy Machabeusza (2 Mch 12, 39), a gdy pod ich ubraniami znaleziono przedmioty poświęcone pogańskim bóstwom, zrobiono składkę, by złożyć za nich przebłagalną ofiarę (2 Mch 12, 40–45)²⁴⁶. Jest to ważna biblijna podstawa do modlitwy za zmarłych i wiary w odpuszczenie ich grzechów.

Syracydes pisze o wybitnych ludziach z historii Izraela: „Ciała ich w pokoju pogrzebano” (Syr 44, 14)²⁴⁷.

Wyrazem szacunku dla zmarłego było oplakiwanie go przez siedem dni. Księga Rodzaju podaje, że Abraham oplakiwał Sarę (Rdz 23, 1); Jakub syna Józefa, gdy pozostali synowie zawiadomili go o jego rzekomej śmierci (Rdz 37, 34n). Nadzwyczajna była żałoba po Jakubie, jaką odbyli w Egipcie jego synowie i ich rodziny oraz Egipcjanie z otoczenia Józefa. Trwała ona siedemdziesiąt dni, czyli tyle, ile obchodzono żałobę ku czci

²⁴⁴ Por. S. Grzybek, *Księga Tobiasza...*, dz. cyt., s. 128, 136, 138–140; C. A. Moore, *Tobit...*, dz. cyt., s. 270, 289n, 292n, 296–298; M. Wojciechowski, *Księga Tobiasza czyli Tobita...*, dz. cyt., s. 131, 142–146.

²⁴⁵ Por. F. Gryglewicz, *Księgi Machabejskie...*, dz. cyt., s. 294; Ł. Laskowski, *Druza Księga Machabejska...*, dz. cyt., s. 255; J. A. Goldstein, *II Maccabees...*, dz. cyt., s. 241, 243.

²⁴⁶ Por. F. Gryglewicz, *Księgi Machabejskie...*, dz. cyt., s. 342–344; Ł. Laskowski, *Druza Księga Machabejska...*, dz. cyt., s. 556–566; J. A. Goldstein, *II Maccabees...*, dz. cyt., s. 447–451.

²⁴⁷ Por. P. W. Skehan, A. A. Di Lella, *The Wisdom of Ben Sira...*, dz. cyt., s. 501n; O. Schilling, *Das Buch Jesus Sirach*, dz. cyt., s. 186.

tamtejszych władców (Rdz 50, 3), a potem jeszcze w Kanaanie wyprawiono wspaniałą uroczystość żałobną trwającą siedem dni (Rdz 50, 10n)²⁴⁸.

Mojżesza Izraelici oplakiwali przez trzydzieści dni (Pwt 34, 8), podobnie jak Aarona (Lb 20, 29). Odbyli również żałobę po śmierci Samuela (1 Sm 25, 1) i Saula (1 Sm 31, 13 – mieszkańcy Jabesz na znak swego wielkiego bólu pościli po pogrzebaniu jego kości pod tamaryszkiem przez siedem dni). Dawid sprowadził do swego pałacu Batszebę, gdy mijał czas żałoby, kiedy oplakiwała swego męża Uriasza (2 Sm 11, 26). Przez trzy lata oplakiwał swego syna Amnona (2 Sm 13, 37b). Joab polecił kobiecie z Tekoa udawać, że przez dłuższy czas oplakuje zmarłego (2 Sm 14, 2), by w ten sposób skłonić Dawida do przebaczenia zabójstwa brata Absalomowi. Potem Dawid okazywał wielki żal po śmierci syna buntownika Absaloma (2 Sm 19, 1–3. 5).

Prorok z Betel oplakiwał zabitego przez Iwa za nieposłuszeństwo męża Bożego z Judy (1 Krl 13, 29). Zgodnie z zapowiedzią proroka Achiasza cały Izrael oplakiwał zmarłego w dzieciństwie syna Jeroboama Abiasza (1 Krl 14, 13. 18). „Cała Juda i Jerozolima oplakiwała Jozjasza” (2 Krn 35, 24)²⁴⁹.

Bohaterska Judyta „dożyła w domu swego męża stu pięciu lat. [...] Zmarła w Betulii i pochowano ją w pieczarze grobowej jej męża, Manassesa. Dom Izraela oplakiwał ją przez siedem dni” (Jdt 16, 23n)²⁵⁰

Po zamordowaniu Izraelitów, którzy nie chcieli bronić się w szabat: „Kiedy Matatiasz i jego przyjaciele dowiedzieli się o tym, bardzo ich oplakiwali” (1 Mch 2, 39)²⁵¹.

Ojciec Judy Machabeusza i jego braci, Matatiasz, przed śmiercią „udzielił im błogosławieństwa i został przyłączony do swoich przodków. Zmarł w roku sto czterdziestym szóstym i został pochowany w grobach

²⁴⁸ Por. J. Lemański, *Księga Rodzaju, rozdziały 37 – 50...*, dz. cyt., s. 527–531, 534–537; S. Łach, *Księga Rodzaju...*, dz. cyt., s. 545–547; G. von Rad, *Das erste Buch Mose. Genesis*, dz. cyt., s. 354; E. A. Speiser, *Genesis...*, dz. cyt., s. 375–378.

²⁴⁹ Por. A. Tronina, *Druga Księga Kronik...*, dz. cyt., s. 429n; H. Langkammer, *1–2 Księga Kronik...*, dz. cyt., s. 258; J. M. Myers, J. M. Myers, *II Chronicles...*, dz. cyt., s. 216.

²⁵⁰ Por. S. Baksik, *Księga Judyty...*, dz. cyt., s. 157; C. A. Moore, *Judith...*, dz. cyt., s. 259n.

²⁵¹ Por. J. Nawrot, *Pierwsza Księga Machabejska. Rozdziały 1, 1 – 6, 16...*, dz. cyt., s. 317n; F. Gryglewicz, *Księgi Machabejskie...*, dz. cyt., s. 68n; J. A. Goldstein, *I Macca-bees...*, dz. cyt., s. 237.

przodków w Modin. Cały Izrael opłakiwał go z bardzo wielkim żalem” (1 Mch 2, 69n).

Jonatan zaś i Szymon zabrali Judę, swego brata, i pochowali go w grobach jego przodków. Opłakiwano go, a cały Izrael bardzo go żałował. Przez długi czas trwała po nim żałoba (1 Mch 9, 19n).

Szymon rozkazał zabrać kości swego brata, Jonatana, i pochować go w Modin, mieście swych przodków. Cały Izrael opłakiwał go z bardzo wielkim żalem i obchodził po nim żałobę przez długi czas. Szymon nad grobem swego ojca i swoich braci wystawił nadbudowę, a przez to go podwyższył w widoczny sposób, używając kamienia ciosowego, tak z tylnej, jak z przedniej strony. Ponadto wystawił siedem piramid, jedną obok drugiej: dla ojca, dla matki i dla czterech braci. Wokoło nich jako ozdobę wybudował wysokie kolumny, a na kolumnach na wieczną pamiątkę umieścił zbroję, obok zaś zbroi wyryto okręty, tak żeby mogli je zobaczyć ci, którzy będą płynęli po morzu. To jest grobowiec, który wybudował w Modin [stojący] do dnia dzisiejszego (1 Mch 13, 26–30)²⁵².

Na temat opłakiwania zmarłych wypowiadają się też w różnych kontekstach prorocy:

Któż uczyni moją głowę źródłem wody
a oczy moje fontanną łez,
bym mógł dniem i nocą opłakiwać
zabitych Córy mojego ludu (Jr 8, 23).

Nie będą go opłakiwać:
Ach, mój bracie! <Ach, siostrze!>
Nie będą go opłakiwać:
Ach, panie! Ach, majestacie!
Będzie miał pogrzeb, jaki się sprawia osłu;
będą go wlec i porzucać poza bramami Jerozolimy (Jr 22, 18 – o królu Jojakimie).

²⁵² Por. J. Nawrot, *Pierwsza Księga Machabejska. Rozdziały 1, 1 – 6, 16...*, dz. cyt., s. 552–555; F. Gryglewicz, *Księgi Machabejskie...*, dz. cyt., s. 75, 140, 191n; J. A. Goldstein, *I Maccabees...*, dz. cyt., s. 247, 375, 474n.

W tym dniu będzie wielu zabitych przez Pana
od krańca do krańca ziemi.
Nikt nie będzie ich oplakiwał
ani zbierał, ani grzebał,
pozostaną jako nawóz
na powierzchni ziemi (Jr 25, 33)²⁵³.

Słuchaj! W Rama daje się słyszeć
lament i gorzki płacz.
Rachel oplakuje swoich synów,
nie daje się pocieszyć, bo już ich nie ma (Jr 31, 15).

Oplakujcie go,
wszyscy jego sąsiedzi
i wszyscy, którzy znacie jego imię (Jr 48, 17 – Moab jako prześladowcę Izraela)²⁵⁴.

Księga Jeremiasza zawiera również lamentację nad upadkiem moralnym narodu i przyszłą karą Bożą:

Uwaga! Zawołajcie płaczki, aby przyszły,
poślijcie po najroztropniejsze,
by przybyły.
Niech się śpieszą
i niech zaśpiewają nad nami pieśń żalobną,
a łzy wytrysną z naszych oczu
i woda popłynie z naszych powiek (Jr 9, 16n)²⁵⁵.

²⁵³ Por. L. Stachowiak, *Księga Jeremiasza...*, dz. cyt., s. 177n, 266, 297n; J. Bright, *Jeremiah...*, dz. cyt., s. 65n, 142, 145, 162–164; W. L. Holladay, *Jeremiah 1...*, dz. cyt., s. 294n, 597n, 681.

²⁵⁴ Por. L. Stachowiak, *Księga Jeremiasza...*, dz. cyt., s. 346n, 463; J. Bright, *Jeremiah...*, dz. cyt., s. 281n, 286n, 322n; W. L. Holladay, *Jeremiah 2...*, dz. cyt., s. 187–189, 358.

²⁵⁵ Por. L. Stachowiak, *Księga Jeremiasza...*, dz. cyt., s. 182n; J. Bright, *Jeremiah...*, dz. cyt., s. 73; W. L. Holladay, *Jeremiah 1...*, dz. cyt., s. 307n.

W zakończeniu Księgi Daniela czytamy, że król przyszedł opłakiwać Proroka wrzuconego do jamy lwów (Dn 14, 40)²⁵⁶.

Szczególnie smutna sytuacja była, gdy zmarli nie zostali godnie pogrzebani²⁵⁷.

Wśród przekleństw za niewierność przymierzu z Bogiem jest też zdanie: „Twój trup będzie strawą wszystkich ptaków powietrznych i zwierząt lądowych, a nikt ich nie będzie odpędzał” (Pwt 28, 26)²⁵⁸. Prorocy Achiasz i Eliasz zapowiadają grzesznym władcom – Jeroboamowi: „Kto z należących do [rodziny] Jeroboama umrze w mieście, tego będą żarły psy, a kto umrze w polu, tego będą żarły ptaki podniebne” (1 Krl 14, 11) i Achabowi: „zmarłego z rodu Achaba w mieście będą żarły psy, a zmarłego w polu będą żarły ptaki podniebne” (1 Krl 21, 24). Nie będzie pochówku dla występnej, narzucającej Izraelitom bałwochwalstwo Izebel (2 Krl 9, 10. 34–37): kiedy chciano zebrać jej kości, okazało się, że psy rozszarpały jej ciało, zgodnie z zapowiedzią proroka Eliasza (1 Krl 21, 23)²⁵⁹.

Psalmista mówi w związku z zburzeniem Jerozolimy:

Ciała sług Twoich wydali
na pastwę ptakom podniebnym,
zwierzętom ziemskim ciała Twoich świętych.
Ich krew rozlali, jak wodę,
wokół Jeruzalem
i nie było komu ich pogrzebać (Ps 79, 2n)²⁶⁰.

²⁵⁶ Por. J. Homerski, *Księga Daniela...*, dz. cyt., s. 176; M. Parchem, *Księga Daniela...*, dz. cyt., s. 756n; J. J. Collins, *Daniel...*, dz. cyt., s. 417; C. A. Moore, *Daniel, Esther and Jeremiah the Additions...*, dz. cyt., s. 146.

²⁵⁷ Por. P. S. Johnston, *Cienie Szeolu...*, dz. cyt., s. 239n.

²⁵⁸ Por. S. Łach, *Księga Powtórzonego Prawa...*, dz. cyt., s. 254n; G. von Rad, *Das fünfte Buch Mose. Deuteronomium*, dz. cyt., s. 125; P. Buis, *Le Deutéronome*, dz. cyt., s. 380.

²⁵⁹ Por. J. B. Łach, *Księgi 1–2 Królów...*, dz. cyt., s. 291, 364, 436, 441n; M. Cogan, H. Tadmor, *II Kings...*, dz. cyt., s. 107n, 111–113; E. Würthwein, *Die Bücher der Könige. I. Könige 1 – 16*, dz. cyt., s. 177n; E. Würthwein, *Die Bücher der Könige. I. Könige 17 – 2. Könige 25*, dz. cyt., s. 251n, 330, 334n.

²⁶⁰ Por. S. Łach, J. Łach, *Księga Psalmów...*, dz. cyt., s. 361n; G. Ravasi, *Il Libro dei Salmi...*, II, dz. cyt., s. 663n; M. Dahood, *Psalms II, 51–100*, dz. cyt., s. 250n.

Psalm ten cytuje 1 Mch 7, 17, pisząc o zamordowaniu jednego dnia po pokojowych rozmowach sześćdziesięciu asydejczyków, gorliwych Izraelitów, którzy uwierzyli Alkimosowi i Bakchidesowi²⁶¹.

Kohelet pisze o marności losu człowieka, który by doznawał powodzenia w wielu dziedzinach życia,

lecz dusza jego nie nasyciła się dobrem
i nawet pogrzebu by nie miał –
powiadam: Szczęśliwszy od niego nieżywy plód (Koh 6, 3)²⁶².

O Jazonie, który starał się krwawą przemocą narzucić rodakom hellenistyczne obyczaje i zmarł w obcej ziemi, natchniony autor pisze: „A po nim, który tylu ludzi pozostawił bez pogrzebu, nikt nie płakał, nikt nie oddał mu ostatniej posługi, a w rodzinnym grobie nie było dla niego miejsca” (2 Mch 5, 10).

Antioch Epifanes uważał, że Żydzi „nie są warci tego, by ich w grobie pochowano, ale że będą żerem dla ptaków razem ze swoimi dziećmi albo będą rzućeni dzikim zwierzętom” (2 Mch 9, 15)²⁶³.

Syracydes uczy:

Dziecko, wylewaj łzy nad zmarłym
i jako bardzo cierpiący zacznij lament,
odpowiednio do oceny jego osoby,
pochowaj ciało i nie lekceważ jego pogrzebu.
Płacz gorzko i z przejęciem uderzaj się w piersi,
zarządź żałobę odpowiednio do jego godności,
dzień jeden lub dwa, dla uniknięcia potwarzy,
potem już daj się pocieszyć w smutku! [...]

²⁶¹ Por. F. Gryglewicz, *Księgi Machabejskie...*, dz. cyt., s. 125n; J. A. Goldstein, *I Maccabees...*, dz. cyt., s. 332–336.

²⁶² Por. M. Filipiak, *Księga Koheleta...*, dz. cyt., s. 138n; A. Bonora, *Księga Koheleta*, dz. cyt., s. 114n; C. L. Seow, *Ecclesiastes...*, dz. cyt., s. 210–212, 225n; G. Ravasi, *Kohelet...*, dz. cyt., s. 185n.

²⁶³ Por. F. Gryglewicz, *Księgi Machabejskie...*, dz. cyt., s. 295n, 319; Ł. Laskowski, *Druuga Księga Machabejska...*, dz. cyt., s. 272n, 440–442; J. A. Goldstein, *II Maccabees...*, dz. cyt., s. 256n, 356.

Wraz z nieszczęściem trwa także smutek,
a życie biedaka zależy od jego serca” (Syr 38, 16n. 19)²⁶⁴.

Prorok Izajasz w satyrze na śmierć tyrana – prawdopodobnie króla asyryjskiego Sargona II lub Sennacheryba, albo też króla babilońskiego Nabuchodonozora, woła:

Wszyscy królowie ziemi,
wszyscy oni spoczywają w chwale,
każdy w swoim grobowcu.
A ty jesteś wyrzucony ze swego grobu jak ścierwo obrzydliwe,
otoczony pomordowanymi, przebitymi mieczem,
jak trup zbezczeszczony!
Z tymi, których składają na kamieniach grobowego dołu,
ty nie będziesz złożony w pogrzebie;
bo ty wyniszczyłeś swój kraj,
o śmierć przyprawiłeś swój naród (Iz 14, 18–20)²⁶⁵.

Prorok Jeremiasz zapowiada karę dla bałwochwalców: „Nikt ich nie pozbiera ani nie pogrzebie” (Jr 8, 2)²⁶⁶.

Judaizm ceni pogrzebanie zmarłych jako jeden z ważnych dobrych uczynków. Podobnie postępują Kościoły chrześcijańskie, w których obrzędy pogrzebowe są wyrazem wiary w wieczne życie człowieka i przyszłe zmartwychwstanie ludzkiego ciała.

²⁶⁴ Por. P. W. Skehan, A. A. Di Lella, *The Wisdom of Ben Sira...*, dz. cyt., s. 456, 459; O. Schilling, *Das Buch Jesus Sirach*, dz. cyt., s. 155n.

²⁶⁵ Por. L. Stachowiak, *Księga Izajasza I...*, dz. cyt., s. 289n; T. Brzegowy, *Księga Izajasza, rozdziały 13 – 39...*, dz. cyt., s. 89n; J. D. W. Watts, *Isaiah 1 – 33*, dz. cyt., s. 211.

²⁶⁶ Por. L. Stachowiak, *Księga Jeremiasza...*, dz. cyt., s. 170n; J. Bright, *Jeremiah...*, dz. cyt., s. 57–59; W. L. Holladay, *Jeremiah I...*, dz. cyt., s. 271n.

9. Kształtowanie się wiary w zmartwychwstanie jako odzyskanie ciała

Wiara w zmartwychwstanie umarłych jako odzyskanie ciała kształtowała się w biblijnym Izraelu powoli. Pisaliśmy, że Bóg stworzył człowieka, tchnąwszy życie w ciało ulepione z mułu ziemi (Rdz 2, 7). Jednak tchnienia życia i materialnego ciała nie należy traktować jako dwóch całkiem różnych elementów, raczej jako dwa przejawy jedności. Dlatego dla Semity prawdziwym życiem jest życie w ciele.

Objawienie Starego Testamentu stopniowo kształtowało przekonania o życiu po śmierci²⁶⁷. Początkowo Izraelici byli przekonani, że umarli przebywają w mrocznym i smutnym Szeolu (otchłani). Natchnione księgi wielokrotnie go wspominają, ale nie mówią szerzej, na czym polega ten stan. Izraelici uważali, że przebywają tam cienie zmarłych, które nie mogą w żaden sposób działać, nie pamiętają o tym, co było, ani nie mogą chwalić Boga (Iz 38, 9)²⁶⁸.

²⁶⁷ Por. A. Jankowski, *Eschatologia Nowego Testamentu*, Kraków 2007, s. 17–21 (Myśl Teologiczna, 54); L. Stachowiak, *Idea życia po śmierci w Starym Testamencie*, w: *Materiały pomocnicze do wykładów z biblistyki*, t. 5, red. L. Stachowiak, R. Rubinkiewicz, Lublin 1982, s. 13–23; H. L. Strack, P. Billerbeck, *Kommentar zum Neuen Testament aus Talmud und Midrasch*, IV, 2 *Exkurse zu einzelnen Stellen des Neuen Testaments*, München 1956², s. 1016–1165. Materiał w tym rozdziale opieram na swojej popularyzującej książce *Życie po śmierci. I co dalej...*, Kraków 2009, stanowiącej przybliżenie treści pracy licencjackiej obronionej w 1981 roku, której główne myśli przedstawiłem w artykule *Biblijna rzeczywistość ciała po zmartwychwstaniu*, *AnCrac* 16 (1984), 395–407, wzbogacając dane z tamtych publikacji o nowsze komentarze biblijne i opracowania tematu. Por. też: P. S. Johnston, *Cienie Szeolu...*, dz. cyt., s. 270–285; P. Ostąński, *Historiozbawcza wizja starości w Piśmie Świętym...*, dz. cyt., s. 561–566; A. Cohen, *Talmud. Syntetyczny wykład na temat Talmudu i nauk rabinów dotyczących religii, etyki i prawodawstwa*, tłum. R. Gromacka, Warszawa 1999, s. 366–388; S. Pisarek, *Życie i śmierć*, w: *Vademecum biblijne*, red. S. Grzybek, Kraków 1991, s. 71–82; T. Jelonek, *Eschatologia biblijna*, w: *Vademecum biblijne*, red. S. Grzybek, Kraków 1991, s. 83–93; S. Grzybek, *Zmartwychwstanie w świetle ksiąg Starego Testamentu*, w: *Vademecum biblijne*, red. S. Grzybek, Kraków 1991, s. 154–165; H. Langkammer, *Teologia Starego Testamentu*, Rzeszów 2006, s. 265n; T. Jelonek, *Teologia biblijna*, Kraków 2011, s. 412–414; M. Filipiak, *Biblia o człowieku...*, dz. cyt., s. 186–253; J. Lemański, „*Sprawisz, abym ożył*” (*Ps 71, 20b*). *Źródła nadziei na zmartwychwstanie w Starym Testamencie*, Szczecin 2004.

²⁶⁸ Por. L. Stachowiak, *Księga Izajasza I...*, dz. cyt., s. 490n; T. Brzegowy, *Księga Izajasza, rozdziały 13 – 39...*, dz. cyt., s. 792; J. D. W. Watts, *Isaiah 34 – 66*, dz. cyt., s. 58n;

Czasem Biblia wyraża powszechnie zakorzenione przekonanie, że z Szeolu nie ma już powrotu:

Powiedziałem sobie:

Ze względu na synów ludzkich [tak się dzieje].

Bóg chce ich bowiem doświadczyć,

żeby wiedzieli,

że sami przez się są tylko zwierzętami.

Los bowiem synów ludzkich jest ten sam,

co i los zwierząt;

los ich jest jeden: jaka śmierć jednego, taka śmierć drugiego,

i oddech życia ten sam.

W niczym więc człowiek nie przewyższa zwierząt,

bo wszystko jest marnością.

Wszystko idzie do jednego miejsca:

powstało wszystko z prochu

i wszystko do prochu znów wraca.

Kto pozna, czy tchnienie synów ludzkich idzie w górę,

a tchnienie zwierząt zstępuje w dół? (Koh 3, 18–21²⁶⁹;

ta myśl jest wyrażana w cytowanej księdze wielokrotnie w różny sposób).

Wspomnij, że dni me jak powiew.

Ponownie oko me szczęścia nie zazna.

Nikt już mnie powtórnie nie ujrzy:

spojrzysz, a już mnie nie będzie.

Jak obłok znika i odchodzi,

tak schodzący do Szeolu nie wraca do góry,

by zamieszkać znów w swoim domu;

już nie zobaczy go jego miejsce (Hi 7, 7–10).

Por. też: P. S. Johnston, *Cienie Szeolu...*, dz. cyt., s. 83–152; G. von Rad, *Teologia Starego Testamentu*, dz. cyt., s. 304n.

²⁶⁹ Por. M. Filipiak, *Księga Koheleta...*, dz. cyt., s. 125–127; A. Bonora, *Księga Koheleta*, dz. cyt., s. 74–76; C. L. Seow, *Ecclesiastes...*, dz. cyt., s. 167n, 175n; G. Ravasi, *Kohelet...*, dz. cyt., s. 138–145.

Odsuń się ode mnie, niech trochę rozjaśnię oblicze,
 nim pójdę, by nigdy nie wrócić,
 do kraju mroków i cienia śmierci,
 do kraju ciemnego jak noc,
 do cienia śmierci i do bezładu,
 gdzie świeci ciemna noc (Hi 10, 20–22).

Ale czy zmarły ożyje?
 Czekałbym przez wszystkie dni mojej służby,
 aż moja zmiana nadejdzie. [...]

 Miażdżysz na zawsze i on odchodzi,
 pozbawiasz kształtu, odsyłasz (Hi 14, 14. 20)²⁷⁰.

To przekonanie wiąże się z koncepcją czasu, która w Biblii jest linearna – czas się rozwija, niemożliwe jest identyczne powtórzenie dawnych wydarzeń (w odróżnieniu od cyklicznej koncepcji wiecznych powrotów, jaką mieli np. Grecy i wiele innych mitologii)²⁷¹. Później Izraelici rozróżniali w Szeolu dwa stany – sprawiedliwi mieli zażywać radości w ogrodzie Eden (Gan-Eden), czyli w raju, na łonie Abrahama, a grzesznicy cierpieć w Gehennie, której nazwa wywodzi się od położonej na południe od Jerozolimy Doliny Jęku albo Doliny Synów Hinnoma, gdzie wyrzucano śmieci oraz dopuszczano się bałwochwalczych obrzędów związanych z palieniem dzieci na cześć bożka Molocha (por. 2 Krn 28, 3; 33, 6; Jr 7, 31–32; Łk 16, 19–31).

Jednak biblijne teksty nie przeczą wprost wierze w nowe życie w przywróconym, odzyskanym ciele, wyrażanej w innych tekstach biblijnych, zwłaszcza późniejszych. Nauka o indywidualnym zmartwychwstaniu jest dalszym następstwem nauki o zmartwychwstaniu Ludu Bożego, odrodzeniu po niewoli, po doświadczeniach, które były karą za to, że Izrael nie dochował wierności Bogu zgodnie z zawartym z Nim przymierzem.

²⁷⁰ Por. C. Jakubiec, *Księga Hioba...*, dz. cyt., s. 87n, 104n, 120–122; A. Tronina, *Księga Hioba...*, dz. cyt., s. 151n, 188n, 230–233; M. H. Pope, *Job...*, dz. cyt., s. 60, 81n, 108n, 111; L. Alonso Schökel, J. L. Sicre Diaz, *Giobbe...*, dz. cyt., s. 185n, 220n, 266–268; J. Lévêque, *Job et son Dieu...*, dz. cyt., II, s. 396–398, 417, 419–421, 434–437; G. Ravasi, *Hiob...*, dz. cyt., II, s. 109n, 147–149, 187n.

²⁷¹ Por. A. Jankowski, *Biblijna teologia czasu*, Kraków 2001, zwłaszcza s. 7–15.

Trzeba też pamiętać, że w starożytności, zwłaszcza na Wschodzie, człowiek liczył się przede wszystkim jako członek swojej rodziny, plemienia. Dzisiaj podobnie jest w wielu kulturach krajów rozwijających się. Przekonanie o niepowtarzalnej wartości każdej osoby dojrzywało stopniowo.

W biblijnym Izraelu przekonanie o Bożej sprawiedliwej odpłacie odnoszono przede wszystkim do spraw doczesnych, pomyślności lub kary w tym życiu. Jak już wspomniano, bardzo silne było poczucie przynależności do zbiorowości – rodziny, plemienia, narodu. Człowiek nie tylko był traktowany jako część większej całości, ale i sam siebie tak postrzegał²⁷², dlatego bardzo mocno przemawiały do niego obrazy pomyślności albo kary, jakich doświadczały całe narody, miasta, plemiona.

Metaforyczne sformułowania zwrócone do narodu (Oz 13, 14; Iz 51, 17; 60, 1; Ez 37, 1–14, a zwłaszcza Iz 26, 19) zapowiadają wskrzeszenie nie tyle zbiorowości wybranej przez Boga, co poszczególnych jej członków. Wyraźne wzmianki o zmartwychwstaniu całego człowieka, z duszą i ciałem, zawarte są w Księdze Daniela i Drugiej Księdze Machabejskiej. Pewne światło na oczekiwania przyszłego życia u Hebrajczyków może też rzucić analiza tekstów Księgi Hioba i Księgi Mądrości, które choć nie mówią wyraźnie o zmartwychwstaniu, jednak przygotowują Izraelitów na przyjęcie tej prawdy.

a. Wiara w odzyskanie ciała

W okresie prześladowań religijnych, które nastąpiły w epoce hellenistycznej, nauka o zmartwychwstaniu znajduje już szczególniejszy i jasny wyraz. Apokalipsa Daniela zapowiada: „Wielu zaś, co śpi w prochu ziemi, zbudzi się: jedni do wiecznego życia, drudzy ku hańbie, ku wiecznej odrazie” (Dn 12, 2)²⁷³. Nie tylko błogosławieni znów posiadą ciało, ale i grzesznicy powstaną na swoje zawstydzenie. Wypowiedź z 2 Mch 7, 14: „dla ciebie bowiem nie będzie zmartwychwstania”, która przestrzega grzeszników, że dla nich nie będzie wskrzeszenia do życia, nie przeczy w ogóle możliwości zmartwychwstania wszystkich ludzi, ale mówi, że wieczne życie

²⁷² Por. S. Bastianel, L. Di Pinto, *Biblijne podstawy etyki*, tłum. S. Obirek, Kraków 1994, s. 14 (Myśl Teologiczna, 2).

²⁷³ Por. J. Homerski, *Księga Daniela...*, dz. cyt., s. 160n; M. Parchem, *Księga Daniela...*, dz. cyt., s. 675–684; J. J. Collins, *Daniel...*, dz. cyt., s. 391–398; L. F. Hartman, A. A. Di Lella, *The Book of Daniel...*, dz. cyt., s. 273.

grzeszników, nieustanna kara, będzie gorsze od śmierci, niebytu, kiedy niczego się nie odczuwa. Taki stan Koh 6, 3–5 uważa za błogosławiony w porównaniu z nieustannymi cierpieniami²⁷⁴.

Wiara w odzyskanie ciała ożywiła męczenników machabejskich, którzy bardzo wyraźnie liczyli na to, że ich ciała, teraz męczone przez oprawców, kiedyś – jako istotna część ich osoby – będą uczestniczyć w wiecznej nagrodzie za wierność okazaną Bogu. Warto przytoczyć niektóre ich wypowiedzi.

Ostatnie słowa drugiego spośród siedmiu męczonych braci: „Król świata jednak nas, którzy umieramy za Jego prawa, wskrzesi i ożywi do życia wiecznego” (2 Mch 7, 9) – wyrażają bardzo mocną wiarę w to, że zostanie wskrzeszony on i jego bliscy, że Bóg odda im wszystko to, czego pozbawia ich tyran, a przede wszystkim da im szczęście, które będzie trwało bez końca.

Trzeci brat sam pokazał język i wyciągnął ręce do obcięcia, mówiąc: „Z Nieba je otrzymałem, ale dla Jego praw nimi gardzę, a spodziewam się, że od Niego ponownie je otrzymam” (2 Mch 7, 11). Był mocno przekonany, że te same materialne ręce, które tyran każe obcinać wyznawcom judaizmu, będą im potem przywrócone.

Czwarty brat mówi, iż lepiej jest męczennikom pokładającym nadzieję w Bogu, że będą przez Niego wskrzeszeni, niż bezlitosnemu królowi, dla którego nie ma wskrzeszenia do życia (por. 2 Mch 7, 14). Na podstawie ówczesnych poglądów można powiedzieć, że męczony zapowiada władcy zgubę w Hadesie, a nie twierdzi, jakoby jego życie miało się ostatecznie skończyć z chwilą fizycznej śmierci.

Piąty i szósty z braci Machabejskich zapowiadają swemu dręczycielowi karę (2 Mch 7, 17. 20) dla niego samego i jego potomstwa. Kara owa będzie jednocześnie okazaniem mocy i sprawiedliwości Tego, który wynagradza dobre czyny, a karze złe.

Wreszcie matka, zachęcając do wytrwania najmłodszego syna, wyraża pragnienie, aby i on okazał się godnym swoich braci i wraz z nimi przyjął śmierć, by w czasie zmiłowania odnalazła go razem z braćmi (por. 2 Mch 7, 29). Czas zmiłowania to czas po zmartwychwstaniu, gdy wszyscy będą

²⁷⁴ Por. M. Filipiak, *Księga Koheleta...*, dz. cyt., s. 138n; A. Bonora, *Księga Koheleta*, dz. cyt., s. 112; C. L. Seow, *Ecclesiastes...*, dz. cyt., s. 210–213, 225n; G. Ravasi, *Kohelet...*, dz. cyt., s. 185–187.

się radować z odniesionego na ziemi zwycięstwa, które było owocem krwawej walki i cierpliwości okazanej podczas ucisku.

Ostatni z braci-męczenników, zwracając się do króla, mówi: „Teraz bowiem nasi bracia, którzy przetrwali krótkie cierpienie ze względu na życie wieczne, stali się uczestnikami [obietnic] przymierza Bożego” (2 Mch 7, 36), zaś zbrodniczy król poniesie sprawiedliwą karę za swoją pychę (por. tamże). Młodzieniec wierzy, że jego bracia i wszyscy rodacy, którzy zginęli na skutek prześladowań, mają już za sobą tę drogę, która prowadzi do wiecznego życia. Obietnice wiecznego życia i nagrody za poniesione męki ściśle wiążą się dla niego z przymierzem, które Bóg zawarł z Narodem Wybranym. O ile we wcześniejszych tekstach nacisk był położony na błogosławieństwo Boże w życiu doczesnym jako na nagrodę za wierność Przymierzu, to teraz autor natchniony przesuwając czas szczęścia na życie po zmartwychwstaniu. Przekonanie o tym, że są uczestnikami wiecznego życia, było dla braci machabejskich istotną częścią ich wiary i podstawą męstwa okazanego w czasie męki²⁷⁵.

W 2 Mch 14, 37–46 opisane jest samobójstwo Razisa, gorliwego Żyda, oddanego ojczyźnie i religii, którego rodacy otaczali powszechnym szacunkiem. Wódz syryjski Nikanor polecił go pojmać, aby w ten sposób pokazać swoją władzę nad Jerozolimą. Razis jednak wołał sam zadać sobie śmierć, zgodnie z panującymi wówczas poglądami, że lepiej tak postąpić, niż być pohąnbionym przez wrogów, patrzeć na profanację świątyni lub pójść do niewoli. Podobnie uważał ongiś Saul (por. 1 Sm 31, 4).

Umierając, Razis prosił Władcę życia i ducha, aby mu je ponownie oddał. Wiara w odzyskanie „życia i ducha” towarzyszyła jego czynowi, niezgodnemu z naszym przekonaniem ukształtowanym na podstawie nauki moralnej Nowego Testamentu. Zwrot „aby mu je ponownie oddał” (2 Mch 14, 46) można również rozumieć w tym sensie, iż Razis prosił o przywrócenie wnętrzości, które sam sobie wyrwał z otwartej rany brzucha i rzucił na nieprzyjacielskich żołnierzy. Byłby to jeszcze mocniejszy wyraz wiary w odzyskanie konkretnego materialnego ciała z wszystkimi jego częściami. Dla Hebrajczyka człowiek to jedna całość: dusza i ciało, a nie – jak dla Greków – przede wszystkim dusza uwięziona

²⁷⁵ Por. F. Gryglewicz, *Księgi Machabejskie...*, dz. cyt., s. 305–309; Ł. Laskowski, *Dru-ga Księga Machabejska...*, dz. cyt., s. 352–356, 358, 365n, 370n; J. A. Goldstein, *II Maccabees...*, dz. cyt., s. 305–311, 315–317.

w materialnym ciele. Wiara w życie wieczne obejmuje więc całego człowieka, to jest nieśmiertelnej duszy, która po rozstaniu się z ciałem przebywa w Szeolu, oraz ciała, które Bóg przywróci wszystkim ludziom, a w szczególności ludziom sprawiedliwym, aby z duszą i ciałem uczestniczyli w nagrodzie, jaka jest dla nich przygotowana²⁷⁶.

Wiele wypowiedzi z ksiąg prorockich o przyszłej świętości Jerozolimy można również rozumieć w odniesieniu do poszczególnych członków Ludu Bożego – jako zapowiedź ich zmartwychwstania. W Księdze Izajasza czytamy:

Przebudź się, powstań nareszcie!
 Powstań, o Jerozolimmo!
 Ty, która piłaś z ręki Pana
 puchar Jego gniewu (Iz 51, 17).

Powstań! Świeć, bo przyszło tve światło
 i chwała Pańska rozbłyśka nad tobą (Iz 60, 1)²⁷⁷.

Powstanie miasta – stolicy i symbolu Wybranego Narodu – dokona się nie tylko przez powrót z niewoli, świętność przyszłych pokoleń i odbudowanie materialnych ruin po zniszczeniach wojennych, ale i przez to, że:

Ożyją Twoi umarli, zmartwychwstaną ich trupy
 obudzą się i krzykną z radości
 spoczywający w prochu,
 bo rosa Twoja jest rosą światłości,
 a ziemia wyda cienie zmarłych (Iz 26, 19)²⁷⁸.

Zmartwychwstanie będzie udziałem ludzi sprawiedliwych, z których składa się społeczność wybrana przez Boga.

²⁷⁶ Por. F. Gryglewicz, *Księgi Machabejskie...*, dz. cyt., s. 353n; L. Laskowski, *Druga Księga Machabejska...*, dz. cyt., s. 606–613; J. A. Goldstein, *II Maccabees...*, dz. cyt., s. 491–495.

²⁷⁷ Por. L. Stachowiak, *Księga Izajasza II–III...*, dz. cyt., s. 208n, 275n; J. D. W. Watts, *Isaiah 34–66*, dz. cyt., s. 213, 295; J. L. McKenzie, *Second Isaiah*, dz. cyt., s. 123n, 170n.

²⁷⁸ Por. L. Stachowiak, *Księga Izajasza I...*, dz. cyt., s. 383–385; T. Brzegowy, *Księga Izajasza, rozdziały 13–39...*, dz. cyt., s. 410–424; J. D. W. Watts, *Isaiah 1–33*, dz. cyt., s. 342.

Prorok Ozeasz zapowiada, że Bóg, który uderzył za karę niewierny lud:

po dwu dniach przywróci nam życie
a dnia trzeciego nas dźwignie
i żyć będziemy w Jego obecności (Oz 6, 2).

Słowa te w pierwszym rzędzie odnoszą się do odrodzenia religijnego i politycznego, ale mogą również być odniesione do czasów ostatecznych, szczególnie w zestawieniu z inną wypowiedzią tego proroka:

Czy mam ich wyrwać z Szeolu
Albo od śmierci wybawić?
Gdzie twa zaraza, o Śmierci,
gdzie twa zagłada, Szeolu? (Oz 13, 14)²⁷⁹.

Św. Paweł w swobodnym cytacie (1 Kor 15, 55) odnosi ten tekst do zwycięstwa nad mocami śmierci.

Przejmująca wizja ożywienia wyschłych kości w proroctwie Ezechiela (Ez 37, 1–14) jest najpierw przepowiednią odrodzenia i zjednoczenia Izraela, ale także pokazuje wszechmoc Boga, Jego władzę nad światem umarłych i zapowiada później rozwiniętą naukę o cielesnym zmartwychwstaniu. Bóg jest Panem życia i śmierci²⁸⁰.

Księga Hioba zasadniczo nie mówi o zmartwychwstaniu i zdaje się rozstrzygać wyłącznie na płaszczyźnie życia doczesnego problem nagrody lub kary za dobre albo złe życie. Hiob uważa, że z Szeolu nie ma już powrotu:

O gdybyś w Szeolu mnie schował,
ukrył, aż gniew Twój przeminie,
czas mi wyznaczył, kiedy mnie wspomnisz!
Ale czy zmarły ożyje?

²⁷⁹ Por. F. I. Andersen, D. N. Freedman, *Hosea...*, dz. cyt., s. 420–422, 639n; H. W. Wolff, *Hosea...*, dz. cyt., s. 117–119, 228; J. Drozd, *Księga Ozeasza...*, dz. cyt., s. 83, 106

²⁸⁰ Por. J. Homerski, U. Swarc, *Księga Ezechiela...*, dz. cyt., s. 255–258; W. Zimmerli, *Ezekiel 2*, dz. cyt., s. 253–266; M. Greenberg, *Ezekiel 21 – 37...*, dz. cyt., s. 741–751.

Czekałbym, przez wszystkie dni mojej służby,
aż moja zmiana nadejdzie (Hi 14, 12–14)²⁸¹.

W jego księdze są jednak szeroko dyskutowane wersety:

Lecz ja wiem: Wybawca mój żyje
i jako ostatni stanie na ziemi.
Potem me szczątki skórą przyodzieje
i ciałem swym Boga zobaczę.
To właśnie ja Go zobaczę,
moje oczy ujrzą, nie kto inny;
moje nerki już mdleją z tęsknoty (Hi 19, 25–27).

Większość nowszych komentatorów odnosi to do wyzdrowienia Hioba z choroby: cierpiący mąż Boży spodziewa się ujrzeć Boga w ciele przed śmiercią. Nie jest jednak wykluczone, że autor natchniony chciał w tym miejscu zaznaczyć, że nawet śmierć nie przeszkodziłaby Hiobowi ujrzeć Boga jako obrońcę, choć nie zdawał sobie sprawy, w jaki sposób miałyby to nastąpić. Taka tajemnicza aluzja do zmartwychwstania nie miała wpływu na pozostałą treść księgi, ale była kolejną zapowiedzią nauki Pisma Świętego o przyszłym życiu ludzi²⁸².

Podobnie mało sprecyzowana jest nauka o zmartwychwstaniu w Księdze Mądrości. Nie wiadomo, czy niesprawiedliwi będą cierpieć wieczną karę, czy też zostaną całkowicie unicestwieni. Autor nie mówi nigdy wprost o zmartwychwstaniu, nie twierdzi, że w innym świecie sprawiedliwi będą obdarzeni innym, nowym ciałem. Komentatorzy różnie tłumaczą to milczenie: albo iż prawda o zmartwychwstaniu jest dla autora tak oczywista, że nie trzeba jej wyraźnie przypominać, albo że działają tu względy

²⁸¹ Por. C. Jakubiec, *Księga Hioba...*, dz. cyt., s. 120n; A. Tronina, *Księga Hioba...*, dz. cyt., s. 228–230; M. H. Pope, *Job...*, dz. cyt., s. 108n; L. Alonso Schökel, J. L. Sicre Diaz, *Giobbe...*, dz. cyt., s. 219n; J. Lévêque, *Job et son Dieu...*, dz. cyt., I, s. 85, 338n, II, s. 433n, 448, 453, 483; G. Ravasi, *Hiob...*, dz. cyt., II, s. 182–184.

²⁸² Por. C. Jakubiec, *Księga Hioba...*, dz. cyt., s. 148–150; A. Tronina, *Księga Hioba...*, dz. cyt., s. 288–293; M. H. Pope, *Job...*, dz. cyt., s. 146n; L. Alonso Schökel, J. L. Sicre Diaz, *Giobbe...*, dz. cyt., s. 333–337; J. Lévêque, *Job et son Dieu...*, dz. cyt., II, s. 467–489; G. Ravasi, *Hiob...*, dz. cyt., II, s. 243–252.

taktyczne – dostosowanie księgi do środowiska hellenistycznego, które kładło nacisk na nieśmiertelność duszy.

Autor mówi o władzy Boga nad życiem i śmiercią:

Bo Ty masz władzę nad życiem i śmiercią.

Ty wprowadzasz w bramy Otchłani i Ty wyprowadzasz.

A człowiek zabije wprawdzie w swojej złości,

lecz nie przywróci ducha, który uszedł,

ani duszy zabranej nie uwolni (Mdr 16, 13n)²⁸³.

Podobnie jak w poprzednio wspomnianym tekście Ez 37, 1–14, nauka Księgi Mądrości o władzy Boga nad życiem i śmiercią stanowi podstawę dla twierdzeń o zmartwychwstaniu ciał. Mdr 3, 1–12 oraz 4, 7–5, 23 mówi o szczęściu sprawiedliwych i karze niesprawiedliwych po śmierci. Trudno przypuścić, uwzględniając semicki sposób myślenia autora, że ludzie po śmierci, którzy będą sędzić ludy, panować nad narodami albo podlegać sądowi za swoje złe czyny – będą czystymi duchami. Opis cierpienia potępionych, pełen realistycznych detali, trudno traktować jako tylko literacki obraz. Raczej podkreśla rzeczywisty charakter stanu, w jakim znajdują się ludzie po śmierci²⁸⁴.

b. Życie przemienione

Chociaż w Starym Testamencie tylko nieliczne teksty wprost mówią o przyszłym zmartwychwstaniu cielesnym ludzi, to jednak w kolejnych księgach coraz wyraźniej rysuje się idea innego życia po śmierci. Przekonanie, że dusze czy cienie zmarłych przebywają w Otchłani (Szeolu, Hadesie), było wspólne dla Izraelitów oraz innych ludów, z którymi stykali się oni w czasie swojej historii. Księga Hioba mówi, że z Szeolu już się nie wraca, by mieszkać we własnym namiocie (por. Hi 7, 9–10). Szeol jest krajem pełnym ciemności, ziemią czarną jak noc, cieniem chaosu i śmierci,

²⁸³ Por. K. Romaniuk, *Księga Mądrości...*, dz. cyt., s. 224; B. Poniży, *Księga Mądrości...*, dz. cyt., s. 436n; D. Winston, *The Wisdom of Solomon...*, dz. cyt., s. 296; M. Gilbert, *Mądrość Salomona*, t. I, dz. cyt., s. 167n.

²⁸⁴ Por. K. Romaniuk, *Księga Mądrości...*, dz. cyt., s. 114–121, 126–140; B. Poniży, *Księga Mądrości...*, dz. cyt., s. 176–188, 196–225; D. Winston, *The Wisdom of Solomon...*, dz. cyt., s. 125–129, 137–150; M. Gilbert, *Mądrość Salomona*, t. I, dz. cyt., s. 16n, 33.

gdzie trwa ciemna noc (por. Hi 10, 21–22). Ten pesymistyczny obraz przypomina wyobrażenia mitologii wielu ludów o najniższym pięttrze krainy zmarłych. Sam kontekst wypowiedzi cierpiącego człowieka, oskarżanego przez przyjaciół o grzech, jaki ma być powodem obecnej choroby, każe patrzeć na słowa Hioba jako na tylko częściowy punkt widzenia na sprawę śmierci i życia pozagrobowego. W Hi 3, 13–19 ten sam autor mówi o pobycie w Szeolu jako o śnie, w którym wypoczywa się po ziemskim życiu. Nie ma tam już cierpienia.

Wspominając o śmierci wielu wybitnych postaci, Stary Testament mówi, że ktoś „został dołączony do swoich przodków (ojców)” (np. Rdz 25, 8; 49, 29. 33; Pwt 32, 50; 1 Krl 2, 10). Czasem chodzi po prostu o to, że pochowano go w grobie rodzinnym, obok kości jego praojców, ale często wiadomo, że ktoś spoczął w zupełnie innym miejscu niż jego ojcowie, jak Abraham albo Mojżesz. Izraelici wierzyli, że człowiek jakoś po śmierci istnieje i że ten stan to nie jest wyłącznie przebywanie w wiecznym mroku. Późny judaizm, jak już wspomnieliśmy, widział różne części Szeolu – Łono Abrahama, gdzie sprawiedliwi Izraelici razem ze swym praojcem Abrahamem cieszą się szczęściem, oraz miejsce wiecznej męki grzeszników – Gehennę. Już w najstarszych księgach można doszukać się początków tej idei, właśnie w tekstach mówiących o przebywaniu po śmierci razem z przodkami, którzy za życia postępowali sprawiedliwie i byli wyróżnieni szczególną przyjaźnią Boga.

Tajemnicza wzmianka o końcu życia patriarchy Henocha (Rdz 5, 24) jest stwierdzeniem, że Bóg wyłączył człowieka o nadzwyczajnej świętości spod ogólnego prawa śmierci²⁸⁵. Podobny przywilej Biblia przypisuje tylko Eliaszowi (por. 2 Krl 2, 11–12; Syr 44, 16; 49, 12; Hbr 11, 5; Jud 14–15). Trudno jest powiedzieć, czy chodzi tu o wniebowzięcie świętego patriarchy i świętego proroka, czy też tylko o tajemnicze okoliczności ich śmierci. W każdym razie natchnieni autorzy wierzą, że opisywani przez nich ludzie zostali zabrani przez Boga i trwają z Nim.

Omawiane poprzednio teksty Księgi Mądrości o nagrodzie sprawiedliwych i karze nieprawych po śmierci, choć nie mówią wyraźnie

²⁸⁵ Por. S. Łach, *Księga Rodzaju...*, dz. cyt., s. 242; J. Lemański, *Księga Rodzaju, rozdziały 1 – 11...*, dz. cyt., s. 326–328; G. J. Wenham, *Genesis 1 – 15*, dz. cyt., s. 127n; G. von Rad, *Das erste Buch Mose. Genesis*, dz. cyt., s. 48n; P. S. Johnston, *Cienie Szeolu...*, dz. cyt., s. 245–247.

o zmartwychwstaniu, to jednak są wyrazem wiary, że po śmierci człowiek prowadzi jakieś inne, nowe życie. Jest to życie prawdziwe, bardzo różne od pierwotnych wyobrażeń o Szeolu, przekazanych przez Księgę Hioba, zgodnie z którymi pobytu w Szeolu właściwie nie można nazwać pełnym życiem, lecz co najwyżej cieniem życia. Według Księgi Mądrości ludzie sprawiedliwi cieszą się nieśmiertelnością, która na ziemi była przedmiotem ich nadziei i pobudką do wytrwałości w cierpieniu.

„Dusze sprawiedliwych są w rękę Boga i nie dosięgnie ich męka” (Mdr 3, 1). Ostatnie słowo (męka, udręczenie) nie oznacza tutaj doczesnych tortur, ale przyszłe cierpienia pośmiertne, które są karą za złe życie na ziemi. Sprawiedliwi będą wolni od tej kary dzięki szczególnej opiece samego Boga, na którą zasłużyli sobie przez dobre życie i cierpliwe znoszenie udręczeń dla sprawy Bożej. „Być w rękę Boga” oznacza zarówno cieszyć się Jego opieką (por. Ps 89, 22; Hi 5, 18; Pwt 33, 3; J 10, 28), jak i niekiedy podlegać Jego karzącej mocy (por. 1 Sm 5, 9; Hi 1, 11; 19, 21; Iz 5, 25). Oczom ludzi głupich na ziemi wydaje się, że śmierć sprawiedliwych była końcem ich życia, unicestwieniem ich bytowania, a tymczasem jest to dopiero początek nowego trwania w pokoju (por. Mdr 3, 2–3).

W dzień nawiedzenia ich [przez Boga] zajaśnieją
i rozbiegną się jak iskry po ściernisku.
Będą sędzić ludy, zapanują nad narodami,
a Pan królować będzie nad nimi na wieki (Mdr 3, 7–8).

Prawdopodobnie chodzi o to, że w dniu Sądu Ostatecznego sprawiedliwi będą uczestniczyć w Bożym triumfie i wymierzaniu sprawiedliwej kary dla niezbożnych. Jak iskry rzucone od ognia na ściernisko pochłoną wszystko, co się na nim znajduje.

A grzesznicy poniosą karę stosownie do swych zamysłów,
bo wzgardzili sprawiedliwym i odstąpili od Pana [...]
Nadzieje ich płonne, wysiłki bezowocne,
bezużyteczne ich dzieła (Mdr 3, 10n).

Pan wyśmieje ich postawę (por. Mdr 4, 18), polegającą na całkowitym pograżeniu się w sprawach doczesnych. Lekceważyli sprawiedliwego i jego cierpienia dla słusznej sprawy i byli pewni, że z chwilą śmierci skończy się

wszystko, że jeden jest los pobożnych i grzeszników, dlatego ich złe czyny będą bez kary. Tymczasem:

z bojaźnią przyjdą zdać sprawę z win swoich
a w twarz im rzucą oskarżenie ich własne nieprawości (Mdr 4, 20).

Ujrzą we właściwym świetle wartość czynów sprawiedliwych ludzi i wartość czynów własnych i z żalem uznają własną głupotę (por. Mdr 5, 2–13)²⁸⁶.

To jest już bardzo wyraźne pouczenie o odpowiedzialności za swoje życie, które decyduje o tym, jaki będzie los człowieka w wieczności. Księga Mądrości należy do najpóźniejszych pism Starego Testamentu, zamykających pierwszy etap historii zbawienia. Dlatego trzeba przyjąć jej naukę jako ostatni szczebel rozwoju pojęć Izraelitów o Szeolu, jako wyraz wiary w przyszłe życie, które zależy od tego, jak człowiek służył Bogu w życiu ziemskim. Chociaż nie ma tu wyraźnej mowy o zmartwychwstaniu cielesnym, to jednak jest przygotowanie pełniejszego objawienia przyszłych losów całego człowieka po fizycznej śmierci.

Przy okazji omawiania szacunku dla ciał zmarłych ludzi wspomnieliśmy o fragmencie Drugiej Księgi Machabejskiej:

żołnierze Judy przyszli zabrać ciała tych, którzy polegli, i pochować razem z krewnymi w rodzinnych grobach. Pod chitonem jednak u każdego ze zmarłych znaleziono przedmioty poświęcone bóstwom z Jamnii, chociaż Prawo tego Żydom zakazuje. Dla wszystkich więc stało się jasne, że oni z tej właśnie przyczyny zginęli. Wszyscy zaś wychwalali Pana, sprawiedliwego Sędziego, który rzeczy ukryte czyni jawnymi, a potem oddali się modlitwie i błagali, aby popełniony grzech został całkowicie wymazany. Mężny Juda upomniął wszystkich, aby strzegli samych siebie i byli wolni od grzechów, mając przed oczyma to, co się stało na skutek grzechu tych, którzy zginęli. Uczyniwszy zaś zbiórkę pomiędzy ludźmi, posłał do Jerozolimy około dwóch tysięcy srebrnych drachm, aby złożono ofiarę za grzech. Bardzo pięknie i szlachetnie uczynił, myślał bowiem o zmartwychwstaniu. Gdyby bowiem nie był przekonany, że ci zabici

²⁸⁶ Por. K. Romaniuk, *Księga Mądrości...*, dz. cyt., s. 114–118, 120n, 129–136; B. Poniż, *Księga Mądrości...*, dz. cyt., s. 177–180, 182–185, 187n, 301, 206–213; D. Winston, *The Wisdom of Solomon...*, dz. cyt., s. 125–127, 128n, 143, 146–148; M. Gilbert, *Mądrość Salomona*, t. I, dz. cyt., s. 16n, 33.

zmartwychwstaną, to modlitwa za zmarłych byłaby czymś zbędnym i niedorzecznym, lecz jeśli uważał, że dla tych, którzy pobożnie zginęli, jest przygotowana najwspanialsza nagroda – była to myśl święta i pobożna. Dlatego właśnie sprawił, że złożono ofiarę przebłagalną za zabitych, aby zostali uwolnieni od grzechu (2 Mch 12, 39–45).

Nasze rozważania o kształtowaniu się wiary w przyszłe życie w Starym Testamencie kończy to bardzo wyraźne wyznanie wiary w zmartwychwstanie oraz skuteczność modlitwy za zmarłych²⁸⁷.

Widzieliśmy, że Bóg stworzył człowieka na swój obraz i podobieństwo – również ludzkie ciało. Wielokrotnie „ciało” w wypowiedziach ludzi Pierwszego Przymierza oznaczało całego człowieka. Natchnieni autorzy zwracali uwagę na jego cechy dobre, a także na słabości. Ciało jest ważnym elementem, czy nawet przejawem natury ludzkiej i może być wykorzystywane dobrze lub źle. Doczesną pomyślność traktowano jako owoc Bożej opieki – niekiedy symbolizowała duchowe dary, zwłaszcza związane z epoką mesjańską. Szacunek dla ciał zmarłych ludzi przygotowywał powoli kształtującą się wiarę w zmartwychwstanie jako odzyskanie ciała.

W drugiej części pracy rozważymy teksty Nowego Testamentu wyrażające pełnię Bożego Objawienia o ludzkim ciele – jego godności i wartości.

²⁸⁷ Por. F. Gryglewicz, *Księgi Machabejskie...*, dz. cyt., s. 342–344; Ł. Laskowski, *Dru-ga Księga Machabejska...*, dz. cyt., s. 556–566; J. A. Goldstein, *II Maccabees...*, dz. cyt., s. 447–451.

NOWY TESTAMENT

1. Podkreślanie rzeczywistości wcielenia w pismach Janowych oraz innych tekstach apostołskich

O ile teksty Starego Testamentu mówiące o godności i wartości ludzkiego ciała można uznać za ukazywanie jego wartości w porządku naturalnym, wynikającym ze stworzenia człowieka na obraz i podobieństwo Boże, ale z elementów materialnych obok duchowych, o tyle w Nowym widzimy podniesienie ludzkiego ciała na poziom nadprzyrodzony. Dokonuje się to przez wcielenie Jednorodzonego Syna Bożego – przyjęcie ludzkiej natury z ciałem, przez ofiarowanie tego człowieczeństwa – zwłaszcza ludzkiego ciała Jezusa za nasze grzechy dla zbawienia ludzi oraz przez pozostawienie ludzkiego ciała Chrystusa jako pokarmu w Eucharystii. Przyjęcie ludzkiej natury przez Jednorodzonego Syna Bożego, w tym materialnego ciała, szczególnie mocno podkreśla w swoich pismach św. Jan. W *Prologu* jego Ewangelii czytamy:

A Słowo stało się ciałem (Καὶ ὁ λόγος σὰρξ ἐγένετο)
i zamieszkało wśród nas (καὶ ἐσκήνωσεν ἐν ἡμῖν).
I oglądaliśmy Jego chwałę,
chwałę, jaką Jednorodzony otrzymuje od Ojca,
pełen łaski i prawdy (J 1, 14).

Zastosowany rzeczownik *σὰρξ* podkreśla konkret ludzkiego ciała Pana Jezusa¹.

¹ Por. R. Schnackenburg, *Das Johannesevangelium, 1. Teil, Einleitung und Kommentar zu Kap. 1–4*, Freiburg–Basel–Wien 1979⁴, s. 241–249 (HTKNT, IV, 1); L. Stachowiak, *Ewangelia według św. Jana. Wstęp – przekład z oryginału – komentarz*, Poznań–Warszawa 1975, s. 120–123 (PŚNT, IV); H. van den Bussche, *Jean. Commentaire de l'Évangile spirituel*, [Bruges] 1967, s. 96–102; J. Moloney, *The Gospel of John*, Collegeville, Minnesota 1998, s. 38n, 45 (SPS, 4); G. R. Beasley-Murray, *John*, Waco, Texas 1987, s. 13–15 (WBC, 36); R. E. Brown, *The Gospel according to John I–XII. Introduction, Translation, and Notes*, Garden City, New York 1966, s. 13n, 30–35 (AB, 29); S. Mędała, *Ewangelia według świętego Jana rozdziały 1 – 12. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz*, [Częstochowa] 2010, s. 270–277 (NKB.NT, IV, 1); H. Langkammer, *Hymny chrystologiczne*

Piotr Roman Gryziec tak pisze o znaczeniu wcielenia:

Obecnie w ekonomii i Nowego Testamentu ziemskie ciało Jezusa spełniło analogiczną funkcję, jak Namiot Spotkania podczas wędrówki Izraelitów do Ziemi Obiecanej. [...] Na dalszym etapie dziejów narodu wybranego namiot został zastąpiony przez trwałą budowlę – świątynię, podobnie jak *sarks* Jezusa ziemskiego przez *soma* Chrystusa uwielbionego. [...] Ziemskie ciało Jezusa (*sarks*) było owym „namiotem” zakrywającym Jego chwałę, równą chwale Ojca i od Niego pochodzącą².

W Listach św. Jana uznanie prawdziwości wcielenia jest wskaźnikiem prawdziwości wiary:

Umiłowani

nie każdemu duchowi dowieirzajcie,
ale badajcie duchy, czy są z Boga,
gdyż wielu fałszywych proroków
pojawiło się na świecie.

² Po tym poznajecie Ducha Bożego:

każdy duch, który uznaje,
że Jezus Chrystus przyszedł w ciele (ἐν σαρκὶ ἐληλυθότα), jest z Boga.

³ Żaden zaś duch,

który nie uznaje Jezusa, nie jest z Boga;
i to jest duch antychrysta,
który – jak słyszeliście – nadchodzi
i już teraz przebywa na świecie (1 J 4, 1–3).

Nowego Testamentu. Najstarszy obraz Chrystusa, Katowice 1976, s. 26 (AL, 3); F. Gryglewicz, *Słowo ciałem się stało. Pochodzenie Jezusa Chrystusa w Nowym Testamencie*, Lublin 1976, s. 94–115; R. E. Brown, *New Testament Essays*, Garden City, New York 1965, s. 132–137; E. Szymanek, „*A Słowo Ciałem się stało*” (J 1, 14). *Myśli o zbawczym dziele wcielonego Syna Bożego*, w: *Verbo Domini servire. Opuscula Ioanni Cantio Pytel septuagenario dedicata*, red. F. Lenort, T. Siuda, Poznań 2000, s. 177–182 (Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Wydział Teologiczny, Opuscula Dedicata, 2); H. Witczyk, *Kościół Syna Bożego. Studium eklezjologii Czwartej Ewangelii*, Kielce 2012, s. 139–170 (Biblioteka „Verbum Vitae”, 3).

² P. R. Gryziec, *Spotkania przy studni. Rozważania o teologii Ewangelii według św. Jana*, Kraków 2000, s. 31n.

Wielu bowiem pojawiło się na świecie zwodzicieli, którzy nie uznają, że Jezus Chrystus przyszedł w ciele (ἐρχόμενον ἐν σαρκί) ludzkim. Taki jest zwodzicielem i antychrystem (2 J 7)³.

We wszystkich trzech przytoczonych tekstach Janowych ciało oznacza rzeczownik σάρξ, którego znaczenie to: dosłownie o tym, co pokrywa kości ludzi lub zwierząt; ciało, także Ciało Pańskie do spożywania (J 6); ciało jako substancja materialna w przeciwieństwie do niematerialnego ducha; ciało w sensie: człowiek, istota ludzka, zwłaszcza w zwrotach „ciało i krew”, „każdy (lub żaden) człowiek (nikt)”; cielesna, ludzka natura; plemię; cielesność; doczesność; to, co zewnętrzne w życiu człowieka, widziane obiektywnie, przyrodzone⁴; w niektórych tekstach – zwłaszcza Pawłowych – ostoja zła i słabości, narzędzie grzechu, skażona grzechem pierwotnym natura człowieka, podmiot pożądania płciowego⁵. Św. Paweł używa go, mówiąc o naturze ludzkiej osłabionej po grzechu pierwotnym – nie jako o ciele stanowiącym materialny element ludzkiej natury.

Św. Paweł w Liście do Filipian zamieszcza wspaniały hymn o użyciu i wywyższeniu Chrystusa. Nie ma tam wprost mowy o ciele, ale postać sługi (μορφή δούλου), którą przez wcielenie przyjął Syn Boży równy we wszystkim Ojcu, istniejący w postaci – naturze Bożej (ἐν μορφῇ θεοῦ ὑπάρχων), to natura ludzka razem z ciałem. Istniejąc w niej podczas swej ziemskiej misji, nie korzystał ze sposobności, by ukazywać to, co Mu się przez cały czas należało jako Bogu. Tylko raz ukazał swą Boską chwałę wybranym najbliższym uczniom podczas przemienienia (Mt 17, 1–8; Mk 9, 2–8; Łk 9, 28–36; por. 2 P 1, 16–18):

³ Por. R. Schnackenburg, *Die Johannesbriefe*, Freiburg–Basel–Wien 1965³, s. 218–223, 312n (HTKNT, XIII, 3); F. Gryglewicz, *Listy Katolickie. Wstęp – przekład z oryginału – komentarz*, Poznań 1959, s. 404–406, 447n (PŚNT, XI); R. E. Brown, *The Epistles of John. A New Translation with Introduction, Notes, and Commentary*, Garden City, New York 1983, s. 485–497, 503–507, 668–670, 685–693 (AB, 30); G. Strecker, *The Johannine Letters. A Commentary on 1, 2 and 3 John*, trans. L. M. Maloney, ed. H. Attridge, Minneapolis 1996, s. 131–136, 232–241 (Hermeneia); J. Chmiel, *Lumière et charité d'après La Première Épître de Saint Jean*, Rome 1971, s. 223 (Studia Ecclesiastica, 10, Biblica, 2, Dissertationes, 9).

⁴ Por. M. Majewski, *Jak przekłady zmieniają Biblię. O teorii i praktyce tłumaczenia Pisma Świętego*, Kraków: Orygenes+ 2013, s. 86. W odniesieniu do wyznania św. Piotra pod Cezareą Filipową por. K. Romaniuk, „Ciało i krew nie objawiły tobie, tylko Ojciec mój, który jest w niebieszech” (Mt 16,17), RBL 17 (1964), s. 346–354.

⁵ Por. R. Popowski, *Wielki słownik grecko-polski Nowego Testamentu...*, dz. cyt., s. 550n.

On to, istniejąc w postaci Bożej (ἐν μορφῇ θεοῦ ὑπάρχων),
nie skorzystał ze sposobności,
aby na równi być z Bogiem,
⁷ lecz ogołocił samego siebie,
przyjawszy postać sługi (μορφὴν δούλου λαβών),
stając się podobnym do ludzi (ἐν ὁμοιώματι ἀνθρώπων γενόμενος).
A w zewnętrznej postaci uznany za człowieka (ἐν σχήματι εὐρέθεις ὡς ἄνθρωπος),
⁸ uniżył samego siebie,
stając się posłusznym aż do śmierci –
i to śmierci krzyżowej (Flp 2, 6–8)⁶.

W tym samym liście św. Paweł pisze o przekształceniu ciał wiernych po zmartwychwstaniu na wzór ciała Chrystusa Zmartwychwstałego:

Nasza bowiem ojczyzna jest w niebie. Stamtąd też jako Zbawcy wyczekujemy Pana Jezusa Chrystusa,²¹ który przekształci nasze ciało ponizzone (τὸ σῶμα τῆς ταπεινώσεως ὑμῶν) w podobne do swego chwalebego ciała (σύμμορφον τῷ σώματι τῆς δόξης αὐτοῦ) tą mocą, jaką może On także wszystko, co jest, sobie podporządkować (Flp 3, 20n)⁷.

W Liście do Kolosan lapidarnie ujęto tajemnicę wcielenia, którą późniejsza teologia określiła jako unia hipostatyczna – zjednoczenie osobowe: „W Nim bowiem mieszka cała Pełnia: Bóstwo na sposób ciała (τὸ πλήρωμα τῆς θεότητος σωματικῶς)” (Kol 2, 9)⁸.

⁶ Por. A. Jankowski, *Listy więzienne świętego Pawła. Do Filipian – Do Kolosan – Do Filemona – Do Efezjan. Wstęp – przekład z oryginału – komentarz*, Poznań 1962, s. 113–118 (PŚNT, VIII); J. Gnilka, *Der Philipperbrief*, Freiburg–Basel–Wien 1968, s. 112–124 (HTKNT, X, 3); J. Flis, *List do Filipian. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz*, Święty Paweł [Częstochowa 2011], s. 235–253 (NKB.NT, XI); G. F. Hawthorne, *Philippians*, Waco, Texas 1983, s. 81–90 (WBC, 43); R. P. Martin, *Carmen Christi. Philippians II.5–11 in recent interpretation and in the setting of early Christian worship*, Cambridge 1967, s. 99–228 (Society of the New Testament Studies Monograph Series, 4); H. Langkammer, *Hymny chrystologiczne Nowego Testamentu...*, dz. cyt., s. 90–96; A. Jankowski, *Rozwój chrystologii Nowego Testamentu*, Kraków 2005, s. 49–55 (Myśl Teologiczna, 46).

⁷ Por. A. Jankowski, *Listy więzienne świętego Pawła...*, dz. cyt., s. 162–165; J. Gnilka, *Der Philipperbrief*, dz. cyt., s. 206–210; J. Flis, *List do Filipian...*, dz. cyt., s. 388–393; G. F. Hawthorne, *Philippians*, dz. cyt., s. 168–174.

⁸ Por. A. Jankowski, *Listy więzienne świętego Pawła...*, dz. cyt., s. 261n; B. Adamczewski, *List do Filemona. List do Kolosan. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz*, Święty

Fragment Listu do Hebrajczyków, którego autor – cytując psalm – mówi o ciele jako Bożym darze – narzędziu do wypełnienia Jego woli (Hbr 10, 5–7; cyt. Ps 40[39], 7–9 wg LXX), omówimy niżej w związku z ciałem jako ofiarą Chrystusa.

O wcieleniu jako początku zbawczego dzieła Chrystusa mówi również Pierwszy List do Tymoteusza:

Ten, który objawił się w ciele (ἐφανερώθη ἐν σαρκί),
usprawiedliwiony został w Duchu,
ukazał się aniołom,
ogłoszony został poganom,
znalazł wiarę w świecie,
wzięty został w chwale (1 Tm 3, 16)⁹.

O prawdziwości wcielenia mówią także teksty o poczęciu i narodzeniu Jezusa. Ukazują Go jako Syna Dawida, genealogie (Mt 1, 1–17; Łk 3, 23–38) wymieniają szereg ludzkich przodków:

Rodowód Jezusa Chrystusa, syna Dawida, syna Abrahama. ²Abraham był ojcem Izaaka; Izaak ojcem Jakuba; Jakub ojcem Judy i jego braci; ³Juda zaś był ojcem Faresa i Zary, których matką była Tamar. Fares był ojcem Esroma; Esrom ojcem Arama; ⁴Aram ojcem Aminadaba; Aminadab ojcem Naassona; Naasson ojcem Salmona; ⁵Salmon ojcem Booza, a matką była Rachab. Booz był ojcem Obedy, a matką była Rut. Obed był ojcem Jessego, ⁶a Jesse ojcem króla Dawida. Dawid był ojcem Salomona, [...] Jozjasz ojcem Jechoniasza i jego braci w czasie przesiedlenia babilońskiego.

Paweł [Częstochowa 2006], s. 257–259 (NKB.NT, XII); J. Gnilka, *Der Kolosserbrief*, Freiburg–Basel–Wien 1980, s. 127–129 (HTKNT, X, 1); M. Barth, H. Blanke, *Colossians. A New Translation with Introduction and Commentary*, transl. A. B. Beck, New York–London–Toronto–Sydney–Auckland 1994, s. 311–315 (AB, 34B); P. T. O’Brien, *Colossians, Philemon*, Milton Keynes, 1987, s. 110–113 (WBC, 44).

⁹ Por. J. Stępień, *Listy do Tesaloniczan i Pasterskie...*, dz. cyt., s. 347–349; S. Haręzga, *Pierwszy i Drugi List do Tymoteusza. List do Tytusa. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz*, Święty Paweł [Częstochowa 2018], s. 243–249 (NKB.NT, XIV); L. Oberlinner, *Die Pastoralbriefe. Erster Timotheusbrief*, Freiburg–Basel–Wien 1994, s. 160–171 (HTKNT, XI, 2/1); M. Dibelius, H. Conzelmann, *A Commentary on the Pastoral Epistles*, trans. Ph. Buttolph, A. Yarbro, Philadelphia 1984, s. 61–63 (Hermeneia); H. Langkammer, *Hymny chrystologiczne Nowego Testamentu...*, dz. cyt., s. 114–127; A. Jankowski, *Rozwój chrystologii Nowego Testamentu*, dz. cyt., s. 93n.

¹²Po przesiedleniu babilońskim Jechoniasz był ojcem Salatiela; Salatiel ojcem Zorobabela; [...] Jakub ojcem Józefa, męża Maryi, z której narodził się Jezus, zwany Chrystusem (Mt 1, 1–6. 11n. 16)¹⁰.

Genealogia według św. Łukasza zaczyna się słowami:

Sam zaś Jezus, rozpoczynając swoją działalność, miał lat około trzydziestu. Był, jak mniemano, synem Józefa, syna Helego, [...] syna Zorobabela, syna Salatiela, [...] syna Natana, syna Dawida, ³²syna Jessego, syna Jobeda, syna Booza, syna Sali, syna Naassona, ³³syna Aminadaba, syna Admina, syna Arniego, syna Esroma, syna Faresa, syna Judy, ³⁴syna Jakuba, syna Izaaka, syna Abrahama, [...] syna Seta, syna Adama, syna Bożego (Łk 3, 23. 28. 31–34. 38)¹¹.

Ewangelisci mówią o poczęciu za sprawą Ducha Świętego i narodzeniu Wcielonego Syna Bożego. Św. Mateusz po genealogii informuje:

¹⁰ Por. J. Homerski, *Ewangelia według św. Mateusza. Wstęp – przekład z oryginału – komentarz*, Poznań – Warszawa 1979, s. 70–76 (PŚNT, III, 1); A. Paciorek, *Ewangelia według świętego Mateusza, rozdziały 1 – 13. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz*, Święty Paweł [Częstochowa 2005], s. 71–88 (NKB.NT, I, 1); D. J. Harrington, *The Gospel of Matthew*, Collegeville, Minnesota 1991, s. 28–33 (SPS, 1); J. Gnilka, *Das Matthäusevangelium, I. Teil, Kommentar zu Kap. 1, 1 – 13, 58*, Freiburg–Basel–Wien 1986, s. 4–14 (HTKNT, I, 1); W. F. Albright, C. S. Mann, *Matthew. Introduction, Translation and Notes*, Garden City, New York 1978, s. 2–6 (AB, 26); R. Laurentin, *Les Evangiles de l'Enfance du Christ. Vérité du Noël au-delà des mythes*, [Paris] 1982, s. 314–319; R. E. Brown, *The Birth of the Messiah. A Commentary on the Infancy Narratives in Matthew and Luke*, New Update Edition, New York–London–Toronto–Sydney–Auckland 1993, s. 58–95 (The Anchor Bible Reference Library); J. Łach, *Dzieci się nam narodziło. W kręgu teologii Ewangelii dziecięctwa Jezusa*, Częstochowa 2001, s. 11–28.

¹¹ Por. F. Gryglewicz, *Ewangelia według św. Łukasza. Wstęp – przekład z oryginału – komentarz*, Poznań – Warszawa 1974, s. 125n (PŚNT, III, 3); L. T. Johnson, *The Gospel of Luke*, Collegeville, Minnesota 1991, s. 70–72 (SPS, 3); J. A. Fitzmyer, *The Gospel according to Luke I–IX. Introduction, Translation, and Notes*, New York–London–Toronto–Sydney–Auckland 1981, s. 488–505 (AB, 28); F. Mickiewicz, *Ewangelia według świętego Łukasza, rozdziały 1 – 11. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz*, Święty Paweł [Częstochowa 2011], s. 235–239 (NKB.NT, III, 1); H. Schürmann, *Das Lukasevangelium, Kommentar zu Kap. 1, 1 – 9, 50*, Freiburg–Basel–Wien 1969, s. 199–204 (HTKNT, III, 1); J. Nolland, *Luke 1–9:20*, Dallas, Texas 1989, s. 166–174 (WBC, 35A); R. Laurentin, *Les Evangiles de l'Enfance du Christ...*, dz. cyt., s. 393–425; R. E. Brown, *The Birth of the Messiah...*, dz. cyt., s. 84–95; J. Łach, *Dzieci się nam narodziło...*, dz. cyt., s. 24n.

Z narodzeniem Jezusa Chrystusa było tak. Po zaślubinach Matki Jego, Maryi, z Józefem, w pierwim nim zamieszkali razem, znalazła się brzemienną za sprawą Ducha Świętego. [...] Józef uczynił tak, jak mu polecił anioł Pański: wziął swoją Małżonkę do siebie, ²⁵ lecz nie zbliżał się do Niej, aż porodziła Syna, któremu nadał imię Jezus (Mt 1, 18. 24n)¹².

Zwiastowanie pokazuje połączenie Boskiej natury Syna Bożego z ludzką wziętą z Dziewicy Maryi:

anioł rzekł do Niej: „Nie bój się, Maryjo, znalazłaś bowiem łaskę u Boga. ³¹ Oto poczniesz i porodisz Syna, któremu nadasz imię Jezus. ³² Będzie On wielki i zostanie nazwany Synem Najwyższego, a Pan Bóg da Mu tron Jego praojca, Dawida. ³³ Będzie panował nad domem Jakuba na wieki, a Jego panowaniu nie będzie końca”. ³⁴ Na to Maryja rzekła do anioła: „Jakże się to stanie, skoro nie znam męża?”. ³⁵ Anioł Jej odpowiedział: „Duch Święty zstąpi na Ciebie i moc Najwyższego okryje Cię cieniem. Dlatego też Święte, które się narodzi, będzie nazwane Synem Bożym” (Łk 1, 30–35).

Ewangelie dziecięctwa mówią o narodzeniu Chrystusa jako prawdziwego ludzkiego dziecka: „Kiedy tam przebywali, nadszedł dla Maryi czas rozwiązania. ⁷ Powiła swego pierworodnego Syna, owinęła Go w pieluszki i położyła w żłobie, gdyż nie było dla nich miejsca w gospodzie” (Łk 2, 6n).

Jako prawdziwego młodego Izraelitę poddano Go także obrzezaniu, włączającemu we wspólnotę religijną i narodową Izraela – Ludu Bożego: „Gdy nadszedł dzień ósmy i należało obrzezać Dziecię, nadano Mu imię Jezus, którym Je nazwał anioł, zanim się poczęło w łonie [Matki]” (Łk 2, 21)¹³.

¹² Por. J. Homerski, *Ewangelia według św. Mateusza...*, dz. cyt., s. 76n, 81–84; A. Paciorek, *Ewangelia według świętego Mateusza, rozdziały 1 – 13...*, dz. cyt., s. 91n, 96; D. J. Harrington, *The Gospel of Matthew*, dz. cyt., s. 34, 36–40; J. Gnilka, *Das Matthäusevangelium, I. Teil...*, dz. cyt., s. 16–18, 21n; W. F. Albright, C. S. Mann, *Matthew...*, dz. cyt., s. 7–10; R. Laurentin, *Les Evangiles de l'Enfance du Christ...*, dz. cyt., s. 319–323, 470–505; R. E. Brown, *The Birth of the Messiah...*, dz. cyt., s. 123–125, 131–143, 160–164; J. Łach, *Dziecię się nam narodziło...*, dz. cyt., s. 28–49; R. E. Brown, *The Virginal Conception and Bodily Resurrection of Jesus*, New York–Paramus–Toronto 1973, s. 21–68.

¹³ Por. F. Gryglewicz, *Ewangelia według św. Łukasza...*, dz. cyt., s. 87–92, 103n, 108, 374–380; L. T. Johnson, *The Gospel of Luke*, dz. cyt., s. 37–40, 50–54, 56–58; J. A. Fitzmyer, *The Gospel according to Luke I–IX...*, dz. cyt., s. 336–342, 407n, 419n, 423n; F. Mickiewicz, *Ewangelia według świętego Łukasza, rozdziały 1 – 11...*, dz. cyt., s. 113–117, 119–122,

Święty Paweł w pierwszych słowach Listu do Rzymian przedstawia się jako sługa Jezusa Chrystusa – prawdziwego Syna Bożego i prawdziwego człowieka, posiadającego także ludzkie ciało:

Paweł, sługa Chrystusa Jezusa, z powołania apostoł, przeznaczony do głoszenia Ewangelii Bożej,² którą Bóg przedtem zapowiedział przez swoich proroków w Pismach świętych.³ [Jest to Ewangelia] o Jego Synu – pochodzącym według ciała z rodu Dawida (ἐκ σπέρματος Δαυὶδ κατὰ σάρκα),⁴ a ustanowionym według Ducha Świętości pełnym mocy Synem Bożym przez powstanie z martwych – o Jezusie Chrystusie, Panu naszym (Rz 1, 1–4).

Stosując zwrot „według ciała” (κατὰ σάρκα), o naturalnym pochodzeniu i wynikającym z niego pokrewieństwie pisze św. Paweł w związku z pochodzeniem Izraelitów od Abrahama: „Zapytajmy więc, co <zyskał> Abraham, praojciec nasz według ciała (κατὰ σάρκα)?” (Rz 4, 1 – pochodzenie według ciała) oraz ubolewając, że jego rodacy nie przyjęli Ewangelii Chrystusa:

Wolałbym bowiem sam być pod klątwą, [odłączonym] od Chrystusa dla [zbawienia] braci moich, którzy według ciała (κατὰ σάρκα) są moimi rodakami.⁴ Są to Izraelici, do których należą przybrane synostwo i chwała, przymierza i nadanie Prawa, pełnienie służby Bożej i obietnice.⁵ Do nich należą praojcowie, z nich również jest Chrystus według ciała (κατὰ σάρκα), ten, który jest ponad wszystkim, Bóg błogosławiony na wieki. Amen (Rz 9, 3–5).

163–166, 179, 181; H. Schürmann, *Das Lukasevangelium, Kommentar zu Kap. 1, 1–9, 50*, dz. cyt., s. 46–56, 103–106, 119n; J. Nolland, *Luke 1–9:20*, dz. cyt., s. 51–56, 104–106, 110; R. Laurentin, *Les Evangiles de l'Enfance du Christ...*, dz. cyt., s. 184–194, 223–227, 238–242; R. E. Brown, *The Birth of the Messiah...*, dz. cyt., s. 288–292, 298–316, 319–329, 398–401, 407, 418–420, 431–434; J. Lach, *Dziecię się nam narodziło...*, dz. cyt., s. 127–141, 157–160, 165–168; T. Szopa, *Maryi świadomość mesjańskiego posłannictwa i Bóstwa Jezusa na podstawie dialogu w Łukasowym opisie Zwiastowania (Łk 1, 26–38)*, w: „*Jawicie się jako źródła światła w świecie*” (*Flp 2, 15*), red. T. M. Dąbek, Kraków 2010, s. 81–100; K. Grzesica, *Specyfika powołania Maryi na tle powołań starotestamentalnych*, w: *Matce Chrystusa*, red. T. M. Dąbek, Kraków 2001, s. 39–81, zwłaszcza 62–74; M. Strojcecki, *Postuszeństwo Maryi – „Błogosławionej, która uwierzyła”*, w: *Matce Chrystusa*, dz. cyt., s. 83–92, zwłaszcza 86–89; H. L. Strack, P. Billerbeck, *Kommentar zum Neuen Testament aus Talmud und Midrasch*, II, *Das Evangelium nach Markus, Lukas und Johannes und die Apostelgeschichte*, München 1956², s. 98–100; R. de Vaux, *Instytucje Starego Testamentu*, z francuskiego przełożył i bibliografię uzupełnił T. Brzegowy, t. I, Pallottinum [Poznań] 2004, s. 53–58.

Nie znaczy to jednak wcale, że słowo Boże zawiodło. Nie wszyscy bowiem, którzy pochodzą od Izraela, są Izraelem, ⁷ i nie wszyscy przez to, że są potomstwem Abrahama, stają się jego dziećmi, lecz w Izaaku uznane będzie twoje potomstwo, ⁸ to znaczy: nie synowie co do ciała (τὰ τέκνα τῆς σαρκός) są dziećmi Bożymi, lecz synowie obietnicy są uznani za potomstwo (Rz 9, 6–8 – synowie według ciała i dzieci Boże)¹⁴.

Bez wspomnienia w cytowanym wersecie wprost o ciele natchniony autor Listu do Hebrajczyków pisze o Wcielonym Synu Bożym, odczuwającym wszelkie ludzkie naturalne słabości: „Nie takiego bowiem mamy arcykapłana, który by nie mógł współczuć naszym słabościom, lecz poddanego próbie pod każdym względem podobnie [jak my] – z wyjątkiem grzechu” (Hbr 4, 15)¹⁵.

O umiejscowieniu ludzkiego życia Jezusa – Wcielonego Syna Bożego – w konkretnym momencie historii świadczy określenie daty rozpoczęcia publicznej działalności św. Jana Chrzciciela bezpośrednio poprzedzającej działanie Chrystusa:

¹⁴ Por. K. Romaniuk, *List do Rzymian. Wstęp – przekład z oryginału – komentarz*, Poznań – Warszawa 1978, s. 75–81, 123, 199–203 (PŚNT, VI, 1); H. Schlier, *Der Römerbrief*, Freiburg–Basel–Wien 1977, s. 17–27, 122, 285–291 (HTKNT, VI); B. Byrne, *Romans*, Collegeville, Minnesota 1996, s. 37–45, 141–145, 148n, 284–294 (SPS, 6); C. K. Barrett, *A Commentary on the Epistle to the Romans*, London 1971, s. 15–21, 86n, 176–181 (Black’s New Testament Commentaries); J. A. Fitzmyer, *Romans. A New Translation with Introduction and Commentary*, New York–London–Toronto–Sydney–Auckland 1993, s. 227–237, 371n, 539–561 (AB, 33); J. D. G. Dunn, *Romans 1–8*, Dallas, Texas 1991, s. 6–16, 198n (WBC, 38A); J. D. G. Dunn, *Romans 9–16*, Dallas, Texas 1991, s. 523–541, 546–548 (WBC, 38B); R. Baulès, *L’Évangile puissance de Dieu. Commentaire de l’épître aux Romains*, Paris 1968, s. 19–34, 141–147, 221–224 (LD, 53).

¹⁵ Por. G. W. Buchanan, *To the Hebrews. Translation, Comments and Conclusions*, Garden City, New York 1983²⁷, s. 81n (AB, 36); S. Łach, *List do Hebrajczyków. Wstęp – przekład z oryginału – komentarz – ekskursy*, Poznań 1959, s. 164 (PŚNT, X); A. Malina, *List do Hebrajczyków. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz*, Święty Paweł [Częstochowa 2018], s. 272n (NKB.NT, XV); F. F. Bruce, *The Epistle to Hebrews. The English Text with Introduction, Exposition and Notes*, Grand Rapids, Michigan 1978, s. 85n (The New International Commentary on the New Testament); P. Ellingworth, *The Epistle to the Hebrews. Commentary on the Greek Text*, Grand Rapids, Michigan 1993, s. 268n (New International Greek Testament Commentary); H. W. Attridge, *The Epistle to the Hebrews. A Commentary on the Epistle to the Hebrews*, Philadelphia 1989, s. 140n (Hermeneia); R. Bogacz, *Miśja Chrystusa w świetle hapax legomenów*, Kraków 2006, s. 184 (List do Hebrajczyków, 2).

Było to w piętnastym roku rządów Tyberiusza Cezara. Gdy Poncjusz Piłat był namiestnikiem Judei, Herod tetrarchą Galilei, brat jego Filip tetrarchą Iturei i Trachonitydy, Lizaniasz tetrarchą Abileny;² za najwyższych kapłanów Annasza i Kajfasza skierowane zostało słowo Boże do Jana, syna Zachariasza, na pustyni.³ Obchodził więc całą okolicę nad Jordanem i głosił chrzest nawrócenia dla odpuszczenia grzechów (Łk 3, 1–3).

Zgodnie z ówczesnym sposobem określania czasu ewangelista wymienia imię cesarza i okolicznych władców oraz rzymskich namiestników¹⁶.

O prawdziwości ludzkiego ciała Pana Jezusa świadczą też teksty o Jego naturalnych ludzkich potrzebach pożywienia i spoczynku. Po czterdziestodniowym poście odczuwał głód:

A gdy poscił już czterdzieści dni i czterdzieści nocy, poczuł w końcu głód (Mt 4, 2).

Pelen Ducha Świętego, powrócił Jezus znad Jordanu, a wiedziony był przez Ducha na pustyni² czterdzieści dni i był kuszony przez diabła. Nic przez owe dni nie jadł, a po ich upływie poczuł głód (Łk 4, 1n)¹⁷.

Podczas lat publicznej działalności:

Przybył więc do miasta samarytańskiego zwanego Sychar, w pobliżu pola, które dał Jakub synowi swemu, Józefowi.⁶ Było tam źródło Jakuba. Jezus zmęczony drogą

¹⁶ Por. F. Gryglewicz, *Ewangelia według św. Łukasza...*, dz. cyt., s. 115–117; L. T. Johnson, *The Gospel of Luke*, dz. cyt., s. 63n; J. A. Fitzmyer, *The Gospel according to Luke I–IX...*, dz. cyt., s. 455–460; F. Mickiewicz, *Ewangelia według świętego Łukasza, rozdziały 1 – 11...*, dz. cyt., s. 210–213; H. Schürmann, *Das Lukasevangelium, Kommentar zu Kap. 1, 1 – 9, 50*, dz. cyt., s. 149–160; J. Nolland, *Luke 1–9:20*, dz. cyt., s. 137–143.

¹⁷ Por. J. Homerski, *Ewangelia według św. Mateusza...*, dz. cyt., s. 113n; A. Paciorek, *Ewangelia według świętego Mateusza, rozdziały 1 – 13...*, dz. cyt., s. 161; D. J. Harrington, *The Gospel of Matthew*, dz. cyt., s. 66; J. Gnilka, *Das Matthäusevangelium, I. Teil...*, dz. cyt., s. 86n; F. Gryglewicz, *Ewangelia według św. Łukasza...*, dz. cyt., s. 127; L. T. Johnson, *The Gospel of Luke*, dz. cyt., s. 73; J. A. Fitzmyer, *The Gospel according to Luke I–IX...*, dz. cyt., s. 513–515; F. Mickiewicz, *Ewangelia według świętego Łukasza, rozdziały 1 – 11...*, dz. cyt., s. 243–245; H. Schürmann, *Das Lukasevangelium, Kommentar zu Kap. 1, 1 – 9, 50*, dz. cyt., s. 206–208; J. Nolland, *Luke 1–9:20*, dz. cyt., s. 178n.

siedział sobie przy źródle. Było to około szóstej godziny.⁷ [Wówczas] nadeszła kobieta z Samarii, aby zacerpnąć wody. Jezus rzekł do niej: „Daj mi pić!” (J 4, 5–7)¹⁸.

Odżywał się normalnie, dlatego wydając sąd o współczesnych sobie ludziach, powiedział:

Przyszedł Syn Człowieczy: je i pije, a oni mówią: „Oto żarłok i pijak, przyjaciel celników i grzeszników” (Mt 11, 19).

Przyszedł Syn Człowieczy: je i pije; a wy mówicie: „Oto żarłok i pijak, przyjaciel celników i grzeszników” (Łk 7, 34)¹⁹.

Podczas ofiarnej pracy zdarzało się, że nie miał czasu ani miejsca na zaspokojenie podstawowych potrzeb organizmu: „Potem przyszedł do domu, a tłum znów się zbierał, tak że nawet posilić się nie mogli” (Mk 3, 20). Po powrocie Apostołów z misji „[...] rzekł do nich: «Pójdźcie wy sami osobno na pustkowie i wypocznijcie nieco». Tak wielu bowiem przychodziło i odchodziło, że nawet na posiłek nie mieli czasu” (Mk 6, 31). Potrzeba odpoczynku i wewnętrznego skupienia, by aktywność mogła przynosić dobre owoce²⁰.

¹⁸ Por. R. Schnackenburg, *Das Johannesevangelium, I. Teil...*, dz. cyt., s. 458–461; L. Stachowiak, *Ewangelia według św. Jana...*, dz. cyt., s. 175; H. van den Bussche, *Jean...*, dz. cyt., s. 183–188; R. E. Brown, *The Gospel according to John I–XII...*, dz. cyt., s. 169n; S. Mędała, *Ewangelia według świętego Jana rozdziały 1–12...*, dz. cyt., s. 458–460; J. Moloney, *The Gospel of John*, dz. cyt., s. 116, 120n; G. R. Beasley–Murray, *John*, dz. cyt., s. 59.

¹⁹ Por. J. Homerski, *Ewangelia według św. Mateusza...*, dz. cyt., s. 200; A. Paciorek, *Ewangelia według świętego Mateusza, rozdziały 1–13...*, dz. cyt., s. 472n; D. J. Harrington, *The Gospel of Matthew*, dz. cyt., s. 156, 162; J. Gnlika, *Das Matthäusevangelium, I. Teil...*, dz. cyt., s. 424–426; W. F. Albright, C. S. Mann, *Matthew...*, dz. cyt., s. 139–141; F. Gryglewicz, *Ewangelia według św. Łukasza...*, dz. cyt., s. 171n; L. T. Johnson, *The Gospel of Luke*, dz. cyt., s. 123n; J. A. Fitzmyer, *The Gospel according to Luke I–IX...*, dz. cyt., s. 679, 681; F. Mickiewicz, *Ewangelia według świętego Łukasza, rozdziały 1–11...*, dz. cyt., s. 395n; H. Schürmann, *Das Lukasevangelium, Kommentar zu Kap. 1, 1–9, 50*, dz. cyt., s. 426n; J. Nolland, *Luke 1–9:20*, dz. cyt., s. 345n; A. Jankowski, *Królestwo Boże w przypowieściach*, Kraków 2008⁵, s. 142.

²⁰ Por. H. Langkammer, *Ewangelia według św. Marka. Wstęp – przekład z oryginału – komentarz*, Poznań – Warszawa 1977, s. 131, 180 (PŚNT, III, 2); A. Malina, *Ewangelia według świętego Marka, rozdziały 1, 1–8, 26. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz*,

Według Ewangelii św. Mateusza i Łukasza Jezus mówi do jednego z chętnych, by Mu towarzyszyć: „Lisy mają nory i ptaki podniebne – gniazda, lecz Syn Człowieczy nie ma miejsca, gdzie by głowę mógł położyć” (Mt 8, 20; Łk 9, 58). Słowa zawierające odniesione do Jezusa i Jego uczniów znane przysłowie nie oznaczają stałych warunków, ale okoliczności, z którymi zawsze muszą się liczyć Jego naśladowcy²¹.

W czasie przeprawy przez Jezioro Galilejskie: „A oto zerwała się wielka burza na jeziorze, tak że fale zalewały łódź; On zaś spał” (Mt 8, 24); „nagle zerwał się gwałtowny wicher. Fale biły w łódź, tak że łódź już się napelniała [wodą].³⁸ On zaś spał w tyle łodzi na wezglówiu” (Mk 4, 37n)²².

Podczas modlitwy w Ogrodzie Oliwnym Jezus: „Pogrążony w udręce, jeszcze usilniej się modlił, a Jego pot był jak gęste krople krwi, sączące się na ziemię” (Łk 22, 44)²³.

Święty Paweł [Częstochowa 2013], s. 342n, 395n (NKB.NT, II, 1); R. Pesch, *Das Markusevangelium 1. Teil, Einleitung und Kommentar zu Kap. 1, 1 – 8, 26*, Freiburg–Basel–Wien 1977², s. 211n, 346 (HTKNT, II, 1); C. S. Mann, *Mark. A New Translation with Introduction and Commentary*, Garden City, New York 1986, s. 251n, 301 (AB, 27).

²¹ Por. J. Homerski, *Ewangelia według św. Mateusza...*, dz. cyt., s. 169; A. Paciorek, *Ewangelia według świętego Mateusza, rozdziały 1 – 13...*, dz. cyt., s. 353n; D. J. Harrington, *The Gospel of Matthew*, dz. cyt., s. 119; J. Gnilka, *Das Matthäusevangelium, 1. Teil...*, dz. cyt., s. 311n; F. Gryglewicz, *Ewangelia według św. Łukasza...*, dz. cyt., s. 207; L. T. Johnson, *The Gospel of Luke*, dz. cyt., s. 163; J. A. Fitzmyer, *The Gospel according to Luke I–IX...*, dz. cyt., s. 834n; F. Mickiewicz, *Ewangelia według świętego Łukasza, rozdziały 1 – II...*, dz. cyt., s. 526; H. Schürmann, *Das Lukasevangelium, Zweiter Teil. Erste Folge: Kommentar zu Kapitel 9, 51 – 11, 54*, Freiburg–Basel–Wien 1994, s. 36–39 (HTKNT, III, 2/1).

²² Por. J. Homerski, *Ewangelia według św. Mateusza...*, dz. cyt., s. 170; A. Paciorek, *Ewangelia według świętego Mateusza, rozdziały 1 – 13...*, dz. cyt., s. 458; D. J. Harrington, *The Gospel of Matthew*, dz. cyt., s. 120; J. Gnilka, *Das Matthäusevangelium, 1. Teil...*, dz. cyt., s. 317; H. Langkammer, *Ewangelia według św. Marka...*, dz. cyt., s. 156n; C. S. Mann, *Mark...*, dz. cyt., s. 274n; A. Malina, *Ewangelia według świętego Marka, rozdziały 1, 1 – 8, 26...*, dz. cyt., s. 321–323; R. Pesch, *Das Markusevangelium, 1. Teil*, dz. cyt., s. 270–272; R. Wróbel, *Uciszenie burzy. Perykopa o uciszeniu burzy (Mk 4, 35–41) i jej zastosowanie w polskim przepowiadaniu posoborowym. Studium biblijno-homiletyczne*, Kraków 1999, s. 66n (Za Nim. Pomoce Homiletyczne – Biblijne – Katechetyczne, 2).

²³ Por. F. Gryglewicz, *Ewangelia według św. Łukasza...*, dz. cyt., s. 334; L. T. Johnson, *The Gospel of Luke*, dz. cyt., s. 351n, 354; J. A. Fitzmyer, *The Gospel according to Luke X–XXIV*, New York–London–Toronto–Sydney–Auckland 1985, s. 1444n (AB, 28A); F. Mickiewicz, *Ewangelia według świętego Łukasza, rozdziały 12 – 24. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz*, Święty Paweł [Częstochowa 2012], s. 477n (NKB.NT, III, 2); R. E. Brown, *The Death of the Messiah. From Gethsemane to the Grave. A Commentary on the Passion*

Prawdziwość Jego śmierci potwierdzono, przebijając Mu bok: „Lecz gdy podeszli do Jezusa i zobaczyli, że już umarł, nie łamali Mu gołeni,³⁴ tylko jeden z żołnierzy włócznią przebił Mu bok, a natychmiast wypłynęła krew i woda” (J 19, 33n)²⁴.

O prawdziwości śmierci Jezusa, końcu Jego ziemskiego życia jako prawdziwego człowieka, końcu funkcjonowania Jego ciała świadczy, że po śmierci został pogrzebany. Ewangelieści przekazują:

Pod wieczór przyszedł zamożny człowiek z Arymatei, imieniem Józef, który też był uczniem Jezusa.⁵⁸ Udał się on do Piłata i poprosił o ciało Jezusa. Wówczas Piłat kazał je wydać.⁵⁹ Józef zabrał ciało, owinął je w czyste płótno⁶⁰ i złożył w swoim nowym grobie, który kazał wykuć w skale. Przed wejściem do grobu zatoczył duży kamień i odszedł (Mt 27, 57–60)²⁵.

Już pod wieczór, ponieważ było Przygotowanie, czyli dzień przed szabatem,⁴³ przyszedł Józef z Arymatei, szanowany członek Rady, który również wyczekiwał królestwa Bożego. Śmiało udał się do Piłata i poprosił o ciało Jezusa.⁴⁴ Piłat zdziwił się, że już skonał. Kazał przywołać setnika i zapytał go, jak dawno umarł.⁴⁵ Upewniony przez setnika, wydał ciało Józefowi.⁴⁶ Ten zakupił płótna, zdjął Jezusa [z krzyża],

Narratives in the Four Gospels, Volume One, New York–London–Toronto–Sydney–Auckland 1994, s. 181n, 184–190 (The Anchor Bible Reference Library).

²⁴ Por. R. Schnackenburg, *Das Johannesevangelium*, 3. Teil, Kommentar zu Kap. 13–21, Freiburg–Basel–Wien 1976², s. 337–339 (HTKNT, IV, 3); R. E. Brown, *The Gospel according to John XIII – XXI, Introduction, Translation, and Notes*, Garden City, New York 1970, s. 935n, 944–956 (AB, 29A); S. Mędała, *Ewangelia według świętego Jana rozdziały 13 – 21. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz*, [Częstochowa] 2010, s. 256n (NKB. NT, IV, 2); L. Stachowiak, *Ewangelia według św. Jana...*, dz. cyt., s. 380–382; H. van den Bussche, *Jean...*, dz. cyt., s. 530–533; J. Moloney, *The Gospel of John*, dz. cyt., s. 505n, 509; G. R. Beasley-Murray, *John*, dz. cyt., s. 354.

²⁵ Por. J. Homerski, *Ewangelia według św. Mateusza...*, dz. cyt., s. 355n; A. Paciorek, *Ewangelia według świętego Mateusza, rozdziały 14 – 28. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz*, Święty Paweł [Częstochowa 2008], s. 685–689 (NKB. NT, I, 2); J. Gnilka, *Das Matthäusevangelium*, 2. Teil, Kommentar zu Kap. 14, 1 – 28, 20 und Einleitungsfragen, Freiburg–Basel–Wien 1988, s. 481–485 (HTKNT, I, 2); D. J. Harrington, *The Gospel of Matthew*, dz. cyt., s. 404–407; W. F. Albright, C. S. Mann, *Matthew...*, dz. cyt., s. 354n; H. L. Strack, P. Billerbeck, *Kommentar zum Neuen Testament aus Talmud und Midrasch*, I, *Das Evangelium nach Matthäus*, München 1956², s. 1047–1051.

owinał w płótno i złożył w grobie, który wykuty był w skale. Przed wejście do grobu zatoczył kamień (Mk 15, 42–46)²⁶.

A był tam człowiek dobry i sprawiedliwy, imieniem Józef, członek Rady.⁵¹ Nie przystał on na ich uchwałę i postępowanie. Pochodził z miasta żydowskiego, Arymatei, i oczekiwał królestwa Bożego.⁵² On to udał się do Piłata i poprosił o ciało Jezusa.⁵³ Zdjął je z krzyża, owinał w płótno i złożył w grobie wykutym w skale, w którym nikt jeszcze nie był pochowany.⁵⁴ Był to dzień Przygotowania i szabat zaczynał jaśnieć.⁵⁵ Były przy tym niewiasty, które z Nim przyszły z Galilei. Obejrzały grób i w jaki sposób zostało złożone ciało Jezusa.⁵⁶ Po powrocie przygotowały wonności i olejki; lecz zgodnie z przykazaniem zachowały spoczynek w szabat. **24**¹ W pierwszy dzień tygodnia poszły skoro świt do grobu, niosąc przygotowane wonności (Łk 23, 50 – 24, 1)²⁷.

Potem Józef z Arymatei, który był uczniem Jezusa, lecz krył się z tym z obawy przed Żydami, poprosił Piłata, aby mógł zabrać ciało Jezusa. A Piłat zezwolił. Poszedł więc i zabrał Jego ciało.³⁹ Przybył również i Nikodem, ten, który po raz pierwszy przyszedł do Jezusa nocą, i przyniósł około stu funtów mieszaniny mirry i aloesu.⁴⁰ Zabrali więc ciało Jezusa i owinięli je w płótna razem z wonnościami, stosownie do żydowskiego sposobu grzebania.⁴¹ A w miejscu, gdzie Go ukrzyżowano, był ogród, w ogrodzie zaś nowy grób, w którym jeszcze nie złożono nikogo.⁴² Tam to więc, ze względu na żydowski dzień Przygotowania, złożono Jezusa, bo grób znajdował się w pobliżu (J 19, 38–42)²⁸.

²⁶ Por. H. Langkammer, *Ewangelia według św. Marka...*, dz. cyt., s. 352–354; C. S. Mann, *Mark...*, dz. cyt., s. 656–658; R. Pesch, *Das Markusevangelium, 2. Teil*, Freiburg–Basel–Wien 1977, s. 510–516 (HTKNT, II, 2); R. Wróbel, *Prawdziwie, ten człowiek był Synem Bożym! Lectio divina do opisu Męki i Zmartwychwstania w Ewangelii według św. Marka*, Kraków 2010, s. 359n.

²⁷ Por. F. Gryglewicz, *Ewangelia według św. Łukasza...*, dz. cyt., s. 353n; L. T. Johnson, *The Gospel of Luke*, dz. cyt., s. 383–386; J. A. Fitzmyer, *The Gospel according to Luke X–XXIV*, dz. cyt., s. 1523–1531, 1533n, 1543n; F. Mickiewicz, *Ewangelia według świętego Łukasza, rozdziały 12 – 24...*, dz. cyt., s. 559–566, 575n.

²⁸ Por. R. Schnackenburg, *Das Johannesevangelium, 3. Teil...*, dz. cyt., s. 346–352; L. Stachowiak, *Ewangelia według św. Jana...*, dz. cyt., s. 382–384; H. van den Bussche, *Jean...*, dz. cyt., s. 538n; R. E. Brown, *The Gospel according to John XIII – XXI*, dz. cyt., s. 938–944, 956–962; S. Mędała, *Ewangelia według świętego Jana rozdziały 13 – 21...*, dz. cyt., s. 261n; J. Moloney, *The Gospel of John*, dz. cyt., s. 510–515; G. R. Beasley-Murray, *John*, dz. cyt., s. 358–360. Pogrzeb Jezusa według wszystkich ewangelistów obszernie i wnikliwie komentuje R. E. Brown, *The Death of the Messiah...*, dz. cyt.,

O pogrzebaniu ciała Jezusa, potwierdzającym prawdziwość śmierci, mówi też katecheza apostołska w związku ze zmartwychwstaniem:

Bóg wskrzesił Go, zerwawszy więzy śmierci, gdyż niemożliwe było,
aby ona panowała nad Nim, bo Dawid mówi o Nim:

²⁵ Miałem Pana zawsze przed oczami,
gdyż stoi po mojej prawicy,
abym się nie zachwiał.

²⁶ Dlatego ucieszyło się moje serce
i rozradował się mój język,
także i moje ciało spoczywać będzie w nadziei,
²⁷ że nie zostawisz duszy mojej w Otchłani
ani nie dasz Świętemu Twemu ulec rozkładowi.

²⁸ Dałeś mi poznać drogi życia
i napełnisz mnie radością
przed obliczem Twoim.

²⁹ Bracia, wolno powiedzieć do was otwarcie, że patriarcha Dawid umarł i został pochowany w grobie, który znajduje się u nas aż po dzień dzisiejszy. ³⁰ Więc jako prorok, który wiedział, że Bóg przysiągł mu uroczyście, iż jego Potomek zasiądzie na jego tronie, ³¹ widział przyszłość i przepowiedział zmartwychwstanie Mesjasza, że ani nie pozostanie w Otchłani, ani ciało Jego nie ulegnie rozkładowi (Dz 2, 24–31).

Chociaż nie znaleźli w Nim żadnej winy zasługującej na śmierć, zażądali od Piłata, aby Go stracił. ²⁹ Gdy wykonali wszystko, co było o Nim napisane, zdjęli Go z krzyża i złożyli w grobie. ³⁰ Ale Bóg wskrzesił Go z martwych, ³¹ a On ukazywał się przez wiele dni tym, którzy z Nim razem poszli z Galilei do Jeruzalem, a teraz dają świadectwo o Nim przed ludem” (Dz 13, 28–31 – fragment pierwszej zapisanej dłuższej mowy św. Pawła wygłoszonej podczas pierwszej podróży apostołskiej w Antiochii Pizydyjskiej)²⁹.

s. 1205–1283. Ogólnie na temat pogrzebu Jezusa w świetle ówczesnych zwyczajów por. J. Chmiel, *Pogrzeb Jezusa w świetle zwyczajów żydowskich*, RBL 37 (1984), s. 119–127; J. Chmiel, *Znaczenie odkrycia ossuarium człowieka ukrzyżowanego dla egzegezy Męki Pańskiej*, RBL 25 (1972), s. 229–234.

²⁹ Por. E. Dąbrowski, *Dzieje Apostolskie. Wstęp – przekład z oryginału – komentarz*, Poznań 1961, s. 244–246, 343–346 (PŚNT, V); L. T. Johnson, *The Acts of the Apostles*, Collegeville, Minnesota 1992, s. 51–56, 234, 237–239 (SPS, 5); G. Schneider, *Die Apostelgeschichte, I. Teil, Einleitung. Kommentar zu Kap. 1, 1 – 8, 40*, Freiburg–Basel–

O pogrzebie Jezusa pisze też św. Paweł do Koryntian w związku z prawdą o Jego zmartwychwstaniu:

Przekazałem wam na początku to, co przejąłem: że Chrystus umarł – zgodnie z Pismem – za nasze grzechy, ⁴ że został pogrzebany, że zmartwychwstał trzeciego dnia, zgodnie z Pismem; ⁵ i że ukazał się Kefasowi, a potem Dwunastu, ⁶ później zjawił się więcej niż pięciuset braciom równocześnie; większość z nich żyje dotąd, niektórzy zaś pomarli (1 Kor 15, 3–6)³⁰.

O prawdziwości ludzkiego ciała Jezusa po zmartwychwstaniu świadczą teksty o Jego spotkaniach z uczniami, które omówimy w związku z zapowiedziami zmartwychwstania wiernych i wszystkich ludzi, gdy Chrystus powtórnie przyjdzie w chwale.

O znaczeniu wcielenia dla naszej religijności trafnie pisze specjalista w zakresie teologii fundamentalnej:

Jezus jest nie tylko człowiekiem. Jest On i Bogiem i człowiekiem. Przez tajemnicę wcielenia dokonana się niesłychana promocja materialności, wbrew manichejskim czy gnostyckim postulatam, które jak bumerang nawiedzają myśl ludzką. [...] Wcielenie rozpoczęło nowy etap łączenia człowieka z Bogiem, tego, co ludzkie z Boskim, materialności z duchowością. Bezsprzecznie uwidoczniło się to w najpełniejszy i niepowtarzalny sposób w widzialnym człowieczeństwie niewidzialnego Boga – Jezusa

Wien 1980, s. 272–275 (HTKNT V, 1); G. Schneider, *Die Apostelgeschichte, II. Teil, Kommentar zu Kap. 9, 1 – 28, 31*, Freiburg–Basel–Wien 1982, s. 135n (HTKNT, V, 2); J. Munck, *The Acts of the Apostles. Introduction, Translation and Notes*, Garden City, New York 1967, s. 18n, 123n (AB, 31); A. Jankowski, *Kerygmat w Kościele apostołskim. Nowotestamentowa teologia głoszenia słowa Bożego*, Częstochowa 1989, s. 53n, 77n; J. Dupont, *Études sur les Actes des Apôtres*, Paris 1967, s. 286–290, 443n (LD, 45); J. Dupont, *Nouvelles études sur les Actes des Apôtres*, Paris 1984, s. 69n, 72 (LD, 118).

³⁰ Por. M. Rosik, *Pierwszy List do Koryntian. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz, Święty Paweł* [Częstochowa 2009], s. 472–475 (NKB.NT, VII); C. K. Barrett, *A Commentary on the First Epistle to the Corinthians*, London 1973², s. 337–343 (Black's New Testament Commentaries); E. Dąbrowski, *Listy do Koryntian...*, dz. cyt., s. 272n; W. F. Orr, J. A. Walther, *I Corinthians. A New Translation, Introduction with a Study of the Life of Paul, Notes, and Commentary*, Garden City, New York 1976, s. 317–322 (AB, 32).

Chrystusa. To On złączył w sobie wieczność z czasem, niebo z ziemią, ducha z materią, nie naruszając ich autonomii³¹.

2. Ciało Chrystusa jako narzędzie wypełnienia zbawczych planów Boga

Odkupienie dokonało się przez zbawczą śmierć Chrystusa, podczas której nastąpiło rozłączenie Jego duszy i ciała, jak u każdego człowieka. Śmierć nastąpiła w wyniku niesprawiedliwego wyroku wykonanego przez ukrzyżowanie. Dlatego ciało Chrystusa jest ofiarą przebłagalną za nasze grzechy, zgodnie z Janowymi tekstami:

A jak Mojżesz wywyższył węża na pustyni, tak trzeba, by wywyższono Syna Człowieczego, ¹⁵ aby każdy, kto w Niego wierzy, miał życie wieczne. ¹⁶ Tak bowiem Bóg umiłował świat, że Syna swego Jednorodzonego dał, aby każdy, kto w Niego wierzy, nie zginął, ale miał życie wieczne. ¹⁷ Albowiem Bóg nie posłał swego Syna na świat po to, aby świat potępił, ale po to, by świat został przez Niego zbawiony” (J 3, 14–17)

Nie ma wprost mowy o śmierci, ale na śmierć krzyżową wskazuje wywyższenie, wypełnienie biblijnej zapowiedzi, jaką był wąż miedziany czy spizowy podczas wędrówki Izraela do Ziemi Obiecanej (Lb 21, 4–9)³². O wywyższeniu jako zapowiedzi męki mówi też J 8, 28; 12, 32.

Wyrażnie ofiarą przebłagalną nazywa śmierć Chrystusa Pierwszy List św. Jana:

³¹ A. A. Napiórkowski, *Niezbawność teologii. Implikacje eklezjologiczne i mariologiczne*, Kraków 2018, s. 209.

³² Por. R. Schnackenburg, *Das Johannesevangelium, I. Teil...*, dz. cyt., s. 407–411, 423–426; L. Stachowiak, *Ewangelia według św. Jana...*, dz. cyt., s. 163–166; H. van den Bussche, *Jean...*, dz. cyt., s. 168–173; R. E. Brown, *The Gospel according to John I – XII...*, dz. cyt., s. 132–134, 145–148; S. Mędała, *Ewangelia według świętego Jana rozdziały 1 – 12...*, dz. cyt., s. 423–425; J. Moloney, *The Gospel of John*, dz. cyt., s. 95n, 101n; G. R. Beasley-Murray, *John*, dz. cyt., s. 50n; S. Łach, *Księga Liczb. Wstęp – przekład z oryginału – komentarz – ekskursy*, Poznań–Warszawa 1970, s. 194–196 (PŚST, II, 2); Ph. J. Budd, *Numbers*, Waco, Texas 1984, s. 232–235 (WBC, 5).

Dzieci moje, piszę wam to dlatego,
żebyście nie grzeszyli.

Jeśliby nawet kto zgrzeszył,
mamy Rzecznika u Ojca –
Jezusa Chrystusa sprawiedliwego.

² On bowiem jest ofiarą przebłagalną (ἱλασμός ἐστιν)
za nasze grzechy,
i nie tylko za nasze,
lecz również za grzechy całego świata (1 J 2, 1n).

W tym objawiła się miłość Boga ku nam,
że zesłał Syna swego Jednorodzonego na świat,
abyśmy życie mieli dzięki Niemu.

¹⁰ W tym przejawia się miłość,
że nie my umiłowaliśmy Boga,
ale że On sam nas umiłował
i posłał Syna swojego jako ofiarę przebłagalną (ἱλασμόν) za nasze grzechy
(1 J 4, 9n)³³.

O przebłaganiu za nasze grzechy jako skutku zbawczego dzieła Chrystusa
mówi też List do Hebrajczyków:

Dlatego musiał się upodobnić pod każdym względem do braci, aby stał się miłosierdnym i wiernym arcykapłanem w tym, co się odnosi do Boga – dla przebłagania (ἱλάσκεισθαι) za grzechy ludu. ¹⁸ Przez to bowiem, co sam wycierpiał poddany próbie, może przyjść z pomocą tym, którzy jej podlegają (Hbr 2, 17n).

Natchniony autor przestrzega trwających w grzechu:

Jeśli bowiem dobrowolnie grzeszymy po otrzymaniu pełnego poznania prawdy, to już nie ma dla nas ofiary przebłagalnej (οὐκέτι περὶ ἁμαρτιῶν ἀπολείπεται θυσία) za

³³ Por. R. Schnackenburg, *Die Johannesbriefe*, dz. cyt., s. 89–93, 229–231; F. Gryglewicz, *Listy Katolickie...*, dz. cyt., s. 358–361, 410; R. E. Brown, *The Epistles of John...*, dz. cyt., s. 213–224, 237–242, 515–519, 551–553; G. Strecker, *The Johannine Letters...*, dz. cyt., s. 35–40, 149–154; J. Chmiel, *Lumière et charité d'après La Première Épître de Saint Jean*, dz. cyt., s. 116n, 164–166, 197, 207, 218.

grzechy,²⁷ ale jedynie jakieś przerażające oczekiwanie sądu i żar ognia, który ma trawić opornych (Hbr 10, 26n)³⁴.

Święty Paweł pisze w Liście do Rzymian: „Jego to ustanowił Bóg narzędziem prześlągania (ἰλαστήριον) dzięki wierze mocą Jego krwi (ἐκ τῶ αὐτοῦ αἵματι)” (Rz 3, 25). W Septuagincie ἰλαστήριον oznacza prześlągalnię – złotą pokrywę Arki Przymierza (Wj 25, 15), na którą arcykapłan raz w roku, w Dniu Prześlągania wylewał krew ofiary (Kpł 16, 14n; por. Hbr 9, 11–15)³⁵.

W Liście do Hebrajczyków czytamy:

Przeto przychodząc na świat, mówi:

Ofiary ani daru nie chciałeś,

aleś Mi utworzył ciało;

⁶całopalenia i ofiary za grzech

nie podobały się Tobie.

⁷Wtedy rzekłem: Oto idę

– w zwoju księgi napisano o Mnie –

aby spełnić wolę Twoją, Boże (Hbr 10, 5–7; cyt. Ps 40[39], 7–9 wg LXX;

BT – Ps 40, 7: „lecz otwarłeś mi uszy” wg BH).

Dalej natchniony Autor pisze: „uświęceni jesteśmy przez ofiarę ciała (δὶὰ τῆς προσφορᾶς τοῦ σώματος) Jezusa Chrystusa raz na zawsze (ἐφάπαξ)” (w. 10), „Mamy więc, bracia, pewność, iż wejdziemy do Miejsca Świętego przez krew Jezusa (ἐν τῶ αἵματι Ἰησοῦ).²⁰ On nam zapoczątkował

³⁴ Por. G. W. Buchanan, *To the Hebrews...*, dz. cyt., s. 36–38, 171n; S. Łach, *List do Hebrajczyków...*, dz. cyt., s. 147n; A. Malina, *List do Hebrajczyków...*, dz. cyt., s. 207–215, 453–455; F. F. Bruce, *The Epistle to Hebrews...*, dz. cyt., s. 52n, 258–262; P. Ellingworth, *The Epistle to the Hebrews...*, dz. cyt., s. 179–192, 531–536; H. W. Attridge, *The Epistle to the Hebrews...*, dz. cyt., s. 94–97, 292n; R. Bogacz, *Misja Chrystusa w świetle hapax legomenów*, dz. cyt., s. 440n; R. Bogacz, *Dzieło zbawienia w ludzkiej Krwi Jezusa według Listu do Hebrajczyków*, Kraków 2007, s. 88–95 (List do Hebrajczyków, 3).

³⁵ Por. K. Romaniuk, *List do Rzymian...*, dz. cyt., s. 118n; H. Schlier, *Der Römerbrief*, dz. cyt., s. 109–114; B. Byrne, *Romans*, dz. cyt., s. 127n, 132n; C. K. Barrett, *A Commentary on the Epistle to the Romans*, dz. cyt., s. 77–80; J. A. Fitzmyer, *Romans...*, dz. cyt., s. 341–343, 348–352; J. D. G. Dunn, *Romans 1–8*, dz. cyt., s. 170–174; R. Baulès, *L'Évangile puissance de Dieu...*, dz. cyt., s. 133–140; A. Jankowski, *Rozwój chrystologii Nowego Testamentu*, dz. cyt., s. 80n.

drogę nową i żywą, przez zasłonę, to jest przez ciało swoje (τῆς σαρκὸς αὐτοῦ)” (w. 19n). Ofiara ciała Chrystusa złożona raz na zawsze umożliwiała nam wejście do miejsca świętego – do nieba – przez Jego ciało jako ofiarę. Jest to wezwanie, by własne ciało ofiarować Bogu w łączności z ofiarą ciała Chrystusa i by korzystać z Eucharystycznego Ciała Zbawiciela jako pokarmu w drodze do miejsca świętego – do domu Ojca³⁶.

Św. Paweł uczy, że umarliśmy dla grzechu wprost dzięki ciału Chrystusa: „Tak i wy, bracia moi, dzięki ciału Chrystusa (διὰ τοῦ σώματος τοῦ Χριστοῦ) umarliście dla Prawa, by złączyć się z innym – z Tym, który powstał z martwych, byśmy zaczęli przynosić owoc Bogu” (Rz 7, 4)³⁷.

W Ewangelii św. Jana po oczyszczeniu świątyni – wypędzeniu przepukniów – Jezus mówi o swoim ciele jako świątyni, która zostanie zburzona, czyli Jego ciało zostanie zabite:

W odpowiedzi zaś na to Żydzi rzekli do Niego: „Jakim znakiem wykażesz się wobec nas, skoro takie rzeczy czynisz?”.¹⁹ Jezus dał im taką odpowiedź: „Zburzycie tę świątynię, a Ja w trzy dni wzniosę ją na nowo”.²⁰ Powiedzieli do Niego Żydzi: „Czterdzieści sześć lat budowano tę świątynię, a Ty ją wzniesiesz w przeciągu trzech dni?”.²¹ On zaś mówił o świątyni swego ciała.²² Gdy zmartwychwstał, przypomnieli sobie uczniowie Jego, że to powiedział, i uwierzyli Pismu i słowu, które wyrzekł Jezus (J 2, 18–22).

Ewangelista przytacza słowa Chrystusa, w których uczy, że Jego ciało jest świątynią Boga – na razie trudne do zrozumienia dla słuchaczy,

³⁶ Por. G. W. Buchanan, *To the Hebrews...*, dz. cyt., s. 164n, 167n; S. Łach, *List do Hebrajczyków...*, dz. cyt., s. 232–236, 239; A. Malina, *List do Hebrajczyków...*, dz. cyt., s. 431–435, 447–450; F. F. Bruce, *The Epistle to Hebrews...*, dz. cyt., s. 232–236, 244–249; P. Ellingworth, *The Epistle to the Hebrews...*, dz. cyt., s. 500–503, 505n, 517–521; H. W. Attridge, *The Epistle to the Hebrews...*, dz. cyt., s. 273–277, 284–287; R. Bogacz, *Misja Chrystusa w świetle hapax legomenów*, dz. cyt., s. 401n, 434–439; R. Bogacz, *Dzieło zbawienia w ludzkiej Krwi Jezusa według Listu do Hebrajczyków*, dz. cyt., s. 165–168, 172–175.

³⁷ Por. K. Romaniuk, *List do Rzymian...*, dz. cyt., s. 155n; H. Schlier, *Der Römerbrief*, dz. cyt., s. 216n; B. Byrne, *Romans*, dz. cyt., s. 210n, 214n; C. K. Barrett, *A Commentary on the Epistle to the Romans*, dz. cyt., s. 136n; J. A. Fitzmyer, *Romans...*, dz. cyt., s. 458n; J. D. G. Dunn, *Romans 1–8*, dz. cyt., s. 361–363; R. Baulès, *L'Évangile puissance de Dieu...*, dz. cyt., s. 188n.

spośród których uczniów Chrystusa po Jego zmartwychwstaniu oświeci Duch Święty³⁸.

W Liście do Kolosan są obok siebie, a właściwie w zwrocie – dwa rzeczowniki oznaczające ciało: bardziej ogólny w Corpus Paulinum σώμα i potem σάρξ wskazujący na konkret, przetłumaczony w Biblii Tysiąclecia i Biblii Paulistów jako „doczesne”, natomiast ks. Bartosz Adamczewski w nowym komentarzu oddał to jako „cielesne ciało”. Zauważa, że ponieważ w 2, 11 to samo wyrażenie oznacza ciało jako przeszkodę, odkupienie dokonało się nie tyle przez samo ciało Chrystusa, „fizyczność Bożego Syna”, jak pisał Ambroży, ile przez Jego śmierć krzyżową³⁹: „I was, którzy byliście niegdyś obcymi [wobec Boga] i [Jego] wrogami przez sposób myślenia i wasze złe czyny, ²² teraz znów pojednał [Bóg] w doczesnym Jego ciele (ἐν τῷ σώματι τῆς σαρκὸς αὐτοῦ) przez śmierć, by stawić was przed sobą jako świętych i nieskalanych, i bez zarzutu” (Kol 1, 21n)⁴⁰.

W Pierwszym Liście św. Piotra mocno podkreślone jest odkupienie dokonane w ciele przez zbawczą śmierć Chrystusa na krzyżu: „On sam w swoim ciele (ἐν τῷ σώματι αὐτοῦ) *poniósł* nasze grzechy na drzewo, abyśmy przestali być uczestnikami grzechów, a żyli dla sprawiedliwości – [Krwią] *Jego ran zostaliście uzdrowieni*” (1 P 2, 24); „Chrystus bowiem również raz jeden umarł za grzechy, sprawiedliwy za niesprawiedliwych, aby was

³⁸ Por. R. Schnackenburg, *Das Johannesevangelium, 1. Teil...*, dz. cyt., s. 363–367; L. Stachowiak, *Ewangelia według św. Jana...*, dz. cyt., s. 154–156; H. van den Bussche, *Jean...*, dz. cyt., s. 157–159; R. E. Brown, *The Gospel according to John I–XII...*, dz. cyt., s. 115n, 119–125; S. Mędała, *Ewangelia według świętego Jana rozdziały 1–12...*, dz. cyt., s. 393–400; J. Moloney, *The Gospel of John*, dz. cyt., s. 78–84; G. R. Beasley-Murray, *John*, dz. cyt., s. 40–43; P. R. Gryziec, *Spotkania przy studni...*, dz. cyt., s. 31n. Autor pisze: „Obecnie w ekonomii i Nowego Testamentu ziemskie ciało Jezusa spełniło analogiczną funkcję, jak Namiot Spotkania podczas wędrówki Izraelitów do Ziemi Obiecanej. [...] Na dalszym etapie dziejów narodu wybranego namiot został zastąpiony przez trwałą budowlę – świątynię, podobnie jak *sarks* Jezusa ziemskiego przez *soma* Chrystusa uwielbionego. [...] Ziemskie ciało Jezusa (*sarks*) było owym „namiotem” zakrywającym Jego chwałę, równą chwale Ojca i od Niego pochodzącą”.

³⁹ B. Adamczewski, *List do Filemona. List do Kolosan...*, dz. cyt., s. 216, 220.

⁴⁰ Por. A. Jankowski, *Listy więzienne świętego Pawła...*, dz. cyt., s. 240–242; B. Adamczewski, *List do Filemona. List do Kolosan...*, dz. cyt., s. 217–221; J. Gnilk, *Der Kolosserbrief*, dz. cyt., s. 88–91; M. Barth, H. Blanke, *Colossians...*, dz. cyt., s. 218–223; P. T. O'Brien, *Colossians, Philemon*, dz. cyt., s. 64–72; J. A. T. Robinson, *The Body. A Study in Pauline Theology*, London 1963, s. 40 (Studies in Biblical Theology, 1).

do Boga przyprowadzić; zabity wprowadzie na ciełe (μὲν σαρκὶ), ale powołany do życia przez Ducha” (1 P 3, 18).

Jest to wezwanie dla Jego uczniów, by zerwać z grzechem i wykorzystywać swe życie w ciełe dla dobrych czynów, pełnienia woli Bożej: „Skoro więc Chrystus cierpiał w ciełe (σαρκὶ), wy również w tę samą myśl się uzbrojcie, że kto poniósł mękę na ciełe (σαρκὶ), zerwał z grzechem, ² aby resztę czasu w ciełe (ἐν σαρκὶ) przeżyć już nie dla [wypełniania] ludzkich żądz, ale woli Bożej” (1 P 4, 1n)⁴¹.

Z tekstami o zbawczej ofierze ciała Chrystusa można też zestawić słowa, które św. Paweł wypowiedział w Milecie do starszych Kościoła z Efezu, w których ceną odkupienia – nabycia Bożego Kościoła, jest Boża krew: „Uważajcie na samych siebie i na całe stado, w którym Duch Święty ustanowił was biskupami, abyście kierowali Kościołem Boga, który On nabył własną krwią” (Dz 20, 28)⁴².

3. Eucharystia – Ciało i Krew Chrystusa

Obecność Ciała i Krwi Chrystusa w Eucharystii pod postaciami chleba i wina jako duchowego pokarmu i napoju dla Jego uczniów jest zarówno niewypowiedzianym darem dla ludzi, jak też promocją – wywyższeniem ludzkiego ciała, konkretnego, materialnego elementu ludzkiej natury, oraz całego materialnego stworzenia.

⁴¹ Por. S. Hałas, *Pierwszy List św. Piotra. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz*, Święty Paweł, [Częstochowa 2007], s. 208–212, 262–265, 278–281 (NKB.NT, XVII); E. G. Selwyn, *The First Epistle of St. Peter. The Greek Text with Introduction, Notes and Essays*, London 1946, s. 180n, 195–197, 208–210; K. H. Schelkle, *Die Petrusbriefe, Der Judasbrief*, Freiburg–Basel–Wien 1961, s. 84–86, 102–104, 114n (HTKNT, XIII, 2); F. Gryglewicz, *Liśty Katolickie...*, dz. cyt., s. 210n, 221–223, 226n; B. Reicke, *The Epistles of James, Peter and Jude. Introduction and Notes*, Garden City, New York 1980^{2/9}, s. 99, 108n, 116n (AB, 37); H. Langkammer, *Hymny chrystologiczne Nowego Testamentu...*, dz. cyt., s. 167–177.

⁴² Por. E. Dąbrowski, *Dzieje Apostolskie...*, dz. cyt., s. 414; L. T. Johnson, *The Acts of the Apostles*, dz. cyt., s. 362n; G. Schneider, *Die Apostelgeschichte, II. Teil...*, dz. cyt., s. 296n; J. Munck, *The Acts of the Apostles...*, dz. cyt., s. 204n; J. Dupont, *Le discours de Milet. Testament pastoral de Saint Paul (Actes 20, 18 – 36)*, Paris 1962, s. 182–198 (LD, 32); J. Dupont, *Études sur les Actes des Apôtres*, dz. cyt., s. 455.

Formuły ustanowienia Eucharystii podkreślają rzeczywistą obecność Chrystusa oraz konkret Jego materialnego ciała pod przemienionymi postaciami zachowującymi swój zewnętrzny kształt:

A gdy oni jedli, Jezus wziął chleb i odmówiwszy błogosławieństwo, połamał i dał uczniom, mówiąc: „Bierzcie i jedzcie, to jest Ciało moje (σῶμά μου)”.²⁷ Następnie wziął kielich i odmówiwszy dziękczynienie, dał im, mówiąc: „Pijcie z niego wszyscy,²⁸ bo to jest moja Krew Przymierza, która za wielu będzie wylana na odpuszczenie grzechów” (Mt 26, 26–28)⁴³.

A gdy jedli, wziął chleb, odmówił błogosławieństwo, połamał i dał im, mówiąc: „Bierzcie, to jest Ciało moje (σῶμά μου)”.²³ Potem wziął kielich i odmówiwszy dziękczynienie, dał im, i pili z niego wszyscy.²⁴ I rzekł do nich: „To jest moja Krew Przymierza, która za wielu będzie wylana” (Mk 14, 22–24)⁴⁴.

Następnie wziął chleb, odmówiwszy dziękczynienie połamał go i podał im, mówiąc: „To jest Ciało moje, które za was będzie wydane: to czyńcie na moją pamiątkę!”.²⁰ Tak samo i kielich [wziął] po wieczerzy, mówiąc: „Ten kielich to Nowe Przymierze we Krwi mojej, która za was będzie wylana” (Łk 22, 19n)⁴⁵.

Ja bowiem otrzymałem od Pana to, co wam przekazałem, że Pan Jezus tej nocy, której został wydany, wziął chleb²⁴ i dzięki uczyniłszy, połamał i rzekł: „To jest Ciało moje za was [wydane]. Czyńcie to na moją pamiątkę!”.²⁵ Podobnie, skończywszy wieczerzę, wziął kielich, mówiąc: „Kielich ten jest Nowym Przymierzem we Krwi mojej. Czyńcie to, ile razy pić będziecie, na moją pamiątkę!”.²⁶ Ilekroć bowiem spożywacie ten chleb i pijecie kielich, śmierć Pana głosicie, aż przyjdzie.²⁷ Dlatego też kto

⁴³ Por. J. Homerski, *Ewangelia według św. Mateusza...*, dz. cyt., s. 331–334; A. Paciorek, *Ewangelia według świętego Mateusza, rozdziały 14 – 28...*, dz. cyt., s. 559–564; J. Gnilka, *Das Matthäusevangelium, 2. Teil...*, dz. cyt., s. 400–402; D. J. Harrington, *The Gospel of Matthew*, dz. cyt., s. 367–371; W. F. Albright, C. S. Mann, *Matthew...*, dz. cyt., s. 322n.

⁴⁴ Por. H. Langkammer, *Ewangelia według św. Marka...*, dz. cyt., s. 319–322; C. S. Mann, *Mark...*, dz. cyt., s. 569–579; R. Pesch, *Das Markusevangelium, 2. Teil*, dz. cyt., s. 354–360; R. Wróbel, *Prawdziwie, ten człowiek był Synem Bożym!...*, dz. cyt., s. 81–88.

⁴⁵ Por. F. Gryglewicz, *Ewangelia według św. Łukasza...*, dz. cyt., s. 324–327; L. T. Johnson, *The Gospel of Luke*, dz. cyt., s. 338n, 342; J. A. Fitzmyer, *The Gospel according to Luke X–XXIV*, dz. cyt., s. 1388–1395, 1399–1406; F. Mickiewicz, *Ewangelia według świętego Łukasza, rozdziały 12 – 24...*, dz. cyt., s. 441–452.

spożywa chleb lub pije kielich Pański niegodnie, winnym staje się Ciała i Krwi Pańskiej.²⁸ Niech przeto człowiek baczy na siebie samego, spożywając ten chleb i pijąc z tego kielicha.²⁹ Kto bowiem spożywa i pije, nie zważając na Ciało [Pańskie], wyrok sobie spożywa i pije.³⁰ Dlatego to właśnie wielu wśród was jest słabych i chorych i wielu też pomarło (1 Kor 11, 23–30)⁴⁶.

„Ja jestem chlebem żywym, który zstąpił z nieba. Jeśli kto spożywa ten chleb, będzie żył na wieki. Chlebem, który Ja dam, jest moje ciało, [wydane] za życie świata”.⁵² Sprzeciali się więc między sobą Żydzi, mówiąc: „Jak On może nam dać (swoje) ciało do jedzenia?”.⁵³ Rzekł do nich Jezus: „Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Jeżeli nie będziecie jedli Ciała Syna Człowieczego ani pili Krwi Jego, nie będziecie mieli życia w sobie.⁵⁴ Kto spożywa moje Ciało i pije moją Krew, ma życie wieczne, a Ja go wskrzeszę w dniu ostatecznym.⁵⁵ Ciało moje jest prawdziwym pokarmem, a Krew moja jest prawdziwym napojem.⁵⁶ Kto spożywa moje Ciało i Krew moją pije, trwa we Mnie, a Ja w nim.⁵⁷ Jak Mnie posłał żyjący Ojciec, a Ja żyję przez Ojca, tak i ten, kto Mnie spożywa, będzie żył przeze Mnie.⁵⁸ To jest chleb, który z nieba zstąpił – nie jest on taki jak ten, który jedli wasi przodkowie, a poumierali. Kto spożywa ten chleb, będzie żył na wieki” (J 6, 51–58)⁴⁷.

⁴⁶ Por. C. K. Barrett, *A Commentary on the First Epistle to the Corinthians*, dz. cyt., s. 264–272; M. Rosik, *Pierwszy List do Koryntian...*, dz. cyt., s. 367–370; E. Dąbrowski, *Listy do Koryntian...*, dz. cyt., s. 235–237; W. F. Orr, J. A. Walther, *I Corinthians...*, dz. cyt., s. 267, 270–273; H. Witczyk, *Wieczera Pańska – „Pamiętka” Chrystusowej męki, śmierci i zmartwychwstania jako ekspiacyjnej ofiary „za wielu” i ofiary Nowego Przymierza (1 Kor 11,23–27; Łk 22,19–20)*, „Zeszyty Naukowe Stowarzyszenia Biblistów Polskich” 15 (2018), s. 383–402, zwłaszcza 394, 397. Autor zwraca uwagę, że każde z określeń „ciało” i „krew” odnosi się do całej osoby i jej życia, a nie tylko do części osoby; W. Świerżawski, *Dynamiczna „Pamiętka” Pana. Eucharystyczna anamneza Misterium Paschalnego i jego egzystencjalna dynamika*, Kraków 1980.

⁴⁷ Por. R. Schnackenburg, *Das Johannesevangelium, 2. Teil, Kommentar zu Kap. 5–12*, Freiburg–Basel–Wien 1977², s. 81–96 (HTKNT, IV, 2); L. Stachowiak, *Ewangelia według św. Jana...*, dz. cyt., s. 217–221; H. van den Bussche, *Jean...*, dz. cyt., s. 265–274; R. E. Brown, *The Gospel according to John I – XII...*, dz. cyt., s. 285–294; S. Mędała, *Ewangelia według świętego Jana rozdziały 1 – 12...*, dz. cyt., s. 596–604; J. Moloney, *The Gospel of John*, dz. cyt., s. 219–226; G. R. Beasley-Murray, *John*, dz. cyt., s. 93–96; F. Gryglewicz, *Chleb, wino i Eucharystia w symbolice Nowego Testamentu*, Poznań–Warszawa–Lublin 1968, s. 21–26 (Sprawy Biblijne, XIX); F. Gryglewicz, *Jezusowe przemówienia w czwartej Ewangelii*, Kraków 1985, s. 70–75; F. Gryglewicz, *Przemówienie w Kafarnaum*, w: *Egzegeza Ewangelii św. Jana. Kluczowe teksty i tematy teologiczne*, red. F. Gryglewicz, Lublin 1992², s. 41–61, zwłaszcza 56–58; J. Czernski, *Pojęcie życia w przerośniętach czwartej Ewangelii*,

Święty Paweł pisze o Eucharystii, ucząc o Jej godnym przyjmowaniu:

Kielich błogosławieństwa, który błogosławimy, czyż nie jest udziałem we Krwi Chrystusa? Chleb, który łamiemy, czyż nie jest udziałem w Ciele Chrystusa? ¹⁷ Ponieważ jeden jest chleb, przeto my, liczni, tworzymy jedno ciało. Wszyscy bowiem bierzemy z tego samego chleba. ¹⁸ Przypatrzcie się Izraelowi według ciała! Czyż nie są w jedności z ołtarzem ci, którzy spożywają z ofiar na ołtarzu złożonych? ¹⁹ Lecz cóż to znaczy? Czy może jest czymś ofiara złożona bożkom? Albo czy sam bożek jest czymś? ²⁰ Ależ właśnie to, co ofiarują poganie, *demonom składają* w ofierze, a nie Bogu. Nie chciałbym, byście mieli coś wspólnego z demonami. ²¹ Nie możecie pić z kielicha Pana i z kielicha demonów; nie możecie zasiadać przy stole Pana i przy stole demonów (1 Kor 10, 16–21⁴⁸; por. też wcześniej cytowany fragment 1 Kor 11, 23–30).

Eucharystia – prawdziwe Ciało i Krew Chrystusa pod postaciami chleba i wina są też świadectwem dowartościowania ludzkiego ciała, które, przyjęte przez Wcielonego Syna Bożego, stało się środkiem zbawienia i jest naszym pokarmem i napojem podczas pielgrzymowania w życiu doczesnym do wieczności.

4. Kościół jako Ciało Chrystusa

W Listach św. Pawła obserwujemy rozwój nauki o Kościele jako Ciele Chrystusa – od ogólnego używania obrazu ciała dla podkreślenia jedności i wzajemnego powiązania członków do podkreślenia roli Chrystusa jako Głowy w Listach więziennych⁴⁹. Wszystko to pokazuje wartość ciała jako

w: *Egzegeza Ewangelii św. Jana*, dz. cyt., s. 296–306, zwłaszcza 303–305; R. E. Brown, *New Testament Essays*, dz. cyt., s. 114–127; M. S. Wróbel, *Antyjudajizm a Ewangelia według św. Jana. Nowe spojrzenie na relacje czwartej Ewangelii do judaizmu*, Lublin 2005, s. 152n.

⁴⁸ Por. C. K. Barrett, *A Commentary on the First Epistle to the Corinthians*, dz. cyt., s. 257–263; M. Rosik, *Pierwszy List do Koryntian...*, dz. cyt., s. 328–333; E. Dąbrowski, *Listy do Koryntian...*, dz. cyt., s. 224–227; W. F. Orr, J. A. Walther, *I Corinthians...*, dz. cyt., s. 250–253.

⁴⁹ Por. A. Jankowski, *Kościół ciałem Chrystusa*, w: *Vademecum biblijne*, red. S. Grzybek, Kraków 1991, s. 211–224; S. Mędała, *Kościół jako Ciało Chrystusa*, w: *Chrystus i Kościół. Wybrane teksty Nowego Testamentu*, red. F. Gryglewicz, Lublin 1979, s. 141–154;

organizmu. W nauce św. Jana odpowiednikiem Pawłowego obrazu ciała jest krzew winny (J 15, 1–12) – organizm roślinny, w którym gałązki czerpią żywotne soki z pnia czy korzenia⁵⁰.

Święty Paweł pisze o Eucharystii i równocześnie o Kościele jako Ciele Chrystusa we fragmencie Listu do Koryntian (1 Kor 10, 16–21), który przytoczyliśmy w poprzednim rozdziale, oraz w dalszej jego części:

Nie chciałbym, bracia, byćcie trwali w niewiedzy co do darów duchowych. ²Wiecie, że gdyście byli poganami, ciągnęło was nieodparcie ku niemyim bożkom. ³Otóż zapewniam was, że nikt, pozostając pod natchnieniem Ducha Bożego, nie może mówić: „[Niech] Jezus [będzie] przeklęty”. Nikt też nie może powiedzieć bez pomocy Ducha Świętego: „Panem jest Jezus”. ⁴Różne są dary łaski, lecz ten sam Duch; ⁵różne też są rodzaje posługiwania, ale jeden Pan; ⁶różne są wreszcie działania, lecz ten sam Bóg, sprawca wszystkiego we wszystkich. ⁷Wszystkim zaś objawia się Duch dla [wspólnego] dobra. ⁸Jednemu dany jest przez Ducha dar mądrości słowa, drugiemu umiejętność poznawania według tego samego Ducha, ⁹innemu jeszcze dar wiary w tymże Duchu, innemu łaska uzdrawiania przez tego samego Ducha, ¹⁰innemu dar czynienia cudów, innemu prorocтво, innemu rozpoznawanie duchów, innemu dar języków i wreszcie innemu łaska tłumaczenia języków. ¹¹Wszystko zaś sprawia jeden i ten sam Duch, udzielając każdemu tak, jak chce. ¹²Podobnie jak jedno jest ciało, choć składa się z wielu członków, a wszystkie członki ciała, mimo iż są liczne, stanowią jedno ciało, tak też jest i z Chrystusem. ¹³Wszyscyśmy bowiem w jednym Duchu zostali ochrzczeni, [aby stanowić] jedno Ciało: czy to Żydzi, czy Grecy, czy to niewolnicy, czy wolni.

R. Pindel, *O model rozwoju idei Ciała Chrystusa u świętego Pawła*, RBL 47 (1994), s. 188–196; J. Stępień, *Teologia Świętego Pawła...*, dz. cyt., s. 269–301; H. Witczyk, *Kościół Syna Bożego...*, dz. cyt., 2012, s. 441–463.

⁵⁰ Por. R. Schnackenburg, *Das Johannesevangelium, 3. Teil...*, dz. cyt., s. 109–123; L. Stachowiak, *Ewangelia według św. Jana...*, dz. cyt., s. 322–328; H. van den Bussche, *Jean...*, dz. cyt., s. 422–428; R. E. Brown, *The Gospel according to John XIII – XXI*, dz. cyt., s. 659–684; S. Mędała, *Ewangelia według świętego Jana rozdziały 13 – 21...*, dz. cyt., s. 112–123; J. Moloney, *The Gospel of John*, dz. cyt., s. 419–423; G. R. Beasley-Murray, *John*, dz. cyt., s. 271–274; B. Kl’uska, *Uczeń ikoną Chrystusa. Studium egzegetyczno-teologiczne Mowy pożegnalnej J 13,31 – 16,33*, Lublin 2007, s. 198n (Studia Biblica Lublinsensia, III); A. Jankowski, „*Jam jest Alfa i Omega*” (Ap 22, 13). *Dopowiedzeń chrystologii biblijnej wydanie drugie, rozszerzone*, Kraków 2000, s. 221–254; T. Paślawski, *Być uczniem Chrystusa (J 15, 1–17)*, w: *Misterium, słowa. Modlitwa*, red. D. Czaicki, Kraków 2014, s. 187–209.

Wszyscyśmy też zostali napojeni jednym Duchem.¹⁴ Ciało bowiem to nie jeden członek, lecz liczne [członki].¹⁵ Jeśliby noga powiedziała: „Ponieważ nie jestem ręką, nie należę do ciała” – czy wskutek tego rzeczywiście nie należy do ciała?¹⁶ Lub jeśliby ucho powiedziało: „Ponieważ nie jestem okiem, nie należę do ciała” – czyż nie należałoby do ciała?¹⁷ Gdyby całe ciało było wzrokiem, gdzież byłby słuch? Lub gdyby całe było słuchem, gdzież byłoby powonienie?¹⁸ Lecz Bóg, tak jak chciał, stworzył [różne] członki, rozmieszczając każdy z nich w ciele.¹⁹ Gdyby całość była jednym członkiem, gdzież byłoby ciało?²⁰ Tymczasem są wprawdzie liczne członki, ale jedno ciało.²¹ Nie może więc oko powiedzieć ręce: „Nie jesteś mi potrzebna”, albo głowa nogom: „Nie potrzebuję was”.²² Raczej nawet niezbędne bywają dla ciała te członki, które uchodzą za słabsze;²³ a te, które uważamy za mało godne szacunku, tym większym obdarzamy poszanowaniem. Tak przeto szczególnie się troszczymy o przyzwoitość wstydliwych członków ciała,²⁴ gdyż wobec tych, które nie należą do wstydliwych, nie istnieje taka potrzeba. Lecz Bóg tak ukształtował nasze ciało, że zyskały więcej szacunku członki z natury mało godne czci,²⁵ by nie powstało rozdwojenie w ciele, lecz żeby poszczególne członki troszczyły się o siebie nawzajem.²⁶ Tak więc, gdy cierpi jeden członek, współcierpią wszystkie inne członki; podobnie gdy jednemu członkowi okazywane jest poszanowanie, współradują się wszystkie członki.²⁷ Wy przeto jesteście Ciałem Chrystusa i poszczególnymi [Jego] członkami.²⁸ I tak ustanowił Bóg w Kościele naprzód apostołów, po wtóre proroków, po trzecie nauczycieli, a następnie tych, co mają moc czynienia cudów, potem tych, którzy uzdrawiają, którzy wspierają pomocą, którzy rządzą, którzy przemawiają rozmaitymi językami.²⁹ Czyż wszyscy są apostołami? Czy wszyscy prorokują? Czy wszyscy są nauczycielami? Czy wszyscy mają moc czynienia cudów?³⁰ Czy wszyscy posiadają łaskę uzdrawiania? Czy wszyscy mówią językami? Czy wszyscy potrafią je tłumaczyć?³¹ Lecz wy starajcie się o większe dary, a ja wam wskażę drogę jeszcze doskonalszą (1 Kor 12, 1–31)⁵¹.

Do Rzymian pisze podobnie o Kościele jako ciele, w którym jest wiele członków mających różne funkcje i możliwości dla dobra całego organizmu:

⁵¹ Por. C. K. Barrett, *A Commentary on the First Epistle to the Corinthians*, dz. cyt., s. 277–297; M. Rosik, *Pierwszy List do Koryntian...*, dz. cyt., s. 384–425; E. Dąbrowski, *Listy do Koryntian...*, dz. cyt., s. 240–252; W. F. Orr, J. A. Walther, *I Corinthians...*, dz. cyt., s. 276–291; A. Vanhoye, *Wy jesteście ciałem Chrystusa (1 Kor 12, 12–27)*, „*Studia Bobolanum*” 9 (2009) z. 4, s. 5–14; J. Stępień, *Kościół Ciałem Chrystusa w wielkich listach św. Pawła*, CT 41 (1971) nr 4, s. 25–44, zwłaszcza 27–30, 32–37; F. Gryglewicz, *Chleb, wino i Eucharystia w symbolice Nowego Testamentu*, dz. cyt., s. 124–130.

Mocą bowiem łaski, jaka została mi dana, mówię każdemu z was: Niech nikt nie ma o sobie wyższego mniemania, niż należy, lecz niech sądzi o sobie trzeźwo – według miary, jaką Bóg każdemu w wierze wyznaczył. ⁴ Jak bowiem w jednym ciele mamy wiele członków (ἐν ἑνὶ σώματι πολλὰ μέλη ἔχομεν), a nie wszystkie członki spełniają tę samą czynność – ⁵ podobnie wszyscy razem tworzymy jedno ciało w Chrystusie (οὕτως οἱ πολλοὶ ἓν σῶμά ἐσμεν ἐν Χριστῷ), a każdy z osobna jesteśmy nawzajem dla siebie członkami (τὸ δὲ καθ' εἰς ἀλλήλων μέλη). ⁶ Mamy zaś według udzielonej nam łaski różne dary: bądź dar prorocтва – [aby go stosować] zgodnie z wiarą; ⁷ bądź to urząd diakona – dla wykonywania czynności diakońskich; bądź urząd nauczyciela – dla wypełniania czynności nauczycielskich; ⁸ bądź dar upominania – dla karcenia. Kto zajmuje się rozdawaniem, [niech to czyni] ze szczodroliwością; kto jest przełożonym, [niech działa] z gorliwością; kto pełni uczynki miłosierdzia, [niech to czyni] ochoczo (Rz 12, 3–8).

Trzeba korzystać z darów udzielonych poszczególnym wiernym dla wspólnego dobra⁵².

W Listach więziennych Chrystus jest wyraźnie nazywany Głową – najważniejszą częścią Kościoła i zasadą jego życia:

I wszystko poddał pod Jego stopy

a Jego samego ustanowił nade wszystko

Głową dla Kościoła,

²³ który jest Jego Ciałem

Pełnią Tego, który napęłnia wszystko wszelkimi sposobami (Ef 1, 22n).

On bowiem jest naszym pokojem.

On, który obie części [ludzkości] uczynił jednością,

bo zburzył rozdzielając je mur – wrogość.

W swym ciele ¹⁵ pozbawił On mocy Prawo przykazań, wyrażone w zarządzeniach, aby z dwóch [rodzajów ludzi] stworzyć w sobie jednego nowego człowieka, wprowadzając pokój,

⁵² Por. K. Romaniuk, *List do Rzymian...*, dz. cyt., s. 240–244; H. Schlier, *Der Römerbrief*, dz. cyt., s. 363–374; B. Byrne, *Romans*, dz. cyt., s. 368–374; C. K. Barrett, *A Commentary on the Epistle to the Romans*, dz. cyt., s. 235–239; J. A. Fitzmyer, *Romans...*, dz. cyt., s. 645–651; J. D. G. Dunn, *Romans 9–16*, dz. cyt., s. 718–735; R. Baulès, *L'Évangile puissance de Dieu...*, dz. cyt., s. 258–260; J. Stępień, *Kościół Ciałem Chrystusa w wielkich listach św. Pawła*, dz. cyt., s. 29, 37n.

¹⁶ i [w ten sposób] jednych, jak i drugich znów pojednać z Bogiem, w jednym Ciele przez krzyż,
w sobie zadawszy śmierć wrogości (Ef 2, 14–16).

Jedno jest Ciało i jeden Duch, bo też zostaliście wezwani do jednej nadziei, jaką dają wasze powołanie. ⁵ Jeden jest Pan, jedna wiara, jeden chrzest. ⁶ Jeden jest Bóg i Ojciec wszystkich, który [jest i działa] ponad wszystkimi, przez wszystkich i we wszystkich (Ef 4, 4–6).

On też ustanowił jednych apostołami, innych prorokami, innych ewangelistami, innych pasterzami i nauczycielami, ¹² aby przysposobili świętych do wykonywania posługi dla budowania Ciała Chrystusowego, ¹³ aż dojdziemy wszyscy razem do jedności wiary i pełnego poznania Syna Bożego, do człowieka doskonałego, do miary wielkości według Pełni Chrystusa. ¹⁴ [Chodzi o to], abyśmy już nie byli dziećmi, którymi miotają fale i porusza każdy powiew nauki, na skutek oszustwa ze strony ludzi i przebiegłości w sprowadzaniu na manowce fałszu. ¹⁵ Natomiast, żyjąc prawdziwie w miłości, sprawmy, by wszystko wzrastało ku Temu, który jest Głową – ku Chrystusowi. ¹⁶ Od Niego [poczynając] całe Ciało – zespalane i utrzymywane w łączności więzią umacniającą każdy z członków stosownie do jego miary – przyczynia sobie wzrostu dla budowania siebie w miłości (Ef 4, 11–16).

Żony niechaj będą poddane swym mężom, jak Panu, ²³ bo mąż jest głową żony, jak i Chrystus – Głową Kościoła: On – Zbawca Ciała. [...] Mężowie powinni miłować swoje żony, tak jak własne ciało. Kto miłuje swoją żonę, siebie samego miłuje. ²⁹ Przecież nigdy nikt nie odnosił się z nienawiścią do własnego ciała, lecz [każdy] je żywi i pielęgnuje, jak i Chrystus – Kościół, ³⁰ bo jesteśmy członkami Jego Ciała. ³¹ *Dlatego opuści człowiek ojca i matkę, a połączy się z żoną swoją, i będą dwoje jednym ciałem.* ³² Tajemnica to wielka, a ja mówię: w odniesieniu do Chrystusa i do Kościoła (Ef 5, 22n. 28–32)⁵³.

⁵³ Por. A. Jankowski, *Listy więzienne świętego Pawła...*, dz. cyt., s. 386–388, 403–408, 440–443, 446–453, 479–483, 486–491, 562–676; J. Gnilka, *Der Epheserbrief*, Freiburg–Basel–Wien 1977², s. 96–111, 138–145, 200–204, 210–220, 275–278, 283–294 (HTKNT, X, 2); M. Barth, *Ephesians 1 – 3. Introduction, Translation and Commentary on Chapters 1 – 3*, Garden City, New York 1974, s. 156–159, 162–170, 183–210, 262–266, 291n, 298–305 (AB, 34); M. Barth, *Ephesians 4 – 6. Translation and Commentary on Chapters 4 – 6*, Garden City, New York 1974, s. 429, 435–451, 460–472, 477–497, 610–619, 629–647, 655–662, 668n, 708–753 (AB, 34A); R. Mazur, *La retorica della Lettera agli Efesini*,

Podobną naukę o Chrystusie jako Głowie Ciała – Kościoła przekazuje List do Kolosan:

I On jest Głową Ciała – Kościoła.

On jest Początkiem.

Pierworodnym spośród umarłych

aby sam zyskał pierwszeństwo we wszystkim.

¹⁹ Zechciał bowiem [Bóg], aby w Nim zamieszkała cała Pełnia

²⁰ i aby przez Niego znów pojednać wszystko ze sobą:

przez Niego – i to, co na ziemi, i to, co w niebiosach,

wprowadziwszy pokój przez krew Jego krzyża (Kol 1, 18–20).

Teraz raduję się w cierpieniach za was i ze swej strony dopełniam niedostatki udreń Chrystusa w moim ciele dla dobra Jego Ciała, którym jest Kościół (ἐν τῇ σαρκί μου ὑπὲρ τοῦ σώματος αὐτοῦ, ὃ ἐστὶν ἡ ἐκκλησία) (Kol 1, 24).

Cierpieniom samego Chrystusa nic nie brakuje, natomiast Chrystus związany w Kościele z wieloma słabymi ludźmi utożsamia się z nimi i dlatego bardziej świadomi i gorliwi mogą i powinni starać się dopełniać braki swych bliźnich.

Niechaj was nikt nie pozbawia prawa do nagrody, [sam będąc] zamiłowany w unізaniu siebie i w przesadnym kulcie aniołów, zgłębiając to, co ujrzał. Taki [człowiek], bez powodu nadęty pychą, z powodu zmysłowego swego sposobu myślenia, ¹⁹ nie trzyma się mocno Głowy – [to jest Tego], z którego całe Ciało, zaopatrywane i utrzymywane

Milano–Jerusalem 2010, s. 88n, 120n, 192–197, 203–217, 327–331, 339–346, 439, 442–444, 453n, 456–458, 478–481; H. Langkammer, *Hymny chrystologiczne Nowego Testamentu...*, dz. cyt., s. 102–114; R. A. Sikora, *Kościół jako Ciało Chrystusa w Kol i Ef*, RTK 44 (1997) z. 1, s. 129–138, zwłaszcza 133–137; R. Schnackenburg, *Nauka moralna Nowego Testamentu*, tłum. F. Dylewski, Warszawa 1983, s. 223; J. Kudasiewicz, „Mężowie, miłujcie żony, jak Chrystus umiłował Kościół” (Ef 5, 25–33), „Vox Patrum” 8–9 (1985), s. 81–88; J. Kudasiewicz, *Pieśń nad pieśniami chrześcijańskiego małżeństwa (Ef 5, 21–33)*, w: *U źródeł mądrości*, red. S. Haręzga, Rzeszów 1997, s. 211–246; A. Ból, *Charakter relacji pomiędzy małżeństwem a przymierzem Chrystusa z Kościołem na podstawie Ef 5, 21–33*, w: „Utwierdzaj swoich braci” (Łk 22, 32), red. T. M. Dąbek, Kraków 2003, s. 159–181; M. Figura, *Chrystus i Kościół – wielka tajemnica (Ef 5, 32). Sakramentalność małżeństwa chrześcijańskiego*, tłum. L. Balter, „Communio” 18 (1998) 1, s. 71–83.

w całości dzięki wiążącym połączeniom członków, rozrasta się Bożym wzrostem (Kol 2, 18n).

A w sercach waszych niech panuje pokój Chrystusowy, do którego też zostaliście wezwani w jednym Ciele (Kol 3, 15).

O jedności wszystkich w Chrystusie bez stosowania obrazu ciała mówi też ten List: „A tu już nie ma Greka ani Żyda, obrzezania ani nieobrzezania, barbarzyńcy, Scyty, niewolnika, wolnego, lecz wszystkim we wszystkich [jest] Chrystus” (Kol 3, 11)⁵⁴. Analogicznie o jedności wszystkich w Chrystusie wyraża się św. Paweł w Liście do Galatów:

Wszyscy bowiem przez wiarę jesteście synami Bożymi – w Chrystusie Jezusie.²⁷ Bo wy wszyscy, którzy zostaliście ochrzczeni w Chrystusie, przyoblekliście się w Chrystusa.²⁸ Nie ma już Żyda ani poganina, nie ma już niewolnika ani człowieka wolnego, nie ma już mężczyzny ani kobiety, wszyscy bowiem jesteście kimś jednym w Chrystusie Jezusie.²⁹ Jeżeli zaś należycie do Chrystusa, to jesteście też potomstwem Abrahama, dziedzicami zgodnie z obietnicą (Ga 3, 26–29)⁵⁵.

Zastosowanie obrazu ciała do pokazania natury Kościoła i jego związku z Chrystusem jako Głową pośrednio wskazuje na wielką godność

⁵⁴ Por. A. Jankowski, *Listy więzienne świętego Pawła...*, dz. cyt., s. 231–239, 243–247, 275–277, 285–287, 290n; B. Adamczewski, *List do Filemona. List do Kolosan...*, dz. cyt., s. 203–216, 225–228, 280–286, 313–315, 319n; J. Gnilk, *Der Kolosserbrief*, dz. cyt., s. 67–77, 94–98, 148–153, 189–192, 198n; M. Barth, H. Blanke, *Colossians...*, dz. cyt., s. 205–218, 253–257, 342–353; 414–417, 425n; P. T. O'Brien, *Colossians, Philemon*, dz. cyt., s. 48–57, 75–81, 141–148, 192–194, 204–206; H. Langkammer, *Hymny chrystologiczne Nowego Testamentu...*, dz. cyt., s. 48–50, 52–62; W. O. Antonyuk, *Powszechna władza Chrystusa na podstawie hymnu Kol 1, 15–20*, w: „Jawicie się jako źródła światła w świecie” (*Flp 2, 15*), red. T. M. Dąbek, Kraków 2010, s. 195–227, zwłaszcza 201, 207–214, 219–227; R. A. Sikora, *Kościół jako Ciało Chrystusa w Kol i Ef*, dz. cyt., s. 131–133; J. Łach, *Hymn o pierwszeństwie Chrystusa (Kol 1, 15–20)*, w: *W posłudze słowa Pańskiego. Księga Pamiątkowa poświęcona ks. prof. dr. hab. Józefowi Kudasiewiczowi z okazji 70-lecia urodzin*, red. S. Bielecki, H. Ordon, H. Witczyk, Kielce 1997, s. 294–306.

⁵⁵ Por. E. Szymanek, *List do Galatów. Wstęp – przekład z oryginału – komentarz*, Poznań–Warszawa 1978, s. 81–87 (PŚNT, VI, 2); F. Mussner, *Der Galaterbrief*, Freiburg–Basel–Wien 1977³, s. 260–266 (HTKNT, IX); F. J. Matera, *Galatians*, Collegeville, Minnesota 1992, s. 141–147 (SPS, 9).

ludzkiego ciała – organizmu istoty stworzonej na obraz i podobieństwo Boże. Wskazuje też na wartość materialnego stworzenia, bo ludzkie ciało funkcjonuje podobnie jak ciała bardziej rozwiniętych organizmów zwierzęcych. W następnym rozdziale rozważymy teksty, w których Jezus uczy, jak troszczyć się o zaspokojenie potrzeb ludzkiego ciała.

5. Nauczanie Jezusa, jak troszczyć się o zaspokojenie potrzeb natury

W Kazaniu na górze Jezus uczy, by nie przeceniać znaczenia zabiegów o zaspokojenie materialnych potrzeb:

Dlatego powiadam wam: Nie martwcie się o swoje życie, o to, co macie jeść i pić, ani o swoje ciało, czym się macie przyodziać. Czyż życie nie znaczy więcej niż pokarm, a ciało więcej niż odzienie? ²⁶Przypatrzcie się ptakom podniebnym: nie sieją ani żną i nie zbierają do spichlerzy, a Ojciec wasz niebieski je żywi. Czyż wy nie jesteście ważniejsi niż one? ²⁷Kto z was, martwiąc się, może choćby jedną chwilę dołożyć do wieku swego życia? ²⁸A o odzienie czemu się martwicie? Przypatrzcie się liliom polnym, jak rosną: nie pracują ani przędą. ²⁹A powiadam wam: nawet Salomon w całym swym przepychu nie był tak ubrany jak jedna z nich. ³⁰Jeśli więc ziele polne, które dziś jest, a jutro do pieca będzie wrzucone, Bóg tak przyodziewa, to czyż nie tym bardziej was, ludzie małej wiary? ³¹Nie martwcie się zatem i nie mówcie: co będziemy jedli? co będziemy pili? czym będziemy się przyodziewali? ³²Bo o to wszystko poganie zabiegają. Przecież Ojciec wasz niebieski wie, że tego wszystkiego potrzebujecie. ³³Starajcie się naprzód o królestwo <Boga> i o Jego sprawiedliwość, a to wszystko będzie wam dodane. ³⁴Nie martwcie się więc o jutro, bo jutrzejszy dzień sam o siebie martwić się będzie. Dosyć ma dzień [każdy] swojej biedy (Mt 6, 25–34).

Nie znaczy to, że trzeba lekceważyć troskę o jedzenie i ubranie, ale przede wszystkim starać się o sprawy Boże i w Bożym duchu podejmować codzienne obowiązki zmierzające do zaspokojenia materialnych potrzeb⁵⁶.

⁵⁶ Por. J. Łach, *Konstytucja Królestwa Bożego (Mt 5 — 7; Łk 6, 20–49)*, w: *Ksiądz Rektor Jan Łach kapłan i biblista. Księga pamiątkowa z okazji 75 rocznicy urodzin i 50 rocznicy święceń kapłańskich*, red. R. Bartnicki, Warszawa 2004, s. 69–435, zwłaszcza

Podobne pouczenie przekazał św. Łukasz:

Nie martwcie się o życie, co będziecie jeść, ani też o ciało, w co macie się przyodzierać.²³ Życie bowiem więcej znaczy niż pokarm, a ciało więcej niż odzienie.²⁴ Przypatrzcie się krukom: nie sieją ani żną; nie mają piwnic ani spichlerzy, a Bóg je żywi. O ileż ważniejsi jesteście wy niż ptaki!²⁵ Któż z was, martwiąc się, może dołożyć choćby jedną chwilę do wieku swego życia?²⁶ Jeśli więc nawet drobnej rzeczy [uczynić] nie możecie, to czemu martwicie się o inne?²⁷ Przypatrzcie się liliom, jak rosną: nie pracują i nie przędą. A powiadam wam: Nawet Salomon w całym swym przepychu nie był tak ubrany jak jedna z nich.²⁸ Jeśli więc ziele, które dziś jest na polu, a jutro do pieca będzie wrzucone, Bóg tak przyodziewa, to o ileż bardziej was, ludzie małej wiary!²⁹ I wy nie pytajcie, co będziecie jełdi i co pili, i nie bądźcie o to zatroskani.³⁰ O to wszystko bowiem zabiegają narody świata, a Ojciec wasz wie, że tego potrzebujecie.³¹ Starajcie się raczej o Jego królestwo, a te rzeczy będą wam dodane (Łk 12, 22–31)⁵⁷.

Ewangelista pisze o wysłaniu apostołów do galilejskich miejscowości:

Tych to Dwunastu wysłał Jezus i dał im takie wskazania: „Nie idźcie do pogan i nie wstępujcie do żadnego miasta samarytańskiego.⁶ Idźcie raczej do owiec, które poginęły z domu Izraela.⁷ Idźcie i głosście: «Bliskie już jest królestwo niebieskie». ⁸ Uzdrowiajcie chorych, wskrzeszajcie umarłych, oczyszczajcie trędowatych, wypędzajcie złe duchy. Darmo otrzymaliście, darmo dawajcie.⁹ Nie zdobywajcie złota ani srebra, ani miedzi do swych trzosów.¹⁰ Nie bierzcie w drogę torby ani dwóch sukien, ani sandałów, ani laski. Wart jest bowiem robotnik swej strawy” (Mt 10, 5–10).

s. 348–360; H. D. Betz, *The Sermon on the Mount. A Commentary on the Sermon on the Mount including the Sermon on the Plain (Matthew 5:3 – 7:27 and Luke 6:20–49)*, ed. A. Yarbro Collins, Minneapolis 1995 (Hermeneia); J. Homerski, *Ewangelia według św. Mateusza...*, dz. cyt., s. 459–486; A. Paciorek, *Ewangelia według świętego Mateusza, rozdziały 1 – 13...*, dz. cyt., s. 292–300; J. Gnilka, *Das Matthäusevangelium, 1. Teil...*, dz. cyt., s. 217n; D. J. Harrington, *The Gospel of Matthew*, dz. cyt., s. 100–106; W. F. Albright, C. S. Mann, *Matthew...*, dz. cyt., s. 81n.

⁵⁷ Por. F. Gryglewicz, *Ewangelia według św. Łukasza...*, dz. cyt., s. 238–241; L. T. Johnson, *The Gospel of Luke*, dz. cyt., s. 199–202; J. A. Fitzmyer, *The Gospel according to Luke X–XXIV*, dz. cyt., s. 975–981; F. Mickiewicz, *Ewangelia według świętego Łukasza, rozdziały 12 – 24...*, dz. cyt., s. 46–61.

Jezus podkreślał wartość pomocy, nawet drobnej, udzielanej drugiemu człowiekowi, a zwłaszcza Jego uczniom:

Kto was przyjmuje, Mnie przyjmuje; a kto Mnie przyjmuje, przyjmuje Tego, który Mnie posłał. ⁴¹ Kto przyjmuje proroka jako proroka, nagrodę proroka otrzyma. Kto przyjmuje sprawiedliwego jako sprawiedliwego, nagrodę sprawiedliwego otrzyma. ⁴² Kto poda kubek świeżej wody do picia jednemu z tych najmniejszych, dlatego że jest uczniem, zaprawdę, powiadam wam, nie utraci swojej nagrody (Mt 10, 40–42)⁵⁸.

Kryterium oceny człowieka na sądzie ostatecznym będzie jego zachowanie się wobec potrzebujących – gotowość pomocy w zaspokojeniu naturalnych potrzeb:

Gdy Syn Człowieczy przyjdzie w swej chwale, a z Nim wszyscy aniołowie, wtedy zasiądzie na swoim tronie pełnym chwały. ³² I zgromadzą się przed Nim wszystkie narody, a On oddzieli jednych [ludzi] od drugich, jak pasterz oddziela owce od kozłów. ³³ Owce postawi po prawej, a kozły po swojej lewej stronie. ³⁴ Wtedy odezwie się Król do tych po prawej stronie: „Pójdźcie, błogosławieni u Ojca mego, weźcie w posiadanie królestwo, przygotowane dla was od założenia świata!

³⁵ Bo byłem głodny, a daliście Mi jeść;

byłem spragniony, a daliście Mi pić;

byłem przybyszem, a przyjęliście Mnie;

³⁶ byłem nagi, a przyodzialiście Mnie;

byłem chory, a odwiedziliście Mnie;

byłem w więzieniu, a przyszliście do Mnie”.

³⁷ Wówczas zapytają sprawiedliwi: „Panie, kiedy widzieliśmy Cię głodnym i nakarmiliśmy Ciebie? Albo spragnionym i daliśmy Ci pić? ³⁸ Kiedy widzieliśmy Cię przybyszem i przyjęliśmy Cię, lub nagim i przyodzialiśmy Cię? ³⁹ Kiedy widzieliśmy Cię chorym lub w więzieniu i przyszliśmy do Ciebie?”. ⁴⁰ A Król im odpowie: „Zaprawdę, powiadam wam: Wszystko, co uczyniliście jednemu z tych braci moich najmniejszych, Mnieście uczynili”.

⁵⁸ Por. J. Homerski, *Ewangelia według św. Mateusza...*, dz. cyt., s. 186n, 194n; A. Paciorek, *Ewangelia według świętego Mateusza, rozdziały 1 – 13...*, dz. cyt., s. 419–422, 452–455; J. Gnilk, *Das Matthäusevangelium, 1. Teil...*, dz. cyt., s. 362–367, 401–404; D. J. Harrington, *The Gospel of Matthew*, dz. cyt., s. 139–144, 151, 153n; W. F. Albright, C. S. Mann, *Matthew...*, dz. cyt., s. 119–122, 133n.

⁴¹ Wtedy odezwie się i do tych po lewej stronie: „Idźcie precz ode Mnie, przekłęci, w ogień wieczny, przygotowany diabłu i jego aniołom!

⁴² Bo byłem głodny, a nie daliście Mi jeść;

byłem spragniony, a nie daliście Mi pić;

⁴³ byłem przybyszem, a nie przyjęliście Mnie;

byłem nagi, a nie przyodzialiście Mnie;

byłem chory i w więzieniu, a nie odwiedziliście Mnie”.

⁴⁴ Wówczas zapytają i ci: „Panie, kiedy widzieliśmy Cię głodnym albo spragnionym, albo przybyszem, albo nagim, kiedy chorym albo w więzieniu, a nie usłużyliśmy Tobie?” ⁴⁵ Wtedy odpowie im: „Zaprawdę, powiadam wam: Wszystko, czego nie uczyniliście jednemu z tych najmniejszych, tegoście i Mnie nie uczynili”. ⁴⁶ I pójdą ci na wieczną karę, sprawiedliwi zaś do życia wiecznego (Mt 25, 31–46)⁵⁹.

Można dodać do tych pouczeń o zaspokajaniu konkretnych potrzeb ciała wezwania, by czuwać nad nim, by nie osłabiało tego, co należy do sfery ducha. W ogrodzie Oliwnym przeżywający duchowe cierpienia Jezus mówi do trzech wybranych Apostołów, którzy zasnęli: „Czuwajcie i módlcie się, abyście nie ulegli pokusie; duch wprowadzie ochoczy, ale ciało słabe” (Mt 26, 41; por. w identycznej formie Mk 14, 38)⁶⁰.

W Kazaniu na górze uczy: „Światłem ciała jest oko. Jeśli więc twoje oko jest zdrowe, całe twoje ciało będzie rozświetlone. ²³ Lecz jeśli twoje oko jest chore, całe twoje ciało będzie w ciemności. Jeśli więc światło, które jest w tobie, jest ciemnością, jakże wielka to ciemność!” (Mt 6, 22n)⁶¹.

⁵⁹ Por. J. Homerski, *Ewangelia według św. Mateusza...*, dz. cyt., s. 322–324; A. Paciorek, *Ewangelia według świętego Mateusza, rozdziały 14 – 28...*, dz. cyt., s. 509–531; J. Gnilka, *Das Matthäusevangelium, 2. Teil...*, dz. cyt., s. 366–379; D. J. Harrington, *The Gospel of Matthew*, dz. cyt., s. 356–360; W. F. Albright, C. S. Mann, *Matthew...*, dz. cyt., s. 306–310; M. Borda, *Kazanie na Górze (Mt 5–7) proklamacją Prawa Nowego Ludu Bożego*, w: *„Bądźcie miłosierni, jak Ojciec wasz jest miłosierny” (Łk 6, 36)*, red. T. M. Dąbek, Kraków 2002, s. 45–74.

⁶⁰ Por. J. Homerski, *Ewangelia według św. Mateusza...*, dz. cyt., s. 337; A. Paciorek, *Ewangelia według świętego Mateusza, rozdziały 14 – 28...*, dz. cyt., s. 576; J. Gnilka, *Das Matthäusevangelium, 2. Teil...*, dz. cyt., s. 412n; D. J. Harrington, *The Gospel of Matthew*, dz. cyt., s. 373; H. Langkammer, *Ewangelia według św. Marka...*, dz. cyt., s. 328n; C. S. Mann, *Mark...*, dz. cyt., s. 591n; R. Pesch, *Das Markusevangelium, 2. Teil*, dz. cyt., s. 392n; R. Wróbel, *Prawdziwie, ten człowiek był Synem Bożym!...*, dz. cyt., s. 153, 156–158.

⁶¹ Por. J. Homerski, *Ewangelia według św. Mateusza...*, dz. cyt., s. 152; A. Paciorek, *Ewangelia według świętego Mateusza, rozdziały 1 – 13...*, dz. cyt., s. 286–289; J. Gnilka,

Równoległy tekst św. Łukasz podaje jako pouczenie w pierwszej fazie podróży do Jerozolimy:

Lampą ciała jest twoje oko. Jeśli twoje oko jest zdrowe, całe twoje ciało będzie rozświetlone. Lecz jeśli jest chore, ciało twoje będzie również w ciemności.³⁵ Bacz więc, czy światło, które jest w tobie, nie jest ciemnością.³⁶ Jeśli zatem całe twoje ciało będzie rozświetlone, nie mając w sobie żadnej części ciemnej, całe będzie rozświetlone, jak gdyby lampa oświecała cię swym blaskiem (Łk 11, 34–36)⁶².

Chodzi o właściwe rozeznanie, oświecone łaską Bożą, które kształtuje całe postępowanie człowieka i może doprowadzić zarówno do pomyślnego rozwoju, jak też do zatracenia również ludzkiego ciała.

6. Nauczanie apostołów o zaspokajaniu doczesnych potrzeb i godności ludzkiego ciała

Święty Paweł uczy o prawie do wynagrodzenia, utrzymania apostoła przez wiernych oraz o ciążącym na wszystkich obowiązku pracy. Podaje przykłady własnego postępowania. Konkretnie do naśladowania św. Pawła w związku z pracą wzywa Drugi List do Tesaloniczan:

Nakazujemy wam, bracia, w imię Pana naszego Jezusa Chrystusa, abyście stronili od każdego brata, który postępuje wbrew porządkowi, a nie zgodnie z tradycją, którą przejęliście od nas.⁷ Sami bowiem wiecie, jak należy nas naśladować, bo nie wzbudaliśmy wśród was niepokoju⁸ ani u nikogo nie jedliśmy za darmo chleba, ale pracowaliśmy w trudzie i zmęczeniu; we dnie i w nocy, aby dla nikogo z was nie być ciężarem.⁹ Nie żebyśmy nie mieli do tego prawa, lecz po to, aby dać wam samych siebie za przykład do naśladowania.¹⁰ Albowiem gdy byliśmy u was, nakazywaliśmy wam tak: Kto

Das Matthäusevangelium, I. Teil..., dz. cyt., s. 240–242; D. J. Harrington, *The Gospel of Matthew*, dz. cyt., s. 101, 104; W. F. Albright, C. S. Mann, *Matthew...*, dz. cyt., s. 81; H. D. Betz, *The Sermon on the Mount...*, dz. cyt., s. 449–453; J. Łach, *Konstytucja Królestwa Bożego...*, dz. cyt., s. 346–348.

⁶² Por. F. Gryglewicz, *Ewangelia według św. Łukasza...*, dz. cyt., s. 229n; L. T. Johnson, *The Gospel of Luke*, dz. cyt., s. 186n; J. A. Fitzmyer, *The Gospel according to Luke X–XXIV*, dz. cyt., s. 938–941; F. Mickiewicz, *Ewangelia według świętego Łukasza, rozdziały 1–11...*, dz. cyt., s. 615–617.

nie chce pracować, niech też nie je!¹¹ Słyszymy bowiem, że niektórzy wśród was postępują wbrew porządkowi: wcale nie pracują, lecz zajmują się rzeczami niepotrzebnymi.¹² Tym przeto nakazujemy i napominamy ich w Panu Jezusie Chrystusie, aby pracując ze spokojem, własny chleb jedli (2 Tes 3, 6–12)⁶³.

Apostoł Narodów przypominał obowiązek pracy na własne utrzymanie. Jest to powołanie się na teksty z pierwszego listu do tej wspólnoty kościelnej – pokazujący przykład apostoła: „Pamiętacie przecież, bracia, naszą pracę i trud. Pracowaliśmy dniem i nocą, aby nikomu z was nie być ciężarem. Tak to wśród was głosiliśmy Ewangelię Bożą” (1 Tes 2, 9) oraz przekazujący jego pouczenie: „Zachęcam was jedynie, bracia, abyście coraz bardziej się doskonalili i starali zachować spokój, spełniać własne obowiązki i pracować swoimi rękami, jak to wam przykazaliśmy,¹² żebyście wobec tych, którzy pozostają na zewnątrz, postępowali szlachetnie, a nie będziecie potrzebować nikogo” (1 Tes 4, 11n). Praca „własnymi rękami” oznacza nie tyle pracę fizyczną, ile osobiste zaangażowanie w to, co jest potrzebne do zapewnienia środków do życia. Pozwala ona na samodzielność, jest także dobrym przykładem dla innych⁶⁴.

W związku z pracą wykonywaną przez apostołów najwięcej danych odnosi się do św. Pawła – w Dziejach Apostolskich oraz w jego Listach:

⁶³ Por. J. Stępień, *Listy do Tesaloniczan i Pasterskie...*, dz. cyt., s. 235–238; M. Bednarz, *1 – 2 List do Tesaloniczan...*, dz. cyt., s. 568–590; E. J. Richard, *First and Second Thessalonians*, Collegeville, Minnesota 1995, s. 378–383, 385–393 (SPS, 11); F. F. Bruce, *1 & 2 Thessalonians*, Milton Keynes 1986, s. 203–209 (WBC, 45).

⁶⁴ Por. A. Gieniusz, *Praca według św. Pawła*, „Zeszyty Historyczno-Teologiczne. Rocznik Collegium Ressurrectianum” 12 (2006), s. 97–116, zwłaszcza s. 98–102; J. Stępień, *Listy do Tesaloniczan i Pasterskie...*, dz. cyt., s. 144–146, 185–188; M. Bednarz, *1 – 2 List do Tesaloniczan...*, dz. cyt., s. 165–169, 312–321; F. F. Bruce, *1 & 2 Thessalonians*, dz. cyt., s. 84n, 102–104, 211n, 218–223; D. H. Stern, *Komentarz Żydowski do Nowego Testamentu*, tłum. A. Chwojdrak, Warszawa 2005², s. 848, 861 (PSB); M. Riber, *Praca w Biblii*, tł. Z. Zwolska, Warszawa 1979, s. 76–79; J. Stępień, *Teologia św. Pawła. Człowiek i Kościół w zbawczym planie Boga*, Warszawa 1979, s. 97, 157, 466n; J. Stępień, *Biblijna wizja pracy*, CT 54 (1984) z. 1, s. 45–56, zwłaszcza 48; J. K. Pytel, *Religijne i społeczne aspekty pracy w pismach Pawłowych*, STV 20 (1982) nr 2, s. 97–104, zwłaszcza 101–103; J. Kudasiewicz, *Nowy Testament o pracy*, w: *Jan Paweł II, Laborem exercens. Tekst i komentarze*, red. J. Gałkowski, Lublin 1986, s. 127–138, zwłaszcza 130 (Jan Paweł II Nauczca, VII).

Znalazł tam pewnego Żyda, imieniem Akwila, rodem z Pontu, który z żoną Pryscyllą przybył niedawno z Italii, ponieważ Klaudiusz wysiedlił z Rzymu wszystkich Żydów. Przyszedł do nich,³ a ponieważ znalazł to samo rzemiosło, zamieszkał u nich i pracował; zajmowali się wyrobem namiotów (ἦσαν γὰρ σκηνοποιοὶ τῆ τέχνη) (Dz 18, 2n).

Sami wiecie, że te ręce zarabiała na potrzeby moje i moich towarzyszy.³⁵ We wszystkim pokazałem wam, że tak pracując, trzeba wspierać słabych i pamiętać o słowach Pana Jezusa, które On sam wypowiedział: „Więcej szczęścia jest w dawaniu aniżeli w braniu” (Dz 20, 34n – mowa w Milecie do starszych Kościoła z Efezu)⁶⁵.

Aż do tej chwili łakniemy i cierpimy pragnienie, brak nam odzieży, jesteśmy policzkowani i skazani na tułaczkę,¹² i utrudzeni pracą rąk własnych (1 Kor 4, 11n)⁶⁶.

Tylko Dz 18, 3 mówią o konkretnym zajęciu – wyrobie namiotów, więc zawód św. Pawła można określić jako tkactwo grubych materiałów albo – jeśli namioty wykonywano ze skór – garbarstwo, rymarstwo lub kaletnictwo. Rzemieślnik określanymi jako σκηνοποιός obok tkanin z włosia i skór kozich, jakich wiele było w Cylicji, przeznaczonych na namioty, wyrabiał także koce, ubrania, kapelusze i siodła⁶⁷. Praca własnymi rękami obok nauczania odpowiada ideałowi faryzejskiemu oraz niektórych greckich filozofów ze szkoły cyników i stoików⁶⁸. Pozostałe teksty podkreślają wykonywanie pracy zarobkowej oraz trud związany z nią i z apostołstwem⁶⁹,

⁶⁵ Por. E. Dąbrowski, *Dzieje Apostolskie...*, dz. cyt., s. 382n, 414–416; L. T. Johnson, *The Acts of the Apostles*, dz. cyt., s. 322, 324n, 365–368; G. Schneider, *Die Apostelgeschichte, II. Teil...*, dz. cyt., s. 248n, 298; J. Munck, *The Acts of the Apostles...*, dz. cyt., s. 176, 178, 204n; J. Dupont, *Le discours de Milete*, dz. cyt., s. 293–304, 331–340.

⁶⁶ Por. C. K. Barrett, *A Commentary on the First Epistle to the Corinthians*, dz. cyt., s. 111n; M. Rosik, *Pierwszy List do Koryntian...*, dz. cyt., s. 193n; E. Dąbrowski, *Listy do Koryntian...*, dz. cyt., s. 175n; W. F. Orr, J. A. Walther, *I Corinthians...*, dz. cyt., s. 82, 178.

⁶⁷ Por. E. Dąbrowski, dz. cyt., s. 383n; J. Munck, *The Acts of the Apostles...*, dz. cyt., s. 176; G. Schneider, *Die Apostelgeschichte*, dz. cyt., s. 249; A. Gieniusz, *Praca według św. Pawła*, dz. cyt., s. 104n; J. Gnilka, *Paulus von Tarsus. Zeuge und Apostel*, Freiburg–Basel–Wien 1996, s. 25, przekład polski *Paweł z Tarsu. Apostoł i świadek*, tł. W. Szymona, Kraków 2001, s. 31.

⁶⁸ L. T. Johnson, *The Acts of the Apostles*, dz. cyt., s. 322; E. J. Richard, *First and Second Thessalonians*, dz. cyt., s. 103.

⁶⁹ Por. M. Rosik, *Pierwszy List do Koryntian...*, dz. cyt., s. 193.

które też daje prawo do utrzymania ze strony wiernych, jednak Paweł i jego współpracownicy na ogół z niego nie korzystali:

A jako apostołowie Chrystusa mogliśmy być dla was ciężarem, my jednak stanęliśmy pośród was pełni skromności, jak matka troskliwie opiekująca się swoimi dziećmi. ⁸ Będąc tak pełni życzliwości dla was, chcieliśmy wam dać nie tylko Bożą Ewangelię, lecz nadto dusze nasze, tak bowiem staliście się nam drogą. ⁹ Pamiętajcie przecież, bracia, naszą pracę i trud. Pracowaliśmy dniem i nocą, aby nikomu z was nie być ciężarem. Tak to wśród was głosiliśmy Ewangelię Bożą (1 Tes 2, 7–9)⁷⁰.

Czyż nie mamy prawa skorzystać z jedzenia i picia?⁵ Czyż nie wolno nam brać ze sobą niewiasty – siostry, podobnie jak to czynią pozostali apostołowie oraz bracia Pańscy i Kefas?⁶ Czy tylko mnie samemu i Barnabie nie wolno nie zarobkować?⁷ Czy ktoś pełni kiedykolwiek służbę żołnierską, pozostając na własnym żołdzie? Albo czy ktoś uprawia winnicę i nie spożywa z jej owoców? Lub czy pasie ktoś trzodę, a nie posila się jej mlekiem?⁸ Czyż mówię to tylko na zwykły ludzki sposób? Czy nie wspomina o tym także Prawo?⁹ Napisane jest właśnie w Prawie Mojżesza: *Nie zawiążesz pyska wołowi młóścącemu*. Czyż o woły troszczy się Bóg,¹⁰ czy też powiedział to przede wszystkim ze względu na nas? Bo przecież ze względu na nas zostało napisane, iż oracz ma orać w nadziei, a młócarz – [młócić] w nadziei, że będzie miał coś z tego.¹¹ Jeżeli więc my zasialiśmy wam dobra duchowe, to cóż wielkiego, że uczestniczymy w żniwie waszych dóbr doczesnych?¹² Jeżeli inni mają udział w waszej majątności, to czemuż raczej nie my? Nie korzystaliśmy jednak z tej możliwości, lecz znosimy wszystko, byle nie stawiać żadnych przeszkód Ewangelii Chrystusowej.¹³ Czyż nie wiecie, że ci, którzy trzodzą się około ofiar, żywią się ze świątyni, a ci, którzy posługują przy ołtarzu, mają udział w [ofiarach] ołtarza?¹⁴ Tak też i Pan postanowił, ażeby z Ewangelii żyli ci, którzy głoszą Ewangelię.¹⁵ Lecz ja z żadnego z tych praw nie skorzystałem. Piszę zaś to, nie żeby coś osiągnąć w ten sposób. Wolałbym raczej umrzeć niż... Nikt mnie nie pozbawi mojej chluby.¹⁶ Nie jest dla mnie powodem do chluby to, że głoszę Ewangelię. Świadom jestem ciężącego na mnie obowiązku. Biada mi bowiem, gdybym nie głosił Ewangelii!¹⁷ Gdybym to czynił z własnej woli, miałbym zapłatę, lecz jeśli działał nie z własnej woli, to tylko spełniam obowiązki szafarza.¹⁸ Jakąż przeto

⁷⁰ Por. J. Stępień, *Listy do Tesaloniczan i Pasterskie...*, dz. cyt., s. 144–145; M. Bednarz, *1 – 2 List do Tesaloniczan...*, dz. cyt., s. 158–169; F. F. Bruce, *1 & 2 Thessalonians*, dz. cyt., s. 30–33; E. J. Richard, *First and Second Thessalonians*, dz. cyt., s. 82–85, 99–104.

mam zapłatę? Otóż tę właśnie, że głosząc Ewangelię bez żadnej zapłaty, nie korzystam z praw, jakie mi daje Ewangelia (1 Kor 9, 4–18)⁷¹.

Pisząc do Tesaloniczan, św. Paweł porównuje swoją troskę do matczynej opieki nad dziećmi, przypomina trud związany z głoszeniem Ewangelii, tym większy, że towarzyszyła mu praca zarobkowa⁷².

Zapłata jako prawo do utrzymania ze strony wiernych ukazywana jest przez porównanie do żołnierzy utrzymywanych przez władców oraz do pracy rolników – uprawiającego winnicę, pasterza (1 Kor 9, 7), oracza i młocarza (w. 10), korzystających z wyników swych trudów, jednak Apostoł Narodów bezinteresownie ogranicza swoje prawa, by jak najlepiej służyć wiernym i Ewangelii⁷³.

W Drugim Liście do Koryntian pisze o działaniu bezinteresownym i korzystaniu z pomocy innych wspólnot:

Czyż popełniłem jakiś grzech przez to, że poniżalem siebie, by was wywyższyć? Że za darmo głosiłem wam Ewangelię Bożą?⁸ Ogołacałem inne Kościoły, biorąc, co potrzebne do życia, aby wam przyjść z pomocą.⁹ A kiedy byłem u was i znajdowałem się w potrzebie, nikomu nie okazałem się ciężarem. Czego mi niedostawało, dopełnili bracia przybyli z Macedonii (2 Kor 11, 7–9).

Broniąc się przed kwestionowaniem jego autorytetu apostołskiego, św. Paweł podkreśla szczególną delikatność wobec Koryntian, nawet w pewnym sensie kosztem innych wspólnot, które dostarczały mu środków materialnych do życia i pracy⁷⁴.

⁷¹ Por. C. K. Barrett, *A Commentary on the First Epistle to the Corinthians*, dz. cyt., s. 202–210; M. Rosik, *Pierwszy List do Koryntian...*, dz. cyt., s. 296–303; E. Dąbrowski, *Listy do Koryntian...*, dz. cyt., s. 211–215; W. F. Orr, J. A. Walther, *I Corinthians...*, dz. cyt., s. 237–242.

⁷² Por. J. Stepien, *Listy do Tesaloniczan i Pasterskie...*, dz. cyt., s. 141–145; M. Bednarz, *I – 2 List do Tesaloniczan...*, dz. cyt., s. 158–162, 165–169; E. J. Richard, *First and Second Thessalonians*, dz. cyt., 82–85, 103.

⁷³ Por. M. Rosik, *Pierwszy List do Koryntian...*, dz. cyt., s. 296–303; C. K. Barrett, *A Commentary on the First Epistle to the Corinthians*, dz. cyt., s. 202–210; E. Dąbrowski, *Listy do Koryntian...*, dz. cyt., s. 211–215; W. F. Orr, J. A. Walther, *I Corinthians...*, dz. cyt., s. 238, 241n.

⁷⁴ Por. E. Dąbrowski, *Listy do Koryntian...*, dz. cyt., s. 460n; K. Prümm, *Diakonia Pneumatos. Der Zweite Korintherbrief als Zugang zur apostolischen Botschaft*, I, Rom–

Ważnym przejawem troski o potrzeby innych są wezwania, by świadczyć miłosierdzie: „Kto dotąd kradł, niech już przestanie kraść, lecz raczej niech pracuje uczciwie własnymi rękami, by miał z czego używać potrzebującemu” (Ef 4, 28)⁷⁵. Szczególnie wiele zawiera ich List św. Jakuba:

Religijność czysta i bez skazy wobec Boga i Ojca jest taka: opiekować się sierotami i wdowami w ich utrapieniach i zachować siebie samego nie skażonym wpływami świata (Jk 1, 27).

Jaki z tego pożytek, bracia moi, skoro ktoś będzie utrzymywał, że wierzy, a nie będzie spełniał uczynków? Czy [sama] wiara zdoła go zbawić?¹⁵ Jeśli na przykład brat lub siostra nie mają odzienia lub brak im codziennego chleba,¹⁶ a ktoś z was powie im: „Idźcie w pokoju, ogrzeźcie się i najedźcie do syta!” – a nie dacie im tego, czego koniecznie potrzebują dla ciała – to na co się to przyda?¹⁷ Tak też i wiara, jeśli nie byłaby połączona z uczynkami, martwa jest sama w sobie.¹⁸ Ale może ktoś powiedzieć: Ty masz wiarę, a ja spełniam uczynki. Pokaż mi wiarę swoją bez uczynków, to ja ci pokażę wiarę na podstawie moich uczynków.¹⁹ Wierzysz, że jest jeden Bóg? Słusznie czynisz – lecz także i złe duchy wierzą i drżą (Jk 2, 14–19).

Teraz zaś chęplicie się w swej wyniosłości. Wszelka taka chępliwość jest przewrotna.¹⁷ Kto zaś umie dobrze czynić, a nie czyni, ten grzeszy (Jk 4, 16n).

A teraz wy, bogacze, zapłaćcie wśród narzekań na utrapienia, jakie was czekają.² Bogactwo wasze zbutwiało, szaty wasze stały się żerem dla moli,³ złoto wasze i srebro zardzewiało, a rdza ich będzie świadectwem przeciw wam i toczyć będzie ciała wasze niby ogień. Zebraliście w dniach ostatecznych skarby.⁴ Oto woła zapłata robotników,

Freiburg–Wien 1967, s. 616–622; V. P. Furnish, *II Corinthians, Translated with Introduction, Notes, and Commentary*, Garden City, New York 1985, s. 491–493, 506–509 (AB, 32A); C. K. Barrett, *The Second Epistle to the Corinthians*, New York–Evanston–San Francisco–London 1973, s. 281–283 (Harper’s New Testament Commentaries); R. P. Martin, *2 Corinthians*, Dallas, Texas 1991, s. 343–347, 354n (WBC, 40); A. Paciorek, *Drugi List do Koryntian. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz*, Święty Paweł [Częstochowa 2017], s. 460–463 (NKB.NT, VIII); J. Lambrecht, *Second Corinthians*, Collegeville, Minnesota 1999, s. 175–177, 181–186 (SPS, 8).

⁷⁵ Por. A. Jankowski, *Listy więzienne świętego Pawła...*, dz. cyt., s. 461n; J. Gnilk, *Der Epheserbrief*, dz. cyt., s. 236n; M. Barth, *Ephesians 4–6...*, dz. cyt., s. 515–518, 547; R. Mazur, *La retorica della Lettera agli Efesini*, dz. cyt., s. 253–255, 464.

źniwiarzy z pól waszych, którą zatrzymaliście, a krzyk źniwiarzy doszedł do uszu Pana Zastępów. ⁵ Żyliście beztrosko na ziemi i wśród dostatków tuczyciście serca wasze w dniu rzezi. ⁶ Potępiście i zabiliście sprawiedliwego, nie stawia wam oporu (Jk 5, 1–6 – piętnowanie bogaczy za dogadanie sobie, beztroskie życie, zatrzymywanie zapłaty pracownikom i prowadzenie do śmierci ubogich)⁷⁶.

Również Pierwszy List św. Jana bardzo mocno podkreśla związek miłości Boga z konkretną miłością bliźniego, przejawiającą się w zaspokojeniu jego potrzeb, także cielesnych:

Jeśliby ktoś posiadał na świecie majątek
i widział, że brat jego cierpi niedostatek,
a zamknął przed nim swe serce,
jak może trwać w nim miłość Boga?

¹⁸ Dzieci,

nie miłujmy słowem i językiem,
ale czynem i prawdą!

¹⁹ Po tym poznamy,

że jesteśmy z prawdy,
i uspokojmy przed Nim nasze serce (1 J 3, 17–19).

Podaje najgłębsze uzasadnienie czynnego miłosierdzia:

Nikt nigdy Boga nie oglądał.

Jeżeli miłujemy się wzajemnie,

⁷⁶ Por. J. Kozyra, *List świętego Jakuba. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz*, Święty Paweł [Częstochowa 2011], s. 120–124, 150–169, 237–252 (NKB.NT, XVI); K. Wojciechowska, M. Rosik, *Mądrość zstępująca z góry. Komentarz strukturalny do Listu św. Jakuba*, Warszawa 2018, s. 134n, 162n, 184–187, 189–193, 204n, 225n, 267–272, 276–278; F. Mussner, *Die Jakobusbrief*, Freiburg–Basel–Wien 1975³, s. 112–114, 129–132, 191–199 (HTKNT, XIII, 1); F. Gryglewicz, *Listy Katolickie...., dz. cyt.*, s. 75–77, 87–91, 121–127; L. T. Johnson, *The Letter of James. A New Translation with Introduction and Commentary*, New York–London–Toronto–Sydney–Auckland 1995, s. 211–216, 237–241, 246n, 297–310 (AB, 37A); B. Reicke, *The Epistles of James, Peter and Jude...., dz. cyt.*, s. 25, 32n, 49–52; M. Dibelius, *James. A Commentary on the Epistle of James*, rev. H. Greeven, transl. M. A. Williams, Philadelphia 1981², s. 121–123, 149–160, 234–240 (Hermeneia); R. P. Martin, *James*, Waco, Texas 1988, s. 52–55, 75–90, 98–100, 167–184 (WBC, 48).

Bóg trwa w nas
i miłość ku Niemu jest w nas doskonała.
¹³ Poznajemy, że my trwamy w Nim,
a On w nas,
bo udzielił nam ze swego Ducha (1 J 4, 12n).

Jeśliby ktoś mówił: „Miłuję Boga”, a brata swego nienawidził, jest kłamcą,
albowiem kto nie miłuje brata swego, którego widzi,
nie może miłować Boga, którego nie widzi.
²¹ Takie zaś mamy od Niego przykazanie,
aby ten, kto miłuje Boga,
miłował też i brata swego (1 J 4, 20n)⁷⁷.

Pierwsze wspólnoty kościelne obejmowały troską wszystkich swoich członków. Staraly się zapewnić im zaspokojenie wszystkich potrzeb – duchowych, ale także materialnych. Summaria w Dziejach Apostolskich mówią o wspólnocie dóbr w Kościele jerozolimskim (Dz 2, 44n; 4, 34–36; por. 5, 1–11)⁷⁸, o sprzedawaniu majątków i składaniu pieniędzy do wspólnej kasy oraz o trosce, jaką otaczano wdowy i potrzebujących (Dz 6, 1). W związku z tą pracą wyznaczono grupę Siedmiu (Dz 6, 3–6)⁷⁹.

Duże znaczenie dla młodego Kościoła miała zbiórka dla wspólnoty z Jerozolimy, stanowiąca równocześnie przejaw miłości bliźniego i znak jedności Kościoła wywodzącego się spośród Żydów i pogan, rozszerzającego się w różnych krajach, a także wdzięczności dla pierwszej

⁷⁷ Por. R. Schnackenburg, *Die Johannesbriefe*, dz. cyt., s. 199–203, 240–242, 250n; F. Gryglewicz, *Listy Katolickie...*, dz. cyt., s. 399–401, 411n, 416n; R. E. Brown, *The Epistles of John...*, dz. cyt., s. 449–456, 474–478, 520–522, 533n, 554–557, 563–565; G. Strecker, *The Johannine Letters...*, dz. cyt., s. 116–123, 156–158, 170–173; J. Chmiel, *Lumière et charité d'après La Première Épître de Saint Jean*, dz. cyt., s. 21n, 154, 166n, 193, 221.

⁷⁸ Por. E. Dąbrowski, *Dzieje Apostolskie...*, dz. cyt., s. 248n, 261–265; L. T. Johnson, *The Acts of the Apostles*, dz. cyt., s. 58–63, 86–93, G. Schneider, *Die Apostelgeschichte, I. Teil...*, dz. cyt., s. 287–295, 366–378; J. Munck, *The Acts of the Apostles...*, dz. cyt., s. 22n, 38–42; J. Dupont, *Études sur les Actes des Apôtres*, dz. cyt., s. 503–519; J. Dupont, *Nouvelles études sur les Actes des Apôtres*, dz. cyt., s. 297–310.

⁷⁹ Por. E. Dąbrowski, *Dzieje Apostolskie...*, dz. cyt., s. 272–274; L. T. Johnson, *The Acts of the Apostles*, dz. cyt., s. 105–107, 110n; G. Schneider, *Die Apostelgeschichte, I. Teil...*, dz. cyt., s. 422–430; J. Munck, *The Acts of the Apostles...*, dz. cyt., s. 55–57; J. Dupont, *Nouvelles études sur les Actes des Apôtres*, dz. cyt., 151–157.

wspólnoty uczniów Jezusa⁸⁰. W związku z głodem za panowania Klaudiusza w Antiochii „Uczniowie postanowili więc, że każdy według [swej] za-
możności pośpieszy z pomocą braciom mieszkającym w Judei” (Dz 11, 29)⁸¹. Ta praktyka była potem kontynuowana przez inne wspólnoty powsta-
jące w różnych miastach imperium rzymskiego. W Milecie św. Paweł po-
wiedział do starszych Kościoła z Efezu: „We wszystkim pokazałem wam,
że tak pracując, trzeba wspierać słabych” (Dz 20, 35). Wcześniej mówił
o pracy własnych rąk, którą zajmował się równocześnie z głoszeniem Ewan-
gelii, ale można te słowa rozumieć także w odniesieniu do wspierania
słabych duchowo, umacniania w wierze i chrześcijańskim życiu⁸².

Św. Paweł pisze do Rzymian, podając głębokie uzasadnienie pomocy
dla wiernych w Jerozolimie:

W tej chwili zaś wybieram się do Jeruzalem z posługą dla świętych. ²⁶Macedonia
i Achaja bowiem uznały za stosowne zebrać składkę na rzecz świętych w Jeruzalem.

²⁷Uznały za stosowne, bo i są ich dłużnikami. Jeżeli bowiem poganie otrzymali udział
w ich dobrach duchowych, ²⁸powinni im za to służyć pomocą doczesną (Rz 15, 25–28)⁸³.

Zachęcając Koryntian do ofiarności, podaje im przykład wielkodusz-
ności Kościołów Macedonii:

Donosimy wam, bracia, o łasce Bożej, jakiej dostąpiły Kościoły Macedonii, ²jak to w do-
tkliwej próbie ucisku radowały się bardzo i jak skrajnie ich ubóstwo zajaśniało

⁸⁰ Por. J. Gnilk, *Paweł z Tarsu Apostoł i świadek*, dz. cyt., Kraków 2001, s. 209–221.

⁸¹ Por. E. Dąbrowski, *Dzieje Apostolskie...*, dz. cyt., s. 324; L. T. Johnson, *The Acts of the Apostles*, dz. cyt., s. 206, 209; G. Schneider, *Die Apostelgeschichte, II. Teil...*, dz. cyt., s. 96n; J. Munck, *The Acts of the Apostles...*, dz. cyt., s. 110; J. Dupont, *Études sur les Actes des Apôtres*, dz. cyt., s. 163–165, 232; J. Dupont, *Nouvelles études sur les Actes des Apôtres*, dz. cyt., s. 157–159.

⁸² Por. E. Dąbrowski, *Dzieje Apostolskie...*, dz. cyt., s. 414–416; L. T. Johnson, *The Acts of the Apostles*, dz. cyt., s. 365; G. Schneider, *Die Apostelgeschichte, II. Teil...*, dz. cyt., s. 299; J. Munck, *The Acts of the Apostles...*, dz. cyt., s. 204n; J. Dupont, *Le discours de Milet*, dz. cyt., s. 227n, 293–304.

⁸³ Por. K. Romaniuk, *List do Rzymian...*, dz. cyt., s. 280n; H. Schlier, *Der Römerbrief*, dz. cyt., s. 436n; B. Byrne, *Romans*, dz. cyt., s. 441n, 444; C. K. Barrett, *A Commentary on the Epistle to the Romans*, dz. cyt., s. 278n; J. A. Fitzmyer, *Romans...*, dz. cyt., s. 720–723; J. D. G. Dunn, *Romans 9 – 16*, dz. cyt., s. 873–877, 881–883; R. Baulès, *L'Évangile puissance de Dieu...*, dz. cyt., s. 305.

bogactwem prostoty.³ Według możliwości, a nawet – zaświadczam to – ponad swe możliwości okazali oni gotowość,⁴ nalegając na nas bardzo i prosząc o łaskę współdziałania w posłudze na rzecz świętych.⁵ I nie tylko tak było, jakeśmy się spodziewali, lecz ofiarowali siebie samych naprzód Panu, a potem nam przez wolę Bożą.⁶ Poprosiliśmy więc Tytusa, aby, jak to już rozpoczął, tak też i dokonał tego dzieła miłosierdzia pośród was.⁷ A podobnie jak obfitujecie we wszystko, w wiarę, w mowę, w wiedzę, we wszelką gorliwość, w miłość naszą do was, tak też obyście i w tę łaskę obfitali.⁸ Nie mówię tego, aby wam wydawać rozkazy, lecz aby wskazując na gorliwość innych, wypróbować waszą miłość.⁹ Znacie przecież łaskę Pana naszego Jezusa Chrystusa, który będąc bogaty, dla was stał się ubogim, aby was ubóstwem swoim ubogacić.¹⁰ Tak więc udzielam wam rady, a to przyniesie pożytek wam, którzy zaczęliście już od ubiegłego roku nie tylko chcieć, lecz i działać.¹¹ Doprowadźcie teraz to dzieło do końca, aby czynne podzielenie się tym, co macie, potwierdzało waszą chętną gotowość.¹² A gotowość uznaje się nie według tego, czego się nie ma, lecz według tego, co się ma.¹³ Nie o to bowiem idzie, żeby innym sprawiać ulgę, a sobie utrapienie, lecz żeby była równość.¹⁴ Teraz więc niech wasz dostatek przyjdzie z pomocą ich potrzebom, aby ich bogactwo było wam pomocą w waszych niedostatkach i aby nastąpiła równość, jak to jest napisane: ¹⁵*Nie miał za wiele ten, kto miał dużo. Nie miał za mało ten, kto miał niewiele* (2 Kor 8, 1–15).

W wersecie 15 cytuje Wj 16, 18 o zbieraniu odpowiedniej ilości manny na pustyni. Zwraca uwagę, że często najbardziej ofiarni są nie ludzie bogaci, ale żyjący w skromnych warunkach, a nawet ubogie wspólnoty czy indywidualni ubodzy ludzie⁸⁴, co można zestawić z ofiarą ubogiej wdowy wrzucaną do skarbony w świątyni jerozolimskiej, którą Jezus podał jako przykład całkowitego daru religijnego człowieka (Mk 12, 41–44; Łk 21, 1–4)⁸⁵.

⁸⁴ Por. E. Dąbrowski, *Listy do Koryntian...*, dz. cyt., s. 440–443; K. Prümm, *Diakonia Pneumatos...*, dz. cyt., s. 503–523; V. P. Furnish, *II Corinthians...*, dz. cyt., s. 399–420; C. K. Barrett, *The Second Epistle to the Corinthians*, dz. cyt., s. 217–227; R. P. Martin, *2 Corinthians*, dz. cyt., s. 248–270; A. Paciorek, *Drugi List do Koryntian...*, dz. cyt., s. 356–375; J. Lambrecht, *Second Corinthians*, dz. cyt., s. 136–144.

⁸⁵ Por. H. Langkammer, *Ewangelia według św. Marka...*, dz. cyt., s. 292n; C. S. Mann, *Mark...*, dz. cyt., s. 493–498; R. Pesch, *Das Markusevangelium, 2. Teil...*, dz. cyt., s. 260–264; F. Gryglewicz, *Ewangelia według św. Łukasza...*, dz. cyt., s. 310n; L. T. Johnson, *The Gospel of Luke*, dz. cyt., s. 315n, 319; J. A. Fitzmyer, *The Gospel according to Luke X–XXIV*, dz. cyt., s. 1319–1322; F. Mickiewicz, *Ewangelia według świętego Łukasza, rozdziały 12–24...*, dz. cyt., s. 381–385.

Odwołuje się do ofiarności adresatów Listu w słowach: „Znam bowiem waszą gorliwość, dzięki której chlubię się wami wśród Macedończyków: «Achaja gotowa jest już od zeszłego roku». I tak wasza gorliwość pobudziła wielu do współzawodnictwa” (2 Kor 9, 2)⁸⁶. Wcześniej pokazana postawa powinna nadal się rozwijać.

Pouczenia apostołskie szczególnie zajmują się ludźmi ubogimi. Apostołowie i ich uczniowie troszczą się nie tylko o potrzeby materialne, ale też o godność ubogiego. Św. Paweł pisze do Koryntian w związku ze sprawowaniem Eucharystii podczas wspólnych posiłków, na które przynoszono żywność:

Tak więc, gdy się zbieracie, nie ma u was spożywania Wieczerzy Pańskiej.²¹ Każdy bowiem już wcześniej zabiera się do własnego jedzenia, i tak się zdarza, że jeden jest głodny, podczas gdy drugi nietrzeźwy.²² Czyż nie macie domów, aby tam jeść i pić? Czy chcecie świadomie znieważać Kościół Boży i zawstydząć (κατασχύνετε) tych, którzy nic nie mają? Cóż wam powiem? Czy będę was chwalił? Nie, za to was nie chwale! [...] Tak więc, bracia moi, gdy zbieracie się, by spożywać [wieczerzę], poczekajcie jedni na drugich!³⁴ Jeżeli ktoś jest głodny, niech zaspokoi głód u siebie w domu, abyście się nie zbierali ku potępieniu [waszemu]. Co do spraw pozostałych, wydam zarządzenia, gdy do was przybędę (1 Kor 11, 20–22. 33n).

Zachowanie chrześcijan nie powinno powodować rozłamów, zawstydzania biedniejszych, nie powinno stanowić jakiegokolwiek formy lekceważenia drugiego człowieka⁸⁷.

Św. Jakub w swoim liście bardzo mocno zwraca uwagę, by w swoim zachowaniu wobec innych nie mieć względu na osobę. Nie tyle chodzi przy tym o samą osobę, ile o jej majątek:

⁸⁶ Por. E. Dąbrowski, *Listy do Koryntian...*, dz. cyt., s. 447n; K. Prümm, *Diakonia Pneumatōs...*, dz. cyt., s. 530n; V. P. Furnish, *II Corinthians...*, dz. cyt., s. 426, 438n; C. K. Barrett, *The Second Epistle to the Corinthians*, dz. cyt., s. 233n; R. P. Martin, *2 Corinthians*, dz. cyt., s. 283, 286; A. Paciorek, *Drugi List do Koryntian...*, dz. cyt., s. 387–389; J. Lambrecht, *Second Corinthians*, dz. cyt., s. 145, 149n.

⁸⁷ Por. C. K. Barrett, *A Commentary on the First Epistle to the Corinthians*, dz. cyt., s. 263n; M. Rosik, *Pierwszy List do Koryntian...*, dz. cyt., s. 365–367, 372; E. Dąbrowski, *Listy do Koryntian...*, dz. cyt., s. 232–237; W. F. Orr, J. A. Walthers, *I Corinthians...*, dz. cyt., s. 266–275.

Bracia moi, niech wiara wasza w Pana naszego Jezusa Chrystusa uwielbionego nie ma względu na osoby.² Bo gdyby przyszedł na wasze zgromadzenie człowiek przystrojony w złote pierścienie i bogatą szatę i przybył także człowiek ubogi w zabrudzonej szacie,³ a wy spojrzycie na bogato przyodzianego i powiecie: „Ty usiądź na szczytnym miejscu!”, do uboższego zaś powiecie: „Stań sobie tam albo usiądź u podnóżka mego!”,⁴ to czy nie czynicie różnic między sobą i nie stajecie się sędziami przewrotnymi?

⁵ Posłuchajcie, bracia moi miłowani! Czy Bóg nie wybrał ubogich tego świata na bogatych w wierze oraz na dziedziców królestwa przyobiecane go tym, którzy Go miłują?⁶ Wy zaś odmówiliście ubogiemu poszanowania. Czy to nie bogaci uciskają was bezwzględnie i nie oni ciągną was do sądów?⁷ Czy nie oni bluźnią szczytnemu Imieniu, które wypowiedziano nad wami?⁸ Jeśli przeto zgodnie z Pismem wypełniacie królewskie Prawo: *Będziesz miłował bliźniego swego jak siebie samego*, dobrze czynicie.⁹ Jeżeli zaś kierujecie się względem na osobę (προσωπολημπτείτε), popełniacie grzech, i Prawo potępi was jako przestępców (Jk 2, 1–9).

Osoba to dla nas termin o znaczeniu bardzo głębokim. Dla bezpośrednich odbiorców Listu oznaczał on przede wszystkim maskę w teatrze – zewnętrzny przejaw oznaczający postać. Dziś osoba kojarzy się z tym, co w człowieku najbardziej istotne, indywidualne, wtedy może bardziej wskazywała na jego zewnętrzne uwarunkowania, pozycję społeczną i materialną, co powodowało zachowanie bardziej lub mniej przychylnie wobec niej⁸⁸.

Ważnym przejawem współpracy w apostołowaniu była gościnność. Różne przykłady gościnności i pouczenia o jej znaczeniu obszernie i wnikliwie omówił w swej monografii ks. Jan Kanty Pytel⁸⁹.

⁸⁸ Por. J. Kozyra, *List świętego Jakuba...*, dz. cyt., s. 124–143, 146–149; K. Wojciechowska, M. Rosik, *Mądrość zstępująca z góry...*, dz. cyt., s. 249–259; F. Mussner, *Die Jakobusbriefe*, dz. cyt., s. 114–124; F. Gryglewicz, *Listy Katolickie...*, dz. cyt., s. 77–84; L. T. Johnson, *The Letter of James*, dz. cyt., s. 218–231, 235n; B. Reicke, *The Epistles of James, Peter and Jude...*, dz. cyt., s. 27–29; M. Dibelius, *James*, dz. cyt., s. 124–144; R. P. Martin, *James*, dz. cyt., s. 55–68, 73n. Por. też Rz 2, 11; Ga 2, 6; Ef 6, 9; Kol 3, 25; 1 P 1, 17; Jud 16.

⁸⁹ *Gościnność w Biblii (Studium źródłowo-porównawcze)*, Poznań 1990, s. 72–86 (Papieski Wydział Teologiczny w Poznaniu, Studia i Materiały, 5). Por. Mt 10, 40; 25, 35. 38. 43n; Dz 10, 6. 23; 16, 15; 18, 1–3; 21, 16n; 28, 17; Rz 12, 13; 16, 23; 1 Tm 3, 2; 5, 10; Tt 1, 8; Flm 22; Hbr 13, 1n; 1 P 4, 9; 3 J 3–10.

Do świadczenia pomocy dla potrzebujących i gościnności wzywa św. Paweł wiernych w Liście do Rzymian: „Zarządzajcie potrzebom świętych. Przestrzegajcie gościnności” (Rz 12, 13)⁹⁰.

O znaczeniu gościnności czytamy także w Trzecim Liście św. Jana:

Ty, umiłowany, postępujesz w duchu wiary,
gdy pomagasz braciom

a zwłaszcza przybywającym skądinąd.

⁶ Oni to zaświadczyli

o twojej miłości wobec Kościoła;

dobrze uczynisz, zaopatrując ich na drogę,

zgodnie z wolą Boga.

⁷ Przecież wyruszyli w drogę dla imienia Jego,

nie przyjmując niczego od pogan.

⁸ Powinniśmy zatem gościć takich ludzi, aby wspólnie z nimi pracować dla prawdy (3 J 5–8)⁹¹.

Bardzo mocne wezwania w pismach Janowych pokazują ścisły związek między miłością Boga a miłością bliźniego⁹². W Ewangeli i Listach jest to przede wszystkim miłość braci, ale braćmi dla ucznia Chrystusa są wszyscy ludzie, za których On oddał swoje życie, również ci, którzy na razie nie należą do ich wspólnoty, a nawet ich prześladują. W takich wypadkach trzeba zachowywać się roztropnie, ale nikogo nie wyłączać z miłości.

W Liście św. Jakuba szczególna uwaga zwrócona jest na szacunek dla biednych na wspólnych zebraniach (Jk 2, 1–10)⁹³ i niebezpieczeństwo

⁹⁰ Por. K. Romaniuk, *List do Rzymian...*, dz. cyt., s. 245; H. Schlier, *Der Römerbrief*, dz. cyt., s. 376–379; B. Byrne, *Romans*, dz. cyt., s. 375–380; C. K. Barrett, *A Commentary on the Epistle to the Romans*, dz. cyt., s. 240n; J. A. Fitzmyer, *Romans...*, dz. cyt., s. 652, 654n; J. D. G. Dunn, *Romans 9–16*, dz. cyt., s. 743n; R. Baulès, *L'Évangile puissance de Dieu...*, dz. cyt., s. 261n.

⁹¹ Por. R. Schnackenburg, *Die Johannesbriefe*, dz. cyt., s. 323–326; F. Gryglewicz, *Listy Katolickie...*, dz. cyt., s. 455–457; R. E. Brown, *The Epistles of John...*, dz. cyt., s. 663–673, 683–687; G. Strecker, *The Johannine Letters...*, dz. cyt., s. 258–260.

⁹² Por. F. Gryglewicz, *Życie chrześcijańskie w ujęciu św. Jana Ewangelisty*, Katowice 1984, s. 154–169 (AL, 10).

⁹³ Por. J. Kozyra, *List świętego Jakuba...*, dz. cyt., s. 124–144, 146–149; F. Mussner, *Die Jakobusbrief*, dz. cyt., s. 114–125; F. Gryglewicz, *Listy Katolickie...*, dz. cyt., s. 77–85;

związane ze złym korzystaniem z bogactwa, zdobywaniem go w niegodziwy sposób (5, 1–6)⁹⁴. Podobnie uczy św. Paweł w 1 Kor 11, 17–34. Piętnując niewłaściwe zachowanie się wiernych, przypomina najgłębszy sens Eucharystii i podaje pierwszą relację o Jej ustanowieniu. Ponieważ sprawowano Ją podczas wspólnego posiłku, na który przynoszono z domów żywność, zwraca uwagę, że niektórzy są głodni (w. 21n. 33n). Należy unikać zachowania nieodpowiadającego godności Świętego Obrzędu i świadczącego o lekceważeniu lub obojętności wobec uboższych braci⁹⁵.

W Liście do Filemona apostoł prosi właściciela o życzliwość dla zbiegłego niewolnika, który przyjął wiarę, stając się teraz umiłowanym bratem, któremu należy wybaczyć jego przewinienia i pomagać wspólnie wzrastać w Bożej łasce⁹⁶.

Godność ludzkiego ciała powinna być szanowana przez odpowiednie korzystanie z narządów płciowych. Apostoł wzywa wiernych do troski o czystość, przeciwstawiania się rozpuście, powszechnej w starożytnym pogańskim świecie. Uczy Tesaloniczan:

Albowiem wołą Bożą jest wasze uświęcenie: powstrzymywanie się od rozpusty,⁴ aby każdy umiał utrzymywać własne ciało (τὸ εἰδυτοῦ σκετοῦς) w świętości i we czci,⁵ a nie w pożądlivej namiętności, jak to czynią nie znający Boga poganie.⁶ Niech nikt w tej

L. T. Johnson, *The Letter of James*, dz. cyt., s. 218–232, 235n; B. Reicke, *The Epistles of James, Peter and Jude...*, dz. cyt., s. 27–29; M. Dibelius, *James*, dz. cyt., s. 124–146; R. P. Martin, *James*, dz. cyt., s. 55–69, 73–75; K. Wojciechowska, M. Rosik, *Mądrość zstępująca z góry...*, dz. cyt., s. 167n, 249–259.

⁹⁴ Por. J. Kozyra, *List świętego Jakuba...*, dz. cyt., s. 239–252; F. Mussner, *Die Jakobusbrief*, dz. cyt., s. 193–199; F. Gryglewicz, *Listy Katolickie...*, dz. cyt., s. 121–127; L. T. Johnson, *The Letter of James*, dz. cyt., s. 298–305, 308–310; B. Reicke, *The Epistles of James, Peter and Jude...*, dz. cyt., s. 49–52; M. Dibelius, *James*, dz. cyt., s. 235–240; R. P. Martin, *James*, dz. cyt., s. 171–184; K. Wojciechowska, M. Rosik, *Mądrość zstępująca z góry...*, dz. cyt., s. 189–194, 267–271.

⁹⁵ Por. C. K. Barrett, *A Commentary on the First Epistle to the Corinthians*, dz. cyt., s. 260–277; M. Rosik, *Pierwszy List do Koryntian...*, dz. cyt., s. 363–381; E. Dąbrowski, *Listy do Koryntian...*, dz. cyt., s. 232–240; W. F. Orr, J. A. Walther, *I Corinthians...*, dz. cyt., s. 266–275.

⁹⁶ Por. B. Adamczewski, *List do Filemona. List do Kolosan...*, dz. cyt., s. 97–99; R. Pindel, *Aby zrozumieć Pawła. Wprowadzenie i wdrożenie w lekturę Listów Pawłowych*, Kraków 1999, s. 103n (Pomoce Naukowe, 1); A. Jankowski, *Listy więzienne świętego Pawła...*, dz. cyt., 324–330; J. Gnilka, *Der Philemonbrief*, Freiburg–Basel–Wien 1982, s. 46–53 (HTKNT, X, 4); P. T. O'Brien, *Colossians, Philemon*, dz. cyt., s. 284–303.

sprawie nie wykracza i nie oszukuje brata swego, bo jak wam to przedtem powiedzieliśmy, zapewniając uroczyście: Pan jest mścicielem tego wszystkiego.⁷ Albowiem nie powołał nas Bóg do nieczystości, ale do świętości.⁸ A więc kto [te słowa] odrzuca, nie człowieka odrzuca, lecz Boga, który przecież *daje wam swego Ducha Świętego* (1 Tes 4, 3–8).

Jako „ciało” przetłumaczono w Biblii Tysiąclecia rzeczownik σκεῦος, którego pierwsze znaczenie to naczynie, co niektórzy za rabinami odnoszą do żony. Jednak i w jednym, i w drugim przypadku ciało jest traktowane jako to, czym człowiek rozporządza, czego używa – godnie lub niegodnie⁹⁷.

Dlatego apostoł wzywa do panowania nad sobą i godnego postępowania Koryntian, których portowe miasto szczególnie sprzyjało swobodzie obyczajów. W związku z tym wezwaniem mówi o wielkiej godności ludzkiego ciała jako świątyni Ducha Świętego:

Wszystko mi wolno, ale nie wszystko przynosi korzyść. Wszystko mi wolno, ale ja niczemu nie oddam się w niewolę.¹³ Pokarm [jest] dla żołądka, a żołądek dla pokarmu. Bóg zaś unicestwi jedno i drugie. Ale ciało (σῶμα) nie jest dla rozpusty, lecz dla Pana, a Pan dla ciała.¹⁴ Bóg zaś i Pana wskrzesił, i nas również swą mocą wskrzesi.¹⁵ Czyż nie wiecie, że ciała wasze (τὰ σώματα ὑμῶν) są członkami Chrystusa? Czyż wzięwszy członki Chrystusa, będę je czynił członkami nierządnic? Przenigdy!¹⁶ Albo czyż nie wiecie, że ten, kto łączy się z nierządnicą, stanowi z nią jedno ciało (ἐν σῶμά ἐστιν)? *Będą bowiem* – jak jest powiedziane – *dwoje jednym ciałem* (σάρκα μίαν).¹⁷ Ten zaś, kto się łączy z Panem, jest z Nim jednym duchem.¹⁸ Strzeżcie się rozpusty! Bo czyż jakikolwiek grzech popełniony przez człowieka jest poza ciałem (ἔκτος τοῦ σώματος ἐστιν)? Lecz [ja wam mówię,] kto grzeszy rozpustą, przeciwko własnemu ciału (εἰς τὸ ἴδιον σῶμα) grzeszy.¹⁹ Czyż nie wiecie, że ciało wasze jest przybytkiem Ducha Świętego (τὸ σῶμα ὑμῶν ναὸς τοῦ ἐν ὑμῖν ἁγίου πνεύματος ἐστιν), który w was jest, a którego macie od Boga, i że już nie należycie do samych siebie?²⁰ Za [wielką] bowiem cenę zostaliście nabyli. Chwalcie więc Boga w waszym ciele (δοξάσατε δὴ τὸν θεὸν ἐν τῷ σώματι ὑμῶν)! (1 Kor 6, 12–20).

⁹⁷ Por. J. Stepien, *Listy do Tesaloniczan i Pasterskie...*, dz. cyt., s. 177–184; M. Bednarz, *1 – 2 List do Tesaloniczan...*, dz. cyt., s. 281–305; F. F. Bruce, *1 & 2 Thessalonians*, dz. cyt., s. 80–88; E. J. Richard, *First and Second Thessalonians*, dz. cyt., s. 186–209.

Z tego fragmentu pochodzi cytata stanowiący tytuł i motto całych naszych rozważań: „ciało [...] jest [...] dla Pana, a Pan dla ciała” (w. 13). Ciało jest ważnym elementem naszej natury, cennym Bożym darem, Jego mieszkaniem. Należy z niego korzystać w taki sposób, by oddawać Mu chwałę. Równocześnie jest to jedyna droga do osiągnięcia prawdziwego szczęścia, pokoju i radości⁹⁸.

Można obok tego tekstu postawić fragment Listu do Filipian, w którym św. Paweł pisze o gotowości dalszego życia „w ciele” – podejmowania pracy owocnej dla adresatów oraz innych ludzi powołanych do wiary:

Lecz jak zawsze, tak i teraz, z całą swobodą i jawnością Chrystus będzie uwielbiony w moim ciele: czy to przez życie, czy przez śmierć.²¹ Dla mnie bowiem żyć – to Chrystus, a umrzeć – to zysk.²² Jeśli zaś żyć w ciele – to dla mnie owocna praca, cóż mam wybrać? Nie umiem powiedzieć.²³ Z dwóch stron doznaję nalegania: pragnę odejść, a być z Chrystusem, bo to o wiele lepsze;²⁴ pozostawać zaś w ciele – to bardziej konieczne ze względu na was.²⁵ A ufny w to, wiem, że pozostanę, i to pozostanę nadal dla was wszystkich, dla waszego postępu i radości w wierze,²⁶ aby rosła wasza duma w Chrystusie Jezusie przez moją ponowną obecność u was (Flp 1, 20–26).

Bycie, pozostawanie „w ciele”, to trwanie doczesnego życia, które jest czymś gorszym niż bezpośrednie oglądanie Boga po śmierci, ale pozwala na owocną pracę. Ciało jest środkiem, który ją umożliwia, dlatego trzeba je cenić⁹⁹.

Natchniony autor Listu do Hebrajczyków uczy: „We czci niech będzie małżeństwo pod każdym względem i łożo nieskalane, gdyż rozpustników i cudzołożników osądzi Bóg” (Hbr 13, 4)¹⁰⁰.

⁹⁸ Por. C. K. Barrett, *A Commentary on the First Epistle to the Corinthians*, dz. cyt., s. 144–153; M. Rosik, *Pierwszy List do Koryntian...*, dz. cyt., s. 225–231; E. Dąbrowski, *Listy do Koryntian...*, dz. cyt., s. 189–191; W. F. Orr, J. A. Walther, *I Corinthians...*, dz. cyt., s. 199–204; J. Gnilka, *Teologia Nowego Testamentu*, tłum. W. Szymona, Kraków 2002, s. 50n; T. Jelonek, *Teologia biblijna*, Kraków 2011, s. 191.

⁹⁹ Por. A. Jankowski, *Listy więzienne świętego Pawła...*, dz. cyt., s. 94–102; J. Gnilka, *Der Philipperbrief*, dz. cyt., s. 67–95; J. Flis, *List do Filipian...*, dz. cyt., s. 144–169; G. F. Hawthorne, *Philippians*, dz. cyt., s. 41–54; oraz mój artykuł, „Dla mnie żyć – to Chrystus” (*Flp 1,21*) – *Pawłowa odpowiedź na odwieczne pytanie o sens ludzkiego życia*, RBL 39 (1986), s. 121–126.

¹⁰⁰ Por. G. W. Buchanan, *To the Hebrews...*, dz. cyt., s. 231; S. Łach, *List do Hebrajczyków...*, dz. cyt., s. 232–235; A. Malina, *List do Hebrajczyków...*, dz. cyt., s. 548;

W Drugim Liście do Koryntian, ucząc o wartości małżeństwa i celibatu, św. Paweł traktuje ciało jako dar dla drugiej osoby – współmałżonka:

Mąż niech oddaje powinność żonie, podobnie też żona mężowi.⁴ Żona nie rozporządza własnym ciałem (τοῦ ἰδίου σώματος), lecz jej mąż; podobnie też i mąż nie rozporządza własnym ciałem (τοῦ ἰδίου σώματος), ale żona.⁵ Nie unikajcie jedno drugiego, chyba że na pewien czas, za obopólną zgodą, by oddać się modlitwie; potem znów wróćcie do siebie, aby – wskutek niewstrzemięźliwości waszej – nie kusił was szatan (1 Kor 7, 3–5)¹⁰¹.

Tak jak przez ciało Chrystusa dokonało się nasze odkupienie, tak każdy człowiek będzie musiał odpowiedzieć za swoje ziemskie życie, spędzone w ciele, i czyny dokonane przez ciało:

Wiemy bowiem, że kiedy nawet zniszczę nasz przybytek doczesnego zamieszkania, będziemy mieli mieszkanie od Boga, dom nie ręką uczyniony, lecz wiecznie trwały w niebie.² Tak przeto teraz wdychamy, pragnąc przyodziać się w nasz niebieski przybytek,³ jeśli tylko odziani, a nie nadzy będziemy.⁴ Dlatego właśnie udręczeni wdychamy, pozostając w tym przybytku, bo nie chcielibyśmy go utracić, lecz przywdziać nań nowe odzienie, aby to, co śmiertelne, wchłonięte zostało przez życie.⁵ A Bóg, który nas do tego przeznaczył, daje nam Ducha jako zadatek.⁶ Tak więc, mając tę ufnosć, wiemy, że jak długo pozostajemy w ciele (ἐν τῷ σώματι), jesteście pielgrzymami, z daleka od Pana.⁷ Albowiem według wiary, a nie dzięki widzeniu postępujemy.⁸ Mamy jednak nadzieję... i chcielibyśmy raczej opuścić nasze ciało (ἐκδημησαί ἐκ τοῦ σώματος) i stanąć w obliczu Pana.⁹ Dlatego też staramy się Jemu podobać, czy to gdy z Nim, czy gdy z daleka od Niego jesteśmy.¹⁰ Wszyscy bowiem musimy stanąć przed trybunałem Chrystusa, aby każdy otrzymał zapłatę za uczynki dokonane w ciele (διὰ τοῦ σώματος), złe lub dobre (2 Kor 5, 1–10)¹⁰².

F. F. Bruce, *The Epistle to Hebrews...*, dz. cyt., s. 392n; P. Ellingworth, *The Epistle to the Hebrews...*, dz. cyt., s. 697n; H. W. Attridge, *The Epistle to the Hebrews...*, dz. cyt., s. 387n; R. Bogacz, *Misja Chrystusa w świetle hapax legomenów*, dz. cyt., s. 686.

¹⁰¹ Por. C. K. Barrett, *A Commentary on the First Epistle to the Corinthians*, dz. cyt., s. 156n; M. Rosik, *Pierwszy List do Koryntian...*, dz. cyt., s. 237–269; E. Dąbrowski, *Listy do Koryntian...*, dz. cyt., s. 193n; W. F. Orr, J. A. Walther, *I Corinthians...*, dz. cyt., s. 206–208.

¹⁰² Por. E. Dąbrowski, *Listy do Koryntian...*, dz. cyt., s. 424–426; K. Prümm, *Diakonia Pneumatos...*, dz. cyt., s. 262–309; V. P. Furnish, *II Corinthians...*, dz. cyt., s. 263–278, 288–305; C. K. Barrett, *The Second Epistle to the Corinthians*, dz. cyt., s. 150–161; R. P. Martin,

Mogą być różne formy wykorzystania ludzkiego ciała. Apostołowie pokazują dobre, a przestrzegają przed złymi, bo kiedyś Bóg nas rozliczy także z tego, jak używaliśmy naszych ciał w drodze do Niego.

7. Napięcie między duchem i ciałem rozumianym jako natura osłabiona po grzechu pierwszych ludzi

Natchnione teksty, mówiąc o ciele jako ważnym składniku człowieka, pokazują również napięcie między duchową a materialną stroną ludzkiej natury.

Święty Paweł pisze do Koryntian: „poskramię moje ciało (ὑποπιᾶζω μου τὸ σῶμα) i biorę je w niewolę, abym innym głosząc naukę, sam przypadkiem nie został uznany za niezdatnego” (1 Kor 9, 27)¹⁰³.

W Nowym Testamencie ciało wskazujące na ludzką naturę, czy to pozostającą tylko na swoim poziomie stworzenia, czy osłabioną po grzechu pierwszych ludzi, jest często przeciwstawiane sferze nadprzyrodzonej. W *Prologu Ewangelii św. Jana* czytamy:

Wszystkim tym jednak, którzy Je przyjęli,
dało moc, aby się stali dziećmi Bożymi,
tym, którzy wierzą w imię Jego –
¹³którzy ani z krwi,
ani z żądzы ciała (οὐδε ἐκ θελήματος σαρκός),
ani z woli męża,
ale z Boga się narodzili (J 1, 12n).

Narodzenie z Boga stoi naprzeciw narodzenia z krwi, żądzы ciała i woli męża, czyli naturalnych sił nie zawsze uporządkowanych. Tylko narodzenie z Boga pozwala przyjąć Słowo dające życie¹⁰⁴.

² *Corinthians*, dz. cyt., s. 95–116; A. Paciorek, *Drugi List do Koryntian...*, dz. cyt., s. 254–282; J. Lambrecht, *Second Corinthians*, dz. cyt., s. 82–90.

¹⁰³ Por. C. K. Barrett, *A Commentary on the First Epistle to the Corinthians*, dz. cyt., s. 218; M. Rosik, *Pierwszy List do Koryntian...*, dz. cyt., s. 307; E. Dąbrowski, *Listy do Koryntian...*, dz. cyt., s. 218n; W. F. Orr, J. A. Walther, *I Corinthians...*, dz. cyt., s. 240, 243.

¹⁰⁴ Por. R. Schnackenburg, *Das Johannesevangelium, I. Teil...*, dz. cyt., s. 236–241; L. Stachowiak, *Ewangelia według św. Jana...*, dz. cyt., s. 118–120; H. van den Bussche,

Podobne napięcie przedstawione jest w rozmowie Jezusa z Nikodemem, gdzie ciało jest już przeciwstawione Duchowi:

Zaprawdę, zaprawdę, powiadam ci, jeśli się ktoś nie narodzi z wody i z Ducha, nie może wejść do królestwa Bożego.⁶ To co się z ciała narodziło, jest ciałem, a to, co się z Ducha narodziło, jest duchem.⁷ Nie dziw się, że powiedziałem ci: Trzeba wam się powtórnie narodzić.⁸ Wiatr wieje tam, gdzie chce, i szum jego słyszysz, lecz nie wiesz, skąd przychodzi i dokąd podąża. Tak jest z każdym, który narodził się z Ducha (J 3, 5–8)¹⁰⁵.

Po zapowiedzi chleba życia, którym jest ciało Jezusa, kiedy wielu uczniów odeszło, Mistrz powiedział do tych, którzy pozostali: „To Duch (πνεῦμα) daje życie; ciało (σάρξ) na nic się nie zda. Słowa, które Ja wam powiedziałem, są duchem i są życiem” (J 6, 63)¹⁰⁶.

Omówiliśmy już teksty pouczenia Jezusa skierowanego do apostołów w ogrodzie Oliwnym: „Czuwajcie i módlcie się, abyście nie ulegli pokusie; duch wprowadzie ochoczy (τὸ μὲν πνεῦμα πρόθυμον), ale ciało słabe (ἡ δὲ σὰρξ ἀσθενής)” (Mt 26, 41); „Czuwajcie i módlcie się, abyście nie ulegli pokusie; duch wprowadzie ochoczy (τὸ μὲν πνεῦμα πρόθυμον), ale ciało słabe (ἡ δὲ σὰρξ ἀσθενής)” (Mk 14, 38). Wskazują one na naturalne

Jean..., dz. cyt., s. 93–96; R. E. Brown, *The Gospel according to John I – XII...*, dz. cyt., s. 10–13, 28–30; S. Mędała, *Ewangelia według świętego Jana rozdziały 1 – 12...*, dz. cyt., s. 269n; J. Moloney, *The Gospel of John*, dz. cyt., s. 38, 44n; G. R. Beasley-Murray, *John*, dz. cyt., s. 13.

¹⁰⁵ Por. R. Schnackenburg, *Das Johannesevangelium, 1. Teil...*, dz. cyt., s. 382–387; L. Stachowiak, *Ewangelia według św. Jana...*, dz. cyt., s. 159–162; H. van den Bussche, *Jean...*, dz. cyt., s. 163–166; R. E. Brown, *The Gospel according to John I – XII...*, dz. cyt., s. 131, 141–144; S. Mędała, *Ewangelia według świętego Jana rozdziały 1 – 12...*, dz. cyt., s. 418–420; J. Moloney, *The Gospel of John*, dz. cyt., s. 93, 98–100; G. R. Beasley-Murray, *John*, dz. cyt., s. 48n; J. Kupczak, *Teologiczna semantyka płci*, Kraków 2013, s. 212 (Myśl Teologiczna, 78); B. Górka, „Z wody i ducha” (J 3,5). *Janowa perspektywa inicjacji w Chrystusie*, Kraków 2001, s. 123–126; H. L. Strack, P. Billerbeck, *Kommentar zum Neuen Testament aus Talmud und Midrasch, II*, dz. cyt., s. 423n.

¹⁰⁶ Por. R. Schnackenburg, *Das Johannesevangelium, 2. Teil*, dz. cyt., s. 105–107; L. Stachowiak, *Ewangelia według św. Jana...*, dz. cyt., s. 221n; H. van den Bussche, *Jean...*, dz. cyt., s. 275–281; R. E. Brown, *The Gospel according to John I – XII...*, dz. cyt., s. 296n, 299n; S. Mędała, *Ewangelia według świętego Jana rozdziały 1 – 12...*, dz. cyt., s. 615–617; J. Moloney, *The Gospel of John*, dz. cyt., s. 228, 231; G. R. Beasley-Murray, *John*, dz. cyt., s. 96.

ograniczenia ludzkiego organizmu, ciała i całego człowieka, który nie zawsze jest w stanie wypełnić to, co chciałby zrobić, kierowany zarówno naturalnym rozumem i wolną wolą, jak też oświecany nadprzyrodzonym, duchowym światłem. Niekiedy ta strona ludzkiej natury nazywana jest „grzesznym ciałem” i przeciwstawiana duchowi:

To wiedźcie, że dla zniszczenia ciała grzesznego (τὸ σῶμα τῆς ἀμαρτίας) dawny nasz człowiek został z Nim współkrzyżowany po to, byśmy już dłużej nie byli w niewoli grzechu [...]. Niechże więc grzech nie króluje w waszym śmiertelnym ciele (ἐν τῷ θνητῷ ὑμῶν σώματι), poddając was swoim pożądliwościom.¹³ Nie oddawajcie też członków waszych (τὰ μέλη ὑμῶν) jako broni nieprawości na służbę grzechowi, ale oddajcie się na służbę Bogu jako ci, którzy ze śmierci przeszli do życia, i członki wasze (τὰ μέλη ὑμῶν) oddajcie jako broń sprawiedliwości na służbę Bogu (Rz 6, 6. 12n).

Ze względu na przyrodzoną waszą słabość posługuję się porównaniem wziętym z ludzkich stosunków: jak oddawaliście członki wasze na służbę nieczystości i nieprawości, pogrążając się w nieprawość, tak teraz wydajcie członki wasze na służbę sprawiedliwości, dla uświęcenia (Rz 6, 19).

Jak długo bowiem wiedliśmy życie cielesne, grzeszne namiętności [wzbudzone] przez Prawo działały w naszych członkach, by owoc przynosić śmierci.⁶ Teraz zaś Prawo straciło moc nad nami, gdy umarliśmy dla tego, co trzymało nas w jarzmie, tak że możemy pełnić służbę w nowości ducha, a nie według przestarzałej litery (Rz 7, 5n).

Wiemy przecież, że Prawo jest duchowe. A ja jestem cielesny, zaprzędany w niewolę grzechu.¹⁵ Nie rozumiem bowiem tego, co czynię, bo nie czynię tego, co chcę, ale to, czego nienawidzę – to właśnie czynię.¹⁶ Jeżeli zaś czynię to, czego nie chcę, to tym samym przyznaję Prawu, że jest dobre.¹⁷ A zatem już nie ja to czynię, ale mieszkający we mnie grzech.

¹⁸ Jestem bowiem świadom, że we mnie, to jest w moim ciele (ἐν τῇ σαρκὶ μου), nie mieszka dobro; bo łatwo przychodzi mi chcieć tego, co dobre, ale wykonać – nie.¹⁹ Nie czynię bowiem dobra, którego chcę, ale czynię właśnie zło, którego nie chcę.²⁰ Jeżeli zaś czynię to, czego nie chcę, już nie ja to czynię, ale grzech, który we mnie mieszka.²¹ A zatem stwierdzam w sobie to prawo, że gdy chcę czynić dobro, narzuca mi się zło.

²² Albowiem wewnętrzny człowiek [we mnie] ma upodobanie zgodne z Prawem Bożym.²³ W członkach zaś moich spostrzegam prawo inne, które toczy walkę z prawem mojego umysłu i bierze mnie w niewolę pod prawo grzechu mieszkającego w moich

członkach.²⁴ Nieszczęsny ja człowiek! Któż mnie wyzwoli z ciała, [co wie dzie ku] tej śmierci (ἐκ τοῦ σώματος τοῦ θανάτου τούτου)?²⁵ Dzięki niech będą Bogu przez Jezusa Chrystusa, Pana naszego! Tak więc umysłem służę Prawu Bożemu, ciałem zaś – prawu grzechu (Rz 7, 14–25)¹⁰⁷.

Teraz jednak dla tych, którzy są w Chrystusie Jezusie, nie ma już potępienia.² Albowiem prawo Ducha, który daje życie w Chrystusie Jezusie, wyzwoliło cię spod prawa grzechu i śmierci.³ Co bowiem było niemożliwe dla Prawa, ponieważ ciało czyniło je bezsilnym (ἡσθένει διὰ τῆς σαρκός), [tego dokonał Bóg]. On to zesłał Syna swego w ciele podobnym do ciała grzesznego (ἐν ὁμοιώματι σαρκός ἁμαρτίας) i dla [usunięcia] grzechu wydał w tym ciele (ἐν τῇ σαρκί) wyrok potępiający grzech,⁴ aby to, co nakazuje Prawo, wypełniło się w nas, o ile postępujemy nie według ciała, ale według Ducha (μὴ κατὰ σάρκα περιπατοῦσιν ἀλλὰ κατὰ Πνεῦμα).

⁵ Ci bowiem, którzy żyją według ciała (οἱ γὰρ κατὰ σάρκα ὄντες), dążą do tego, czego chce ciało (τὰ τῆς σαρκός φρονουσιν); ci zaś, którzy żyją według Ducha – do tego, czego chce Duch.⁶ Dążność bowiem ciała (φρόνημα τῆς σαρκός) prowadzi do śmierci, dążność zaś Ducha – do życia i pokoju:⁷ ponieważ dążność ciała (φρόνημα τῆς σαρκός) jest wroga Bogu, nie podporządkowuje się bowiem Prawu Bożemu, ani nawet nie jest do tego zdolna.⁸ A ci, którzy według ciała żyją (οἱ δὲ ἐν σαρκὶ ὄντες), Bogu podobać się nie mogą.⁹ Wy jednak nie żyjecie według ciała (οὐκ ἐστὲ ἐν σαρκὶ ὄντες), lecz według Ducha, jeśli tylko Duch Boży w was mieszka. Jeżeli zaś kto nie ma Ducha Chrystusowego, ten do Niego nie należy.¹⁰ Skoro zaś Chrystus w was mieszka, ciało wprawdzie podlega śmierci (τὸ μὲν σῶμα νεκρόν διὰ ἁμαρτίας) ze względu na [skutki] grzechu, duch jednak ma życie na skutek usprawiedliwienia.¹¹ A jeżeli mieszka w was Duch Tego, który Jezusa wskrzesił z martwych, to Ten, co wskrzesił Chrystusa <Jezusa> z martwych, przywróci do życia wasze śmiertelne ciała (τὰ θνητὰ σώματα ὑμῶν) mocą mieszkającego w was swego Ducha.

¹⁰⁷ Por. K. Romaniuk, *List do Rzymian...*, dz. cyt., s. 146, 148n, 151n, 156n, 160–163; H. Schlier, *Der Römerbrief*, dz. cyt., s. 196–198, 202–205, 210–212, 218–220, 228–235; B. Byrne, *Romans*, dz. cyt., s. 191n, 194–198, 202n, 206, 212n, 215n, 225–234; C. K. Barrett, *A Commentary on the Epistle to the Romans*, dz. cyt., s. 124n, 127n, 132n, 137n, 146–153; J. A. Fitzmyer, *Romans...*, dz. cyt., s. 436, 446n, 450n, 459n, 472–479; J. D. G. Dunn, *Romans 1–8*, dz. cyt., s. 318–320, 331n, 336–339, 345–347, 349–351, 354n, 363–368, 370–374, 387–399, 403–412; R. Baulès, *L'Évangile puissance de Dieu...*, dz. cyt., s. 181–193; J. Gnilka, *Teologia Nowego Testamentu*, dz. cyt., s. 53; M. Wojciechowski, *Etyka Biblii*, Kraków 2009, s. 128n.

¹² Jesteśmy więc, bracia, dłużnikami, ale nie ciała (οὐ τῆ σαρκί), byśmy żyć mieli według ciała (κατὰ σάρκα ζῆν). ¹³ Bo jeżeli będziecie żyli według ciała (κατὰ σάρκα ζῆτε), czeka was śmierć. Jeżeli zaś przy pomocy Ducha zadawać będziecie śmierć popędowi ciała (τὰς πράξεις τοῦ σώματος) – będziecie żyli (Rz 8, 1–13).

Wiemy przecież, że całe stworzenie aż dotąd jęczy i wdycha w bólach rodzenia.²³ Lecz nie tylko ono, ale i my sami, którzy już posiadamy pierwsze dary Ducha, i my również całą istotą swoją wdychamy, oczekując <przybrania za synów> – odkupienia naszego ciała (τῆν ἀπολύτρωσιν τοῦ σώματος ἡμῶν) (Rz 8, 22n)¹⁰⁸.

A zatem proszę was, bracia, przez miłosierdzie Boże, abyście dali ciała swoje (τὰ σώματα ὑμῶν) na ofiarę żywą, świętą, Bogu miłą, jako wyraz waszej rozumnej służby Bożej (Rz 12, 1 – oddanie swojego ciała na ofiarę).

Nie należy troszczyć się zbyt o ciało: „Żyjmy przyzwoicie jak w jasny dzień: nie w hulankach i pijatykach, nie w rozpuście i wyuzdaniu, nie w kłótni i zazdrości.¹⁴ Ale przyobleczcie się w Pana Jezusa Chrystusa i nie troszczcie się zbyt o ciało, dogadzając żądzom (τῆς σαρκός πρόνοιαν μὴ ποιείσθε εἰς ἐπιθυμίαν)” (Rz 13, 13n)¹⁰⁹.

Piętnując podziały wśród Koryntian, św. Paweł wyrzuca im, że postępują w sposób cielesny, nie korzystają z możliwości duchowego rozwoju,

¹⁰⁸ Por. K. Romaniuk, *List do Rzymian...*, dz. cyt., s. 163–169, 179–181; H. Schlier, *Der Römerbrief*, dz. cyt., s. 236–251, 263–266; B. Byrne, *Romans*, dz. cyt., s. 234–247, 258n, 261–265; C. K. Barrett, *A Commentary on the Epistle to the Romans*, dz. cyt., s. 154–162, 166n; J. A. Fitzmyer, *Romans...*, dz. cyt., s. 473–496, 505n, 509–514; J. D. G. Dunn, *Romans 1 – 8*, dz. cyt., s. 414–449, 457n, 472–475, 489–491; R. Baulès, *L'Évangile puissance de Dieu...*, dz. cyt., s. 195–217; A. Jankowski, *Zarys pneumatologii Nowego Testamentu*, Kraków 1982, s. 80n; A. Jankowski, *Duch Święty Dokonawcą zbawienia. Nowy Testament o posłannictwie eschatologicznym Ducha Świętego*, Kraków 2003, s. 76n (Myśl Teologiczna, 41).

¹⁰⁹ Por. K. Romaniuk, *List do Rzymian...*, dz. cyt., s. 237–239, 258n; H. Schlier, *Der Römerbrief*, dz. cyt., s. 350–358, 398–400; B. Byrne, *Romans*, dz. cyt., s. 361–367, 397–403; C. K. Barrett, *A Commentary on the Epistle to the Romans*, dz. cyt., s. 230–232, 254n; J. A. Fitzmyer, *Romans...*, dz. cyt., s. 637–640, 681–685; J. D. G. Dunn, *Romans 9 – 16*, dz. cyt., s. 708–712, 716n, 788–794; R. Baulès, *L'Évangile puissance de Dieu...*, dz. cyt., s. 255n, 277–281; S. Stasiak, *Grzech w Liście do Rzymian*, „Zeszyty Naukowe Stowarzyszenia Biblistów Polskich” 15 (2018), s. 359–383, zwłaszcza 369–372, 377n, 378. Ciało to osłabiona natura ludzka.

jaki daje im przyniesiona przez niego Ewangelia. Myślą tylko po ludzku, zamykają się na Bożą, duchową mądrość:

Otóż myśmy nie otrzymali ducha świata (τὸ πνεῦμα τοῦ κόσμου), lecz Ducha, który jest z Boga, dla poznania dobra, jakim Bóg nas obdarzył. ¹³ A głosimy to nie za pomocą wyszukanych słów ludzkiej mądrości, lecz korzystamy z pouczeń Ducha, przedkładając duchowe sprawy tym, którzy są z Ducha. ¹⁴ Człowiek zmysłowy (ψυχικὸς δὲ ἄνθρωπος) bowiem nie pojmuje tego, co jest z Bożego Ducha. Głupstwem mu się to wydaje i nie może tego pojąć, bo tylko Duchem można to zrozumieć. ¹⁵ Człowiek zaś duchowy (ὁ δὲ πνευματικός) rozsądza wszystko, lecz sam przez nikogo nie jest sądzony (1 Kor 2, 12–15).

A ja nie mogłem, bracia, przemawiać do was jako do ludzi duchowych (πνευματικοίς), lecz jako do cielesnych (σαρκίνοις), jako do niemowląt w Chrystusie. ² Mleko wam dawałem, a nie pokarm stały, boście byli słabi; zresztą i nadal nie jesteście mocni. ³ Ciągłe przecież jeszcze jesteście cielesni (σαρκικοί). Jeżeli bowiem jest między wami zawieść i niezgoda, to czyż nie jesteście cielesni (σαρκικοί) i nie postępujecie tylko po ludzku? (1 Kor 3, 1–3)¹¹⁰.

Czyż więc poczynałem sobie lekkomyślnie, wszystko to zamierzając? Albo układając to, czym postanawiał według ciała w ten sposób, iżby „tak, tak” było u mnie [równocześnie] „nie, nie”?” (2 Kor 1, 17).

Ciało to natura ludzka, niekoniecznie osłabiona, lecz ograniczona do myślenia naturalnego.

Mając przeto takie obietnice, najmilsi, oczyścmy się z wszelkich brudów ciała i ducha, dopełniając uświęcenia naszego w bojaźni Bożej (2 Kor 7, 1).

Zresztą ja sam, Paweł, upominam was przez cichość i łagodność Chrystusa, ja, który będąc między wami, uchodzę w oczach waszych za pokornego, a z daleka od was jestem dla was zbyt surowy, ² ja was proszę: żebym nie musiał odwołać się do tej surowości, na jaką zamierzam się zdobyć względem tych, którzy sądzą, że postępujemy

¹¹⁰ Por. C. K. Barrett, *A Commentary on the First Epistle to the Corinthians*, dz. cyt., s. 74–81; M. Rosik, *Pierwszy List do Koryntian...*, dz. cyt., s. 156–163, 168n; E. Dąbrowski, *Listy do Koryntian...*, dz. cyt., s. 162–165; W. F. Orr, J. A. Walther, *I Corinthians...*, dz. cyt., s. 158n, 165–167, 169–171.

według ciała. ³Chociaż bowiem w ciele pozostajemy, nie prowadzimy walki według ciała, ⁴gdyż oręż bojowania naszego nie jest z ciała, lecz posiada od Boga moc burzenia twierdz warownych (2 Kor 10, 1–4)¹¹.

Mocne pouczenia kieruje Apostoł Narodów do Galatów:

O, nierozumni Galaci! Któż was urzekł, was, przed których oczami nakreślono obraz Jezusa Chrystusa ukrzyżowanego? ²Tego jednego chciałbym się od was dowiedzieć czy Ducha otrzymaliście dzięki uczynom wymaganym przez Prawo, czy z powodu posłuszeństwa wierze? ³Czyż jesteście aż tak nierozumni, że zaczawszy duchem (ἐναρξάμενοι πνεύματι), chcecie teraz kończyć ciałem (νῦν σαρκί ἐπιτελείσθε)? ⁴Czyż tak wielkich rzeczy doznaliście na próżno? A byłoby to rzeczywiście na próżno. ⁵Czy Ten, który udziela wam Ducha i działa cuda wśród was, [czyni to] dzięki uczynom wymaganym przez Prawo, czy też z powodu posłuszeństwa wierze? (Ga 3, 1–5).

Wy zatem, bracia, powołani zostaliście do wolności. Tylko nie [bierzcie] tej wolności jako zachęty do [hołdowania] ciału (τῆ σαρκί), wręcz przeciwnie, miłością ożywni służcie sobie wzajemnie. ¹⁴Bo całe Prawo wypełnia się w tym jednym nakazie: Będziesz miłował bliźniego swego jak siebie samego. ¹⁵A jeśli u was jeden drugiego kąsa i pożera, baczenie, byście się wzajemnie nie zjedli. ¹⁶Oto, czego uczyć: postępujcie według ducha, a nie spełnicie pożądania ciała. ¹⁷Ciało (σάρξ) bowiem do czego innego dąży niż duch (πνεῦμα), a duch do czego innego niż ciało, i stąd nie ma między nimi zgody, tak że nie czynicie tego, co chcecie. ¹⁸Jeśli jednak pozwolicie się prowadzić duchowi, nie będziecie podlegać Prawu. ¹⁹Jest zaś rzeczą wiadomą, jakie uczynki rodzą się z ciała (τὰ ἔργα τῆς σαρκός): nierząd, nieczystość, wyuzdanie, ²⁰bałwochwalstwo, czary, nienawiść, spory, zawiść, gniewy, pogoń za zaszczytami, niezgoda, rozłąmy, ²¹zazdrość, pijaństwo, hulanki i tym podobne. Co do nich zapowiadam wam, jak to już zapowiedziałem: ci, którzy się takich rzeczy dopuszczają, królestwa Bożego nie odziedziczą.

¹¹ Por. E. Dąbrowski, *Listy do Koryntian...*, dz. cyt., s. 406, 435n, 451–453; K. Prümm, *Diakonia Pneumatos...*, dz. cyt., s. 39n, 375–381, 562–572; V. P. Furnish, *II Corinthians...*, dz. cyt., s. 134n, 141–145, 364–366, 375, 455–464; C. K. Barrett, *The Second Epistle to the Corinthians*, dz. cyt., s. 75n, 202n, 243–252; R. P. Martin, *2 Corinthians*, dz. cyt., s. 25n, 207–212, 301–306; A. Paciorek, *Drugi List do Koryntian...*, dz. cyt., s. 356–375; J. Lambrecht, *Second Corinthians*, dz. cyt., s. 28, 35, 119, 153–155, 159n.

²²Owoce zaś Ducha (καρπὸς τοῦ πνεύματος) jest: miłość, radość, pokój, cierpliwość, uprzejmość, dobroć, wierność, ²³łagodność, opanowanie. Przeciw takim [cnотom] nie ma Prawa. ²⁴A ci, którzy należą do Chrystusa Jezusa, ukrzyżowali ciało swoje z jego namiętnościami i pożądaniem. ²⁵Mając życie od Ducha, do Ducha się też stosujemy. ²⁶Nie szukajmy próżnej chwały, jedni drugich drażniąc i wzajemnie sobie zazdroszcząc (Ga 5, 13–26).

Bóg nie pozwoli z siebie szydzić. A co człowiek sieje, to i żąć będzie: kto sieje w cieple swoim, jako plon ciała (ἐκ τῆς σαρκὸς θερίσει) zbierze zagładę; kto sieje w duchu, jako plon ducha (ἐκ τοῦ πνεύματος θερίσει) zbierze życie wieczne. ⁹W czynieniu dobra nie ustajemy, bo gdy pora nadejdzie, będziemy zbierać plony, o ile w pracy nie ustaniemy. ¹⁰A zatem, dopóki mamy czas, czynimy dobrze wszystkim, zwłaszcza zaś naszym braciom w wierze (Ga 6, 8–10)¹¹².

W Liście do Efezjan czytamy:

I wy byliście umarłymi na skutek waszych występków i grzechów, ²w których żyliście niegdyś według doczesnego sposobu tego świata, według sposobu Władcy mocarstwa powietrza, to jest ducha, który działa teraz w synach buntu. ³Pośród nich także my wszyscy niegdyś postępowaliśmy według żądz naszego ciała (ἐν ταῖς ἐπιθυμίαις τῆς σαρκὸς ὑμῶν), spełniając zachcianki ciała i myśli zdrożnych. I byliśmy potomstwem z natury zasługującym na gniew, jak i wszyscy inni. ⁴A Bóg, będąc bogaty w miłosierdzie, przez wielką swą miłość, jaką nas umiłował, ⁵i to nas, umarłych na skutek występków, razem z Chrystusem przywrócił do życia – łaską [bowiem] jesteście zbawieni – ⁶razem też wskrzesił i razem posadził na wyżynach niebieskich – w Chrystusie Jezusie, ⁷aby w nadchodzących wiekach przeogromne bogactwo swej łaski okazać przez dobroć względem nas, w Chrystusie Jezusie. ⁸Łaską bowiem jesteście zbawieni przez wiarę. A to pochodzi nie od was, lecz jest darem Boga: ⁹nie z uczynków, aby się nikt nie

¹¹² Por. E. Szymanek, *List do Galatów...*, dz. cyt., s. 68–71, 108–113, 115n; F. Mussner, *Der Galaterbrief*, dz. cyt., s. 205–211, 364–396, 405–408; F. J. Matera, *Galatians*, dz. cyt., s. 111–117, 192–212, 216n, 222–224; H. Langkammer, *List do Galatów. Tłumaczenie, wstęp i komentarz*, Lublin 1999, s. 51–53, 86–96, 99n (Biblia Lubelska) oraz moje opracowanie, *Związek miłości z Duchem Świętym w Piśmie Świętym Nowego Testamentu*, Krakowski Zespół Bibliistów, Kraków 1993, s. 31–73 (Biblia dla Wszystkich); A. Jankowski, *Zarys pneumatologii Nowego Testamentu*, dz. cyt., 1982, s. 80n; J. A. T. Robinson, *The Body. A Study in Pauline Theology*, dz. cyt., s. 24.

chlubił.¹⁰ Jesteśmy bowiem Jego dziełem, stworzeni w Chrystusie Jezusie do dobrych czynów, które Bóg z góry przygotował, abyśmy je pełnili (Ef 2, 1–10)¹¹³.

W Liście do Kolosan hymn najpierw sławi wcielenie Chrystusa, a potem wyzwolenie ludzi z następstw słabości ich ciała:

W Nim bowiem mieszka cała Pełnia: Bóstwo na sposób ciała (σωματικῶς),¹⁰ a zostaliście napełnieni w Nim, który jest Głową wszelkiej Zwierzchności i Władzy.¹¹ I w Nim też otrzymaliście obrzezanie, nie z ręki ludzkiej, lecz Chrystusowe obrzezanie, polegające na zupełnym wyzbyciu się grzesznego ciała,¹² jako razem z Nim pogrzebani w chrzcie, w którym też razem zostaliście wskrzeszeni przez wiarę w moc Boga, który Go wskrzesił.¹³ I was, umarłych na skutek występków i „nieobrzezania” waszego [grzesznego] ciała (τῆς σαρκὸς ὑμῶν), razem z Nim przywrócił do życia. Darował nam wszystkie występki,¹⁴ skreślił zapis dłużny, przygniatający nas nakazami. To właśnie, co było naszym przeciwnikiem, usunął z drogi, przygwoździwszy do krzyża.¹⁵ Dzięki Niemu po rozbrojeniu Zwierzchności i Władz jawnie wystawił [je] na pokaz, powiódłszy je w triumfalnym pochodzie (Kol 2, 9–15)¹¹⁴.

O ciele jako osłabionej naturze czytamy w Liście do Kolosan: „Przepisy te mają pozór mądrości dzięki wymyślonemu kultowi, unізianiu siebie i surowości – w odnoszeniu się do ciała (σώματος), nie dzięki jakimś względom dla zadośćuczynienia ciału (πρὸς πλγσμουήν τῆς σαρκός)” (Kol 2, 23 – w związku z praktykami opartymi na Prawie Mojżeszowym)¹¹⁵.

W Pierwszym Liście do Tymoteusza ćwiczenia cielesne, popularne w środowisku grecko-rzymskim, przeciwstawione są pobożności: „Bo ćwiczenie cielesne (σωματικὴ γυμνασία) nie na wiele się przyda; pobożność

¹¹³ Por. A. Jankowski, *Listy więzienne świętego Pawła...*, dz. cyt., s. 388–399; J. Gnilka, *Der Epheserbrief*, dz. cyt., s. 112–131; M. Barth, *Ephesians 1 – 3*, dz. cyt., s. 211–252; R. Mazur, *La retorica della Lettera agli Efesini*, dz. cyt., s. 94–109, 436–440.

¹¹⁴ Por. A. Jankowski, *Listy więzienne świętego Pawła...*, dz. cyt., s. 261–272; B. Adamczewski, *List do Filemona. List do Kolosan...*, dz. cyt., s. 256–275; J. Gnilka, *Der Kolosserbrief*, dz. cyt., s. 125–144; M. Barth, H. Blanke, *Colossians...*, dz. cyt., s. 205–218, 253–257, 342–353; 414–417, 425n; P. T. O’Brien, *Colossians, Philemon*, dz. cyt., s. 110–134.

¹¹⁵ Por. A. Jankowski, *Listy więzienne świętego Pawła...*, dz. cyt., s. 278n; B. Adamczewski, *List do Filemona. List do Kolosan...*, dz. cyt., s. 291–294; J. Gnilka, *Der Kolosserbrief*, dz. cyt., s. 159–162; M. Barth, H. Blanke, *Colossians...*, dz. cyt., s. 358–362; P. T. O’Brien, *Colossians, Philemon*, dz. cyt., s. 151–156.

(εὐσέβεια) zaś przydatna jest do wszystkiego, mając obietnicę życia obecnego i tego, które ma nadejść” (1 Tm 4, 8)¹¹⁶.

Zwłaszcza dla św. Pawła „ciało” to bardziej natura ludzka osłabiona po grzechu pierwszych rodziców, niż materialne ludzkie ciało.

O ciele pisze także św. Jakub: „Tak jak ciało (σῶμα) bez ducha (χωρὶς πνεύματος) jest martwe, tak też jest martwa wiara bez uczynków” (Jk 2, 26). Ciało potrzebuje ożywienia przez ducha. To stwierdzenie służy uzasadnieniu potrzeby spełniania czynów miłości potwierdzających wiarę¹¹⁷.

Pierwszy List św. Piotra uczy, że w swoim ciele Chrystus podjął dla nas zbawcze cierpienie – my powinniśmy dobrze przeżyć czas naszego życia w ciele – w doczesności, zgodnie z wolą Bożą: „Skoro więc Chrystus cierpiał w ciele (σαρκί), wy również w tę samą myśl się uzbrojcie, że kto poniósł mękę na ciele (σαρκί), zerwał z grzechem,² aby resztę czasu w ciele (ἐν σαρκί) przeżyć już nie dla [wypełniania] ludzkich żądz, ale woli Bożej” (1 P 4, 1n)¹¹⁸.

Słabość ciała przeciwstawiona jest stałości Bożego słowa. Jego mocą trzeba przewycięzać słabość swego ciała:

Wszelkie bowiem ciało (πᾶσα σάρξ) [jest] jak trawa, a cała jego chwala jak kwiat trawy: trawa uschła, a kwiat jej opadł,²⁵ słowo zaś Pana trwa na wieki. Właśnie to słowo ogłoszono wam jako Dobrą Nowinę (1 P 1, 24n; cyt. Iz 40, 6–8).

Umiłowani! Proszę, abyście jak przybysze i goście powstrzymywali się od cielesnych pożądań (σαρκικῶν ἐπιθυμιῶν), które walczą przeciwko duszy (κατὰ τῆς ψυχῆς) (1 P 2, 11).

¹¹⁶ Por. J. Stępień, *Listy do Tesaloniczan i Pasterskie...*, dz. cyt., s. 353; S. Haręzga, *Pierwszy i Drugi List do Tymoteusza. List do Tytusa...*, dz. cyt., s. 267n; L. Oberlinner, *Die Pastoralbriefe. Erster Timotheusbrief*, dz. cyt., s. 193–196; M. Dibelius, H. Conzelmann, *A Commentary on the Pastoral Epistles*, dz. cyt., s. 68.

¹¹⁷ Por. J. Kozyra, *List świętego Jakuba...*, dz. cyt., s. 172–176; F. Mussner, *Die Jakobusbrief*, dz. cyt., s. 151; F. Gryglewicz, *Listy Katolickie...*, dz. cyt., s. 95n; L. T. Johnson, *The Letter of James*, dz. cyt., s. 245n; B. Reicke, *The Epistles of James, Peter and Jude...*, dz. cyt., s. 35; M. Dibelius, *James*, dz. cyt., s. 167n; R. P. Martin, *James*, dz. cyt., s. 97n; K. Wojciechowska, M. Rosik, *Mądrość zstępująca z góry...*, dz. cyt., s. 188.

¹¹⁸ Por. S. Hałas, *Pierwszy List św. Piotra...*, dz. cyt., s. 278–281; E. G. Selwyn, *The First Epistle of St. Peter...*, dz. cyt., s. 208–210; K. H. Schelkle, *Die Petrusbriefe, Der Judasbrief*, dz. cyt., s. 114n; F. Gryglewicz, *Listy Katolickie...*, dz. cyt., s. 226n; B. Reicke, *The Epistles of James, Peter and Jude...*, dz. cyt., s. 116n.

Chrystus bowiem również raz jeden umarł za grzechy, sprawiedliwy za niesprawiedliwych, aby was do Boga przyprowadzić; zabity wprawdzie na ciele (μὴν σαρκί), ale powołany do życia przez Ducha (πνεύματι).¹⁹ W Nim poszedł ogłosić [zbawienie] nawet duchom zamkniętym w więzieniu,²⁰ niegdyś nieposłusznym, gdy za dni Noego cierpliwość Boża wyczekiwała, a budowana była arka, w której niewielu, to jest osiem dusz, zostało uratowanych przez wodę.²¹ Teraz również zgodnie z tym wzorem ratuje was ona we chrzcie nie przez obmycie brudu cielesnego (οὐ σαρκὸς ἀπόθεσις ῥύτιο), ale przez zobowiązanie dobrego sumienia wobec Boga – dzięki zmartwychwstaniu Jezusa Chrystusa (1 P 3, 18–21).

Dlatego nawet umarłym głoszone Ewangelię, aby wprawdzie podlegli sądowi w ciele (σαρκί) po ludzku, żyli jednak w Duchu – po Bożemu (1 P 4, 6 – w związku z zstąpieniem do otchłani)¹⁹.

Drugi List św. Piotra przeciwstawia się błędnowiercom głoszącym fałszywe nauki i swobodę obyczajów:

wie Pan, jak pobożnych wybawiać z doświadczenia, niesprawiedliwych zaś jak zachowywać na ukaranie w dzień sądu,¹⁰ przede wszystkim zaś tych, którzy idą za [głosem] ciała (ὀπίσω σαρκὸς ἐν ἐπιθυμίᾳ μiasμοῦ πορευομένων) w nieczystej żądzy i pogardę okazują Władzy: zachwalcy, zarozumialcy, którzy nie wahają się przed wypowiedaniem bluźnierstw przeciwko 'Chwałom' (2 P 2, 9n).

Wypowiadając bowiem słowa górnotłote a próżne, uwodzą żądzami cielesnymi (ἐπιθυμίαις σαρκὸς ἀσελείαις) i rozpustą tych, którzy zbyt mało odsuwają się od postępujących w błędzie (2 P 2, 18)²⁰.

¹⁹ Por. S. Hałas, *Pierwszy List św. Piotra...*, dz. cyt., s. 125–128, 174–177, 259–277, 286–288; E. G. Selwyn, *The First Epistle of St. Peter...*, dz. cyt., s. 152n, 169n, 195–206, 213–216; K. H. Schelkle, *Die Petrusbriefe, Der Judasbrief*, dz. cyt., s. 53n, 68–70, 102–109, 116n; F. Gryglewicz, *Listy Katolickie...*, dz. cyt., s. 193, 202n, 221–225, 229n; B. Reicke, *The Epistles of James, Peter and Jude...*, dz. cyt., s. 87, 93n, 111–115, 120; H. Langkammer, *Hymny chrystologiczne Nowego Testamentu...*, dz. cyt., s. 173–177; S. Hałas, *Zmartwychwstanie Chrystusa w życiu chrześcijanina. Refleksja biblijna nad Pierwszym Listem św. Piotra*, Kraków 1992, s. 29 (Biblia dla Wszystkich), W. Alicki, *Duch Chrystusa (1 P 1, 11). Pneumatologia chrystocentryczna w Pierwszym Liście św. Piotra*, Kraków 2003, 183–185.

²⁰ Por. F. Mickiewicz, *List świętego Judy. Drugi List świętego Piotra. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz*, Święty Paweł [Częstochowa 2018], s. 281–284, 294n (NKB.NT, XVIII); J. H. Neyrey, *2 Peter, Jude. A New Translation with Introduction and Commentary*, New York–London–Toronto–Sydney–Auckland 1993, s. 199–201, 220–222 (AB, 37C);

W Pierwszym Liście św. Piotra jest mowa o ciele kobiet słabszym od mężczyzn, którzy powinni odnosić się do żon i w ogóle do kobiet z szacunkiem: „Podobnie mężowie we wspólnym pożyciu liczcie się rozumnie ze słabszym ciałem kobiecym (ἀσθενεστέρῳ σκεύει τῷ γυναικεῖῳ). Darzcie żony wciąż jako te, które razem z wami są dziedzicami łaski, aby nie stawiać przeszkód waszym modlitwom” (1 P 3, 7). Jako „ciało” przetłumaczono tu rzeczownik σκεῦος oznaczający najpierw rzecz, przedmiot, sprzęt, narzędzie, ruchomości, używany w tym sensie np. w 1 Tes 4, 4¹²¹.

W Pierwszym Liście św. Jana czytamy o tym, co w świecie i w nas sprzeciwia się pełnieniu woli Bożej:

Nie miłujcie świata
ani tego, co jest na świecie.
Jeśli kto miłuje świat,
nie ma w nim miłości Ojca.

¹⁶ Wszystko bowiem, co jest na świecie, a więc:
pożądliwość ciała (ἐπιθυμία τῆς σαρκός), pożądliwość oczu i pycha tego życia
nie pochodzi od Ojca, lecz od świata.

¹⁷ Świat zaś przemija, a z nim jego pożądliwość;
kto zaś wypełnia wolę Bożą, ten trwa na wieki (1 J 2, 15–17)¹²².

Pożądliwość ciała obok pożądliwości oczu i pychy tego życia są wymienione jako cechy „tego świata” – tego, co przeciwstawia się Bogu i Jego woli.

K. H. Schelkle, *Die Petrusbriefe, Der Judasbrief*, dz. cyt., s. 209n, 216; F. Gryglewicz, *Listy katolickie...*, dz. cyt., s. 289n, 295; B. Reicke, *The Epistles of James, Peter and Jude...*, dz. cyt., s. 165–167, 171n; R. J. Bauckham, *Jude, 2 Peter*, Milton Keynes, 1986, s. 253–257, 274n (WBC, 50).

¹²¹ Por. S. Hałas, *Pierwszy List św. Piotra...*, dz. cyt., s. 229–233; E. G. Selwyn, *The First Epistle of St. Peter...*, dz. cyt., s. 186–188; K. H. Schelkle, *Die Petrusbriefe, Der Judasbrief*, dz. cyt., s. 91n; F. Gryglewicz, *Listy Katolickie...*, dz. cyt., s. 215n; B. Reicke, *The Epistles of James, Peter and Jude...*, dz. cyt., s. 104n; R. Popowski, *Wielki słownik grecko-polski Nowego Testamentu...*, dz. cyt., s. 557.

¹²² Por. R. Schnackenburg, *Die Johannesbriefe*, dz. cyt., s. 127–137; F. Gryglewicz, *Listy Katolickie...*, dz. cyt., s. 372–375, 410; R. E. Brown, *The Epistles of John...*, dz. cyt., s. 306–316, 323–328; G. Strecker, *The Johannine Letters...*, dz. cyt., s. 58–60; J. Chmiel, *Lumière et charité d'après La Première Épître de Saint Jean*, dz. cyt., s. 19n, 149, 245.

Św. Juda mówi o głosicielach błędnych nauk: „sami są cielesni [i] Ducha nie mają (ψυχικοί, πνεῦμα οὐ ἔχοντες)” (Jud 19)¹²³. Jako „cielesni” przetłumaczono ψυχικοί, przeciwstawione sferze ducha – czy to w ogóle temu, co wiąże się z działaniem rozumu i woli, czy też sferze otwartej na działanie Ducha Świętego. Podobnie św. Paweł w rozdziale 15. Pierwszego Listu do Koryntian (1 Kor 15, 44) przeciwstawia ciało zmysłowe (σῶμα ψυχικόν) ciału duchowemu (σῶμα πνευματικόν), przemienionemu po zmartwychwstaniu¹²⁴.

Natchniony autor uczy wiernych, przestrzegając przed wszystkim, co może doprowadzić ich do moralnego zepsucia: „Dla jednych miejcie litość – dla tych, którzy mają wątpliwości: ²³ ratujcie [ich], wyrывая z ognia; dla drugich zaś miejcie litość z obawą, mając w nienawiści nawet chiton zbrukany przez ciało (ἀπὸ τῆς σαρκὸς ἐπιλωμένον χιτῶνα)” (Jud 22n)¹²⁵.

Przytoczone teksty wzywają do ostrożności w ocenie własnych pragnień i czynów, panowania nad słabością i otwierania się na Bożą moc płynącą od Ducha Świętego. W dalszych rozważaniach zwrócimy uwagę na powołanie naszego ciała do życia w wieczności na mocy zmartwychwstania Chrystusa i naszego udziału w nim dzięki przyjęciu sakramentalnego chrztu.

¹²³ Por. F. Mickiewicz, *List świętego Judy. Drugi List świętego Piotra...*, dz. cyt., s. 123–135; J. H. Neyrey, *2 Peter, Jude*, dz. cyt., s. 89, 92; K. H. Schelkle, *Die Petrusbriefe, Der Judasbrief*, dz. cyt., s. 168; F. Gryglewicz, *Listy katolickie...*, dz. cyt., s. 492; B. Reicke, *The Epistles of James, Peter and Jude...*, dz. cyt., s. 213; R. J. Bauckham, *Jude, 2 Peter*, dz. cyt., s. 105–107.

¹²⁴ Por. C. K. Barrett, *A Commentary on the First Epistle to the Corinthians*, dz. cyt., s. 372n; M. Rosik, *Pierwszy List do Koryntian...*, dz. cyt., s. 497n; E. Dąbrowski, *Listy do Koryntian...*, dz. cyt., s. 283; W. F. Orr, J. A. Walther, *1 Corinthians...*, dz. cyt., s. 343, 346–349.

¹²⁵ Por. F. Mickiewicz, *List świętego Judy. Drugi List świętego Piotra...*, dz. cyt., s. 128–135; J. H. Neyrey, *2 Peter, Jude*, dz. cyt., s. 86–93; K. H. Schelkle, *Die Petrusbriefe, Der Judasbrief*, dz. cyt., s. 170–172; F. Gryglewicz, *Listy katolickie...*, dz. cyt., s. 494n; B. Reicke, *The Epistles of James, Peter and Jude...*, dz. cyt., s. 215n; R. J. Bauckham, *Jude, 2 Peter*, dz. cyt., s. 111n, 114–118; J. Gnilka, *Teologia Nowego Testamentu*, dz. cyt., s. 54n.

8. Nauka św. Pawła o zmartwychwstaniu ciała

Zmartwychwstanie Jezusa Chrystusa stanowi centralny punkt historii zbawienia, dopełnienie Jego męki i śmierci, początek rozdawania łask, które są następstwem Jego ofiary krzyżowej. Ono też pozwala nam spojrzeć na nasze ludzkie zmartwychwstanie, zapowiadane przez Boże Objawienie, które dopiero teraz znalazło swoją podstawę w zbawczym dziele Chrystusa. On dobrowolnie przyjął na siebie zwyczajne, ludzkie ciało, podlegał naszym słabościom, poddał się ludzkiej złości i przemocy aż do haniebnej śmierci. Pierwszy przeszedł przez śmierć i powstał do nowego życia. Otworzył nam drogę i chce, abyśmy kroczyli po Jego śladach, włączeni w Jego zbawcze dzieło przez sakramentalny chrzest¹²⁶.

Święty Paweł, gruntownie wykształcony w jerozolimskich szkołach rabinów, oświecony szczególną łaską, jaką Chrystus okazał mu pod Damaskiem, umiał połączyć to wszystko, co było dostępne dla Izraelitów w skarbnicy Dawnego Przymierza, z nową, nieskończenie przewyższającą wszelkie ludzkie wyobrażenia nauką, którą przyniósł na świat Syn Boży. Chrystus zmartwychwstał jest Tym, który nas prowadzi, który odkupił nas z niewoli grzechu, śmierci i zepsucia i pozwolił nam powstać do nowego życia. Jego zmartwychwstanie jest wzorem tego, co ma się stać naszym udziałem.

a. Znaczenie wiary w zmartwychwstanie w całości nauki chrześcijańskiej

Podstawowym tekstem dla nauki Nowego Testamentu o zmartwychwstaniu jest rozdział 15. Pierwszego Listu św. Pawła do Koryntian. Apostoł pisze do wiernych mieszkających w Koryncie, w Grecji i silnie ulegających miejscowym prądom myślowym. Żydzi poza saduceuszami powszechnie przyjmowali wiarę w zmartwychwstanie i, zostając chrześcijanami, nie mieli trudności z jej przyjęciem. W okresie międzytestamentalnym różne szkoły uczonych w Piśmie zastanawiały się, kiedy nastąpi zmartwychwstanie ciał, łączone zwykle z erą mesjańską: czy od razu na jej

¹²⁶ Materiał oparty w dużej mierze na popularyzującej książce *Życie po śmierci. I co dalej...*, Kraków 2009, stanowiącej przybliżenie treści pracy licencjackiej obronionej w 1981 roku, której główne myśli przedstawiłem w artykule *Biblijna rzeczywistość ciała po zmartwychwstaniu*, AnCrac 16 (1984), 395–407. Obecnie wzbogacam dane z tamtych publikacji o nowe komentarze biblijne i opracowania tematu.

początku, czy też później. Zastanawiano się, czy dotyczyć ono będzie tylko sprawiedliwych, czy również bezbożnych. Chrystus odpowiedział na te pytania, głosząc powołanie do nowego życia tych, którzy uwierzą w Jego słowo.

O ile w środowiskach judeochrześcijańskich nauka o zmartwychwstaniu nie napotykała na opory, o tyle we wspólnotach założonych przez św. Pawła musiała niekiedy przezwyciężać specjalne trudności. Grecy – i to nie tylko zwolennicy Platona, ale również stoicy i epikurejczycy – przyjmowali skrajnie pojęty dualizm, który obserwujemy także u Filona z Aleksandrii, dla którego problem zmartwychwstania ciał w ogóle nie istniał. Grecy wierzyli w nieśmiertelność dusz przebywających w Hadesie – krainie cieni, ale wszelkie dyskusje o zmartwychwstaniu ciał uważali za bezprzedmiotowe. Nauka ta była w środowiskach greckich zdecydowanie niepopularna, o czym świadczy też niepowodzenie mowy św. Pawła na Areopagu w Atenach (Dz 17, 16–34)¹²⁷.

Wkrótce po wyjeździe św. Pawła również w Koryncie wielu nowo nawróconych zaczęło się sceptycznie wyrażać o zmartwychwstaniu ciał. Apostoł musiał więc zdecydowanie i wyraźnie przypomnieć głoszoną przez siebie naukę, dając równocześnie nowe uzasadnienia w ścisłym powiązaniu ze zmartwychwstaniem Chrystusa. Jego to powstanie z martwych jest podwaliną i zadatkim naszego zmartwychwstania.

W Pierwszym Liście do Koryntian apostoł porównał Chrystusa do Adama: „I jak w Adamie wszyscy umierają, tak też w Chrystusie wszyscy będą ożywieni” (1 Kor 15, 22). Jak Adam stał się przyczyną upadku, grzechu i śmierci ludzi, tak Chrystus przez swoją śmierć i zmartwychwstanie daje im odkupienie, życie i wywyższenie. Staje się On Nowym Adamem: daje początek nowej generacji ludzkości. Zmartwychwstanie odbywa się nie tylko w Nim, ale i przez Niego.

Koryntianie nie zgłaszali żadnych wątpliwości co do tego, że zmartwychwstanie Chrystusa jest fundamentem wiary. Św. Paweł

¹²⁷ Por. E. Dąbrowski, *Dzieje Apostolskie...*, dz. cyt., s. 414–416; L. T. Johnson, *The Acts of the Apostles*, dz. cyt., s. 365; G. Schneider, *Die Apostelgeschichte, II. Teil...*, dz. cyt., s. 299; J. Munck, *The Acts of the Apostles...*, dz. cyt., s. 204n; J. Dupont, *Études sur les Actes des Apôtres*, dz. cyt., s. 50–54, 138n, 157–160, 416–418, 436n; J. Dupont, *Nouvelles études sur les Actes des Apôtres*, dz. cyt., s. 380–423; A. Jankowski, *Kerygmat w Kościele apostołskim...*, dz. cyt., s. 80–85.

na początku 15. rozdziału przypomina ten zbawczy fakt oraz podaje wykaz osób, którym się ukazał Zmartwychwstały. Większość z nich jeszcze żyła w chwili pisania listu (por. 1 Kor 15, 6) i mogli potwierdzić to, co dane im było zobaczyć. Tak więc podawane wydarzenie nabiera cech faktu, który można sprawdzić, przynajmniej w jego skutkach. Byłoby więc nierozumne przeczyć temu faktowi. Skoro jednak przyjmuje się, że Chrystus zmartwychwstał, to nie ma podstaw do odrzucania zmartwychwstania umarłych. „Jeżeli zatem głosi się, że Chrystus zmartwychwstał, to dlaczego twierdzą niektórzy spośród was, że nie ma zmartwychwstania?” (1 Kor 15, 12).

Istnieje bardzo ścisła więź między Chrystusem a wiernymi. Przez chrzest jesteśmy w Niego włączeni, korzystamy z Jego łask i mamy prawo do udziału w Jego zmartwychwstaniu. On zmartwychwstał, jako pierwszy spośród tych, co pomarli (1 Kor 15, 20)¹²⁸. Użyty grecki rzeczownik ἀπαρχή oznacza pierwociny, pierwsze zbiory. Tak jak pierwociny są zapowiedzią i zadatkiem żniwa, tak Jego zmartwychwstanie jest zapowiedzią i zadatkiem naszego zmartwychwstania. Przez chrzest stanowimy z Chrystusem jedno, jedną całość, którą potem Apostoł nazwie jednym ciałem (a Głową Ciała jest Chrystus – por. Ef 1, 22n)¹²⁹. To, co już rozpoczęło się dla Głowy, będzie kontynuowane dla całego Ciała, wszystkie członki dostąpią zmartwychwstania, które Chrystus zapoczątkował.

Idea Kościoła jako Ciała Chrystusa pojawi się najwyraźniej w Listach więziennych. Tutaj, w słowach kierowanych do Koryntian, dla św. Pawła jest oczywistym założeniem łączności wiernych z Chrystusem Zmartwychwstałym i wynikających z niej konsekwencji dla naszego przyszłego losu: „Jeśli nie ma zmartwychwstania, to i Chrystus nie zmartwychwstał” (1 Kor 15, 13). Kto odrzuca możliwość zmartwychwstania w ogóle, ten musi również zaprzeczyć zmartwychwstaniu Chrystusa – temu faktowi, który został potwierdzony przez wielu wiarygodnych świadków, którzy

¹²⁸ Por. C. K. Barrett, *A Commentary on the First Epistle to the Corinthians*, dz. cyt., s. 342n, 347–353; M. Rosik, *Pierwszy List do Koryntian...*, dz. cyt., s. 475n, 483–487; E. Dąbrowski, *Listy do Koryntian...*, dz. cyt., s. 273, 275–279; W. F. Orr, J. A. Walther, *I Corinthians...*, dz. cyt., s. 318, 324–328, 330–333.

¹²⁹ Por. A. Jankowski, *Listy więzienne świętego Pawła...*, dz. cyt., s. 386–388; J. Gnilka, *Der Epheserbrief*, dz. cyt., s. 96–111; M. Barth, *Ephesians 1–3*, dz. cyt., s. 156–159, 183–199; R. Mazur, *La retorica della Lettera agli Efesini*, dz. cyt., s. 88n; H. Langkammer, *Hymny chrystologiczne Nowego Testamentu...*, dz. cyt., s. 102–114.

widzieli Chrystusa po zmartwychwstaniu: „ukazał się Kefasowi, a potem Dwunastu, ⁶ później zjawił się więcej niż pięciuset braciom równocześnie; większość z nich żyje dotąd, niektórzy zaś pomarli. ⁷ Potem ukazał się Jakubowi, później wszystkim apostołom” (1 Kor 15, 5–7), a wreszcie samemu Pawłowi w drodze do Damaszku (por. 15, 8) – temu, który prześladował Kościół Boży, ale który też po otrzymaniu objawienia gorąco przyjął wiarę w Chrystusa Zmartwychwstałego i stał się jej najgorliwszym głosicielem¹³⁰.

Do tego stopnia zmartwychwstanie stało się podstawową treścią nauki Pawłowej, że Dz 17, 18 tak mówią o jego działalności w Atenach: [Ateńczycy mówili]: „Zdaje się, że jest zwiastunem nowych bogów – bo głosił Jezusa i zmartwychwstanie”. Dla pogan, przyzwyczajonych do par bóstw, którzy coś pobieżnie słyszeli o nowej nauce, zmartwychwstanie (ἀνάστασις) głoszone przez Pawła, stało się żeńskim bóstwem, stojącym obok męskiego bóstwa – Jezusa, tworząc jedną spośród wielu par bóstw proponowanych im przez głosicieli nowych religii, działających wówczas na obszarze Imperium Rzymskiego¹³¹.

Św. Paweł, który po przeżyciach doznanych w drodze do Damaszku wciąż wyrzucał sobie, że prześladował Kościół Boży (1 Kor 15, 9), dobrze zdawał sobie sprawę, że jego obowiązkiem jest teraz świadczyć o tym, o czym został pouczony, tak jak opowiadając o swoim nawróceniu Żydom w Jerozolimie – nazwał świadkiem Szczepana (Dz 22, 20), przy zamordowaniu którego był obecny¹³².

¹³⁰ Por. C. K. Barrett, *A Commentary on the First Epistle to the Corinthians*, dz. cyt., s. 341–348; M. Rosik, *Pierwszy List do Koryntian...*, dz. cyt., s. 473–481, 484; E. Dąbrowski, *Listy do Koryntian...*, dz. cyt., s. 272–276; W. F. Orr, J. A. Walther, *I Corinthians...*, dz. cyt., s. 318–327. O znaczeniu przekazu świadectw o zmartwychwstaniu jako jednej z najważniejszych prawd wiary por. A. Jankowski, *Trwajcie mocno w wierze (1 Kor 16, 13). Wołanie Nowego Testamentu o prawowierność*, Kraków 1999, s. 95n, 136n.

¹³¹ Por. E. Dąbrowski, *Dzieje Apostolskie...*, dz. cyt., s. 376; L. T. Johnson, *The Acts of the Apostles*, dz. cyt., s. 313n; G. Schneider, *Die Apostelgeschichte, II. Teil...*, dz. cyt., s. 235n; J. Munck, *The Acts of the Apostles...*, dz. cyt., s. 169; J. Dupont, *Études sur les Actes des Apôtres*, dz. cyt., s. 416; J. Dupont, *Nouvelles études sur les Actes des Apôtres*, dz. cyt., s. 407, 410, 413.

¹³² Por. L. T. Johnson, *The Acts of the Apostles*, dz. cyt., s. 391; G. Schneider, *Die Apostelgeschichte, II. Teil...*, dz. cyt., s. 323; J. Munck, *The Acts of the Apostles...*, dz. cyt., s. 218; J. Dupont, *Nouvelles études sur les Actes des Apôtres*, dz. cyt., s. 124, 127.

Koryntianie, którzy przyjęli Ewangelię głoszoną przez Pawła, powinni również dobrze znać pouczenie o zmartwychwstaniu, chyba że uwierzyli na próżno (por. 1 Kor 15, 1n) i lekkomyślnie¹³³. Słabość, brak zakorzenionej wiary – to postawy niegodne prawdziwego dojrzałego chrześcijanina, człowieka, który słucha świadomie słowa Bożego, przyjmuje je w swoim sercu i potem wydaje dojrzały owoc wiary i dobrych uczynków.

Apostoł Narodów przypomina to, co głosił na początku, aby umocnić słabą wiarę adresatów listu. Nikt z Koryntian wprost nie przeczył zmartwychwstaniu Chrystusa, ale często odrzucano zmartwychwstanie umarłych. Dlatego św. Paweł musi w przekonujący sposób wykazać wzajemne powiązanie obu tych zagadnień. Argumentacja nie wprost polega w tym wypadku na pokazaniu, że odrzucenie zmartwychwstania umarłych prowadzi w konsekwencji do odrzucenia zmartwychwstania Chrystusa, które jest fundamentem naszej wiary, chwalebny dopełnieniem odkupienia przez Krzyż. Nie można odrzucać zmartwychwstania umarłych, jeżeli się chce zachować naukę o zbawczym dziele Chrystusa, które dokonało się „zgodnie z Pismem – za nasze grzechy” (1 Kor 15, 3) – jak głosiły prorocze zapowiedzi Starego Testamentu (por. Iz 53, 5. 10–12).

Stwierdzenie zgodności faktów paschalnych z ich dawnymi zapowiedziami podkreśla ich zgodność z odwieczną wolą Bożą, co tutaj służy kolejnemu umocnieniu świadectwa o prawdziwej śmierci i zmartwychwstaniu Chrystusa. W 1 Kor 15, 4 po raz drugi autor pisze: „zmartwychwstał trzeciego dnia, zgodnie z Pismem”. Powyższa formuła miała szczególne znaczenie, gdy trzeba było o czymś przekonać Żydów, bardzo przywiązanych do Starego Testamentu. W odniesieniu do pogan potwierdza ona ciągłość Bożych planów, a może świadczyć również o tym, że i w Koryncie wśród nawróconych byli Żydzi, a przynajmniej przelicy, od dawna czytający Stary Testament.

Również formuła „przekazałem wam na początku to, co przejąłem” (1 Kor 15, 3) jest wstępem do podania najistotniejszej treści wiary, schematu katechetycznego powszechnie znanego w pierwotnym Kościele i używanego przez Apostołów oraz ich bezpośrednich uczniów. Nie można lekceważyć tej nauki, chcąc pozostać wiernym uczniem Chrystusa¹³⁴.

¹³³ Por. C. K. Barrett, *A Commentary on the First Epistle to the Corinthians*, dz. cyt., s. 335–337; M. Rosik, *Pierwszy List do Koryntian...*, dz. cyt., s. 472; E. Dąbrowski, *Listy do Koryntian...*, dz. cyt., s. 271n; W. F. Orr, J. A. Walther, *I Corinthians...*, dz. cyt., s. 317.

¹³⁴ Por. C. K. Barrett, *A Commentary on the First Epistle to the Corinthians*, dz. cyt., s. 337–341; M. Rosik, *Pierwszy List do Koryntian...*, dz. cyt., s. 472–474; E. Dąbrowski,

Łaska Boża nie okazała się daremna w Świętym Pawle, który współpracując z nią, pracował więcej niż wszyscy pozostali Apostołowie (por. 1 Kor 15, 10). Ta sama łaska skłoni także nawróconych przez Pawła Koryntian do tego, aby mocno i prawdziwie uwierzyli w to, czego naucza Paweł i czego uczą inni głosiciele Ewangelii. Mieszkańcy Koryntu już raz w to uwierzyli (15, 11), a obecnie, odrzucając zmartwychwstanie umarłych, cofają się na swej drodze wiary.

„Jeśli nie ma zmartwychwstania, to i Chrystus nie zmartwychwstał. ¹⁴ A jeżeli Chrystus nie zmartwychwstał, daremne jest nasze nauczanie, próżna jest także wasza wiara” (1 Kor 15, 13–14). Bez tego nie ma sensu to wszystko, co podjęli Apostołowie, ich uczniowie i wierni w Palestynie, a potem w innych krajach basenu Morza Śródziemnego. Nie ma sensu znoszenie prześladowań ze strony Żydów zwalczających „ową sektę”, a potem ze strony władzy państwowej, która pośle tysiące ludzi na śmierć za wierność okazaną Chrystusowi. Aby umocnić wiernych Koryntu, a później innych nawróconych spośród pogan, św. Paweł wyraźnie przypomina, na czym opiera się cała wiara. Gdyby nie było prawdziwe to wszystko, co apostołowie głoszą – byłiby oni fałszywymi świadkami Boga i świadczyliby przeciw Niemu, że wskrzesił Chrystusa z martwych (por. 15, 16). Wtedy cała działalność podejmowana przez pierwotny Kościół okazałaby się błuznierstwem, a wszystkie wysiłki i cierpienia znoszone dla wiary – urąganiem Bożej prawdzie. Więcej – jeśli Jezus Chrystus nie zmartwychwstał, to On sam jest fałszywym prorokiem, a Jego Ewangelia jest błędem.

„A jeżeli Chrystus nie zmartwychwstał, daremna jest wasza wiara i aż dotąd pozostajecie w waszych grzechach. ¹⁸ Tak więc i ci, co pomarli w Chrystusie, poszli na zatracenie” (1 Kor 15, 17–18). Bez zmartwychwstania Chrystusa nie byłoby pełnego zwycięstwa nad Szatanem i nad grzechem. Jest ono niezbędne do tego, by okazać moc Bożą nad wrogimi siłami, które niegdyś doprowadziły pierwszego człowieka do jego upadku, do buntu przeciw Bożemu rozporządzeniu i potem przez długie wieki pociągały do złego, do odwrócenia się od Boga, od Jego prawa, od posłuszeństwa Jego wskazaniom. Teraz te same siły próbują osłabić wiarę chrześcijan w zmartwychwstanie, usiłując zastąpić ją ludzką mądrością, która rzekomo łatwiej i przystępniej wyjaśni to, co człowieka niepokoi, i która nie

Listy do Koryntian..., dz. cyt., s. 272n; W. F. Orr, J. A. Walther, *1 Corinthians...*, dz. cyt., s. 317–321.

będzie zmuszała do przeciwstawiania się tylu licznym trudnościom, jakie kierują się przeciw wyznawcom młodego Kościoła¹³⁵.

Jeżeli Chrystus nie zmartwychwstał, to nie ma prawdziwego zwycięstwa nad śmiercią, która jest skutkiem grzechu. Dla św. Pawła między śmiercią i grzechem istnieje nierozzerwalne połączenie (por. Rz 5, 12. 15; 7, 11. 13)¹³⁶. Jeśli nie ma zmartwychwstania, nie ma żadnej siły mogącej wybawić człowieka z jego rozpaczliwego położenia. Trwamy nadal w naszych grzechach – w stanie, do którego doprowadził nas grzech praojca i który potęgują nasze osobiste upadki, niewierności i odwracanie się od dobra. Również zmarli, którzy złożyli swoją nadzieję w Chrystusie – poszli na zatracenie, bo nie ma mocy zwyciężającej śmierć.

W 1 Kor 15, 18 przeciwstawiony jest sen śmierci – nie będący zagładą, lecz tylko odmienną formą istnienia – rzeczywistej zagładzie: „Tak więc i ci, co pomarli w Chrystusie, poszli na zatracenie”. Jest to równoznaczne ze stwierdzeniem: „A więc oni nie posnęli, lecz rzeczywiście poginęli, ulegli zupełnej zagładzie”. Użyty grecki rzeczownik ἀπώλεια służy u św. Pawła do określenia ostatecznej zatury, jaka jest następstwem śmierci w stanie grzechu (por. 1 Kor 1, 18; 8, 2; 2 Kor 2, 15; 4, 3; 2 Tes 2, 10 oraz imię Anioła Czełusci w Ap 9, 11 – Ἀπολλύων).

Po przedstawieniu skutków odrzucenia zmartwychwstania Chrystusa św. Paweł zmienia nieco sposób wypowiedzi, przechodzi do innego nastroju, by stwierdzić: „Jeżeli tylko w tym życiu w Chrystusie nadzieję pokładamy, jesteśmy bardziej od wszystkich ludzi godni politowania” (1 Kor 15, 19), to znaczy: Jeśli przedmiotem naszej nadziei w Chrystusie jest tylko to życie – to każdy człowiek widzi, że wszystkie nasze wysiłki nie mają sensu. Minął już czas, kiedy wierni Bogu uznawali doczesną pomyślność za główny przejaw Bożego błogosławieństwa. Codzienne życie wiernych, kiedy

¹³⁵ Por. C. K. Barrett, *A Commentary on the First Epistle to the Corinthians*, dz. cyt., s. 345–349; M. Rosik, *Pierwszy List do Koryntian...*, dz. cyt., s. 477n, 483–486; E. Dąbrowski, *Listy do Koryntian...*, dz. cyt., s. 274–277; W. F. Orr, J. A. Walther, *I Corinthians...*, dz. cyt., s. 318n, 324–327.

¹³⁶ Por. K. Romaniuk, *List do Rzymian...*, dz. cyt., s. 137–140, 159n; H. Schlier, *Der Römerbrief*, dz. cyt., s. 159–164, 168–170, 225–227; B. Byrne, *Romans*, dz. cyt., s. 177–179, 182–184, 219–221, 223n; C. K. Barrett, *A Commentary on the Epistle to the Romans*, dz. cyt., 110n, 113n, 144–146; J. A. Fitzmyer, *Romans...*, dz. cyt., s. 405–419, 462–466, 468–472; J. D. G. Dunn, *Romans 1 – 8*, dz. cyt., s. 271–274, 279n, 289n, 293n, 384–397, 402n, 406n; R. Baulès, *L'Évangile puissance de Dieu...*, dz. cyt., s. 168–180, 188–193.

trzeba było znosić w imię Chrystusa wiele przeciwności, dowodziło, że nie teraz trzeba liczyć na nagrodę¹³⁷. Sam Chrystus wielokrotnie pouczał, że trzeba stracić dla Niego to życie, oddać je wyłącznie do Jego dyspozycji, być gotowym na wszystko, aż do haniebnej śmierci na krzyżu, a dopiero wtedy zyska się prawdziwe życie, którego nikt i nic nie będzie w stanie nam odebrać (por. Mk 8, 34—9, 1; Mt 10, 37—39; Łk 9, 23—26)¹³⁸.

Przyjmowanie postawy podobnej do tej, jaką reprezentują Koryntianie kwestionujący zmartwychwstanie, to niewierność słowom samego Chrystusa, uczącego, że ten tylko zachowa to życie, kto je straci dla Niego. Jeżeli zaś je straci, to do tego, żeby mógł potem prowadzić prawdziwe, nowe życie, konieczne jest powstanie na nowo z martwych, przywrócenie utraconego życia, które Chrystus powtórnie nam udzieli. Nędza odrzucających naukę apostoła to również niekonsekwencja w przyjmowaniu nauki, którą otrzymali – odwracanie się od prawdy ku własnym wymysłom, ku produktom przyziemnej kalkulacji, obciążonej pogańskimi nawykami myślenia i płynącymi z nich oporami w przyjmowaniu nowego, które jedynie może dać prawdziwe życie.

Przez zwrócenie uwagi na słabość ludzkiego myślenia kończy się fragment, w którym apostoł wykazuje błędy tym, którzy nie przyjęli w pełni jego nauki. Przechodzi do pozytywnych pouczeń o tym, czym jest nasze

¹³⁷ Por. C. K. Barrett, *A Commentary on the First Epistle to the Corinthians*, dz. cyt., s. 349n, 347–353; M. Rosik, *Pierwszy List do Koryntian...*, dz. cyt., s. 485n; E. Dąbrowski, *Listy do Koryntian...*, dz. cyt., s. 276n; W. F. Orr, J. A. Walther, *I Corinthians...*, dz. cyt., s. 325–327.

¹³⁸ Por. H. Langkammer, *Ewangelia według św. Marka...*, dz. cyt., s. 215–218; C. S. Mann, *Mark...*, dz. cyt., s. 342–354; R. Pesch, *Das Markusevangelium, 2. Teil...*, dz. cyt., s. 58–68; J. Homerski, *Ewangelia według św. Mateusza...*, dz. cyt., s. 193n; A. Paciorek, *Ewangelia według świętego Mateusza, rozdziały 1–13...*, dz. cyt., s. 448–451; D. J. Harrington, *The Gospel of Matthew*, dz. cyt., s. 151–153; J. Gnilka, *Das Matthäusevangelium, 1. Teil...*, dz. cyt., s. 395–399; F. Gryglewicz, *Ewangelia według św. Łukasza...*, dz. cyt., s. 194–197; F. Mickiewicz, *Ewangelia według świętego Łukasza, rozdziały 1–11...*, dz. cyt., s. 481–487; H. Schürmann, *Das Lukasevangelium, Kommentar zu Kap. 1, 1–9, 50*, dz. cyt., s. 539–552; L. T. Johnson, *The Gospel of Luke*, dz. cyt., s. 151n, 154–157; J. A. Fitzmyer, *The Gospel according to Luke I–IX...*, dz. cyt., s. 783–790 oraz mój artykuł, „*Kto chce pójść za Mną, niech się zaprze samego siebie, niech weźmie krzyż swój i niech Mnie naśladuje*” (Mk 8, 34), w: *Agnus et Sponsa. Prace ofiarowane o. prof. Augustynowi Jankowskiemu OSB*, red. T. M. Dąbek, T. Jelonek, Kraków 1993, s. 33–46 (Papieska Akademia Teologiczna w Krakowie, Wydział Teologiczny, Studia, 2).

zmarłychwstanie i na czym się opiera, oraz jaki będzie kres tych wielkich dzieł Bożych, które zostały zapoczątkowane przez zmarłychwstanie Jezusa Chrystusa.

b. Zmarłychwstanie na wzór Chrystusa

Święty Paweł uczy Koryntian i nas wszystkich: „Chrystus zmarłychwstał jako pierwociny spośród tych, co pomarli” (1 Kor 15, 20). „Pierwociny” (ἀπαρχή) to początek i zapowiedź żniwa. Chrystus nie tylko zmarłychwstał, ale zmarłychwstał jako pierwszy z szeregu tych, którzy umarli. Przez dobrowolną śmierć zrównał się ze śmiertelnymi ludźmi, sam zechciał wstąpić do ich szeregu po to, by zapoczątkować nowe życie dla całego szeregu, a raczej dla niezliczonych szeregów ludzi odkupionych Jego Krwią, żyjących w różnych wiekach na przestrzeni całej historii. Wszyscy, tak jak On, zmarłychwstaną¹³⁹.

Z wyrazem „pierwociny” warto zestawić określenie „pierworodny spośród umarłych (πρωτότοκος ἐκ τῶν νεκρῶν)” (Kol 1, 18; Ap 1, 5)¹⁴⁰. Chrystus jest pierwszym zmarłychwstałym i przez to dla innych przewodnikiem zmarłychwstania, tak jak Adam był pierwszym, który umarł, przewodnikiem na drodze śmierci. W obu wypadkach jeden człowiek był narzędziem wielkiej przemiany w dziejach ludzkości. Warto tu przypomnieć słowa z Listu do Rzymian:

¹³⁹ Por. C. K. Barrett, *A Commentary on the First Epistle to the Corinthians*, dz. cyt., s. 350n; M. Rosik, *Pierwszy List do Koryntian...*, dz. cyt., s. 486; E. Dąbrowski, *Listy do Koryntian...*, dz. cyt., s. 277; W. F. Orr, J. A. Walther, *I Corinthians...*, dz. cyt., s. 328.

¹⁴⁰ Por. A. Jankowski, *Listy więzienne świętego Pawła...*, dz. cyt., s. 232n; B. Adamczewski, *List do Filemona. List do Kolosan...*, dz. cyt., s. 205–207; J. Gnilka, *Der Kolosserbrief*, dz. cyt., s. 70n; M. Barth, H. Blanke, *Colossians...*, dz. cyt., s. 207–209; P. T. O'Brien, *Colossians, Philemon*, dz. cyt., s. 50n; W. O. Antonyuk, *Powszechna władza Chrystusa na podstawie hymnu Kol 1, 15–20*, dz. cyt., s. 210–212; H. Langkammer, *Hymny chrystologiczne Nowego Testamentu...*, dz. cyt., s. 49–58; A. Jankowski, *Apokalipsa św. Jana. Wstęp – przekład z oryginału – komentarz*, Poznań 1959, s. 138n (PŚNT, XII); W. J. Harrington, *Revelation*, Collegeville, Minnesota 1993, s. 46–49 (SPS, 16); M. Wojciechowski, *Apokalipsa świętego Jana. Objawienie, a nie tajemnica. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz*, Święty Paweł [Częstochowa 2012], s. 105 (NKB.NT, XX); J. M. Ford, *Revelation. Introduction, Translation and Commentary*, Garden City, New York 1975, s. 378–380 (AB, 38).

Dlatego też, jak przez jednego człowieka grzech wszedł do świata, a przez grzech śmierć, i w ten sposób śmierć przeszła na wszystkich ludzi, ponieważ wszyscy zgrzeszyli... jak przestępstwo jednego sprowadziło na wszystkich ludzi wyrok potępiający, tak czyn sprawiedliwy Jednego sprowadza na wszystkich ludzi usprawiedliwienie dające życie.¹⁹ Albowiem jak przez nieposłuszeństwo jednego człowieka wszyscy stali się grzesznikami, tak przez posłuszeństwo Jednego wszyscy staną się sprawiedliwymi.²⁰ Natomiast Prawo weszło, niestety, po to, by przestępstwo jeszcze bardziej się wzmogło. Gdzie jednak wzmógł się grzech, tam jeszcze obficiej rozlała się łaska (Rz 5, 12. 18–20)¹⁴¹.

Porównanie umarłych ludzi do oddziału czy szeregu jest kontynuowane w wersecie 23: „[...] wszyscy będą ożywieni,²³ lecz każdy według własnej kolejności (ἕκαστος δὲ ἐν τῷ ἰδίῳ τάγματι)” (1 Kor 15, 22n). Greckie słowo *τάγμα* przetłumaczone jako „kolejność” należy do języka wojskowego i oznacza oddział albo szereg żołnierzy. Zwrot „z martwych” oznacza, że Chrystus powstał jako jeden spośród ludzi umarłych cieleśnie, a nie spośród zmarłych duchowo, bo On nigdy do nich nie należał. Wszystko, co ma jakikolwiek związek ze śmiercią duchową, z grzechem – było Mu jak najbardziej obce i dalekie od Jego nieskalanej świętości.

Postawienie Chrystusa obok Adama, by porównać ich dzieła oraz skutki tych dzieł, to wielka zasługa św. Pawła. „Ponieważ bowiem przez człowieka [przyszła] śmierć, przez Człowieka też [dokona się] zmartwychwstanie” (1 Kor 15, 21)¹⁴². Śmierć cielesna ludzi to nie tylko konsekwencja ich natury złożonej z dwóch elementów: duchowego i cielesnego. Według pierwotnego zamiaru Stwórcy, jaki został objawiony pierwszym ludziom w raju, mieli oni cieszyć się wiecznym życiem. Dopiero nieposłuszeństwo wobec Bożego zakazu spowodowało wygnanie z raju, zabronienie dostępu do drzewa życia, które oznaczało dar nieśmiertelności. W opowiadaniu Rdz 2, 8–25

¹⁴¹ Por. K. Romaniuk, *List do Rzymian...*, dz. cyt., s. 136–139, 141n; H. Schlier, *Der Römerbrief*, dz. cyt., s. 158–164, 173–177; B. Byrne, *Romans*, dz. cyt., s. 173–178, 180–183, 185–187; C. K. Barrett, *A Commentary on the Epistle to the Romans*, dz. cyt., s. 110n, 115–118; J. A. Fitzmyer, *Romans...*, dz. cyt., s. 405–417, 420–428; J. D. G. Dunn, *Romans 1–8*, dz. cyt., s. 271–274, 282–290, 296–300; R. Baulès, *L'Évangile puissance de Dieu...*, dz. cyt., s. 168–180.

¹⁴² Por. C. K. Barrett, *A Commentary on the First Epistle to the Corinthians*, dz. cyt., s. 351–356; M. Rosik, *Pierwszy List do Koryntian...*, dz. cyt., s. 486–488; E. Dąbrowski, *Listy do Koryntian...*, dz. cyt., s. 277n; W. F. Orr, J. A. Walther, *I Corinthians...*, dz. cyt., s. 328–334.

opisującym pierwotny stan szczęścia ludzie mieli prawo spożywać owoce ze wszystkich drzew rosnących w ogrodzie Eden, oprócz jednego drzewa poznania dobra i zła (Rdz 2, 16–17). Sankcją za przekroczenie zakazu była kara śmierci: „gdy z niego spożyjesz, niechybnie umrzesz” (Rdz 2, 17). Nie wynika z tego bynajmniej, że owoce drzewa wiedzy były trujące, ale chodzi o sam fakt nieposłuszeństwa – zlekceważenia Bożego zakazu, który to fakt pociągnął za sobą utratę przyjaźni z Bogiem, zniweczenie stanu pokoju i wszystkich związanych z nim darów. Pierwszym spośród owych darów była właśnie nieśmiertelność.

Po grzechu Bóg wygnał pierwszych rodziców z raju i zapowiedział, że odtąd ich udziałem stanie się to, co jest następstwem złożoności ich natury: „wrócisz do ziemi, z której zostałeś wzięty; bo prochem jesteś i w proch się obrócisz” (Rdz 3, 19). Gdyby ludzie wytrwali w posłuszeństwie, wówczas inaczej potoczyłyby się ich losy. Teraz muszą w wielkim trudzie zdobywać pożywienie, rodzić dzieci i cierpieć bolesne rozłączenie duszy i ciała w chwili śmierci. Ten stan jest udziałem wszystkich potomków Adama i Ewy. I oto jak przez jednego człowieka przyszło to wszystko na świat, tak teraz przez innego Człowieka stan przyjaźni z Bogiem zostaje przywrócony, zło naprawione, a w miejsce śmierci pojawia się dla wszystkich szansa zmartwychwstania na wieczne szczęście. „I jak w Adamie wszyscy umierają, tak też w Chrystusie wszyscy będą ożywieni” (1 Kor 15, 22). Śmierć sprowadzona przez Adama najwyraźniej zaznaczyła się w ciele ludzkim („prochem jesteś i w proch się obrócisz” – Rdz 3, 19). Podobnie i zmartwychwstanie Chrystusa-Człowieka również musi dotyczyć ludzkiego ciała. Podkreślenie ludzkiej natury Odkupiciela ma tutaj bardzo ważne znaczenie: „przez Człowieka też [dokona się] zmartwychwstanie” (1 Kor 15, 21) umarłych. Niektórzy chcieli tu widzieć nawiązanie do mitu o Antroposie, ale już wiele lat temu trzeba było takie próby zaliczyć do fantazji, ponieważ św. Paweł nie był na tyle zafascynowany obcą kulturą, aby musiał się odwoływać do greckich mitów, natomiast w swoim nauczaniu podkreślał prawdziwość człowieczeństwa Chrystusa, „zrodzonego z Niewiasty” (Ga 4, 4) Syna Bożego, który przyjął ludzką naturę, aby nas wyswobodzić z ograniczeń związanych z naszym obecnym stanem¹⁴³.

¹⁴³ Por. E. Szymanek, *List do Galatów...*, dz. cyt., s. 89–91n; F. Mussner, *Der Galaterbrief*, dz. cyt., s. 268–274; F. J. Matera, *Galatians*, dz. cyt., s. 150, 155; H. Langhammer, *List do Galatów*, dz. cyt., s. 68n.

Jak wiemy, grzech pierworodny pogłębił zależność człowieka od materii, spowodował odebranie mu tych nadnaturalnych darów, jakimi Bóg obdarzył go w stanie pierwotnej szczęśliwości. Teraz znów zostaje przywrócone to, co było najistotniejsze w raju: człowiek przez Chrystusa staje się na nowo przyjacielem Boga. Chrystus pokonał wszystkich wrogów stojących na drodze przyjaźni Bosko-ludzkiej. Chociaż na razie podlegamy jeszcze ograniczeniom wynikającym z naszej cielesno-duchowej natury, choć nadal ludzie umierają – to wszyscy w Chrystusie zmartwychwstaniemy. Teraz droga ludzkiego życia zakończona jest fizyczną śmiercią, ale została ponadto w niezwykle sposób uświęcona przez dobrowolną śmierć Chrystusa. On sam wziął na siebie to, co dla człowieka stało się przekleństwem (por. Ga 3, 13)¹⁴⁴, bolesnym skutkiem jego upadku. Teraz „w Chrystusie wszyscy będą ożywieni” (1 Kor 15, 22). Chodzi tu przede wszystkim o życie nadprzyrodzone – przeciwieństwo stanu, w jakim znaleźli się ludzie po upadku pierwszych rodziców. Apostoł jest głęboko przekonany o powszechnym zmartwychwstaniu cielesnym umarłych – na sąd. Tylko zbawieni zmartwychwstaną na życie wieczne, osiągną wieczne szczęście. Inni powstaną na sąd. Chrystus dla każdego wysłużył łaskę wystarczającą do tego, aby zwrócić się do Jego miłości i otrzymać przebaczenie swoich wykroczeń. Tylko od człowieka zależy, czy łaska Boża zostanie wykorzystana, czy będzie owocować w czynach płynących z wiary i przez to doprowadzi do wiecznego życia.

Wersety 23–24 rozdziału piętnastego Pierwszego Listu do Koryntian mówią o kolejności powstania z martwych: „Chrystus jako pierwociny, potem ci, co należą do Chrystusa, w czasie Jego przyjścia.²⁴ Wreszcie nastąpi koniec, gdy przekaże królowanie Bogu i Ojcu i gdy pokona wszelką Zwierzchność, Władzę i Moc”. Zwrot „Chrystus jako pierwociny” (ἀπαρχὴ Χριστός) został już zastosowany w wersecie 20. Słowo oznaczające pierwociny podkreśla, że zmartwychwstałe ciała ludzi będą podobne do uwielbionego człowieczeństwa Chrystusa. Pierwociny są pierwszą częścią plonu. Dalsze zbiory będą podobne do tego, co już zostało zebrane. „Potem ci, co należą do Chrystusa, w czasie Jego przyjścia” (w. 23). Wcześniej było powiedziane: „każdy według własnej kolejności”, czyli przynależności

¹⁴⁴ Por. E. Szymanek, *List do Galatów...*, dz. cyt., s. 74; F. Mussner, *Der Galaterbrief*, dz. cyt., s. 231–234; F. J. Matera, *Galatians*, dz. cyt., s. 119–125; H. Langkammer, *List do Galatów*, dz. cyt., s. 56.

do oddziału lub szeregu żołnierzy, z którego Chrystus został ożywiony jako pierwszy. Na zasadzie przynależności do tego samego szeregu, co On, mamy prawo oczekiwać, że dostąpimy tego, co jest Jego udziałem.

Triumfalne nadejście Chrystusa będzie oznaczało początek nowej ery i zakończenie wszelkiego panowania władzy i mocy, o czym pisze św. Paweł w wersecie 24. Niekoniecznie określenia te muszą oznaczać złe potęgi – o zabarwieniu znaczenia zastosowanych słów decyduje kontekst. Wydaje się, że sam apostoł posługiwał się nimi w sensie mało sprecyzowanym. Zapewne chce powiedzieć, że Chrystus zostanie wyniesiony ponad wszelkie potęgi świata albo siły kosmiczne wrogie człowiekowi¹⁴⁵.

Do Chrystusa w chwili Jego chwalebного przyjścia będą należeli zarówno wierni żyjący jeszcze w tym momencie, jak i ci, którzy wcześniej umarli, ale w swoim życiu dochowali Mu wierności. Apostoł Narodów kilkakrotnie wyraził pragnienie, aby znaleźć się wśród tych pierwszych (np. 1 Kor 15, 51–53; 1 Tes 4, 15)¹⁴⁶. Czas panowania Chrystusa rozpoczął się z chwilą Jego zmartwychwstania. Królestwem Bożym rozwijającym się w świecie jak ziarno w ziemi (por. Mk 4,26–29) jest Kościół założony przez Chrystusa. Na razie jeszcze nie jest on widoczny dla wszystkich, często zamiast kształtować ludzkie sumienia musi znosić prześladowania, ale taka jest jego droga wytyczona przez Założyciela. Dopiero gdy nastąpi drugie, chwalebne przyjście Chrystusa – paruzja – wtedy w widzialny sposób zostaną Zmartwychwstałemu podporządkowane i ugną się przed Nim: Zwierzchność, Władza i Moc – wszystkie siły różnego rodzaju, działające w świecie. Wtedy też wierni Mu ludzie w odzyskanych ciałach otrzymają współudział w Jego wyniesieniu.

„Trzeba bowiem, ażeby królował, *aż położy* wszystkich *nieprzyjaciół pod swoje stopy*.²⁶ Jako ostatni wróg zostanie pokonana śmierć (κατεργείται ὁ θάνατος)” (1 Kor 15, 25–26). Śmierć, która jest skutkiem grzechu,

¹⁴⁵ Por. C. K. Barrett, *A Commentary on the First Epistle to the Corinthians*, dz. cyt., s. 354–358; M. Rosik, *Pierwszy List do Koryntian...*, dz. cyt., s. 487n; E. Dąbrowski, *Listy do Koryntian...*, dz. cyt., s. 277n; W. F. Orr, J. A. Walther, *I Corinthians...*, dz. cyt., s. 328–334.

¹⁴⁶ Por. C. K. Barrett, *A Commentary on the First Epistle to the Corinthians*, dz. cyt., s. 380–382; M. Rosik, *Pierwszy List do Koryntian...*, dz. cyt., s. 500n; E. Dąbrowski, *Listy do Koryntian...*, dz. cyt., s. 286–288; W. F. Orr, J. A. Walther, *I Corinthians...*, dz. cyt., s. 350–357; J. Stępień, *Listy do Tesaloniczan i Pasterskie...*, dz. cyt., s. 190; M. Bednarz, *1 – 2 List do Tesaloniczan...*, dz. cyt., s. 337–346; F. F. Bruce, *1 & 2 Thessalonians*, dz. cyt., s. 98–100; E. J. Richard, *First and Second Thessalonians*, dz. cyt., s. 226n, 239–242.

zostanie pokonana jako ostatni wróg ludzkości. Jej pokonanie (dosłownie – unieważnienie), zniweczenie jej mocy – to będzie ostatni akt dzieła Bożego, zapoczątkowanego przez mękę Chrystusa. On sam poddał się jej dobrowolnie po to, aby nas wyzwolić spod jej władzy. Kiedy wszystkie siły zostaną Mu poddane, śmierć będzie ostatnią z nich. Ona, która sama w żaden sposób nie mogła być nieprzyjacielem Boga, ale tylko narzędziem kary dla ludzi w Jego ręku i stąd właśnie stała się nieprzyjacielem ludzi – teraz została pozbawiona swojej mocy. Dzięki Chrystusowi ludzie mogą opanować już wszystkie skutki grzechu¹⁴⁷.

W hymnie kończącym pouczenie o zmartwychwstaniu apostoł przystosowuje do paruzji, powtórnego przyjścia Chrystusa, słowa dawnych proroków: „zwycięstwo pochłonęło śmierć” (1 Kor 15, 54 – Iz 25, 8: „[Pan] raz na zawsze zniszczy śmierć”); „Gdzież jest, o śmierci, twoje zwycięstwo? Gdzież jest, o śmierci, twój oścień?” (1 Kor 15, 55 – Oz 13, 14: „Gdzie twa zaraza, o śmierci, gdzie twa zagłada, Szeolu?”). „Ościeniem zaś śmierci jest grzech, a siłą grzechu Prawo. ⁵⁷ Bogu niech będą dzięki za to, że dał nam odnieść zwycięstwo przez Pana naszego Jezusa Chrystusa” (1 Kor 15, 56n)¹⁴⁸.

Wszyscy ludzie będą na nowo przywróceniu do życia. W pouczeniu skierowanym do wiernych św. Paweł nic nie mówi o potępionych, którzy zmartwychwstaną na sąd. Jego uwaga zwrócona jest ku uczniom, którzy pragną osiągnąć wieczną radość z Chrystusem, a ta stanie się ich udziałem dzięki zwycięstwu Chrystusa nad śmiercią. Śmierć jest bolesnym rozdarciem ludzkiej natury i trudno mówić o pełnym wiecznym szczęściu człowieka, jeżeli to rozdarcie miałoby trwać, jeśli tylko jeden element naszej natury – nieśmiertelna dusza – miałaby radować się wiecznym szczęściem, podczas gdy ciało po śmierci nigdy już nie powstałoby do nowego życia i nigdy nie złączyłoby się z duszą, która je ożywiała w czasie życia na ziemi.

¹⁴⁷ Por. C. K. Barrett, *A Commentary on the First Epistle to the Corinthians*, dz. cyt., s. 382–384; M. Rosik, *Pierwszy List do Koryntian...*, dz. cyt., s. 508–513; E. Dąbrowski, *Listy do Koryntian...*, dz. cyt., s. 287n; W. F. Orr, J. A. Walther, *I Corinthians...*, dz. cyt., s. 350–353.

¹⁴⁸ Por. C. K. Barrett, *A Commentary on the First Epistle to the Corinthians*, dz. cyt., s. 351–356; M. Rosik, *Pierwszy List do Koryntian...*, dz. cyt., s. 486–488; E. Dąbrowski, *Listy do Koryntian...*, dz. cyt., s. 277n; W. F. Orr, J. A. Walther, *I Corinthians...*, dz. cyt., s. 328–334; S. Wronka, *La vittoria di Dio e dell'uomo in Paolo. Studio esegetico-teologico su νικᾶω*, Kraków 2002, s. 317–327.

Ościeniem śmierci jest grzech, a siłą grzechu – Prawo. Oścień (κέντρον) to zaostrozony kij do poganiania zwierząt gospodarskich (por. Prz 26, 3 według wersji greckiej; Dz 26, 14), ale greckie słowo może również oznaczać „żądło” lub „jad stworzeń jadowitych”¹⁴⁹. Obydwa możliwe tłumaczenia wyrażają siłę, broń szkodliwą dla człowieka, to, co powoduje śmierć, największe z nieszczęść, jakie może nas spotkać na ziemi. Wspomnienie Prawa jako siły grzechu to nawiązanie do nauki apostoła o usprawiedliwieniu z wiary, nie zaś dzięki wypełnianiu uczynków Prawa i mnożeniu przepisów, jakie według faryzeuszów miały zapewniać sprawiedliwość i Boże upodobanie (por. Rz 3, 20; 4, 15; 5, 13. 20; 7, 8. 10. 13; Ga 3, 10). Chrystus przez swoje zbawcze dzieło, nieskończenie przewyższające wszystko, co człowiek może sam wobec Boga zdziałać, zapewnił nam ostateczne zwycięstwo nad wszelkim złem, grzechem i śmiercią.

Po wizji czasów ostatecznych w 1 Kor 15, 23–28 św. Paweł znowu wraca do argumentacji nie wprost. Wykazuje nedorzecznosc poglądów tych, którzy odrzucają zmartwychwstanie. Gdyby oni mieli rację, to wówczas nie miałyby sensu podejmowanie trudnej apostołskiej misji związanej z tylu niebezpieczeństwami, które potem apostoł dokładnie wymieni w 2 Kor 11, 23–33¹⁵⁰. Nie miałyby sensu praktyka chrztu za umarłych czy dla umarłych. Różne hipotezy próbują wyjaśnić, na czym ten zwyczaj polegał, czy było to przyjmowanie chrztu w oczekiwaniu zmartwychwstania umarłych, spotkania z nimi po śmierci, czy też chrzest dokonywany był na życzenie zmarłych bliskich, którzy za życia modlili się o nawrócenie przyjmującego chrzest, czy wreszcie był to jakiś specyficzny obrzęd, zrozumiały wyłącznie w świetle wiary w zmartwychwstanie, a potem zarzucony. Tę ostatnią możliwość wielu współczesnych badaczy uważa za najbardziej prawdopodobną.

W starożytności były podobne praktyki pogańskie, które znajdowały potem odbicie w wielu sektach chrześcijańskich jako zastępcze przyjmowanie chrztu za umarłych (u zwolenników Marcjona, Kerynta i montanistów, potępione przez Synod w Kartaginie w 397 roku). Św. Paweł

¹⁴⁹ Por. P. Popowski, *Wielki słownik grecko-polski Nowego Testamentu...*, dz. cyt., s. 335.

¹⁵⁰ Por. E. Dąbrowski, *Listy do Koryntian...*, dz. cyt., s. 463–469; K. Prümm, *Diakonia Pneumatos...*, dz. cyt., s. 641–647; V. P. Furnish, *II Corinthians...*, dz. cyt., s. 514–523, 535–542; C. K. Barrett, *The Second Epistle to the Corinthians*, dz. cyt., s. 294–304; R. P. Martin, *2 Corinthians*, dz. cyt., s. 366–387; A. Paciorek, *Drugi List do Koryntian...*, dz. cyt., s. 378–397; J. Lambrecht, *Second Corinthians*, dz. cyt., s. 190–199.

nie dopuściłby z pewnością do magicznego traktowania sakramentu, którego udziela się na podstawie wyraźnej woli, prośby przyjmującego. Apostoł odwołuje się do wiary w zmartwychwstanie i pośmiertne zjednoczenie się z umarłymi wiernymi jako do podstawy tego niezupełnie jasnego obrzędu.

W dalszych wersetach apostoł kontynuuje argumentację. Przypomina swoją posługę, w pełnieniu której jest zawsze narażony na niebezpieczeństwo śmierci (1 Kor 15, 31 – „każdego dnia umieram”). Jeśli umarli nie zmartwychwstają, wtedy to wszystko nie ma najmniejszego sensu. „Jedźmy i pijmy, bo jutro pomrzemy” – św. Paweł cytuje tutaj Iz 22, 13, słowa i myśli ludzi lekceważących Boże wezwanie do pokuty. Negacja zmartwychwstania w konsekwencji prowadzi do zaniechania jakiegokolwiek szlachetnej dążności i starań o życie duchowe – wówczas należałoby się troszczyć o maksymalne wykorzystanie tego, co może dać życie obecne.

Taka postawa może wywierać bardzo zły wpływ na życie wiernych, dlatego apostoł ostrzega: „Nie ludźcie się! Wskutek złych rozmów psują się dobre obyczaje” (1 Kor 15, 33). Cytat z greckiego poety-komediopisarza Menandra, który mógł być wtedy obiegowym przysłowiem, trafnie przypomina, że częste powtarzanie nierozsądnych i sprzecznych z nauką Ewangelii mniemań, prowadzi do porzucenia życia zgodnego z Bożym prawem. Dlatego należy się wystrzegać ludzi propagujących podobną naukę.

„Ocknijcie się naprawdę i przestańcie grzeszyć! Są bowiem wśród was tacy, którzy nie uznają Boga. Ku waszemu zawstydzeniu to mówię” (1 Kor 15, 34). W tych mocnych słowach apostoł przypomina konieczność zmiany życia. Jest to szczególnie aktualne w Koryncie, mieście znanym z rozwiązłych obyczajów. Jeśli ktoś w swoim życiu często upada, to łatwo wtedy szuka usprawiedliwienia dla swojej słabości czy złej woli, chętnie słucha różnych odpowiadających mu teorii. Św. Paweł wyraźnie tu określa, z czego się one wywodzą: „Są bowiem wśród was tacy, którzy nie uznają Boga”. Pod pozorem modyfikacji wiary wnoszą oni zamęt, który w konsekwencji prowadzi do podważenia najbardziej podstawowych prawd. Dlatego wierni Koryntu powinni uznać swój błąd, zawstydzić się i wrócić do pierwotnej wiary i gorliwości¹⁵¹.

¹⁵¹ Por. C. K. Barrett, *A Commentary on the First Epistle to the Corinthians*, dz. cyt., s. 364–368; M. Rosik, *Pierwszy List do Koryntian...*, dz. cyt., s. 490–494; E. Dąbrowski,

Przypomniawszy, że zmartwychwstanie Chrystusa stanowi fakt podstawowy dla naszej wiary, zapowiedziany w Piśmie Świętym Starego Testamentu i potwierdzony przez wiarygodnych świadków, oraz że Jego zmartwychwstanie zapoczątkowuje nowy etap dziejów zbawienia, w którym wszyscy należący do Niego przez chrzest będą ożywieni, apostoł rozpoczyna pouczenie o tym, jakie będzie zmartwychwstanie umarłych.

c. O ciałach po zmartwychwstaniu

Pytanie: „A jak zmartwychwstaną umarli? W jakim ukażą się ciała?” (1 Kor 15, 35) interesowało nie tylko adresatów Pierwszego Listu do Koryntian. Również dziś wielu ludzi zadaje to pytanie sobie i innym, stara się znaleźć na nie odpowiedź zarówno w świętych tekstach Nowego Testamentu, jak i w tandetnych przepowiedniach i publikacjach różnych sekt. Św. Paweł zaraz udziela na nie podstawowej odpowiedzi, karcąc tego, kto chciałby od razu znaleźć łatwe rozwiązanie w kategoriach właściwych ziemskiemu sposobowi myślenia: „O, niemądry! Przecież to, co siejesz, nie ożyje, jeżeli wprzód nie obumrze” (1 Kor 15, 36). Porównanie do ziarna znane jest już z Ewangelii: „Jeśli ziarno pszenicy wpadłszy w ziemię nie obumrze, zostanie samo jedno, ale jeśli obumrze, przynosi plon obfity” (J 12, 24)¹⁵². Dalej wyjaśnia apostoł:

To, co zasiewasz, nie jest od razu ciałem, którym ma się stać potem [...]. Nie wszystkie ciała są takie same [...]. Jedna gwiazda różni się jasnością od drugiej.⁴² Podobnie rzecz się ma ze zmartwychwstaniem. Zasiewa się zniszczalne – powstaje zaś niezniszczalne;⁴³ sieje się niechwalne – powstaje chwalebne; sieje się słabe – powstaje mocne;⁴⁴ zasiewa się ciało zmysłowe (σώμα ψυχικόν) – powstaje ciało duchowe (σώμα πνευματικόν). Jeżeli jest ciało zmysłowe, jest też ciało duchowe (1 Kor 15, 37. 39. 41–44).

Listy do Koryntian..., dz. cyt., s. 280n; W. F. Orr, J. A. Walther, *I Corinthians...*, dz. cyt., s. 335–341.

¹⁵² Por. R. Schnackenburg, *Das Johannesevangelium, 2. Teil*, dz. cyt., s. 480n; L. Stachowiak, *Ewangelia według św. Jana...*, dz. cyt., s. 289; H. van den Bussche, *Jean...*, dz. cyt., s. 360; R. E. Brown, *The Gospel according to John I – XII...*, dz. cyt., s. 467, 471–473; S. Mędała, *Ewangelia według świętego Jana rozdziały 1 – 12...*, dz. cyt., s. 864; J. Moloney, *The Gospel of John*, dz. cyt., s. 352n; G. R. Beasley-Murray, *John*, dz. cyt., s. 211n.

Przez dwa szeregi przeciwstawień pokazuje autor różnicę, jaka zachodzi między rzeczywistością doczesną, ziemską, a tym, co czeka nas w przyszłości. Przyszłe życie po zmartwychwstaniu nie będzie tylko dalszym ciągiem tych radości, jakich doznajemy w czasie ziemskiego życia. Na ogół większość ludów wyobraża sobie przyszłą nieśmiertelność jako kontynuację przyjemnych stron życia doczesnego, bez bólu i cierpień. Bogowie greccy i rzymscy to właściwie ludzie obdarzeni nieśmiertelnością; ich sposób życia jest identyczny z trybem życia możliwych w starożytnych Grecji i Rzymie. Tymczasem tutaj mamy do czynienia z czymś zupełnie innym, tak jak niebo różni się od ziemi. Obecne ciało ludzkie jest niszczone, niechwalebne, słabe i zmysłowe. Martwe ciało podlega biologicznym prawom zepsucia, jest już pozbawione wszelkich praw przysługujących człowiekowi, oprócz prawa do godziwego pogrzebu. Ciało człowieka uczestniczy w ten sposób w ogólnych prawach materii, którym podlega cały kosmos. W Liście do Rzymian św. Paweł pisze, że całe stworzenie zostało poddane marność i również ono zostanie wyzwolone z niewoli zepsucia, by uczestniczyć w wolności i chwale dzieci Bożych (por. Rz 8, 20–22). Niczym nieograniczona stwórcza moc Boga, z którego woli wszystko zostało właśnie w ten sposób ukształtowane, spowoduje potem zupełną przemianę całego stworzenia. Najpierw ludzi, którzy należą do Chrystusa, są dziećmi Bożymi i przez to mają prawo do uczestnictwa w Bożej chwale, a potem i inne materialne stworzenia ze względu na człowieka. Człowiek właśnie przez swoje ciało – element materialny – należy do kosmosu, jest częścią widzialnego stworzenia. Z tej racji, że człowiek posiada ciało – on, który jest bratem Chrystusa – Wcielonego Boga – również materialne stworzenie będzie uczestniczyło w Jego chwale¹⁵³.

Wcielenie Syna Bożego bardzo podniosło godność ludzkiego ciała, jako tego elementu, który On zechciał na siebie dobrowolnie przyjąć. Jego cielesne zmartwychwstanie przynosi wieczne życie i szczęście nie tylko samym duszom ludzi, którzy uwierzą, ale i im całym, a więc również ich ciałom. To, co jest niezniszczalne, chwalebne, mocne i duchowe zastąpi to, co było niszczone, niechwalebne, słabe i zmysłowe.

¹⁵³ Por. K. Romaniuk, *List do Rzymian...*, dz. cyt., s. 177–180; H. Schlier, *Der Römerbrief*, dz. cyt., s. 260–264; B. Byrne, *Romans*, dz. cyt., s. 257–262; C. K. Barrett, *A Commentary on the Epistle to the Romans*, dz. cyt., s. 165n; J. A. Fitzmyer, *Romans...*, dz. cyt., s. 505, 507–514; J. D. G. Dunn, *Romans 1–8*, dz. cyt., s. 470–473, 487–489; R. Baulès, *L'Évangile puissance de Dieu...*, dz. cyt., s. 213n.

Nastąpi potem zupełna przemiana tego wszystkiego, co teraz na ziemi obserwujemy jako podlegające prawom rozkładu, jako słabe i z wielu stron ograniczone. Ciało zostało stworzone jako narzędzie dla duszy. Teraz dusza ta jest chwalebna, uczestniczy w wiecznym szczęściu Boga, trzeba więc, aby i ciało zostało odpowiednio przekształcone do owego chwalebnego życia. Będzie to jednak nadal prawdziwe ludzkie ciało, jakie człowiek posiadał w czasie swej ziemskiej egzystencji. Ów pierwszy etap był konieczny po to, by mogła się dokonać prawdziwa przemiana na wzór Chrystusa.

Moc Chrystusa Zmartwychwstałego i Jego Ducha okaże się przez pogodzenie owych rzeczywistości, na pozór całkowicie sprzecznych ze sobą, mianowicie śmiertelnego, niszczonego i podlegającego rozkładowi ciała oraz wiecznej chwały, uczestnictwa w życiu nieskończonego Boga¹⁵⁴.

Apostoł wraca do porównania Adam – Chrystus wspomnianego już przy omawianiu samego faktu zmartwychwstania umarłych. Przypomina tu Rdz 2, 7: „Tak też jest napisane: *Stał się pierwszy człowiek*, Adam, *duszą* żyjącą (ψυχὴν ζῶσαν), a ostatni Adam duchem ożywiającym (πνεῦμα ζωοποιοῦν).⁴⁶ Nie było jednak wprawdzie tego, co duchowe, ale to, co ziemskie; duchowe było potem” (1 Kor 15, 45n).

Tak jak pierwszy Adam był dla człowieka początkiem ziemskiego, naturalnego życia, tak Drugi (ostatni Adam – Chrystus) daje mu życie wieczne, w którym i ciało będzie miało swój udział. Ostatni Adam jest duchem ożywiającym. Pierwszy miał tylko ziemskie życie, drugi zaś ma i daje nam życie duchowe, nie podlegające ziemskim ograniczeniom.

Ukazując analogie między Adamem i Chrystusem, św. Paweł używa zestawu przysłówków: „jak – tak”, którym posługuje się wtedy, gdy podkreśla zależność i podobieństwo jednej rzeczywistości do drugiej, omawia cechy zapowiedzi, obrazu, które doskonale realizują się w ich wypełnieniu (por. Rz 5, 12. 19. 21; 6, 14. 19; 11, 30n; 1 Kor 11, 12; 15, 22; 16, 1; 2 Kor 8, 7. 11; Ga 5, 29). Tutaj fakt, iż skutki grzechu Adama dosięgają wszystkich jego potomków, dowodzi, że podobnie skutki zbawczego dzieła Chrystusa stają się udziałem wszystkich wierzących – duchowych potomków Zbawiciela.

¹⁵⁴ Por. C. K. Barrett, *A Commentary on the First Epistle to the Corinthians*, dz. cyt., s. 369–373; M. Rosik, *Pierwszy List do Koryntian...*, dz. cyt., s. 496–498; E. Dąbrowski, *Listy do Koryntian...*, dz. cyt., s. 281–284; W. F. Orr, J. A. Walther, *I Corinthians...*, dz. cyt., s. 342–347.

„Pierwszy człowiek z ziemi – ziemski, Drugi Człowiek – z nieba.⁴⁸ Jaki ów ziemski, tacy i ziemscy; jaki Ten niebieski, tacy i niebiescy.⁴⁹ A jak nosiliśmy obraz ziemskiego [człowieka], tak też nosić będziemy obraz [Człowieka] niebieskiego” (1 Kor 15, 47–49). Znowu tutaj podkreślone jest człowieczeństwo Jezusa Chrystusa, które z woli Ojca stało się narzędziem udzielenia nam nowego życia, życia łaski. Jak wszyscy potomkowie Adama posiadają ludzką naturę ukształtowaną na jego podobieństwo, tak wszyscy odkupieni przez Chrystusa również będą ukształtowani na podobieństwo Nowego Adama – Odkupiciela. Tak jak w życiu ziemskim nosiliśmy obraz ziemskiego człowieka, tak też będziemy nosić obraz człowieka niebieskiego. Słowo obraz (εἰκόν – stąd *ikona*) ma duże znaczenie w języku natchnionych autorów Pisma Świętego¹⁵⁵. Chrystus jest obrazem Boga (Kol 1, 15)¹⁵⁶. Teraz my mamy nosić w sobie Jego obraz, to znaczy mamy być do Niego upodobnieni, tak jak obraz jest podobizną tego, co oznacza i przypomina.

Aby móc pełnić tę funkcję wobec Chrystusa, nasze ciało musi ulec gruntownej przemianie. Już nie natura zmysłowa (ψυχή), ale duch (πνεῦμα) stanie się zasadą jego życia. Ten duch jako zasada nowego życia wywodzi się od Chrystusa, który chce nam udzielić ze swego Ducha. Musimy się poddać Jego przemieniającemu działaniu, ponieważ ludzka natura sama z siebie nie może osiąść Królestwa Bożego, o czym apostoł mówi w następujących wersetach: „Zapewniam was, bracia, że ciało i krew nie mogą osiąść królestwa Bożego i że to, co zniszczalne, nie może mieć dziedzictwa w tym, co niezniszczalne” (1 Kor 15, 50). Ciało i krew nie oznaczają tu jedynie złych skłonności człowieka po grzechu pierworodnym, lecz ludzką, śmiertelną naturę, ograniczoną do właściwych sobie możliwości

¹⁵⁵ Por. C. K. Barrett, *A Commentary on the First Epistle to the Corinthians*, dz. cyt., s. 373–378; M. Rosik, *Pierwszy List do Koryntian...*, dz. cyt., s. 498–500; E. Dąbrowski, *Listy do Koryntian...*, dz. cyt., s. 283n; W. F. Orr, J. A. Walther, *I Corinthians...*, dz. cyt., s. 343–349; J. Gnilka, *Teologia Nowego Testamentu*, dz. cyt., s. 54n; H. L. Strack, P. Billerbeck, *Kommentar zum Neuen Testament aus Talmud und Midrasch*, III, *Die Briefe des Neuen Testaments und die Offenbarung Johannis*, München 1954², s. 474–477.

¹⁵⁶ Por. A. Jankowski, *Listy więzienne świętego Pawła...*, dz. cyt., s. 226n; B. Adamczewski, *List do Filemona. List do Kolosan...*, dz. cyt., s. 194–198; J. Gnilka, *Der Kolosserbrief*, dz. cyt., s. 59–63, 78–81; M. Barth, H. Blanke, *Colossians...*, dz. cyt., s. 194–197, 248–250; P. T. O’Brien, *Colossians, Philemon*, dz. cyt., s. 42–45; H. Langkammer, *Hymny chrystologiczne Nowego Testamentu...*, dz. cyt., s. 42n, 46n.

poznawania i odczuwania, bez żadnych innych określeń. W ten sam sposób mówi o naturze ludzkiej Chrystus do św. Piotra po wyznaniu pod Cezareą Filipową (Mt 16, 17), przeciwstawiając jej nadprzyrodzone oświecenie, które skłoniło św. Piotra do wyznania, że Jezus jest Mesjaszem, Synem Boga żywego (Mt 16, 16)¹⁵⁷.

Ci ludzie, których powtórne przyjście Chrystusa zastanie jeszcze przy życiu, również zostaną przemienieni, „ażeby to, co zniszczalne, przyodziało się w niezniszczalność, a to, co śmiertelne, aby się przyodziało w nieśmiertelność” (1 Kor 15, 53). Dopiero wtedy śmierć zostanie ostatecznie zwyciężona, gdy to, co zniszczalne i śmiertelne przyodzieje się w niezniszczalność i nieśmiertelność. To, co było dziedzictwem pierwszego Adama, musi się przemienić na wzór drugiego Adama. Wolność od praw ziemskiego przemijania, niszczenia, śmierci i rozkładu jest możliwa dzięki zwycięstwu Chrystusa nad grzechem¹⁵⁸.

d. Odkupienie ciała – ciało duchowe

Zmartwychwstanie ludzkiego ciała będzie pełnym odkupieniem człowieka. To, co się wówczas stanie z ciałem ludzkim, najlepiej wyraża określenie „ciała duchowe (σῶμα πνευματικόν)” (1 Kor 15, 44)¹⁵⁹. Apostoł często używa słowa σῶμα na określenie ludzkiej natury w ogóle, w przeciwieństwie do słowa σάρξ, które oznacza u niego ludzką naturę zranioną grzechem pierworodnym wraz ze wszystkimi złymi skłonnościami, jakie w niej przeciwstawiają się dobrym dążeniom. Σῶμα oznacza również organizm jako całość, określa też naturę Kościoła jako całości składającej się z wielu członków,

¹⁵⁷ Por. J. Homerski, *Ewangelia według św. Mateusza...*, dz. cyt., s. 247n; A. Paciorek, *Ewangelia według świętego Mateusza, rozdziały 14 – 28...*, dz. cyt., s. 124–126; J. Nilka, *Das Matthäusevangelium, 2. Teil...*, dz. cyt., s. 59–61; D. J. Harrington, *The Gospel of Matthew*, dz. cyt., s. 247, 249n; W. F. Albright, C. S. Mann, *Matthew...*, dz. cyt., s. 194n, 197n.

¹⁵⁸ Por. C. K. Barrett, *A Commentary on the First Epistle to the Corinthians*, dz. cyt., s. 379n, 382; M. Rosik, *Pierwszy List do Koryntian...*, dz. cyt., s. 500n; E. Dąbrowski, *Listy do Koryntian...*, dz. cyt., s. 280n; W. F. Orr, J. A. Walther, *I Corinthians...*, dz. cyt., s. 350–353; J. A. T. Robinson, *The Body. A Study in Pauline Theology*, dz. cyt., s. 80–83.

¹⁵⁹ Por. C. K. Barrett, *A Commentary on the First Epistle to the Corinthians*, dz. cyt., s. 372n; M. Rosik, *Pierwszy List do Koryntian...*, dz. cyt., s. 497n; E. Dąbrowski, *Listy do Koryntian...*, dz. cyt., s. 286–288; W. F. Orr, J. A. Walther, *I Corinthians...*, dz. cyt., s. 343.

której Głową jest Chrystus. Syntezę nauki o Kościele jako Ciele Chrystusa i Jego Oblubienicy zawiera Ef 5, 23: „mąż jest głową żony, jak i Chrystus – Głową Kościoła: On – Zbawca Ciała (σωτήρ τοῦ σώματος)”. Człowiek po zmartwychwstaniu będzie całością, „ciałem duchowym” (σῶμα πνευματικόν). Nie można rozumieć tego określenia w tym sensie, że będzie on duchem, względnie że ciało duchowe będzie czymś bardziej podobnym do ducha niż do ciała – jak mogli mniemać średniowieczni teologowie przypisujący duchom budowę z materii subtelniejszej niż ta, z której ukształtowane są rzeczy materialne. Ciało zmartwychwstałe będzie prawdziwym ciałem, choć obdarzonym duchowymi właściwościami – na wzór uwielbionego Ciała Chrystusa.

Ciało nasze zostanie ożywione dzięki mocy Ducha, który został nam dany przez Chrystusa. Już na ziemi nasze ciało jest świątynią Ducha Świętego, który w nas jest i którego mamy od Boga (por. 1 Kor 6, 19). Tym bardziej ciało, które już w tym przemijającym okresie próby cieszy się obecnością Ducha, po ziemskim życiu zostanie Jego mocą przywrócone do nowego życia. Św. Paweł pisze o tym w Rz 8, 11: „A jeżeli mieszka w was Duch Tego, który Jezusa wskrzesił z martwych, to Ten, co wskrzesił Chrystusa <Jezusa> z martwych, przywróci do życia wasze śmiertelne ciała (τὰ θνητὰ σώματα ὑμῶν) mocą mieszkającego w was swego Ducha (αὐτοῦ πνεύματος)”¹⁶⁰.

A właśnie przez chrzest stajemy się mieszkaniem Ducha Chrystusowego, łączymy się w jedno: ze śmiercią Chrystusa – „dla grzechu” oraz z Jego zmartwychwstaniem – dla Boga (por. Rz 6, 3–10; Kol 2, 11n)¹⁶¹. We wcześ-

¹⁶⁰ Por. K. Romaniuk, *List do Rzymian...*, dz. cyt., s. 169; H. Schlier, *Der Römerbrief*, dz. cyt., s. 248n; B. Byrne, *Romans*, dz. cyt., s. 241, 246; C. K. Barrett, *A Commentary on the Epistle to the Romans*, dz. cyt., s. 159n; J. A. Fitzmyer, *Romans...*, dz. cyt., s. 481, 491–496; J. D. G. Dunn, *Romans 1 – 8*, dz. cyt., s. 432n, 445n; R. Baulès, *L'Évangile puissance de Dieu...*, dz. cyt., s. 202–204.

¹⁶¹ Por. K. Romaniuk, *List do Rzymian...*, dz. cyt., s. 144–148; H. Schlier, *Der Römerbrief*, dz. cyt., s. 190–200; B. Byrne, *Romans*, dz. cyt., s. 189–199; C. K. Barrett, *A Commentary on the Epistle to the Romans*, dz. cyt., s. 121–127; J. A. Fitzmyer, *Romans...*, dz. cyt., s. 429–443; J. D. G. Dunn, *Romans 1 – 11*, dz. cyt., s. 303–333; R. Baulès, *L'Évangile puissance de Dieu...*, dz. cyt., s. 181–184; A. Jankowski, *Listy więzienne świętego Pawła...*, dz. cyt., s. 263–265; B. Adamczewski, *List do Filemona. List do Kolosan...*, dz. cyt., s. 260–265; J. Gnilk, *Der Kolosserbrief*, dz. cyt., s. 131–136; M. Barth, H. Blanke, *Colossians...*, dz. cyt., s. 317–324, 364–369; P. T. O'Brien, *Colossians, Philemon*, dz. cyt., s. 114–121, 133n.

niej przytoczonym tekście z początku ósmego rozdziału Listu do Rzymian apostoł ukazał życie według Ducha i przeciwstawił mu życie według ciała, które prowadzi do śmierci. Duch Święty trzykrotnie sprawia w nas zmartwychwstanie: przyjmując chrzest, umieramy grzechowi, a zaczynamy żyć dla Boga w Chrystusie (Rz 6, 11)¹⁶²; potem żyjąc dla Boga w Chrystusie – nieustannie pozostajemy pod znakiem udziału w Jego śmierci i zmartwychwstaniu (2 Kor 13, 4; Flp 3, 10n; Ef 5, 14; Kol 3, 3n). Pomoc ze strony Ducha Świętego nieustannie towarzyszy naszym zmaganiom moralnym, wysiłkom i cierpieniom, by wciąż na nowo powstawać do życia w Chrystusie i Jego Duchu. Ale korzyści wynikające z naszego zjednoczenia z Duchem Świętym wykraczają daleko poza granice życia doczesnego. Przecież mieszkający w nas Duch to ta sama Moc, którą Bóg wskrzesił z martwych Jezusa. Można więc mieć słuszną nadzieję, że dzięki tym ożywiającym mocom ciała nasze zostaną wpółożywione z Chrystusem, pod warunkiem jednakże, że ów Duch Chrystusa będzie w nas mieszkał. To zmartwychwstanie ciała będzie trzecim zmartwychwstaniem – po zmartwychwstaniu w chrzcie i po ponawianym każdego dnia powstawaniu z niewoli grzechu, własnej miernoty i słabości, do życia w Duchu.

Chrystus po to „umarł i powrócił do życia, by zapanować tak nad umarłymi, jak nad żywymi” (Rz 14, 9)¹⁶³, to znaczy, aby być Panem zarówno umarłych, jak i żyjących. Przez śmierć i zmartwychwstanie zdobył władztwo nad całym światem. Tym bardziej więc możemy liczyć, że udzieli życia tym, którzy razem z Nim zostali pogrzebani przez chrzest po to, aby wkroczyć w nowe życie – jak On powstał z martwych dzięki chwale Ojca (por. Rz 6, 4)¹⁶⁴. Dość jeszcze lakoniczne sformułowanie o władzy Chrystusa

¹⁶² Por. K. Romaniuk, *List do Rzymian...*, dz. cyt., s. 144–148; H. Schlier, *Der Römerbrief*, dz. cyt., s. 192–202; B. Byrne, *Romans*, dz. cyt., s. 189–199; C. K. Barrett, *A Commentary on the Epistle to the Romans*, dz. cyt., s. 121–127; J. A. Fitzmyer, *Romans...*, dz. cyt., s. 429–443; J. D. G. Dunn, *Romans 1–8*, dz. cyt., s. 303–333; R. Baulès, *L'Évangile puissance de Dieu...*, dz. cyt., s. 181–187.

¹⁶³ Por. K. Romaniuk, *List do Rzymian...*, dz. cyt., s. 263; H. Schlier, *Der Römerbrief*, dz. cyt., s. 409n; B. Byrne, *Romans*, dz. cyt., s. 410, 413; C. K. Barrett, *A Commentary on the Epistle to the Romans*, dz. cyt., s. 269; J. A. Fitzmyer, *Romans...*, dz. cyt., s. 691; J. D. G. Dunn, *Romans 9–16*, dz. cyt., s. 808, 814; R. Baulès, *L'Évangile puissance de Dieu...*, dz. cyt., s. 286.

¹⁶⁴ Por. K. Romaniuk, *List do Rzymian...*, dz. cyt., s. 144n; H. Schlier, *Der Römerbrief*, dz. cyt., s. 193n; B. Byrne, *Romans*, dz. cyt., s. 190, 195n; C. K. Barrett, *A Commentary on the Epistle to the Romans*, dz. cyt., s. 123; J. A. Fitzmyer, *Romans...*, dz. cyt., s. 434n,

nad całym stworzeniem rozwinie św. Paweł w innych tekstach: „A właśnie za wszystkich umarł <Chrystus> po to, aby ci, co żyją, już nie żyli dla siebie, lecz dla Tego, który za nich umarł i zmartwychwstał” (2 Kor 5, 15)¹⁶⁵. Życie dla Chrystusa to życie według Ducha (por. Rz 8, 1–17). W Listach więziennych w hymnie o uniżeniu Chrystusa jest mowa o wywyższeniu Go ponad wszystko jako następstwie Jego dobrowolnego uniżenia (Flp 2, 8–11)¹⁶⁶ oraz o absolutnej Boskiej wszechwładzy Zmartwychwstałego nad światem. Werset ze wspomnianego wyżej hymnu o powszechnej władzy Chrystusa nazywa Go Głową Kościoła, Początkiem, Pierworodnym spośród umarłych (Kol 1, 18)¹⁶⁷, co szczególnie umacnia naszą nadzieję zmartwychwstania. Ponieważ Chrystus umarł za nas wszystkich (2 Kor 5, 15), dlatego Jego wyniesienie ponad wszystko jest gwarancją tego, że wszyscy, za których umarł, mogą osiągnąć chwalebne zmartwychwstanie na podobieństwo Jego zmartwychwstania.

Najmocniej mówi o naszym prawie do współdziedziczenia z Chrystusem Rz 8, 16–17: „Sam Duch wspiera swym świadectwem naszego ducha, że jesteśmy dziećmi Bożymi.¹⁷ Jeżeli zaś jesteśmy dziećmi, to i dziedzicami: dziedzicami Boga, a współdziedzicami Chrystusa; skoro wspólnie z Nim cierpimy, to po to, by wspólnie mieć udział w chwale”.

509–514; J. D. G. Dunn, *Romans 1 – 8*, dz. cyt., s. 313–316, 329n; R. Baulès, *L'Évangile puissance de Dieu...*, dz. cyt., s. 183n.

¹⁶⁵ Por. E. Dąbrowski, *Listy do Koryntian...*, dz. cyt., s. 427; K. Prümm, *Diakonia Pneumatous...*, dz. cyt., s. 322–325; V. P. Furnish, *II Corinthians...*, dz. cyt., s. 310n, 327–329; C. K. Barrett, *The Second Epistle to the Corinthians*, dz. cyt., s. 169n; R. P. Martin, *2 Corinthians*, dz. cyt., s. 132n; A. Paciorek, *Drugi List do Koryntian...*, dz. cyt., s. 293n; J. Lambrecht, *Second Corinthians*, dz. cyt., s. 95, 103–107.

¹⁶⁶ Por. A. Jankowski, *Listy więzienne świętego Pawła...*, dz. cyt., s. 117–122; J. Gnilka, *Der Philipperbrief*, dz. cyt., s. 122–131; J. Flis, *List do Filipian...*, dz. cyt., s. 249–275; G. F. Hawthorne, *Philippians*, dz. cyt., s. 89–96; R. P. Martin, *Carmen Christi*, dz. cyt., s. 211–283; H. Langkammer, *Hymny chrystologiczne Nowego Testamentu...*, dz. cyt., s. 96–100; A. Jankowski, *Rozwój chrystologii Nowego Testamentu*, dz. cyt., s. 54–58.

¹⁶⁷ Por. A. Jankowski, *Listy więzienne świętego Pawła...*, dz. cyt., s. 232n; B. Adamczewski, *List do Filemona. List do Kolosan...*, dz. cyt., s. 205–207; J. Gnilka, *Der Kolosserbrief*, dz. cyt., s. 70n; M. Barth, H. Blanke, *Colossians...*, dz. cyt., s. 207–209; P. T. O'Brien, *Colossians, Philemon*, dz. cyt., s. 50n; W. O. Antonyuk, *Powszechna władza Chrystusa na podstawie hymnu Kol 1, 15–20*, dz. cyt., s. 210–212; H. Langkammer, *Hymny chrystologiczne Nowego Testamentu...*, dz. cyt., s. 49–58.

Przez przybrane dziecięstwo Boże mamy prawo do udziału w egzystencji Boga, do dziedziczenia Jego dóbr, z których św. Paweł wymienia życie (w. 13b) i chwałę. Jednak bezpośrednim warunkiem uczestnictwa w chwale jest udział w cierpieniach Chrystusa, na ziemi lub w przyszłym życiu. Nasze dążenia do udziału w chwale wiążą się z konieczności z cielesną nieśmiertelnością. Św. Paweł już w Rz 8, 11 zapewnił nas, że Bóg mocą Ducha wskrzesi nasze śmiertelne ciała, jeżeli Jego Duch będzie w nas mieszkiał¹⁶⁸.

W zakończeniu nauki o zmartwychwstaniu w 1 Kor 15 apostoł wspomina, że ci, których powszechne zmartwychwstanie zostanie przy życiu, będą odmienieni (ἀλλαγηρούμεθα) (1 Kor 15, 51n), tak jak umarli powstaną nienaruszeni w ciałach tych samych, jakie mieli za ziemskiego życia, ale obdarzonych nowymi właściwościami¹⁶⁹. Szerzej o szczegółach dnia ostatecznego mówi św. Paweł w Listach do Tesaloniczan: „Sam bowiem Pan zstąpi z nieba na hasło i na głos archanioła, i na dźwięk trąby Bożej, a zmarli w Chrystusie powstaną pierwsi. ¹⁷ Potem my, żywi, [tak] pozostawieni, wraz z nimi będziemy porwani w powietrze, na obłoki naprzeciw Pana, i w ten sposób na zawsze będziemy z Panem” (1 Tes 4, 16n)¹⁷⁰. Obłoki wskazują na sferę Bożą, do której także zostaną włączeni ludzie posiadający prawdziwe ciała. Natomiast w 2 Tes 1, 8–10 jest mowa o karze dla nieuczynających Boga i o majestacie Sędziego, który będą podziwiać Jego wybrani¹⁷¹.

¹⁶⁸ Por. K. Romaniuk, *List do Rzymian...*, dz. cyt., s. 169, 175n; H. Schlier, *Der Römerbrief*, dz. cyt., s. 236–251, 263–266; B. Byrne, *Romans*, dz. cyt., s. 241, 246n, 250n, 253n; C. K. Barrett, *A Commentary on the Epistle to the Romans*, dz. cyt., s. 159n, 162, 164n; J. A. Fitzmyer, *Romans...*, dz. cyt., s. 481, 491–496, 501–504; J. D. G. Dunn, *Romans 1 – 8*, dz. cyt., s. 432n, 445n, 448n, 454–458, 462–464; R. Baulès, *L'Évangile puissance de Dieu...*, dz. cyt., s. 202–205, 211n.

¹⁶⁹ Por. C. K. Barrett, *A Commentary on the First Epistle to the Corinthians*, dz. cyt., s. 380–382; M. Rosik, *Pierwszy List do Koryntian...*, dz. cyt., s. 500n; E. Dąbrowski, *Listy do Koryntian...*, dz. cyt., s. 286n; W. F. Orr, J. A. Walther, *I Corinthians...*, dz. cyt., s. 350–353.

¹⁷⁰ Por. J. Stępień, *Listy do Tesaloniczan i Pasterskie...*, dz. cyt., s. 190n, 214–218; M. Bednarz, *1 – 2 List do Tesaloniczan...*, dz. cyt., s. 364–357, 471–482; F. F. Bruce, *1 & 2 Thessalonians*, dz. cyt., s. 100–105, 150–155; E. J. Richard, *First and Second Thessalonians*, dz. cyt., s. 227–230, 235–237, 241–248, 331–335, 346–354.

¹⁷¹ Por. J. Stępień, *Listy do Tesaloniczan i Pasterskie...*, dz. cyt., s. 190n, 214–218; M. Bednarz, *1 – 2 List do Tesaloniczan...*, dz. cyt., s. 364–357, 471–482; F. F. Bruce, *1 &*

Zmartwychwstanie ludzi na końcu czasów będzie ostatecznym wypełnieniem paschalnego misterium Chrystusa. Nie byłoby prawdziwego przywrócenia przyjaźni człowieka z Bogiem, gdyby wobec Boga stanął nie pełny człowiek, lecz tylko jego dusza. Naprawa skutków grzechu Adama pociąga za sobą konieczność przywrócenia ciał zmarłym ludziom; ciał, które będą prawdziwymi ludzkimi ciałami, choć jako ciała odkupionych dzieci Bożych będą ciałami duchowymi (σώμα πνευματικόν), w wolności od materialnych ograniczeń, właściwej dzieciom Bożym. Jak w uwielbionym ciele Chrystusa, tak i w nas zmartwychwstanie będzie przekształceniem,żywieniem, pełnym rozlaniem się darów Ducha Świętego, a przede wszystkim upodobnieniem się do Chrystusa, z którym zostaliśmy zespoleni przez chrzest, otrzymując już wtedy zadatek darów Ducha (por. Rz 6, 3; 2 Kor 1, 22).

Na temat stanu ludzi odkupionych można starać się sformułować pewne wnioski na podstawie danych Objawienia. Ich zmartwychwstanie na końcu czasów będzie ostatecznym wypełnieniem paschalnego misterium – zbawczego dzieła Jezusa Chrystusa. Będzie to pełny udział w Jego zmartwychwstaniu: wobec Boga stanie pełny człowiek, nie tylko jego nieśmiertelna dusza.

Jednak ciała odkupionych dzieci Bożych będą ciałami duchowymi (σώμα πνευματικόν – 1 Kor 15, 44). Zostaną obdarzone nowymi właściwościami, będą wolne od materialnych ograniczeń, podobne do uwielbionego ciała zmartwychwstałego Chrystusa. Będzie to przekształcenie, żywienie, pełne rozlanie się darów Ducha Świętego. Zadatek Jego darów otrzymaliśmy już w chrzcie (por. Rz 6, 3; 2 Kor 1, 22).

Wieczne szczęście to udział w nowym życiu i szczęściu Chrystusa, Pierworodnego spośród umarłych (Kol 1, 18) i zmartwychwstałych (por. Ef 2, 5). Mówią o tym Ewangelie i teksty apostołskie:

Wtedy *sprawiedliwi jasność będą jak słońce w królestwie Ojca swego* (Mt 13, 43)¹⁷².

2 *Thessalonians*, dz. cyt., s. 100–105, 150–155; E. J. Richard, *First and Second Thessalonians*, dz. cyt., s. 227–230, 235–237, 241–248, 331–335, 346–354.

¹⁷² Por. J. Homerski, *Ewangelia według św. Mateusza...*, dz. cyt., s. 225; A. Paciorek, *Ewangelia według świętego Mateusza, rozdziały 1 – 13...*, dz. cyt., s. 556; J. Gnilka, *Das Matthäusevangelium, 1. Teil...*, dz. cyt., s. 502n; D. J. Harrington, *The Gospel of Matthew*, dz. cyt., s. 206, 208; W. F. Albright, C. S. Mann, *Matthew...*, dz. cyt., s. 170.

Nasza bowiem ojczyzna jest w niebie. Stamtąd też jako Zbawcy wyczekujemy Pana Jezusa Chrystusa,²¹ który przekształci nasze ciało poniżone (τὸ σῶμα τῆς ταπεινώσεως ἡμῶν) w podobne do swego chwalebne go ciała (σύμμορφον τῷ σώματι τῆς δόξης αὐτοῦ) tą mocą, jaką może On także wszystko, co jest, sobie podporządkować (Flp 3, 20n)¹⁷³.

Rzeczywistość chwalebne go ciała Chrystusa ukazwane go w relacjach o zmartwychwstaniu jest wzorem, jak będzie wyglądało życie w ciele ludzi po zmartwychwstaniu ciał. Zestawienie danych o Jego Ciele może dać pewien obraz o właściwościach zmartwychwstałego ciała ludzi odkupionych.

Ewangelisci, pisząc o Chrystusie ukazującym się po zmartwychwstaniu, pokazują Go jako prawdziwego człowieka posiadającego rzeczywiste ludzkie ciało. Ma ono co prawda nadnaturalne właściwości, ale jednak jest prawdziwe, rzeczywiste i podobne do normalnych ciał żyjących ludzi.

Roman Brandtaetter w ostatnich rozdziałach pięknej powieści *Jezus z Nazarethu* podkreśla nadnaturalny charakter ciała Zmartwychwstałego, Jego udział w Bóstwie, które jest niedotykalne i kontakt z Nim może się dla śmiertelnego człowieka okazać zabójczy (por. 2 Sm 6, 6n). Jednak na podstawie biblijnych tekstów wydaje się, że Chrystus Zmartwychwstały pozwalał się dotykać bliskim sobie ludziom: Mt 28, 9 mówi o niewiastach, które wczesnym rankiem udały się do grobu, aby namaścić ciało Jezusa. Kiedy ukazał się im On sam, „objęły Go za nogi”. Zastosowany grecki czasownik oznacza „uchwycić coś ręką, trzymać”, a więc również w konkretny sposób mieć coś w ręce. Tutaj gest uwielbienia, adoracji, pokłon połączony z objęciem nóg, to forma powitania kogoś bardzo czcigodne go, znana również i u nas, często wzmiankowana w naszej literaturze. Nie można objąć za nogi kogoś, kto nie ma ciała ani kości, kto zatem jest czystym duchem (por. Łk 24, 39).

W dawnych przekładach tłumaczono słowa Jezusa do Marii Magdaleny με μου ἄπτου (po łacinie *noli Me tangere*) jako „nie dotykaj Mnie” (J 20, 17), jednak należałoby tłumaczyć: „nie zatrzymuj Mnie”, ponieważ użyta forma gramatyczna wskazuje na zakaz kontynuowania czynności (już rozpoczętej). Jezus przeciwstawia się raczej ludzkim usiłowaniom

¹⁷³ Por. A. Jankowski, *Listy więzienne świętego Pawła...*, dz. cyt., s. 162–165; J. Gnilka, *Der Philipperbrief*, dz. cyt., s. 206–210; J. Flis, *List do Filipian...*, dz. cyt., s. 388–393; G. F. Hawthorne, *Philippians*, dz. cyt., s. 168–174.

przedłużenia Jego ziemskiej obecności, niż protestuje przeciwko sprofanowaniu uwielbionego ciała przez dotknięcie rąk człowieka przebywającego w sferze ziemskiej.

Ewangelia św. Jana nie mówi co prawda wyraźnie, że Tomasz skorzystał z pozwolenia Chrystusa: „Podnieś tutaj swój palec i zobacz moje ręce. Podnieś rękę i włóż w mój bok, i nie bądź niedowiakiem, lecz wierzącym!” (J 20, 27) – nie znaczy to jednak, aby Tomasz nie mógł dotknąć zmartwychwstałego Mistrza. Jego wcześniejsza deklaracja: „Jeżeli na rękach Jego nie zobaczę śladu gwoździ i nie włożę palca mego w miejsce gwoździ, i ręki mojej nie włożę w bok Jego, nie uwierzę” (J 20, 25) świadczy, że Tomasz potrzebował mocnych argumentów, aby uwierzyć. Apostoł wykazuje wszelkie cechy realisty, który chce się przekonać osobiście o tym, co ma być podstawą jego wiary i postępowania. Nie zadowalała go opowiadanie innych. Potem ukazanie się Chrystusa całkowicie przekonało Tomasza do tego stopnia, iż wyznał nie tylko rzeczywistość zmartwychwstałego ludzkiego ciała Jezusa, ale także Jego Bóstwo. Przez drogę, jaką ten niedowierzający Apostoł odbył od wątpienia w prawdziwość zmartwychwstania do wyznania wiary w Bóstwo Jezusa – pokazuje się cała wewnętrzna moc zmartwychwstania, ta wielka przemiana, jaka dokonuje się w człowieku poprzez zetknięcie się z życiodajną rzeczywistością zmartwychwstania – z uwielbionym Panem¹⁷⁴.

Być może majestat Zmartwychwstałego Chrystusa powstrzymał Tomasza od próby dotknięcia Jego Ciała, ale nawet w takim przypadku nie znaczyłoby to, że objawiający się Pan jest duchem, którego nie można dotykać. Apostoł Jan, na którego autorytecie opiera się czwarta Ewangelia, umiłowany uczeń Jezusa, pisze na początku swego Pierwszego Listu:

[To wam oznajmiamy], co było od początku,
cośmy usłyszeli o Słowie życia,

¹⁷⁴ Por. R. Schnackenburg, *Das Johannesevangelium, 3. Teil...*, dz. cyt., s. 375–379, 392–395; L. Stachowiak, *Ewangelia według św. Jana...*, dz. cyt., s. 389n, 392n; H. van den Bussche, *Jean...*, dz. cyt., s. 533n, 548; R. E. Brown, *The Gospel according to John XIII – XXI*, dz. cyt., s. 992–994, 1011–1016, 1025n, 1031–1033, 1045n; S. Mędała, *Ewangelia według świętego Jana rozdziały 13 – 21...*, dz. cyt., s. 290–292, 315n; J. Moloney, *The Gospel of John*, dz. cyt., s. 526, 528n, 536–539; G. R. Beasley-Murray, *John*, dz. cyt., s. 376–378, 384n; A. M. Wajda, *Dotknąć ran Zmartwychwstałego (J 20, 24–29)*, w: *Misterium, słowa. Modlitwa*, red. D. Czaicki, Kraków 2014, s. 175–185; H. Witczyk, *Kościół Syna Bożego...*, dz. cyt., s. 376–382.

co ujrzelśmy własnymi oczami,
na co patrzyliśmy
i czego dotykały nasze ręce (1 J 1, 1)¹⁷⁵.

Naoczni świadkowie dotykali zatem własnymi rękami tego, co wiąże się ze sprawami naszego zbawienia. Możliwe, że obejmuje to również dotykanie ciała Chrystusa Zmartwychwstałego, jako dowód Jego prawdziwego, cielesnego istnienia.

Obok świadectwa Ewangelii św. Jana trzeba też zwrócić uwagę na wyraźny tekst innego autora – Św. Łukasza: „Dotknijcie Mnie i przekonajcie się: duch nie ma ciała ani kości, jak widzicie, że Ja mam” (Łk 24, 39). Jezus wprost poleca uczniom, by przekonali się w namacalny sposób o prawdziwości Jego zmartwychwstałego ciała, aby to, co teraz zapamiętają, posłużyło za podstawę wiary dla wielu pokoleń chrześcijan.

Ważnym argumentem, który miał przekonać apostołów o rzeczywistości uwielbionego ciała Jezusa, jest spożywanie posiłku w ich obecności. Mówi o tym św. Łukasz: „Lecz gdy oni z radości jeszcze nie wierzyli i pełni byli zdumienia, rzekł do nich: «Macie tu coś do jedzenia?»». ⁴² Oni podali Mu kawałek pieczonej ryby. ⁴³ Wziął i spożył przy nich” (Łk 24, 41–43)¹⁷⁶.

O posiłku mówi także relacja o ukazaniu się Zmartwychwstałego Pana nad Jeziorem Galilejskim. Pierwsze słowa, jakie wypowiedział wtedy Jezus do uczniów, brzmiały: „Dzieci, macie co do jedzenia?” (J 21, 5). Gdy zaś oni zeszli na łód, „ujrzeli rozłożone ognisko, a na nim ułożoną rybę oraz chleb” (J 21, 9). Następujący potem fragment o przekazaniu Piotrowi najwyższej władzy pasterskiej zaczyna się słowami: „A gdy spożyli śniadanie...” (J 21, 15). Pozwalają one przypuszczać, że Jezus także wziął udział w tym śniadaniu. Wspólne posiłki służą nie tylko zaspokojeniu głodu, ale

¹⁷⁵ Por. R. Schnackenburg, *Die Johannesbriefe*, dz. cyt., s. 49–61; F. Gryglewicz, *Listy Katolickie...*, dz. cyt., s. 343–346; R. E. Brown, *The Epistles of John...*, dz. cyt., s. 151–166, 174–188; G. Strecker, *The Johannine Letters...*, dz. cyt., s. 8–15; J. Chmiel, *Lumière et charité d'après La Première Épître de Saint Jean*, dz. cyt., s. 91, 189, 205, 228, 238n.

¹⁷⁶ Por. F. Gryglewicz, *Ewangelia według św. Łukasza...*, dz. cyt., s. 359–361; L. T. Johnson, *The Gospel of Luke*, dz. cyt., s. 401n, 405; J. A. Fitzmyer, *The Gospel according to Luke X–XXIV*, dz. cyt., s. 1572–1577; F. Mickiewicz, *Ewangelia według świętego Łukasza, rozdziały 12 – 24...*, dz. cyt., s. 610n, 617n; K. Romaniuk, *Wiara w zmartwychwstanie. Pusty grób i pojawienie się zmartwychwstałego Chrystusa*, Pallottinum [Poznań] 1985, s. 102; R. E. Brown, *The Virginal Conception and Bodily Resurrection of Jesus*, dz. cyt., s. 69–129.

są ważnym przejawem życia ludzkiej wspólnoty, np. rodziny albo społeczności zakonnej. Dlatego można sądzić, że swoją miłość do wybranych uczniów Jezus okazał, spożywając razem z nimi śniadanie, o którym mówi J 21, 15¹⁷⁷.

Nie można podawać w wątpliwość rzeczywistości ciała Jezusa Zmartwychwstałego ukazującego się niewiastom i uczniom, bez odrzucania pierwotnego znaczenia przekazów ewangelicznych. Ciało Jezusa nie jest zjawą, jak to początkowo wydawało się apostołom (por. Łk 24, 37). Sam Chrystus przecież rozproszył ich wątpliwości cytowanymi wyżej słowami: „To Ja jestem. Dotknijcie Mnie i przekonajcie się: duch nie ma ciała ani kości, jak widzicie, że Ja mam” (Łk 24, 39), jak również pokazując im swoje ręce i nogi (Łk 24, 40), spożywając wobec nich kawałek pieczonej ryby (Łk 24, 42n) oraz – prawdopodobnie – śniadanie nad Jeziorem Genezaret (J 21, 15) – tak samo, jak to czynił podczas wspólnych wędrówek z apostołami po Palestynie.

Duże znaczenie posiada również przekaz, że osoby, którym ukazywał się Zmartwychwstały Chrystus, nie od razu poznawały swego umiłowanego Mistrza. Niezależnie od tego, że natchnieni autorzy mogli chcieć podkreślić jakiś odmienny sposób bytowania Chrystusa po śmierci, trzeba stwierdzić, że Jego wygląd musiał być taki sam, jak innych ludzi. Świadczy o tym spotkanie z Marią Magdaleną, która początkowo wzięła Go za ogrodnika pilnującego ogrodu, w którym był grób. Zatem Jego wygląd nie był podobny do jakiegś nadzwyczajnej zjawy czy świetlistej postaci jakby anioła (por. Mt 28, 2n; Mk 16, 5; Łk 24, 4. 23; J 20, 12). Prawdziwe ciało Zmartwychwstałego Jezusa było dla patrzących takie samo, jak ciało każdego innego człowieka.

W Mk 16, 14 Jezus wyrzucał Jedenastu „brak wiary oraz upór, że nie wierzyli tym, którzy widzieli Go zmartwychwstałego”. Ich brak wiary, który najwyraźniej pokazał się u niewiernego Tomasza, świadczy, że wszyscy po bolesnych przeżycia Wielkiego Piątku nie chcieli lekkomyślnie uwierzyć i przyjąć tej wieści tak dla nich radosnej i zupełnie zmieniającej

¹⁷⁷ Por. R. Schnackenburg, *Das Johannesevangelium, 3. Teil...*, dz. cyt., s. 421n, 424n, 431–433; L. Stachowiak, *Ewangelia według św. Jana...*, dz. cyt., s. 396n; H. van den Bussche, *Jean...*, dz. cyt., s. 559n; R. E. Brown, *The Gospel according to John XIII – XXI*, dz. cyt., s. 992–994, 1070n, 1073, 1093–1095, 1098–1100, 1102; S. Mędała, *Ewangelia według świętego Jana rozdziały 13 – 21...*, dz. cyt., s. 350, 353n, 365; J. Moloney, *The Gospel of John*, dz. cyt., s. 550n, 553, 558; G. R. Beasley-Murray, *John*, dz. cyt., s. 400n.

smutne perspektywy na przyszłość. Ich wiara po spotkaniu ze Zmartwychwstałym to oparte na osobistym doświadczeniu gruntowne przekonanie, które stało się podstawą ich nauczania, a potem wiary wszystkich następných pokoleń chrześcijańskich. Argumentacja św. Pawła w 1 Kor 15, 14–19 ma więc podstawę w przekonaniu prostych, konkretnych ludzi, którzy nie łatwo ulegają złudzeniom. Dlatego wiara oparta na takim fundamencie jest pewną drogą do uczestnictwa w zmartwychwstaniu Chrystusa.

Ponieważ i nasze zmartwychwstałe ciała zostaną upodobnione do zmartwychwstałego ciała Zbawiciela („nosić będziemy obraz [Człowieka] niebieskiego” – 1 Kor 15, 49), omówimy krótko nadzwyczajne właściwości Jego uwielbionego ciała.

Przemienione ciało jest wolne od wielu ograniczeń związanych z materialnym charakterem ciała; potrafi szybko przenosić się z miejsca na miejsce oraz przenikać przez materialne przeszkody. Ewangelia św. Jana dwukrotnie mówi, że Jezus wszedł do pomieszczenia, w którym przebywali uczniowie, choć drzwi były zamknięte (por. J 20, 19 – „z obawy przed Żydami” oraz 20, 26: „przyszedł, choć drzwi były zamknięte”). Dla uwielbionego ciała Jezusa nie istnieją przeszkody materialne w postaci zamkniętych drzwi. Podobnie nie istnieją dla Niego przeszkody odległości, może nagle pojawiać się i znikać w różnych miejscach: „zniknął im [tj. uczniom] z oczu” (Łk 24, 31); „rozstał się z nimi i został uniesiony do nieba” (Łk 24, 51)¹⁷⁸; „uniósł się w ich obecności w górę i obłok zabrał Go im sprzed oczu” (Dz 1, 9)¹⁷⁹; „Po rozmowie z nimi Pan Jezus został wzięty do nieba i zasiadł po prawicy Boga” (Mk 16, 19) – skrótowa myśl teologiczna wyrażająca uwielbienie Chrystusa i udział Jego człowieczeństwa w Boskiej władzy nad całym stworzeniem¹⁸⁰.

¹⁷⁸ Por. F. Gryglewicz, *Ewangelia według św. Łukasza...*, dz. cyt., s. 358, 361n; L. T. Johnson, *The Gospel of Luke*, dz. cyt., s. 397, 404; J. A. Fitzmyer, *The Gospel according to Luke X–XXIV*, dz. cyt., s. 1568, 1590; F. Mickiewicz, *Ewangelia według świętego Łukasza, rozdziały 12 – 24...*, dz. cyt., s. 598n, 625n.

¹⁷⁹ Por. E. Dąbrowski, *Dzieje Apostolskie...*, dz. cyt., s. 227–229; L. T. Johnson, *The Acts of the Apostles*, dz. cyt., s. 27; G. Schneider, *Die Apostelgeschichte, I. Teil...*, dz. cyt., s. 204; J. Munck, *The Acts of the Apostles...*, dz. cyt., s. 7n; J. Dupont, *Études sur les Actes des Apôtres*, dz. cyt., s. 478n.

¹⁸⁰ Por. H. Langkammer, *Ewangelia według św. Marka...*, dz. cyt., s. 362; C. S. Mann, *Mark...*, dz. cyt., s. 676; R. Pesch, *Das Markusevangelium*, 2. Teil, dz. cyt., s. 554n.

Wszystko to składa się na zbiór właściwości „niebieskiego człowieka”, którym jest Zmartwychwstały i którym również my będziemy. Już w tym życiu niektórzy święci posiadali pewne dary właściwe ciału zmartwychwstałemu, gdyż to było potrzebne do przeprowadzenia ich misji dla dobra Ludu Bożego. Autor Dziejów Apostolskich, mówiąc o działalności Filipa, kończy epizod nawrócenia dworzanina etiopskiego słowami: „Duch Pański porwał Filipa i dworzanin już więcej go nie widział... A Filip znalazł się w Azocie i głosił Ewangelię” (Dz 8, 39n)¹⁸¹. Jest to zapowiedź tego, co w pełni dokona się na nas na końcu czasów.

9. Nowe niebo i nowa ziemia. Zapowiedzi przemienienia całego stworzenia

W ostatniej części naszych rozważań zastanowimy się nad tekstami zapowiadającymi ostateczną przemianę całego stworzenia, w tym ludzkiego ciała.

Prorok Izajasz zapowiada przemianę obecnego stanu świata:

„Bo oto Ja stwarzam
nowe niebiosy i nową ziemię;
nie będziecie już wspominać dawniejszych czasów
ani na myśl one nie przyjdą.
Przeciwnie, będzie radość i wesele na zawsze
z tego, co Ja stworzę;
bo oto uczynię z Jerozolimy wesele
i z jej ludu – radość. [...]
Nie będzie już w niej niemowłęcia,
co miałyby żyć tylko kilka dni,
ani starca, który by nie dopełnił swych lat;
bo najmłodszy umrze jako stuletni,
a nie osiągnąć stu lat, będzie znakiem klątwy. [...]
Wilk i baranek paść się będą razem;

¹⁸¹ Por. E. Dąbrowski, *Dzieje Apostolskie...*, dz. cyt., s. 297n; L. T. Johnson, *The Acts of the Apostles*, dz. cyt., s. 157, 160; G. Schneider, *Die Apostelgeschichte, I. Teil...*, dz. cyt., s. 508n; J. Munck, *The Acts of the Apostles...*, dz. cyt., s. 79n.

lew też jak wół będzie jadał słomę;
 a wąż będzie miał proch ziemi jako pokarm.
 Zła czynić nie będą ani działać na zgubę
 na całej świętej mej górze” – mówi Pan (Iz 65, 17n. 20. 25; por. 11, 6–9)

Powszechne szczęście, długie trwanie ludzkiego życia, jedność i przyjaźń między wrogimi obecnie stworzeniami – drapieżnymi i łagodnymi – pokazują przemianę, jaka się dokona i będzie przywróceniem pierwotnej harmonii naruszonej przez grzech pierwszych ludzi.

„Bo jak nowe niebiosa i nowa ziemia,
 które Ja uczynię,
 trwać będą przede Mną – wyrocznia Pana –
 tak będzie trwało wasze potomstwo i wasze imię” (Iz 66, 22)¹⁸².

Pewną zapowiedzią, jak będzie wyglądała ta nowa ziemia, są teksty prorockie, w których perspektywa czasów ostatecznych w sensie ścisłym wiąże się z czasami mesjańskimi lub z powrotem do Palestyny po niewoli babilońskiej. Obfitość dóbr, wody, urodzaj to obraz duchowych dóbr, które będą dostępne dla uczestników tej nowości, w którą wchodzimy już przez chrzest, a której pełnia objawi się, gdy Chrystus powtórnie przyjdzie w chwale:

Niech się rozwesela pustynia i spieczona ziemia,
 niech się raduje step i niech rozkwitnie!
 Niech wyda kwiaty jak lilie polne [...]

 Bo trysną źródła wód na pustyni
 i strumienie na stepie;

¹⁸² Por. L. Stachowiak, *Księga Izajasza II–III...*, dz. cyt., s. 311–314, 319n; J. D. W. Watts, *Isaiah 34 – 66*, Waco Texas 1987, s. 353–355, 357n, 363 (WBC, 25); J. L. McKenzie, *Second Isaiah. Introduction, Translation and Notes*, Garden City, New York 1986, s. 199–201, 209n (AB, 20); R. Krawczyk, *Nowe niebo i nowa ziemia (Iz 65, 17)*, w: *Dzieci jednego Boga. Praca zbiorowa uczestników seminarium naukowego w Spertus College of Judaica w Chicago /1989/*, red. W. Chrostowski, Warszawa 1991, s. 127–134; P. Ostański, *Historiozbawcza wizja starości w Piśmie Świętym...*, dz. cyt., s. 542n; M. Łanoszka, *Idea odnowienia kosmosu w eschatologicznej doktrynie tradycji synoptycznej i Janowej*, Tarnów 2009 (W Kręgu Słowa, 3).

spieczona ziemia zmieni się w pojezierze,
 spragniony kraj w krynicy wód,
 a badyle w kryjówkach, gdzie legaly szakale – w trzcinę i sitowie (Iz 35, 1n. 6n;
 por. Jr 31, 9; Ez 47, 1–12 – obraz podjęty w Ap 22, 1n; Za 14, 8; Am 9, 13n)¹⁸³.

Św. Paweł uczy, że teraz stworzenie, zranione razem z człowiekiem przez jęgo grzech, oczekuje odkupienia:

Sądzę bowiem, że cierpień terażniejszych nie można stawiać na równi z chwałą, która ma się w nas objawić.¹⁹ Bo stworzenie z upragnieniem oczekuje objawienia się synów Bożych.²⁰ Stworzenie bowiem zostało poddane marności – nie z własnej chęci, ale ze względu na Tęgo, który je poddał – w nadziei,²¹ że również i ono zostanie wyzwolone z niewoli zepsucia, by uczestniczyć w wolności i chwale dzieci Bożych.²² Wiemy przecież, że całe stworzenie aż dotąd jęczy i wzdycha w bólach rodzenia.²³ Lecz nie tylko ono, ale i my sami, którzy już posiadamy pierwsze dary Ducha, i my również całą istotą swoją wzdychamy, oczekując <przybrania za synów> – odkupienia naszego ciała.²⁴ W nadziei bowiem już jesteśmy zbawieni. Nadzieja zaś, której [spełnienie już się] ogląda, nie jest nadzieją, bo jak można się jeszcze spodziewać tego, co się już ogląda?²⁵ Jeżeli jednak, nie oglądając, spodziewamy się czegoś, to z wytrwałością tego oczekujemy (Rz 8, 18–25)¹⁸⁴.

Nowość zaczyna się dla ludzi przez przyjęcie nauki Chrystusa, wiarę w odkupienie, jakiego dokonał przez swoją ofiarę, i sakrament chrztu: „obmycie odradzające i odnawiające w Duchu Świętym” (Tt 3, 5; por. 1 Kor 6, 11)¹⁸⁵:

¹⁸³ Por. L. Stachowiak, *Księga Izajasza I...*, dz. cyt., s. 464–466; T. Brzegowy, *Księga Izajasza, rozdziały 13 – 39...*, dz. cyt., s. 717–719; J. D. W. Watts, *Isaiah 34 – 66*, dz. cyt., s. 14n.

¹⁸⁴ Por. K. Romaniuk, *List do Rzymian...*, dz. cyt., s. 176–182; H. Schlier, *Der Römerbrief*, dz. cyt., s. 257–268; B. Byrne, *Romans*, dz. cyt., s. 254–265; C. K. Barrett, *A Commentary on the Epistle to the Romans*, dz. cyt., s. 165–168; J. A. Fitzmyer, *Romans...*, dz. cyt., s. 505–516; J. D. G. Dunn, *Romans 1 – 8*, dz. cyt., s. 464–476, 486–492; R. Baulès, *L'Évangile puissance de Dieu...*, dz. cyt., s. 211–217.

¹⁸⁵ Por. J. Stępień, *Listy do Tesaloniczan i Pasterskie...*, dz. cyt., s. 399–401; L. Oberlinner, *Die Pastoralbriefe. Titusbrief*, Freiburg–Basel–Wien 1996, s. 170–175 (HTKNT XI, 2/3); J. D. Quinn, *The Letter to Titus. A New Translation with Notes and Commentary and An Introduction to Titus, I and II Timothy, The Pastoral Epistles*, New York–London–Toronto–Sydney–Auckland 1990, s. 193–198, 210–216 (AB, 35); M. Dibelius, H. Conzelmann,

Zatem przez chrzest zanurzający nas w śmierć zostaliśmy razem z Nim pogrzebani po to, abyśmy i my postępowali w nowym życiu (ἐν καινότητι ζωῆς) – jak Chrystus powstał z martwych dzięki chwale Ojca (Rz 6, 4)¹⁸⁶.

Teraz zaś Prawo straciło moc nad nami, gdy umarliśmy dla tego, co trzymało nas w jarzmie, tak że możemy pełnić służbę w nowości ducha (ἐν καινότητι πνεύματος), a nie według przestarzałej litery (καὶ οὐ παλαιότητι γραμμάτος) (Rz 7, 6)¹⁸⁷.

Jeżeli więc ktoś [pozostaje] w Chrystusie, jest nowym stworzeniem (καινή κτίσις). To, co dawne, minęło, a oto <wszystko> stało się nowe (καινα,) (2 Kor 5, 17)¹⁸⁸.

Bo ani obrzezanie nic nie znaczy, ani nieobrzezanie, tylko nowe stworzenie (καινή κτίσις) (Ga 6, 15)¹⁸⁹.

trzeba porzucić dawnego człowieka, który ulega zepsuciu na skutek zwodniczych żąd,
²³odnawiać się duchem w waszym myśleniu ²⁴i przyoblec się w człowieka nowego

A Commentary on the Pastoral Epistles, dz. cyt., s. 148–150; C. K. Barrett, *A Commentary on the First Epistle to the Corinthians*, dz. cyt., s. 141–143; M. Rosik, *Pierwszy List do Koryntian...*, dz. cyt., s. 223–225; E. Dąbrowski, *Listy do Koryntian...*, dz. cyt., s. 185–189; W. F. Orr, J. A. Walther, *I Corinthians...*, dz. cyt., s. 199–201.

¹⁸⁶ Por. K. Romaniuk, *List do Rzymian...*, dz. cyt., s. 144n; H. Schlier, *Der Römerbrief*, dz. cyt., s. 192–202; B. Byrne, *Romans*, dz. cyt., s. 195n; C. K. Barrett, *A Commentary on the Epistle to the Romans*, dz. cyt., s. 123; J. A. Fitzmyer, *Romans...*, dz. cyt., s. 434n; J. D. G. Dunn, *Romans 1–8*, dz. cyt., s. 313–316, 329n; R. Baulès, *L'Évangile puissance de Dieu...*, dz. cyt., s. 182–184.

¹⁸⁷ Por. K. Romaniuk, *List do Rzymian...*, dz. cyt., s. 156n; H. Schlier, *Der Römerbrief*, dz. cyt., s. 218–220; B. Byrne, *Romans*, dz. cyt., s. 212n, 215n; C. K. Barrett, *A Commentary on the Epistle to the Romans*, dz. cyt., s. 137n; J. A. Fitzmyer, *Romans...*, dz. cyt., s. 459n, 509–514; J. D. G. Dunn, *Romans 1–8*, dz. cyt., s. 365–367, 377–374; R. Baulès, *L'Évangile puissance de Dieu...*, dz. cyt., s. 189–193.

¹⁸⁸ Por. E. Dąbrowski, *Listy do Koryntian...*, dz. cyt., s. 428n; K. Prümm, *Diakonia Pneumatatos...*, dz. cyt., s. 332–336; V. P. Furnish, *II Corinthians...*, dz. cyt., s. 314–316, 332n; C. K. Barrett, *The Second Epistle to the Corinthians*, dz. cyt., s. 173–175; R. P. Martin, *2 Corinthians*, dz. cyt., s. 152, 158; A. Paciorek, *Drugi List do Koryntian...*, dz. cyt., s. 298–301; J. Lambrecht, *Second Corinthians*, dz. cyt., s. 96n, 104–107.

¹⁸⁹ Por. E. Szymanek, *List do Galatów...*, dz. cyt., s. 117; F. Mussner, *Der Galaterbrief*, dz. cyt., s. 414n; F. J. Matera, *Galatians*, dz. cyt., s. 226, 231–233; H. Langkammer, *List do Galatów*, dz. cyt., s. 103n.

(καλὸν ἄνθρωπον), stworzonego na obraz Boga, w sprawiedliwości i prawdziwej świętości (Ef 4, 22–24)¹⁹⁰.

Nie okłamujcie się nawzajem, boście zwlekli z siebie dawnego człowieka z jego uczynkami,¹⁰ a przyoblekli nowego (νέον), który wciąż się odnawia (τὸν ἀνακαινούμενον) ku głębszemu poznaniu [Boga], na obraz Tego, który go stworzył (Kol 3, 9n)¹⁹¹.

Mamy żyć odpowiednio do tej nowości, którą przyniósł na świat Chrystus, a w którą zostaliśmy włączeni przez sakramentalny chrzest. W nim otrzymaliśmy Ducha Świętego, który pomaga nam żyć nowym życiem, o ile otwieramy się na Jego działanie¹⁹². Kiedyś Bóg osądzi, jak wykorzystaliśmy dane nam możliwości, co pokazują w Ewangeliach św. Mateusza i Łukasza równoległe przypowieści o talentach i minach (Mt 25, 14–30; Łk 19, 11–27)¹⁹³.

Obecny stan jest zapowiedzią całkowitej przemiany: „Oczekujemy jednak, według obietnicy, nowego nieba i nowej ziemi, w których zamieszka sprawiedliwość” (2 P 3, 13)¹⁹⁴.

We wspaniałej wizji pokazuje nowe stworzenie Apokalipsa św. Jana:

¹⁹⁰ Por. A. Jankowski, *Listy więzienne świętego Pawła...*, dz. cyt., s. 456–459; J. Gnilka, *Der Epheserbrief*, dz. cyt., s. 229–233; M. Barth, *Ephesians 4 – 6...*, dz. cyt., s. 505–511, 536–555; R. Mazur, *La retorica della Lettera agli Efesini*, dz. cyt., s. 234–241, 461n.

¹⁹¹ Por. A. Jankowski, *Listy więzienne świętego Pawła...*, dz. cyt., s. 283–285; B. Adamczewski, *List do Filemona. List do Kolosan...*, dz. cyt., s. 310–313; J. Gnilka, *Der Kolosserbrief*, dz. cyt., s. 185–189; M. Barth, H. Blanke, *Colossians...*, dz. cyt., s. 408–414; P. T. O'Brien, *Colossians, Philemon*, dz. cyt., s. 188–192.

¹⁹² Por. moje opracowania: *Związek miłości z Duchem Świętym w Piśmie Świętym Nowego Testamentu*, dz. cyt., s. 31–78; *Nowe życie chrześcijanina*, Kraków 2018² (Z Tradycji Mniszej, 69) oraz R. S. Zdziarstek, *Chrystianologia św. Pawła*, t. 1, *Aspekt ontyczny*, Kraków 1989 (Chrystianologia Nowego Testamentu, 1); R. S. Zdziarstek, *Przybrane synostwo Boże chrześcijan – efektem twórczej funkcji Ducha Świętego (Rz 8, 14)*, „Studia Sandomierskie” 15 (2008) z. 2–3, s. 195–213.

¹⁹³ Por. A. Jankowski, *Królestwo Boże w przypowieściach*, dz. cyt., s. 175–184; J. Jaromin, *Wartość Królestwa Bożego w przypowieściach Ewangelii synoptycznych. Studium lingwistyczno – egzegetyczne*, Wrocław 2008, s. 113–200 (Bibliotheca Biblica).

¹⁹⁴ Por. F. Mickiewicz, *List świętego Judy. Drugi List świętego Piotra...*, dz. cyt., s. 331–334; J. H. Neyrey, *2 Peter, Jude*, dz. cyt., s. 242–245; K. H. Schelkle, *Die Petrusbriefe, Der Judasbrief*, dz. cyt., s. 229n; F. Gryglewicz, *Listy katolickie...*, dz. cyt., s. 305; B. Reicke, *The Epistles of James, Peter and Jude...*, dz. cyt., s. 182; R. J. Bauckham, *Jude, 2 Peter*, dz. cyt., s. 326, 334n.

I ujrzałem *niebo nowe i ziemię nową*
bo pierwsze niebo i pierwsza ziemia przeminęły, i morza już nie ma.

² I *Miasto Świąte – Jeruzalem Nowe*
ujrzałem zstępujące z nieba od Boga,
przystrojone jak *oblubienica zdobna* w klejnoty dla swego męża.

³ I usłyszałem donośny głos, mówiący od tronu:

„*Oto przybytek Boga z ludźmi:*

i zamieszka wraz z nimi,

i będą oni Jego ludem,

a On będzie «*BOGIEM Z NIMI*».

⁴ I *otrze z ich oczu wszelką łzę,*

a śmierci już nie będzie

Ani żałoby, ni krzyku, ni trudu

już nie będzie,

bo pierwsze rzeczy przeminęły”.

⁵ I rzekł *Zasiadający na tronie:*

„*Oto czynię wszystko nowe”.*

I mówi: „*Napisz:*

Słowa te wiarygodne są i prawdziwe”.

⁶ I rzekł mi:

„*Stało się.*

Jam jest Alfa i Omega,

Początek i Koniec.

Ja pragnącemu

dam darmo pić ze źródła wody życia.

⁷ *Zwycięzca to odziedziczy,*

i będę mu Bogiem,

a on będzie Mi synem” (Ap 21, 1–7, o nowości mówią zwłaszcza wersety 1n. 5)¹⁹⁵.

Najważniejsze jest przebywanie zawsze z Bogiem, zapowiadane przez Izajasza jako znaczenie imienia Mesjasza: Emmanuel – Bóg z nami (Iz 7, 14; por. Mt 1, 23). Będzie ono źródłem niewymownej radości, zgodnie z cytowanym wcześniej 1 Tes 4, 17.

¹⁹⁵ Por. A. Jankowski, *Apokalipsa św. Jana...*, dz. cyt., s. 273–276; W. J. Harrington, *Revelation*, dz. cyt., s. 207–211; M. Wojciechowski, *Apokalipsa świętego Jana...*, dz. cyt., s. 371–378; J. M. Ford, *Revelation...*, dz. cyt., s. 361–370.

Jednak wszelkie wyobrażenia tego szczęścia są tylko nieudolnymi próbami przybliżenia tego, co przekracza ludzkie możliwości pojmowania i wypowiedania:

*Ani oko nie widziało, ani ucho nie słyszało,
ani serce człowieka nie zdołało pojąć,
jak wielkie rzeczy przygotował Bóg tym, którzy Go miłują.*

¹⁰Nam zaś objawił to Bóg przez Ducha. Duch przenika wszystko,
nawet głębokości Boga samego (1 Kor 2, 9n)¹⁹⁶.

¹⁹⁶ Por. C. K. Barrett, *A Commentary on the First Epistle to the Corinthians*, dz. cyt., s. 72–74; M. Rosik, *Pierwszy List do Koryntian...*, dz. cyt., s. 155n; E. Dąbrowski, *Listy do Koryntian...*, dz. cyt., s. 161n; W. F. Orr, J. A. Walther, *I Corinthians...*, dz. cyt., s. 157.

PODSUMOWANIE

Celem refleksji w przedstawionym ósmym tomie serii Biblijne Wezwania do Rozwijania Kultury, która zmierza do ukazania nauki Pisma Świętego dotyczącej spraw ważnych dla współczesnej kultury i jej aktualności, jest pokazanie wartości i godności ludzkiego ciała, jego powołania i sposobów właściwego korzystania z niego.

Bardzo dobrze, że zwraca się uwagę na takie zbrodnicze czyny, jak wykorzystywanie seksualne dzieci, również przez ludzi Kościoła, ale równocześnie propaguje się lekceważenie świętości małżeństwa i uczenie dzieci, by współżycie seksualne traktować przede wszystkim jako źródło przyjemności, pozostawiając na dalszym planie wychowywanie ich do odpowiedzialnej miłości dwojga osób, której ono ma być znakiem i wyrazem.

Natchnione teksty uczą, że ciało dobrym stworzeniem Bożym, ważnym składnikiem istoty stworzonej na obraz i podobieństwo Boga, powołanej do naśladowania Go. Dla Semitów człowiek był jednością, a dusza i ciało to różne sposoby manifestowania się tej jedności. Stworzenie człowieka jako mężczyzny i kobiety, by wzajemnie sobie pomagali i się uzupełniali, powoduje, że małżeństwo określane jest w Biblii jako połączenie dwóch osób – małżonków – w jedno ciało, a pokrewieństwo jest często traktowane jako wspólnota ciała. W wielu tekstach przez „ciało” określa się całego człowieka lub części jego natury. Biblia – księga Boska i zarazem ludzka – mówi też o cechach ludzkiego ciała, jego pięknie, mocy, płodności, ale również o słabości, chorobach i śmierci.

Ludzkie ciało pokazywane jest jako narzędzie czynów dobrych i złych. Doczesna pomyślność, przemawiająca bardzo do ludzi żyjących w prostych, konkretnych warunkach, rozumiana jest jako owoc Bożej opieki. Natchnione teksty wzywają do okazywania szacunku dla ciał zmarłych ludzi przez godne pogrzebanie i przeżywanie żałoby. Rozważania nauki ksiąg Pierwszego Przymierza kończy pokazanie, jak stopniowo kształtowała się w biblijnym Izraelu wiara w zmartwychwstanie jako odzyskanie ciała.

Nowe spojrzenie na godność i wartość ludzkiego ciała przyniosło wcielenie Jednorodzonego Syna Bożego. Rzeczywistość wcielenia Jezusa

Chrystusa i prawdziwość Jego ciała szczególnie mocno podkreślana jest w pismach Janowych. Ciało Chrystusa stało się narzędziem wypełnienia zbawczych planów Boga. W czasie każdej Mszy Świętej uobecnia się ono na ołtarzu pod postaciami chleba i wina jako Ciało i Krew Chrystusa – pokarm przybranych dzieci pielgrzymujących za Jednorodzonym Synem do domu Ojca. Szczególną godność ludzkiego ciała pokazuje nauka o Kościele jako Ciele Chrystusa.

Jezus podczas swej ziemskiej misji uczył, jak troszczyć się o zaspokajanie potrzeb natury. Również Apostołowie pisali o godności ludzkiego ciała oraz jak właściwie zaspokajać doczesne potrzeby własne i bliźnich. Zwracali uwagę, że po osłabieniu ludzkiej natury w wyniku grzechu pierwszych ludzi istnieje napięcie między duchem i ciałem rozumianym jako osłabiona natura.

Powołanie ludzkiego ciała do udziału w wiecznym szczęściu pokazuje nauka św. Pawła o zmartwychwstaniu ciała na wzór Chrystusa i przemienieniu odkupionego, duchowego ciała. Będzie to uczestnictwo w zapowiadającym przemienieniu całego stworzenia – nowym niebie i nowej ziemi.

Pamięć o tych wspaniałych natchnionych wypowiedziach powinna skłaniać nas, byśmy cenili sobie ciało własne oraz innych ludzi, właściwie się o nie troszczyli i wykorzystywali je – jak Chrystus – do przewycięzania skutków upadku pierwszych ludzi i przemiany całego stworzenia zgodnie z wolą Bożą.

BIBLIOGRAFIA

Teksty źródłowe

Teksty biblijne

Aland K., Aland B., *NESTLE–ALAND. Novum Testamentum graece et latinae*, Stuttgart 1987²⁶.

Aland K., Black M., Martini C. M., Metzger B. M., Wikgren A., *The Greek New Testament*, [New York–London–Amsterdam–Stuttgart] 1975³.

Biblia Jerozolimska. Wydanie pierwsze, Poznań 2006 (red. ks. Krzysztof Sarzała) (wstęp, przypisy, marginalia z wydania *La Bible de Jérusalem*, Paris 1996).

Ellinger K., Rudolph W., *Biblia Hebraica Stuttgartensia*, Stuttgart 1967/77.

Merk A., *Novum Testamentum Graece et Latinae*, Romae 1964⁹.

Nestle E., Aland K., *Novum Testamentum graece*, Stuttgart 1963²⁵.

Nestle–Aland, *Nowy Testament Grecki i Polski*, tekst grecki Novum Testamentum Graece²⁸, E. i E. Nestle, red. B. i K. Aland, J. Karavidopoulos, C. M. Martini, B. M. Metzger, tekst polski Biblia Tysiąclecia⁵, red. R. Bogacz, R. Mazur, Poznań 2017.

Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu. „Biblia Warszawsko-Praska”, w przekładzie z języków oryginalnych, oprac. bp K. Romaniuk, Warszawa 1997.

Pismo Święte Nowego Testamentu i Psalmi. Najnowszy przekład z języków oryginalnych z komentarzem. Opracował Zespół Biblistów Polskich z inicjatywy Towarzystwa Świętego Pawła, [Częstochowa] 2005.

Pismo Święte Nowego Testamentu i Psalmi. Przekład ekumeniczny z języków oryginalnych, Warszawa 2001.

Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu w przekładzie z języków oryginalnych (Biblia Poznańska), t. I–III, Poznań 1973–75, 1982².

Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu w przekładzie z języków oryginalnych (Biblia Tysiąclecia), Poznań 1971², Poznań–Warszawa 1984⁴, Poznań 2000⁵.

Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu. Najnowszy przekład z języków oryginalnych z komentarzem (Biblia Paulistów) [Częstochowa] 2008.

Popowski R., Wojciechowski M., *Grecko-polski Nowy Testament. Wydanie interlinearne z kodami gramatycznymi*, Warszawa 1993 (PSB).

Rahlfs A., *Septuaginta*, Stuttgart 1943.

Traduction Oecumenique de la Bible, Ancient Testament, Paris 1987.

Teksty Magisterium Kościoła

Jan Paweł II, *Mężczyznę i niewiastę stworzył ich. Chrystus odwołuje się do „początku”*. Konferencje wygłoszone podczas śródowych audiencji ogólnych 5 IX 1979 r. – 2 IV 1980 r., Città del Vaticano 1980.

Katechizm Kościoła Katolickiego, [Poznań] 1994.

Słowniki, pomoce

Bachmann H., Slaby W. A., *Computer-Konkordanz zum Novum Testamentum Graece*, Berlin–New York 1980.

Bauer W., *Griechisch–Deutsches Wörterbuch*, Berlin 1958⁵.

Baumgartner W., *Hebräisches und aramäisches Lexikon zum Alten Testament*, Leiden, I 1967, II 1974, III 1983.

Benoit P., Boismard M.-É., *Synopse des quatre évangiles en français avec parallèles des apocryphes et des Pères*, I – II, [Paris] 1972, III – M.-É. Boismard, A. Lamouille, *L'Évangile de Jean*, 1977.

Bibel-Lexikon, Hrsg. H. Haag, Leipzig 1970.

Bibeltheologisches Wörterbuch, I – II, Hrsg. J. B. Bauer, Graz–Wien–Köln 1967³.

Bonsirven J., *Textes rabbiniques des deux premiers siècles chrétiens*, Roma 1955.

Briks P., *Podręczny słownik hebrajsko-polski i aramejsko-polski Starego Testamentu*, Warszawa 1999² (PSB).

Cohen A., *Talmud. Syntetyczny wykład na temat Talmudu i nauk rabinów dotyczących religii, etyki i prawodawstwa*, tłum. R. Gromacka, Warszawa 1999.

Flis J., *Konkordancja Starego i Nowego Testamentu do Biblii Tysiąclecia*, Warszawa 1991, 2000² (PSB).

Gesenius W., *Hebräisches und aramäisches Handwörterbuch über das Alte Testament*, Leipzig 1915¹⁶.

Gnilka J., *Jezus z Nazaretu. Orędzie i dzieje*, tłum. J. Zychowicz, Kraków 1997.

Gnilka J., *Paulus von Tarsus. Zeuge und Apostel*, Freiburg–Basel–Wien 1996; przekład polski, *Paweł z Tarsu. Apostoł i świadek*, tł. W. Szymona, Kraków 2001.

- Gnilka J., *Teologia Nowego Testamentu*, tłum. W. Szymona, Kraków 2002.
- Grell K., *Konkordancja do Nowego Testamentu*, I–II, Kraków 1987.
- Hatch E., Redpath H. A., *A Concordance to the Septuagint*, I–III, Graz 1954.
- Jelonek T., *Teologia biblijna*, Kraków 2011.
- Koehler L., Baumgartner W., *Lexicon in Veteris Testamenti Libros*, Leiden 1985.
- Kudasiewicz J., *Ewangelie synoptyczne dzisiaj*, Ząbki 1999².
- Langkammer H., *Etyka Nowego Testamentu*, Wrocław 1985.
- Langkammer H., *Teologia Starego Testamentu*, Rzeszów 2006.
- Lemański J., *Pięcioksiąg dzisiaj*, Kielce 2002 (Studia Biblica, 4).
- Liddell H. G., R. Scott R., *A Greek-English Lexicon with a Supplement 1968*, Oxford 1988.
- Mendelkern S., *Veteris Testamenti Concordantiae hebraicae atque chaldaicae*, I – II, Graz 1955.
- Metzger B. M., Coogan M. D., *Słownik wiedzy biblijnej*, konsultacja wyd. pol. W. Chrostowski, tłum. A. Karpowicz, T. Kowalska, J. Marzęcki, T. Mieszkowski, B. Olaszewska, P. Pachciarek, Warszawa 1996.
- Moulton F., Geden A. S., *A Concordance to the Greek Testament*, Edinburgh 1963⁴.
- Ostański P., *Bibliografia biblistyki polskiej 1945–1999*, t. I–II, Poznań 2002; t. III–IV 2000–2009, Poznań 2010; t. V 2010–2013/14, Poznań 2015.
- Podręczna Encyklopedia Biblijna*, I – II, red. E. Dąbrowski, Poznań–Warszawa–Lublin [1959].
- Popowski R., *Wielki słownik grecko-polski Nowego Testamentu. Wydanie z pełną lokalizacją greckich haseł, kluczem polsko-greckim oraz indeksem form czasownikowych*, Warszawa 1995 (PSB).
- Schelkle K. H., *Teologia Nowego Testamentu, I. Stworzenie. Świat – czas – człowiek*, tłum. M. L. Dylewski, Kraków [1985].
- Schnackenburg R., *Nauka moralna Nowego Testamentu*, tłum. F. Dylewski, Warszawa 1983.
- Słownik teologii biblijnej*, red. X. Léon-Dufour, tłum. i oprac. K. Romaniuk, Poznań–Warszawa 1973, 1985³.
- Słownik Teologii św. Pawła*, red. G. F. Hawthorne., R. P. Martin, D. G. Reid., red. nauk. wyd. pol. K. Bardski, tłum. L. Canghellaris, A. Czwojdrak, T. Fortuna, A. Garbaczewska, G. Grygiel, E. Małecka, K. Pawłusiów, Warszawa 2010 (PSB).
- Starożytny Izrael. Od czasów Abrahama do zburzenia Jerozolimy przez Rzymian*, tłum. W. Chrostowski, Warszawa 1994.
- Stefaniak L. W. (red.), *Archeologia Palestyny*, Poznań 1973.

Stępień J., *Teologia św. Pawła. Człowiek i Kościół w zbawczym planie Boga*, Warszawa 1979.

Strus A., Warzecha J., Frankowski J., *Pieśni Izraela*, Warszawa 1988 (Wprowadzenie w Myśl i Wezwanie Ksiąg Biblijnych, 7).

Synowiec J., *Początki świata i ludzkości według Księgi Rodzaju*, Kraków 2001³ [wydanie trzecie poprawione i rozszerzone].

The New Bible Dictionary, ed. J. D. Douglas, London 1962.

Theologisches Handwörterbuch zum Alten Testament, I–II, Hrsg. E. Jenni, C. Westermann, München–Zürich, I 1971, II 1976.

Theologisches Wörterbuch zum Neuen Testament, I–X, Hrsg. G. Kittel, G. Friedrich, Stuttgart–Berlin–Köln–Mainz 1933–1978.

de Vaux R., *Instytucje Starego Testamentu*, tłum. T. Brzegowy, t. I–II, Pallottinum [Poznań] 2004.

von Rad G., *Teologia Starego Testamentu*, tłum. B. Widła, Warszawa 1986.

Wojciechowski M., *Etyka Biblii*, Kraków 2009.

Wronka S., *Transliteracja i transkrypcja alfabetu hebrajskiego*, RBL 57 (2004), s. 45–58.

Wstęp do Nowego Testamentu, red. F. Gryglewicz, Poznań–Warszawa 1969; II wyd. – red. R. Rubinkiewicz, 1996.

Wstęp do Starego Testamentu, red. S. Łach, Poznań–Warszawa 1973; II wyd. – red. L. Stachowiak, Poznań 1990.

Wstęp ogólny do Pisma świętego, red. J. Homerski, Poznań–Warszawa 1973; II wyd. – red. J. Szlaga, 1990.

Young R., Stevenson B., *Analytical Concordance to the Bible*, Grand Rapids, Michigan 1974²².

Zerwick M., *Graecitas biblica*, Romae 1949².

Zorell F., *Lexicon Graecum Novi Testamenti*, Parisiis 1961³.

Zorell F., Semkowski L., *Lexicon Hebraicum et Aramaicum Veteris Testamenti*, Roma 1950–1954.

Komentarze

Adamczewski B., *List do Filemona. List do Kolosan. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz*, Święty Paweł [Częstochowa 2006] (NKB.NT, XII).

Albright W. F., Mann C. S., *Matthew. Introduction, Translation and Notes*, Garden City, New York 1978 (AB, 26).

Alonso Schökel L., Sicre Diaz J. L., *Giobbe. Commento teologico e letterario*, Roma 1985 (Commenti Biblici).

Andersen F. I., Freedman D. N., *Hosea. A New Translation with Introduction and Commentary*, New York–London–Toronto–Sydney–Auckland 1980 (AB, 24).

Andersen F. I., Freedman D. N., *Amos. A New Translation with Introduction and Commentary*, New York–London–Toronto–Sydney–Auckland 1989 (AB, 24A).

Attridge H. W., *The Epistle to the Hebrews. A Commentary on the Epistle to the Hebrews*, Philadelphia 1989 (Hermeneia).

Baksik S., *Księga Judyty. Wstęp – przekład z oryginału – komentarz*, Poznań 1963 (PŚST VI,2).

Barrett C. K., *A Commentary on the Epistle to the Romans*, London 1975 (Black's New Testament Commentaries).

Barrett C. K., *A Commentary on the First Epistle to the Corinthians*, London 1973² (Black's New Testament Commentaries).

Barrett C. K., *The Second Epistle to the Corinthians*, New York–Evanston–San Francisco–London 1973 (Harper's New Testament Commentaries).

Barth M., Blanke H., *Colossians. A New Translation with Introduction and Commentary*, transl. A. B. Beck, New York–London–Toronto–Sydney–Auckland 1994 (AB, 34B).

Barth M., *Ephesians 1 – 3. Introduction, Translation and Commentary on Chapters 1–3*, Garden City, New York 1974 (AB, 34).

Barth M., *Ephesians 4 – 6. Translation and Commentary on Chapters 4–6*, Garden City, New York 1974 (AB, 34A).

Baukhham R. J., *Jude, 2 Peter*, Milton Keynes, 1986 (WBC, 50).

Baulès R., *L'Évangile puissance de Dieu. Commentaire de l'épître aux Romains*, Paris 1968 (LD, 53).

Beasley-Murray G. R., *John*, Waco, Texas 1987 (WBC, 36).

Bednarz M., *1–2 List do Tesaloniczan. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz*, Święty Paweł [Częstochowa 2007] (NKB.NT, XIII).

Betz H. D., *The Sermon on the Mount. A Commentary on the Sermon on the Mount including the Sermon on the Plain (Matthew 5:3 – 7:27 and Luke 6:20–49)*, ed. A. Yarbro Collins, Minneapolis 1995 (Hermeneia).

Boling R. G., *Judges. Introduction, Translation and Commentary*, Garden City, New York 1982 (AB, 6A).

Boling R. G., Wright G. E., *Joshua. A New Translation with Notes and Commentary by R. E. Boling, Introduction by G. E. Wright*, Garden City, New York 1984 (AB, 6).

Bonora A., *Księga Koheleta*, tłum. J. Dembska, Kraków 1997 (Rozumieć Stary Testament. Komentarz Duchowy).

Borowski W., *Psalmy. Komentarz biblijno-ascetyczny*, Kraków 1983.

Bright J., *Jeremiah. A New Translation with Introduction and Commentary*, Garden City, New York 1986² (AB, 21).

Brown R. E., *The Epistles of John. A New Translation with Introduction and Commentary*, Garden City, New York 1983 (AB, 30).

Brown R. E., *The Gospel according to John I–XII. Introduction, Translation, and Notes*, Garden City, New York 1966 (AB, 29).

Brown R. E., *The Gospel according to John XIII–XXI. Introduction, Translation, and Notes*, Garden City, New York 1970 (AB, 29A).

Bruce F. F., *1 & 2 Thessalonians*, Milton Keynes 1986 (WBC, 45).

Bruce F. F., *The Epistle to Hebrews. The English Text with Introduction, Exposition and Notes*, Grand Rapids, Michigan 1978 (The New International Commentary on the New Testament).

Brzegowy T., *Księga Izajasza, rozdziały 1–12. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz*, Święty Paweł [Częstochowa 2010] (NKB.ST, XXII, 1).

Brzegowy T., *Księga Izajasza, rozdziały 13–39. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz*, Święty Paweł [Częstochowa 2014] (NKB.ST, XXII, 2).

Buchanan G. W., *To the Hebrews. Translation, Comment and Conclusions*, Garden City, New York 1983²⁷ (AB, 36).

Budd Ph. J., *Numbers*, Waco, Texas 1984 (WBC, 5).

van den Bussche H., *Jean. Commentaire de l'Évangile spirituel*, [Bruges] 1967.

Buis P., *Le Deutéronome*, Paris 1969 (Verbum Salutis. Ancien Testament).

Butler T. C., *Joshua*, Waco, Texas 1983 (WBC, 7).

Byrne B., *Romans*, Collegeville, Minnesota 1996 (SPS, 6).

Campbell E. F. jr., *Ruth. A New Translation with Introduction, Notes, and Commentary*, Garden City, New York 1975 (AB, 6A).

Childs B. S., *The Book of Exodus. A Critical, Theological Commentary*, Philadelphia 1974 (The Old Testament Library).

Christensen D. L., *Deuteronomy 1–11*, Waco, Texas 1991 (WBC, 6A).

Cogan M., Tadmor H., *II Kings. A New Translation with Introduction and Commentary*, Doubleday & Company, Inc. [b.m.w.] 1988 (AB, 11).

Collins J. J., *Daniel. A Commentary on the Book of Daniel*, Minneapolis 1993 (Hermeneia).

Crenshaw J. L., *Joel. A New Translation with Introduction and Commentary*, New York–London–Toronto–Sydney–Auckland 1995 (AB, 24C).

Dąbrowski E., *Dzieje Apostolskie. Wstęp – przekład z oryginału – komentarz*, Poznań 1961 (PŚNT, V).

Dąbrowski E., *Listy do Koryntian. Wstęp – przekład z oryginału – komentarz*, Poznań 1965 (PŚNT, VII).

Dahood M., *Psalms. Introduction, Translation and Notes*, Garden City, New York I(1–50)–1983 (AB, 16); II(51–100)–1983 (AB, 17); III(101–150, with an Appendix: *The Grammar of the Psalter*)–1984 (AB, 17A).

Dibelius M., Conzelmann H., *The Pastoral Epistles. A Commentary on the Pastoral Epistles*, trans. Ph. Buttolph, A. Yarbro, Philadelphia 1984 (Hermeneia).

Dibelius M., *James. A Commentary on the Epistle of James*, rev. H., Greeven, transl. M. A. Williams, Philadelphia 1981² (Hermeneia).

Drozd J., *Księga Joela. Wstęp – przekład – komentarz*, w: *Księgi Proroków Mniejszych*, I, Poznań 1968; s. 119–157 (PŚST, XII, 1).

Drozd J., *Księga Ozeasza. Wstęp – przekład – komentarz – ekskursy*, w: *Księgi Proroków Mniejszych*, I, Poznań 1968, s. 29–117 (PŚST XII, 1).

Dunn J. D. G., *Romans 1–8*, Dallas, Texas 1991 (WBC, 38A).

Dunn J. D. G., *Romans 9–16*, Dallas, Texas 1991 (WBC, 38B).

Ellingworth P., *The Epistle to the Hebrews. Commentary on the Greek Text*, Grand Rapids, Michigan 1993 (New International Greek Testament Commentary).

Filipiak M., *Księga Koheleta. Wstęp – przekład z oryginału – komentarz, ekskursy*, Poznań–Warszawa 1980 (PŚST, VIII, 2).

Fitzmyer J. A., *Romans. A New Translation with Introduction and Commentary*, New York–London–Toronto–Sydney–Auckland 1993 (AB, 33).

Fitzmyer J. A., *The Gospel according to Luke (I–IX). Introduction, Translation, and Notes*, New York–London–Toronto–Sydney–Auckland 1981 (AB, 28).

Fitzmyer J. A., *The Gospel according to Luke (X–XXIV). Introduction, Translation, and Notes*, New York–London–Toronto–Sydney–Auckland 1985 (AB, 28A).

Flis J., *List do Filipian. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz*, Święty Paweł [Częstochowa 2011] (NKB.NT, XI).

Ford J. M., *Revelation. Introduction Translation and Commentary*, Garden City, New York 1975 (AB, 38).

Furnish V. P., *II Corinthians, Translated with Introduction, Notes, and Commentary*, Garden City, New York 1985 (AB, 32A).

Gacek S., *Księga Jozuego. Wstęp – przekład z oryginału – komentarz – ekskursy*, Tarnów 1993.

Gnilka J., *Das Matthäusevangelium, 1. Teil, Kommentar zu Kap. 1, 1 – 13, 58*, Freiburg–Basel–Wien 1986 (HTKNT, I,1); *2. Teil, Kommentar zu Kap. 14, 1 – 28, 20 und Einleitungsfragen*, Freiburg–Basel–Wien 1988 (HTKNT, I,2).

Gnilka J., *Der Epheserbrief*, Freiburg–Basel–Wien 1977² (HTKNT, X, 2).

- Gnilka J., *Der Kolosserbrief*, Freiburg–Basel–Wien 1980 (HTKNT, X, 1).
- Gnilka J., *Der Philemonbrief*, Freiburg–Basel–Wien 1982 (HTKNT, X, 4).
- Gnilka J., *Der Philipperbrief*, Freiburg–Basel–Wien 1968 (HTKNT, X, 3).
- Goldstein J. A., *I Maccabees. A New Translation with Introduction and Commentary*, New York–London–Toronto–Sydney–Auckland 1976 (AB, 41).
- Goldstein J. A., *II Maccabees. A New Translation with Introduction and Commentary*, New York–London–Toronto–Sydney–Auckland 1983 (AB, 41A).
- Greenberg M., *Ezekiel 1–20. A New Translation with Introduction and Commentary*, Garden City, New York 1983 (AB, 22).
- Greenberg M., *Ezekiel 21–37. A New Translation with Introduction and Commentary*, New York–London–Toronto–Sydney–Auckland 1997 (AB, 22A).
- Gryglewicz F., *Ewangelia według św. Łukasza. Wstęp – przekład z oryginału – komentarz*, Poznań–Warszawa 1974 (PŚNT, III,3).
- Gryglewicz F., *Księgi Machabejskie. Wstęp – przekład z oryginału – komentarz*, Poznań 1961 (PŚST, VI,4).
- Gryglewicz F., *Listy Katolickie. Wstęp – przekład z oryginału – komentarz*, Poznań 1959 (PŚNT, XI).
- Grzybek S., *Księga Estery. Wstęp – przekład o oryginału – komentarz*, Poznań 1963 (PŚST, VI, 3).
- Grzybek S., *Księga Tobiasza. Wstęp – przekład z oryginału – komentarz*, Poznań 1963 (PŚST, VI, 1).
- Hałas S., *Pierwszy List św. Piotra. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz*, Święty Paweł, [Częstochowa 2007] (NKB.NT, XVII).
- Haręzga S., *Pierwszy i Drugi List do Tymoteusza. List do Tytusa. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz*, Święty Paweł [Częstochowa 2018] (NKB.NT XIV).
- Harrington D. J., *The Gospel of Matthew*, Collegeville, Minnesota 1991 (SPS, 1).
- Harrington W. J., *Revelation*, Collegeville, Minnesota 1993 (SPS, 16).
- Hartman L. F., Di Lella A. A., *The Book of Daniel. A New Translation with Notes and Commentary on Chapters 1 – 9 by L. F. Hartman, Introduction, and Commentary on Chapters 10 – 12 by A. A. Di Lella*, Garden City, New York 1985 (AB, 23).
- Hawthorne G. F., *Philippians*, Waco, Texas 1983 (WBC, 43).
- Hertzberg H. W., *Die Bücher Josua, Richter, Ruth*, Göttingen 1969⁴ (ATD, 9).
- Hillers D. R., *Lamentations. Introduction, Translation, and Notes*, Garden City, New York 1982 (AB, 7A).
- Hillers D. R., *Micah. A Commentary on the Book of the Prophet Micah*, Philadelphia 1984 (Hermeneia).

Holladay W. L., *Jeremiah 1. A Commentary on the Book of the Prophet Jeremiah Chapters 1–25*, Philadelphia 1986 (Hermeneia).

Holladay W. L., *Jeremiah 2. A Commentary on the Book of the Prophet Jeremiah Chapters 26–52*, Minneapolis 1989 (Hermeneia).

Homerski J., *Ewangelia według św. Mateusza, Wstęp – przekład z oryginału – komentarz*, Poznań–Warszawa 1979 (PŚNT, III, 1).

Homerski J., *Księga Daniela. Wstęp – przekład z oryginału – komentarz – ekskursy*, Poznań 2008 (PŚST, XI, 2).

Homerski J., *Księga Zachariasza. Wstęp – przekład – komentarz*, w: *Księgi Proroków Mniejszych*, II, Poznań 1968, s. 237–459 (PŚST, XII,2).

Homerski J., Szwarc U., *Księga Ezechiela. Wstęp – przekład z oryginału – komentarz – ekskursy*, Poznań 2013 (PŚST, XI, 1).

Jakubiec C., *Genesis, Księga Rodzaju*, Warszawa 1978.

Jakubiec C., *Księga Hioba. Wstęp – przekład z oryginału – komentarz – ekskursy*, Poznań–Warszawa 1974 (PŚST, VII, 1).

Jankowski A., *Apokalipsa św. Jana. Wstęp – przekład z oryginału – komentarz*, Poznań 1959 (PŚNT, XII).

Jankowski A., *Listy więzienne świętego Pawła. Do Filipian – Do Kolosan – Do Filemona – Do Efezjan. Wstęp – przekład z oryginału – komentarz*, Poznań 1962 (PŚNT, VIII).

Johnson L. T., *The Acts of the Apostles*, Collegeville, Minnesota 1992 (SPS, 5).

Johnson L. T., *The Gospel of Luke*, Collegeville, Minnesota 1991 (SPS, 3).

Johnson L. T., *The Letter of James. A New Translation with Introduction and Commentary*, New York–London–Toronto–Sydney–Auckland 1995 (AB, 37A).

Katolicki Komentarz Biblijny, ed. R. E. Brown. J. A. Fitzmyer, R. E. Murphy, tłum. K. Bardski, E. Czerwińska, M. Kantor, Z. Kościuk, J. Mrówczyński, H. Skoczylas, A. Tulej, B. Widła, M. Wojciechowski, red. wyd. pol. W. Chrostowski, Warszawa 2001 (PSB).

Klein R. W., *1 Samuel*, Waco, Texas 1986 (WBC, 10).

Kozyra J., *List świętego Jakuba. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz*, Święty Paweł [Częstochowa 2011] (NKB.NT, XVI).

Lambrecht J., *Second Corinthians*, Collegeville, Minnesota 1999 (SPS, 8).

Langkammer H., *1–2 Księga Kronik. Wstęp – przekład z oryginału – komentarz – ekskursy*, Poznań 2011 (PŚST, V, 1).

Langkammer H., *Ewangelia według św. Marka. Wstęp – przekład z oryginału – komentarz*, Poznań–Warszawa 1977 (PŚNT, III, 2).

Langkammer H., *Księgi Ezdrasza – Nehemiasza. Wstęp – przekład z oryginału – komentarz – ekskursy*, Poznań–Warszawa 1971 (PŚST, V, 2, 3).

Langkammer H., *List do Galatów. Tłumaczenie, wstęp i komentarz*, Lublin 1999 (Biblia Lubelska).

Langkammer H., *Księga Pieśni nad pieśniami. Wstęp – przekład z oryginału – komentarz – ekskursy*, Poznań 2016 (PŚST, VIII, 4)

Laskowski Ł., *Druga Księga Machabejska. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz*, Święty Paweł [Częstochowa 2017] (NKB.ST XIV, 3).

Lemański J., *Księga Rodzaju, rozdziały 1–11. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz*, Święty Paweł [Częstochowa 2013] (NKB.ST, I, 1).

Lemański J., *Księga Rodzaju, rozdziały 11, 27–36, 43. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz*, Święty Paweł [Częstochowa 2014] (NKB.ST I, 2).

Lemański J., *Księga Rodzaju, rozdziały 37–50. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz*, Święty Paweł [Częstochowa 2015] (NKB.ST, I, 3).

Lemański J., *Księga Wyjścia. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz*, Święty Paweł [Częstochowa 2009] (NKB.ST, II).

Levine B. A., *Numbers 1–20. A New Translation with Introduction and Commentary*, New York–London–Toronto–Sydney–Auckland 1993 (AB, 4).

Łach J. B., *Księgi 1–2 Królów. Wstęp – przekład z oryginału – komentarz – ekskursy*, Poznań–Warszawa 2007 (PŚST, IV, 2).

Łach J., *Księgi Samuela. Wstęp – przekład z oryginału – komentarz – ekskursy*, Poznań–Warszawa 1973 (PŚST, IV, 1).

Łach S., *Księga Kapłańska. Wstęp – przekład z oryginału – komentarz*, Poznań–Warszawa 1970 (PŚST, II, 1).

Łach S., *Księga Liczb. Wstęp – przekład z oryginału – komentarz – ekskursy*, Poznań–Warszawa, 1970 (PŚST, II, 2).

Łach S., *Księga Powtórzonego Prawa. Wstęp – przekład z oryginału – komentarz – ekskursy*, Poznań–Warszawa 1971 (PŚST, II, 3).

Łach S., *Księga Rodzaju. Wstęp – przekład z oryginału – komentarz*, Poznań 1962 (PŚST, I, 1).

Łach S., *Księga Wyjścia. Wstęp – przekład z oryginału – komentarz*, Poznań 1964 (PŚST, I, 2).

Łach S., *List do Hebrajczyków. Wstęp – przekład z oryginału – komentarz – ekskursy*, Poznań 1959 (PŚNT, X).

Łach S., Łach J., *Księga Psalmów. Wstęp – przekład z oryginału – komentarz – ekskursy*, Poznań 1990 (PŚST, VII, 2).

Majewski M., *W stronę Ziemi Obiecanej. Komentarz do Księgi Wyjścia*, Kraków 2011.

Malina A., *Ewangelia według świętego Marka, rozdziały I, 1–8, 26. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz*, Święty Paweł [Częstochowa 2013] (NKB.NT, II, 1).

- Malina A., *List do Hebrajczyków. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz*, Święty Paweł [Częstochowa 2018] (NKB.NT, XV).
- Mann C. S., *Mark. A New Translation with Introduction and Commentary*, Garden City, New York 1986 (AB, 27).
- Martin R. P., *2 Corinthians*, Dallas, Texas 1991 (WBC, 40).
- Martin R. P., *James*, Waco, Texas 1988 (WBC, 48).
- Matera F. J., *Galatians*, Collegeville, Minnesota 1992 (SPS, 9).
- McCarter P. K., *I Samuel. A New Translation with Introduction, Notes and Commentary*, New York–London–Toronto–Sydney–Auckland 1980 (AB, 8).
- McCarter P. K., *II Samuel. A New Translation with Introduction, Notes and Commentary*, New York–London–Toronto–Sydney–Auckland 1984 (AB, 9).
- McKane W., *Proverbs. A New Approach*, London 1980 (The Old Testament Library).
- McKenzie J. L., *Second Isaiah. Introduction, Translation and Notes*, Garden City, New York 1986 (AB, 20).
- Mędała S., *Ewangelia według świętego Jana, rozdziały 1–12. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz*, [Częstochowa] 2010 (NKB.NT, IV, 1).
- Mędała S., *Ewangelia według świętego Jana, rozdziały 13–21. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz*, [Częstochowa] 2010 (NKB.NT IV, 2).
- Meyers C. J., Meyers E. M., *Haggai, Zechariah 1–8. A New Translation with Introduction and Commentary*, Garden City, New York 1987 (AB, 25B).
- Meyers C. J., Meyers E. M., *Zechariah 9–14. A New Translation with Introduction and Commentary*, New York–London–Toronto–Sydney–Auckland 1993 (AB, 25C).
- Mickiewicz F., *Ewangelia według świętego Łukasza, rozdziały 1–11. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz*, Święty Paweł [Częstochowa 2011] (NKB.NT, III, 1).
- Mickiewicz F., *Ewangelia według świętego Łukasza, rozdziały 12–24. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz*, Święty Paweł [Częstochowa 2012] (NKB.NT, III, 2).
- Mickiewicz F., *List świętego Judy. Drugi List świętego Piotra. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz*, Święty Paweł [Częstochowa 2018] (NKB.NT, XVIII).
- Międzynarodowy komentarz do Pisma Świętego. Komentarz katolicki i ekumeniczny na XXI wiek*, red. W. R. Farmer, S. Mc Evenue, A. J. Levoratti, D. L. Dungan, red. nauk. wyd. pol. W. Chrostowski, T. Mieszkowski, P. Pachciarek, Warszawa 2000.
- Milgrom J., *Leviticus 1–16. A New Translation with Introduction and Commentary*, New York–London–Toronto–Sydney–Auckland 1991 (AB, 3).
- Moloney J., *The Gospel of John*, Collegeville, Minnesota 1998 (SPS, 4).
- Moore C. A., *Daniel, Esther and Jeremiah the Additions. A New Translation with Introduction and Commentary*, Garden City, New York 1977 (AB, 44).

Moore C. A., *Esther. Introduction, Translation, and Notes*, Garden City, New York 1988 (AB, 7B).

Moore C. A., *Judith. A New Translation with Introduction and Commentary*, Garden City, New York 1985 (AB, 40).

Moore C. A., *Tobit. A New Translation with Introduction and Commentary*, New York–London–Toronto–Sydney–Auckland 1996 (AB, 40A).

Munck J., *The Acts of the Apostles. Introduction, Translation and Notes*, Garden City, New York 1967 (AB, 31).

Mussner F., *Der Galaterbrief*, Freiburg–Basel–Wien 1977³ (HTKNT, IX).

Mussner F., *Die Jakobusbrief*, Freiburg–Basel–Wien 1975³ (HTKNT, XIII, 1).

Myers J. M., *Ezra. Nehemiah. Introduction, Translation, and Notes*, Garden City, New York 1965 (AB, 14).

Myers J. M., *I Chronicles. Introduction, Translation, and Notes*, Garden City, New York 1965 (AB, 12).

Myers J. M., *II Chronicles. Translation and Notes*, Garden City, New York 1965 (AB, 13).

Navarro Puerto M., *Księga Jozuego, Sędziów i Rut*, tłum. P. Rak, Kraków 1998 (Rozumieć Stary Testament, Komentarze Duchowe).

Nawrot J., *Pierwsza Księga Machabejska. Rozdziały 1, 1 – 6, 16. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz*, Święty Paweł [Częstochowa 2016] (NKB.ST, XIV, 1).

Neyrey J. H., *2 Peter, Jude. A New Translation with Introduction and Commentary*, New York–London–Toronto–Sydney–Auckland 1993 (AB, 37C).

Nolland J., *Luke 1–9:20*, Dallas, Texas 1989 (WBC, 35A).

Noth M., *Das dritte Buch Mose. Leviticus*, Göttingen 1973⁵ (ATD, 6).

O'Brien P. T., *Colossians, Philemon*, Milton Keynes, 1987 (WBC, 44).

Oberlinner L., *Die Pastoralbriefe. Erster Timotheusbrief*, Freiburg–Basel–Wien 1994 (HTKNT, XI, 2/1).

Oberlinner L., *Die Pastoralbriefe. Titusbrief*, Freiburg–Basel–Wien 1996 (HTKNT, XI, 2/3).

Orr W. F., Walther J. A., *I Corinthians. Introduction with a Study of the Life of Paul, Notes, and Commentary*, Garden City, New York 1976 (AB, 32).

Paciorek A., *Drugi List do Koryntian. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz*, Święty Paweł [Częstochowa 2017] (NKB.NT, VIII).

Paciorek A., *Evangelia według świętego Mateusza, rozdziały 1–13. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz*, Święty Paweł [Częstochowa 2005] (NKB.NT, I, 1);

Paciorek A., *Evangelia według świętego Mateusza, rozdziały 14–28. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz*, Święty Paweł [Częstochowa 2008] (NKB.NT, I, 2).

Parchem M., *Księga Daniela. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz*, Święty Paweł [Częstochowa 2008] (NKB.ST, XXVI).

Paul S. M., *Amos. A Commentary on the Book of Amos*, Minneapolis 1991 (Hermeneia).

Pesch R., *Das Markusevangelium, 1. Teil, Einleitung und Kommentar zu Kap. 1, 1 – 8, 26*, Freiburg–Basel–Wien 1977² (HTKNT, II, 1); *2. Teil, Kommentar zu Kap. 8, 27 – 16, 20*; Freiburg–Basel–Wien 1977 (HTKNT, II, 2).

Peter M., *Księga Aggeusza. Wstęp – przekład – komentarz – ekskursy*, w: *Księgi Proroków Mniejszych*, II, Poznań 1968, s. 203–235 (PŚST, XII, 2).

Ponizy B., *Księga Mądrości. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz*, Święty Paweł [Częstochowa 2012] (NKB.ST, XX).

Pope M. H., *Job. Introduction, Translation, and Notes*, Garden City, New York 1973 (AB, 15).

Pope M. H., *Song of Songs. A New Translation with Introduction and Commentary*, Garden City, New York 1977 (AB, 7C).

Potocki S., *Księga Jonasza. Wstęp – przekład – komentarz*, w: *Księgi Proroków Mniejszych*, I, Poznań 1968, s. 283–341 (PŚST, XII, 1).

Potocki S., *Księga Przysłów. Wstęp – przekład z oryginału – komentarz – ekskursy*, Poznań 2008 (PŚST, VIII, 1).

Prümm K., *Diakonia Pneumatos. Der Zweite Korintherbrief als Zugang zur apostolischen Botschaft*, I, Rom–Freiburg–Wien 1967.

Quinn J. D., *The Letter to Titus. A New Translation with Notes and Commentary and An Introduction to Titus, I and II Timothy, The Pastoral Epistles*, New York–London–Toronto–Sydney–Auckland 1990 (AB, 35).

von Rad G., *Das erste Buch Mose. Genesis*, Göttingen 1976¹⁰ (ATD, 2–4).

von Rad G., *Das fünfte Buch Mose. Deuteronomium*, Göttingen 1968² (ATD, 8).

Ravasi G., *Hiob. Dramat Boga i człowieka*, I, tłum. B. Rzepka, Kraków 2004, II, tłum. K. Stopa, Kraków 2005 (Zgłębiając Biblię).

Ravasi G., *Il Libro dei Salmi. Commento e attualizzazione*, Bologna I³–II³ – 1986; III – 1988⁴ (Lettura Pastorale della Bibbia).

Ravasi G., *Kohelet. Najbardziej oryginalna i „skandaliczna” księga Starego Testamentu*, tłum. J. Skrzypnik, Kraków 2003 (Zgłębiając Biblię).

Reicke B., *The Epistles of James, Peter and Jude. Introduction, Translation and Notes*, Garden City, New York 1980²⁹ (AB, 37).

Richard E. J., *First and Second Thessalonians*, Collegeville, Minnesota 1995 (SPS, 11).

Ringgren H., Zimmerli W., *Sprüche, Prediger*, Göttingen 1980³ (ATD, 16/1).

Romanuk K., *Księga Mądrości. Wstęp – przekład z oryginału – komentarz*, Poznań–Warszawa 1969 (PŚST, VIII, 3).

Romaniuk K., *List do Rzymian. Wstęp – przekład z oryginału – komentarz*, Poznań–Warszawa 1978 (PŚNT, VI,1).

Rosik M., *Pierwszy List do Koryntian. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz*, Święty Paweł [Częstochowa 2009] (NKB.NT, VII).

Sasson J. M., *Jonah. A New Translation with Introduction, Commentary, and Interpretation*, New York–London–Toronto–Sydney–Auckland 1990 (AB, 24B)

Schelkle K. H., *Die Petrusbriefe, Der Judasbrief*, Freiburg–Basel–Wien 1961 (HT-KNT, XIII, 2).

Schilling O., *Das Buch Jesus Sirach*, Freiburg 1956 (HB, VII/2).

Schlier H., *Der Römerbrief*, Freiburg–Basel–Wien 1977 (HTKNT, VI).

Schnackeburg R., *Die Johannesbriefe*, Freiburg–Basel–Wien 1965³ (HTKNT, XIII, 3).

Schnackeburg R., *Das Johannesevangelium, I. Teil, Einleitung und Kommentar zu Kap. 1–4*, Freiburg–Basel–Wien 1979⁴ (HTKNT, IV, 1); *II. Teil, Kommentar zu Kap. 5–12*, Freiburg–Basel–Wien 1977² (HTKNT, IV, 2); *III. Teil, Kommentar zu Kap. 13–21*, Freiburg–Basel–Wien 1976² (HTKNT, IV, 3); *IV. Teil, Ergänzende Auslegungen und Exkurse*, Freiburg–Basel–Wien 1984 (HTKNT, IV, 4).

Schneider G., *Die Apostelgeschichte, I. Teil, Einleitung. Kommentar zu Kap. 1, 1 – 8, 40*, Freiburg–Basel–Wien 1980 (HTKNT, V, 1); *II. Teil, Kommentar zu Kap. 9, 1 – 28, 31*, Freiburg–Basel–Wien 1982 (HTKNT, V, 2).

Schürmann H., *Das Lukasevangelium, Erster Teil, Kommentar zu Kap. 1, 1 – 9, 50*, Freiburg–Basel–Wien 1969 (HTKNT, III, 1); *Das Lukasevangelium, Zweiter Teil. Erste Folge: Kommentar zu Kapitel 9, 51 – 11, 54*, Freiburg–Basel–Wien 1994 (HTKNT, III, 2/1).

Scott R. B. Y., *Proverbs, Ecclesiastes. Introduction, Translation, and Notes*, Garden City, New York 1965 (AB, 18).

Selwyn E. G., *The First Epistle of St. Peter. The Greek Text with Introduction, Notes and Essays*, London 1946.

Seow C. L., *Ecclesiastes. A New Translation with Introduction and Commentary*, New York–London–Toronto–Sydney–Auckland 1997 (AB, 18C).

Skehan P. W., Di Lella A. A., *The Wisdom of Ben Sira. A New Translation with Notes by P. W. Skehan, Introduction and Commentary by A. A. Di Lella*, New York 1987 (AB, 39).

Smith R. L., *Micah – Malachi*, Waco, Texas 1984 (WBC, 32).

Speiser E. A., *Genesis. Introduction, Translation, and Notes*, Garden City, New York 1964 (AB, 1).

Stachowiak L., *Ewangelia według św. Jana. Wstęp – przekład z oryginału – komentarz*, Poznań–Warszawa 1975 (PŚNT, IV).

Stachowiak L., *Księga Izajasza I, 1–39. Wstęp – przekład z oryginału – komentarz – ekskursy*, Poznań 1996 (PŚST, IX, 1).

Stachowiak L., *Księga Izajasza II–III, 40–66. Wstęp – przekład z oryginału – komentarz – ekskursy*, Poznań 1996 (PŚST, IX, 2).

Stachowiak L., *Księga Jeremiasza. Wstęp – przekład z oryginału – komentarz*, Poznań 1967 (PŚST, X, 1).

Stachowiak L., *Lamentacje. Księga Barucha. Wstęp – przekład z oryginału – komentarz*, Poznań 1968 (PŚST, X, 2).

Stańczyk S., *Księga Habakuka. Wstęp – przekład – komentarz – ekskursy*, w: *Księgi Proroków Mniejszych*, II, Poznań 1968, s. 77–134 (PŚST, XII, 2).

Stern D. H., *Komentarz Żydowski do Nowego Testamentu*, tłum. A. Chwojdrak, Warszawa 2005² (PSB).

Stępień J., *Listy do Tesaloniczan i Pasterskie. Wstęp – przekład z oryginału – komentarz*, Poznań–Warszawa 1979 (PŚNT, IX).

Strack H. L., Billerbeck P., *Kommentar zum Neuen Testament aus Talmud und Midrasch*, I–IV, München 1956².

Strecker G., *The Johannine Letters. A Commentary on 1, 2 and 3 John*, trans. L. M. Maloney, ed. H. Attridge, Minneapolis 1996 (Hermeneia).

Szefler P., *Księga Micheasza. Wstęp – przekład – komentarz*, w: *Księgi Proroków Mniejszych*, I, Poznań 1968, s. 343–415 (PŚST, XII, 1).

Szefler P., *Księga Nahuma. Wstęp – przekład – komentarz*, w: *Księgi Proroków Mniejszych*, II, Poznań 1968, s. 5–76 (PŚST, XII, 2).

Szymanek E., *List do Galatów. Wstęp – przekład z oryginału – komentarz*, Poznań–Warszawa 1978 (PŚNT, VI, 2).

Tronina A., *Druga Księga Kronik. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz*, Święty Paweł [Częstochowa 2016] (NKB.ST, X, 2).

Tronina A., *Księga Hioba. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz*, [Częstochowa 2013] (NKB.ST, XV).

Tronina A., *Księga Kapłańska. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz*, Święty Paweł [Częstochowa 2006] (NKB.ST, III).

Tronina A., *Pierwsza Księga Kronik. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz*, Święty Paweł [Częstochowa 2015] (NKB.ST, X, 1).

Walton J. H., Matthews V. H., Chavalas M. W., *Komentarz historyczno-kulturowy do Biblii Hebrajskiej*, tłum. Z. Kościuk, red. wyd. pol. W. Chrostowski, Warszawa 2005 (PSB).

Watts J. D. W., *Isaiah 1–33*, Waco, Texas 1987 (WBC, 25).

Watts J. D. W., *Isaiah 34–66*, Waco, Texas 1987 (WBC, 25).

Weinfeld A., *Deuteronomy 1–11. A New Translation with Introduction and Commentary*, New York–London–Toronto–Sydney–Auckland 1991 (AB, 5).

Wenham G. J., *Genesis 1–15*, Dallas, Texas 1991 (WBC, 1).

Winston D., *The Wisdom of Solomon. A New Translation with Introduction and Commentary*, Garden City, New York 1978 (AB, 43).

Wojciechowska K., Rosik M., *Mądrość zstępująca z góry. Komentarz strukturalny do Listu św. Jakuba*, Warszawa 2018.

Wojciechowski M., *Apokalipsa świętego Jana. Objawienie, a nie tajemnica. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz*, Święty Paweł [Częstochowa 2012] (NKB.NT, XX).

Wojciechowski M., *Księga Tobiasza czyli Tobita. Opowieść o miłości rodzinnej. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz*, Święty Paweł [Częstochowa 2005] (NKB.ST, XII).

Wolff H. W., *Hosea. A Commentary on the Book of the Prophet Hosea*, trans. G. Stansell, Philadelphia 1984⁴ (Hermeneia).

Wolff H. W., *Joel and Amos. A Commentary on the Books of the Prophets Joel and Amos*, trans. W. Janzen, S. D. McBride Jr., C. A. Muenchow, Philadelphia 1977 (Hermeneia).

Wróbel M. S., *Księga Ezdrasza. Księga Nehemiasza. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz*, Święty Paweł [Częstochowa 2010] (NKB.ST, XI).

Würthwein E., *Die Bücher der Könige. 1. Könige 1–16*, Göttingen 1977 (ATD, 11, 1).

Würthwein E., *Die Bücher der Könige. 1. Könige 17–2. Könige 25*, Göttingen 1984 (ATD, 11, 2).

Wypych S., *Księga Jozuego. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz*, Święty Paweł [Częstochowa 2015] (NKB.ST, VI).

Zawiszewski E., *Księga Amosa. Wstęp – przekład – komentarz*, w: *Księgi Proroków Mniejszych*, I, Poznań 1968; s. 159–260 (PŚST, XII, 1).

Zimmerli W., *Ezekiel 1. A Commentary on the Book of the Prophet Ezekiel Chapters 1–24*, trans. R. E. Clements, Philadelphia 1979 (Hermeneia).

Zimmerli W., *Ezekiel 2. A Commentary on the Book of the Prophet Ezekiel Chapters 25–48*, trans. J. D. Martin, Philadelphia 1983 (Hermeneia).

Opracowania

Adamczyk D., *Biblijno-teologiczna perspektywa seksualności człowieka*, Comp 27 (2007) nr 2, s. 13–28.

Adamczyk D., *Biblijny traktat o grzechu*, Szczecin 2012.

Alicki W., *Duch Chrystusa (1 P 1, 11). Pneumatologia chrystocentryczna w Pierwszym Liście św. Piotra*, Kraków 2003.

Antonyuk W. O., *Powszechna władza Chrystusa na podstawie hymnu Kol 1, 15–20*, w: „*Jawicie się jako źródła świata w świecie*” (Flp 2, 15), red. T. M. Dąbek, Kraków 2010, s. 195–227.

Bastianel S., L. Di Pinto L., *Biblijne podstawy etyki*, tłum. S. Obirek, Kraków 1994 (Myśl Teologiczna, 2).

Benoit P., *Tożsamość seksualna: los czy cel? Mężczyzna i kobieta, aby być „jednym ciałem”*, tłum. L. Balter, ComP 27 (2007) nr 2, s. 53–63.

Bogacz R., *Dzieło zbawienia w ludzkiej Krwi Jezusa według Listu do Hebrajczyków*, Kraków 2007 (List do Hebrajczyków, 3).

Bogacz R., *Misja Chrystusa w świetle hapax legomenów*, Kraków 2006 (List do Hebrajczyków, 2).

Bonora A., *Człowiek obrazem Boga w Starym Testamencie*, tłum. J. Warzecha, ComP 2 (1982) nr 2, s. 3–15.

S. Botul, *Trzeźwość w Nowym Testamencie*, w: „*Utwierdzaj swoich braci*” (Łk 22, 32), red. T. M. Dąbek, Kraków 2003, s. 261–276.

Ból A., *Charakter relacji pomiędzy małżeństwem a przymierzem Chrystusa z Kościołem na podstawie Ef 5, 21–33*, w: „*Utwierdzaj swoich braci*” (Łk 22, 32), red. T. M. Dąbek, Kraków 2003, s. 159–181.

Brown R. E., *New Testament Essays*, Garden City, New York 1965.

Brown R. E., *The Birth of the Messiah. A Commentary on the Infancy Narratives in Matthew and Luke*, New Update Edition, New York–London–Toronto–Sydney–Auckland 1993 (The Anchor Bible Reference Library).

Brown R. E., *The Death of the Messiah. From Gethsemane to the Grave. A Commentary on the Passion Narratives in the Four Gospels*, Volume One – Two, New York–London–Toronto–Sydney–Auckland 1994 (The Anchor Bible Reference Library).

Brown R. E., *The Virginal Conception and Bodily Resurrection of Jesus*, New York–Paramus–Toronto 1973.

Brzegowy T., *Człowiek najdoskonalszym dziełem Boga Stworzyciela. Pochodzenie człowieka według Biblii*, w: *Kontrowersje wokół początków człowieka*, red. G. Bugajak, J. Tomczyk, Katowice 2007, s. 248–262.

Chmiel J., *Lumière et charité d’après La Première Épître de Saint Jean*, Rome 1971 (Studia Ecclesiastica, 10, Biblica, 2, Dissertationes, 9).

Chmiel J., *Pogrzeb Jezusa w świetle zwyczajów żydowskich*, RBL 37 (1984), s. 119–127.

Chmiel J., *Znaczenie odkrycia ossuarium człowieka ukrzyżowanego dla egzegezy Męki Pańskiej*, RBL 25 (1972), s. 229–234.

Chrostowski W., *Ludzka cielesność jako obraz Boga*, CT 70 (2000) nr 4, s. 5–19.

Chrostowski W., *Prorok wobec dziejów. Interpretacja dziejów Izraela w Księdze Ezechiela 16, 20 i 23 oraz ich reinterpretacja w Septuagincie*, Warszawa 1991.

Czerski J., *Pojęcie życia w przeobrażeniu czwartej Ewangelii*, w: *Egzegeza Ewangelii św. Jana. Kluczowe teksty i tematy teologiczne*, red. F. Grylewicz, Lublin 1992², s. 296–306.

Dąbek T. M., *Biblijna rzeczywistość ciała po zmartwychwstaniu*, *AnCrac* 16 (1984), s. 395–407.

Dąbek T. M., „Dla mnie żyć – to Chrystus” (*Flp* 1,21) – Pawłowa odpowiedź na odwieczne pytanie o sens ludzkiego życia, *RBL* 39 (1986), s. 121–126.

Dąbek T. M., *Duch, dusza i ciało w 1 Tes 5, 23*, *RBL* 40 (1987), s. 288–296.

Dąbek T. M., „Kto chce pójść za Mną, niech się zaprze samego siebie, niech weźmie krzyż swój i niech Mnie naśladuje” (*Mk* 8, 34), w: *Agnus et Sponsa. Prace ofiarowane o. prof. Augustynowi Jankowskiemu OSB*, red. T. M. Dąbek, T. Jelonek, Kraków 1993, s. 33–46 (Papieska Akademia Teologiczna w Krakowie, Wydział Teologiczny, Studia, 2).

Dąbek T. M., *Najbliższe pokrewieństwo a wielka rodzina w Biblii*, w: „Family Forum. Problemy Współczesnej Rodziny” 1 (2011), s. 193–205.

Dąbek T. M., „Nawracajcie się!” *Metanoia w Nowym Testamencie*, Katowice 1996 (AL, 18).

Dąbek T. M., *Post w życiu Jezusa Chrystusa*, *RBL* 42 (1989), s. 124–131.

Dąbek T. M., „Nawracajcie się!” *Metanoia w Nowym Testamencie*, Katowice 1996 (AL, 18).

Dąbek T. M., *Nowe życie chrześcijanina*, Kraków 2018² (Z Tradycji Mniszej, 69).

Dąbek T. M., *Związek miłości z Duchem Świętym w Piśmie Świętym Nowego Testamentu*, Krakowski Zespół Biblistów, Kraków 1993 (Biblia dla Wszystkich).

Dąbek T. M., *Życie po śmierci. I co dalej...*, Kraków 2009.

Dupont J., *Études sur les Actes des Apôtres*, Paris 1967 (LD, 45).

Dupont J., *Le discours de Milet. Testament pastoral de Saint Paul (Actes 20, 18–36)*, Paris 1962 (LD, 32).

Dupont J., *Nouvelles études sur les Actes des Apôtres*, Paris 1984 (LD, 118).

Dziadosz D., *Monarcha odrzucony przez Boga i lud. Proces redakcji biblijnych tradycji o Saulu*, Przemyśl 2006.

Dziadosz D., *Tak było na początku... Izrael opowiada swoje dzieje. Literacka i teologiczna analiza wiodących tradycji Księgi Rodzaju*, Przemyśl 2011.

Dziadosz D., *Teologiczna struktura relacji o ogrodzie Eden (Rdz 2, 4b–25)*, „Studia Gdańskie” 27 (2010), s. 15–45.

Dziadosz D., *Teologiczna struktura relacji o ogrodzie Eden (Rdz 2, 4b–25)*, w: *Ex Oriente Lux. Księga Pamiątkowa dla Księdza Profesora Antoniego Troniny w 65. rocznicę urodzin*, red. W. Chrostowski, Warszawa 2010, s. 162–196.

Figura M., *Chrystus i Kościół – wielka tajemnica (Ef 5, 32). Sakramentalność małżeństwa chrześcijańskiego*, tłum. L. Balter, „Communio” 18 (1998) 1, s. 71–83.

Filipiak M., *Biblia o człowieku. Zarys antropologii biblijnej Starego Testamentu*, Lublin 1979 (Rozprawy Wydziału Teologiczno-Kanonicznego, 50).

Filipiak M., *Człowiek współczesny a Stary Testament*, Lublin 1983² (Jak Rozumieć Pismo Święte, 1).

M. Filipiak, *Problematyka społeczna w Biblii*, Warszawa 1985.

Galanciak D., *Kapłaństwo starotestamentalne*, „Symposium” 22 (2018) nr 2 (35), s. 93–114.

Gieniusz A., *Praca według św. Pawła*, „Zeszyty Historyczno-Teologiczne. Rocznik Collegium Ressurrectionianum” 12 (2006), s. 97–116.

Gilbert M., *Mądrość Salomona*, t. I–II, tłum. S. Kobialka, Kraków 2002 (Myśl Teologiczna, 37–38).

Górka B., „Z wody i ducha” (J 3,5). *Janowa perspektywa inicjacji w Chrystusie*, Kraków 2001.

Gryglewicz F., *Chleb, wino i Eucharystia w symbolice Nowego Testamentu*, Poznań–Warszawa–Lublin 1968 (Sprawy Biblijne, XIX).

Gryglewicz F., *Jezusowe przemówienia w Czwartej Ewangelii*, Kraków 1985.

Gryglewicz F., *Przemówienie w Kafarnaum*, w: *Egzegeza Ewangelii św. Jana. Kluczowe teksty i tematy teologiczne*, red. F. Gryglewicz, Lublin 1992², s. 41–61.

Gryglewicz F., *Słowo ciałem się stało. Pochodzenie Jezusa Chrystusa w Nowym Testamencie*, Lublin 1976.

Gryglewicz F., *Życie chrześcijańskie w ujęciu św. Jana*, Katowice 1984 (AL, 10).

Gryz K., *Męskość i kobiecość jako znamiona obrazu Bożego w człowieku według Jana Pawła II*, „Polonia Sacra” 12 (30) (2008) nr 23 (67), s. 19–41.

Gryziec P. R., *Spotkania przy studni. Rozważania o teologii Ewangelii według św. Jana*, Kraków 2000.

Grzesica K., *Specyfika powołania Maryi na tle powołań starotestamentalnych*, w: *Matce Chrystusa*, red. T. M. Dąbek, Kraków 2001, s. 39–81.

Grzybek S., *Zmartwychwstanie w świetle ksiąg Starego Testamentu*, w: *Vademecum biblijne*, red. S. Grzybek, Kraków 1991, s. 154–165.

Hałas S., *Zmartwychwstanie Chrystusa w życiu chrześcijanina. Refleksja biblijna nad Pierwszym Listem św. Piotra*, Kraków 1992 (Biblia dla Wszystkich).

Jakubiec C., *Pradzieje biblijne. Teologia Genesis I–II*, Poznań – Warszawa – Lublin 1968 (Sprawy Biblijne, 21).

Jankowski A., *Biblijna teologia czasu*, Kraków 2001.

Jankowski A., *Duch Święty Dokonawcą zbawienia. Nowy Testament o posłannictwie eschatologicznym Ducha Świętego*, Kraków 2003 (Myśl Teologiczna, 41).

- Jankowski A., *Eschatologia Nowego Testamentu*, Kraków 2007 (Myśl Teologiczna, 54).
- Jankowski A., „*Jam jest Alfa i Omega*” (Ap 22, 13). *Dopowiedzeń chrystologii biblijnej wydanie drugie, rozszerzone*, Kraków 2000.
- Jankowski A., *Kerygmat w Kościele apostołskim. Nowotestamentowa teologia głoszenia słowa Bożego*, Częstochowa 1989.
- Jankowski A., *Kościół ciałem Chrystusa*, w: *Vademecum biblijne*, red. S. Grzybek, Kraków 1991, s. 211–224.
- Jankowski A., *Królestwo Boże w przypowieściach*, Kraków 2008⁵.
- Jankowski A., *Rozwój chrystologii Nowego Testamentu*, Kraków 2005 (Myśl Teologiczna, 46).
- Jankowski A., *Trwajcie mocno w wierze (1 Kor 16, 13). Wołanie Nowego Testamentu o prawowierność*, Kraków 1999.
- Jankowski A., *Zarys pneumatologii Nowego Testamentu*, Kraków 1982.
- Jaromin J., *Wartość Królestwa Bożego w przypowieściach Ewangelii synoptycznych. Studium lingwistyczno – egegetyczne*, Wrocław 2008 (Bibliotheca Biblica).
- Jasnos R., *Deuteronomium jako „księga” w kontekście kultury piśmienniczej starożytnego Bliskiego Wschodu*, Kraków 2011 (Humanitas. Studia Kulturoznawcze. Badania).
- Jasnos R., *Teologia Prawa w Deuteronomium*, Kraków 2002 (Studia Pedagogiczne).
- Jelonek T., *Biblijne pojęcie sacrum*, Kraków 2008.
- Jelonek T., *Eschatologia biblijna*, w: *Vademecum biblijne*, red. S. Grzybek, Kraków 1991, s. 83–93.
- Johnston P. S., *Cienie Szeolu. Śmierć i zaświaty w biblijnej tradycji żydowskiej*, tłum. P. Sajdek, Kraków 2010.
- Klinkowski J., *Kobiety biblijne w życiu społeczno-religijnym na tle starożytnej kultury*, Legnica 2017³.
- Kl’uska B., *Uczeń ikoną Chrystusa. Studium egegetyczno-teologiczne Mowy pożegnalnej J 13,31 – 16,33*, Lublin 2007 (Studia Biblica Lublinensia, III).
- Kohut P. V., „...aby ciało stało się słowem. Próba symboliczno-teologicznego odczytania ludzkiego ciała.”, tłum. L. Balter, *ComP* 27 (2007) nr 2, s. 43–52.
- Koller A., *Pornography or Theology? The Legal Background, Psychological Realism, and Theological Import of Ezekiel 16*, *CBQ* 79, Np. 3, July 2017, s. 402–421.
- Krawczyk R., *Nowe niebo i nowa ziemia (Iz 65, 17)*, w: *Dzieci jednego Boga. Praca zbiorowa uczestników seminarium naukowego w Spertus College of Judaica w Chicago /1989/*, red. W. Chrostowski, Warszawa 1991, s. 127–134.
- Kucharski J., *Spocząć ze swymi przodkami. Grzebanie zmarłych w biblijnym Izraelu*, Lublin 1998 (Jak Rozumieć Pismo Święte, 10).

Kudasiewicz J., „*Mężowie, miłujcie żony, jak Chrystus umiłował Kościół*” (Ef 5, 25–33), „*Vox Patrum*” 8–9 (1985), s. 81–88.

Kudasiewicz J., *Nowy Testament o pracy*, w: *Jan Paweł II, Laborem exercens. Tekst i komentarze*, red. J. Gałkowski, Lublin 1986, s. 127–138 (Jan Paweł II Naucza, VII).

Kudasiewicz J., *Pieśń nad pieśniami chrześcijańskiego małżeństwa* (Ef 5, 21–33), w: *U źródeł mądrości*, red. S. Haręzga, Rzeszów 1997, s. 211–246.

Kupczak J., *Teologiczna semantyka płci*, Kraków 2013 (Myśl Teologiczna, 78)

Kuśmirek A.(red.), *Symbolika ciała w Starym Testamencie*, Warszawa 2016.

Langkammer H., *Hymny chrystologiczne Nowego Testamentu. Najstarszy obraz Chrystusa*, Katowice 1976 (AL, 3).

Laurentin R., *Les Evangiles de l'Enfance du Christ. Vérité du Noël au-delà des mythes*, [Paris] 1982.

Lemański J., „*Sprawisz, abym ożył*” (Ps 71, 20b). *Źródła nadziei na zmartwychwstanie w Starym Testamencie*, Szczecin 2004.

Lemański J., *Upadek Noego – grzech czy konieczność łaski* (Rdz 9, 18–29)?, ZNKUL 48/2 (2005), s. 19–37.

Lévêque J., *Job et son Dieu. Essai d'exégèse et de théologie biblique*, I–II, Paris 1970 (Études Bibliques).

Linke W., *Literacka ojczyzna Tobiasza. Tło kulturowe Tb jako klucz teologicznej lektury księgi*, Warszawa 2013 (Lingua Sacra. Monografie, 2).

Łach J., *Dziecię się nam narodziło. W kręgu teologii Ewangelii dziecięctwa Jezusa*, Częstochowa 2001.

Łach J., *Hymn o pierwszeństwie Chrystusa* (Kol 1, 15–20), w: *W posłudze słowa Pańskiego. Księga Pamiątkowa poświęcona ks. prof. dr. hab. Józefowi Kudasiewiczowi z okazji 70-lecia urodzin*, red. S. Bielecki, H. Ordon, H. Witczyk, Kielce 1997, s. 294–306.

Łach J., *Konstytucja Królestwa Bożego* (Mt 5–7; Łk 6, 20–49), w: *Ksiądz Rektor Jan Łach – kapłan i biblista. Księga pamiątkowa z okazji 75 rocznicy urodzin i 50 rocznicy święceń kapłańskich*, red. R. Bartnicki, Warszawa 2004, s. 69–435.

Lanoszka M., *Idea odnowienia kosmosu w eschatologicznej doktrynie tradycji synoptycznej i Janowej*, Tarnów 2009 (W Kręgu Słowa, 3).

Majewski M., *Jak przekłady zmieniają Biblię. O teorii i praktyce tłumaczenia Pisma Świętego*, Kraków: Orygenes+ 2013.

Majewski M., *Mieszkanie Chwały. Teologia sanktuarium Izraela na pustyni* (Wj 25–31 i 35–40), Kraków 2008 (Papieska Akademia Teologiczna w Krakowie, Wydział Teologiczny, Rozprawy Doktorskie).

Majewski M., *Pięcioksiąg odczytany na nowo. Przesłanie autora kapłańskiego* (P) *i jego wpływ na powstanie Pięcioksięgu*, Kraków 2018.

Martin F., „*Mężczyzną i niewiastą stworzył ich*”. *Teologiczne orędzie Rdz 1*, tłum. M. Wyrodek, Comp 16 (1996) nr 1, s. 66–89.

Martin R. P., *Carmen Christi. Philippians II.5–11 in recent interpretation and in the setting of early Christian worship*, Cambridge 1967 (Society of the New Testament Studies Monograph Series, 4).

Mazur R., *La retorica della Lettera agli Efesini*, Milano–Jerusalem 2010.

Mędała S., *Formy grzebania umarłych*, w: *Archeologia Palestyny*, red. L. W. Stefaniak, Poznań 1973, s. 767–797.

Mędała S., *Kościół jako Ciało Chrystusa*, w: *Chrystus i Kościół. Wybrane teksty Nowego Testamentu*, red. F. Gryglewicz, Lublin 1979, s. 141–154.

Mroczkowski I., *Starotestamentalne rozumienie ciała, duszy i ducha człowieka*, „Studia Płockie” 21 (1993), s. 14–24.

A. J. Najda, *Ciało w rozumieniu biblijnym*, w: *Stworzeni do miłości. Wokół Jana Pawła II teologii ciała. Materiały konferencyjne. Sympozjum 31 maja 2010, Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie*, red. A. J. Najda, s. 11–22 (Sympozja Instytutu Papieża Jana Pawła II w Warszawie, t. 3).

A. Nalewaj, *Biblijna koncepcja ludzkiego ciała*, w: *Ut in omnibus glorificetur Deus. Księga Pamiątkowa ofiarowana Siostrze Profesor Ambrozji Jadwidze Kalinowskiej OSB*, red. M. Jodkowski, Olsztyn 2013, s. 265–280.

Napiórkowski A. A., *Niezbywalność teologii. Implikacje eklezjologiczne i mariologiczne*, Kraków 2018.

Nawrot J., *Kryzys religijny w Judei za Antiocha IV Epifanesa. Teologia historii w I Mch 1, 1 – 2, 26*, Poznań 2012 (Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Wydział Teologiczny, Studia i Materiały, 151).

Odasso G., *Biblia i religie. Biblijne perspektywy teologii religii*, tłum. S. Obirek, Kraków 2005 (Myśl Teologiczna, 52).

Ormanty S., *Człowiek jako istota osobowa w świetle antropologii biblijnej*, RBL 57 (2004), s. 35–44.

Ostański P., *Historiozbawcza wizja starości w Piśmie Świętym. Studium egzegetyczno-teologiczne*, Poznań 2007, s. 233 (Uniwersytet im. Adama Mickiewicza, Wydział Teologiczny, Studia i Materiały, 99).

Paślowski T., *Być uczniem Chrystusa (J 15, 1–17)*, w: *Misterium, słowa. Modlitwa*, red. D. Czaicki, Kraków 2014, s. 187–209.

Pindel R., *Aby zrozumieć Pawła. Wprowadzenie i wdrożenie w lekturę Listów Pawłowych*, Kraków 1999 (Pomoce Naukowe, 1).

Pindel R., *O model rozwoju idei Ciała Chrystusa u świętego Pawła*, RBL 47 (1994), s. 188–196.

- Pindurowie G. i P., *On i ona w Biblii*, Warszawa 1999.
- Pisarek S., *Życie i śmierć*, w: *Vademecum biblijne*, red. S. Grzybek, Kraków 1991, s. 71–82.
- Poniży B., *Drugorzędne akty kultu*, w: *Życie religijne w Biblii*, red. G. Witaszek, Lublin 1999, s. 239–253.
- Pytel J. K., *Gościnność w Biblii (Studium źródłowo-porównawcze)*, Poznań 1990 (Papieski Wydział Teologiczny w Poznaniu, Studia i Materiały, 5).
- Pytel J. K., *Religijne i społeczne aspekty pracy w pismach Pawłowych*, STV 20 (1982) nr 2, s. 97–104.
- Riber M., *Praca w Biblii*, tł. Z. Zwolska, Warszawa 1979.
- Robinson J. A. T., *The Body. A Study in Pauline Theology*, London 1963 (Studies in Biblical Theology, 1).
- Romaniuk K., „*Ciało i krew nie objawiły tobie, tylko Ojciec mój, który jest w niebieszech*” (Mt 16,17), RBL 17 (1964), s. 346–354.
- Romaniuk K., *Małżeństwo i rodzina w Biblii*, Katowice 1981 (AL, 7).
- Romaniuk K., *Wiara w zmartwychwstanie. Pusty grób i pojawienie się zmartwychwstałego Chrystusa*, Pallottinum [Poznań] 1985.
- Rosik M., *Judaizm u początków ery chrześcijańskiej*, Wrocław 2003 (Papieski Wydział Teologiczny we Wrocławiu, Rozprawy Naukowe, 46).
- Rumianek R., *Motyw miłości cudzołóżnej w Ez 16 i 23*, Warszawa 1995.
- Rumianek R., *Rola krwi w Starym Testamencie*, STV 23 (1985), s. 77–83.
- Sherwin B. L., *Ludzkie ciało a obraz Boży*, w: *Dzieci jednego Boga. Praca zbiorowa uczestników seminarium naukowego w Spertus College of Judaica w Chicago /1989/*, red. W. Chrostowski, Warszawa 1991, s. 72–84.
- Sikora R. A., *Kościół jako Ciało Chrystusa w Kol i Ef*, RTK 44 (1997) z. 1, s. 129–138.
- Smith M. S., „*Your People Shall Be My People*”: *Family and Covenant in Ruth 1:16–17*, CBQ 69 (2007), s. 242–258.
- Stabryła W. M., *Zdrowie i choroba w starożytnym Izraelu*, w: *Więcej szczęścia jest w dawaniu aniżeli w braniu. Księga Pamiątkowa dla Księdza Profesora Waldemara Chrostowskiego w 60. rocznicę urodzin*, red. B. Strzałkowska, t. 3, Warszawa 2011, III, s. 1313–1334.
- Stachowiak L., *Idea życia po śmierci w Starym Testamencie*, w: *Materiały pomocnicze do wykładów z biblistyki*, t. 5, red. L. Stachowiak, R. Rubinkiewicz, Lublin 1982, s. 13–23.
- Stachowiak L., *Koncepcja człowieka w Starym Testamencie*, w: *Materiały pomocnicze do wykładów z biblistyki*, t. 6, red. L. Stachowiak, R. Rubinkiewicz, Lublin 1983, s. 9–26.

Stachowiak L., *Potop biblijny. Tworzywo literackie, treść opowiadania, teologia*, Lublin 1988, s. 53n (Jak Rozumieć Pismo Święte, 4).

Stachowiak L., *Zagadnienie dualizmu antropologicznego w Starym Testamencie i literaturze międzytestamentalnej*, STV 7 (1969) nr 2, s. 3–32.

S. Stasiak, *Grzech w Liście do Rzymian*, „Zeszyty Naukowe Stowarzyszenia Bibliotekistów Polskich” 15 (2018), s. 359–383.

Stępień J., *Biblijna wizja pracy*, CT 54 (1984) z. 1, s. 45–56.

Stępień J., *Kościół Ciałem Chrystusa w wielkich listach św. Pawła*, CT 41 (1971) nr 4, s. 25–44.

Strojecki M., *Posłuszeństwo Maryi – „Błogosławionej, która uwierzyła”*, w: *Matce Chrystusa*, red. T. M. Dąbek, Kraków 2001, s. 83–92.

Strzałkowska B., *Mowy Elihu (Hi 32–37) oraz ich reinterpretacja w Biblii Greckiej*, Warszawa 2009 (RSB, 35).

Sułowski J., *Czy Adam i Ewa „byli nadzy”? Dwie mądrości – z Bogiem lub bez Boga. Studium filologiczno-teologiczne opowieści Rdz 2–3 na tle dziejów Izraela*, Łódź 1998.

Szłaga J., *Małżeństwo jako przymierze*, w: *W posłudze słowa Pańskiego. Księga pamiątkowa poświęcona ks. prof. dr. hab. Józefowi Kudasiwiczowi z okazji 70-lecia urodzin*, red. S. Bielecki, H. Ordon, H. Witczyk, Kielce 1997, s. 129–135.

Szopa T., *Maryi świadomość mesjańskiego posłannictwa i Bóstwa Jezusa na podstawie dialogu w Lukaszowym opisie Zwiastowania (Łk 1, 26–38)*, w: *„Jawicie się jako źródła światła w świecie” (Flp 2, 15)*, red. T. M. Dąbek, Kraków 2010, s. 81–100.

Szymanek E., *„A Słowo Ciałem się stało” (J 1, 14). Myśli o zbawczym dziele wcielenego Syna Bożego*, w: *Verbo Domini servire. Opuscula Ioanni Cantio Pytel septuagenario dedicata*, red. F. Lenort, T. Siuda, Poznań 2000, s. 177–182 (Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Wydział Teologiczny, Opuscula Dedicata, 2).

Świerczek E., *Na początku stworzenia. Egzegetyczno-teologiczna interpretacja Rdz 1–3*, Kraków 1992 (Biblia dla Wszystkich).

Świerzawski W., *Dynamiczna „Pamiętka” Pana. Eucharystyczna anamneza Misterium Paschalnego i jego egzystencjalna dynamika*, Kraków 1980.

Trilling W., *Stworzenie i upadek według Rdz 1–3*, tłum. E. Schulz, Warszawa 1980.

Vanhoye A., *Wy jesteście ciałem Chrystusa (1 Kor 12, 12–27)*, „Studia Bobolanum” 9 (2009) z. 4, s. 5–14.

Wajda A. M., *Dotknąć ran Zmartwychwstałego (J 20, 24–29)*, w: *Misterium, słowa. Modlitwa*, red. D. Czaicki, Kraków 2014, s. 175–185.

Wiater E., *„Jedno jest Ciało i jeden Duch” (Ef 4, 4). Duch Święty a jedność Kościoła w świetle Listu do Efezjan*, Kraków 2009.

Wierzbicka J., *Zdrowie – sprawa indywidualna pracownika? A może pracodawca powinien się także o nie zatroszczyć?* „Pomorski Magazyn Lekarski. Miesięcznik Okręgowej Izby Lekarskiej w Gdańsku” 273 (2017) nr 10, s. 8–10.

Witaszek G., *Amos. Prorok sprawiedliwości społecznej*, Lublin 1996.

Witczyk H., *Kościół Syna Bożego. Studium eklezjologii Czwartej Ewangelii*, Kielce 2012 (Biblioteka „Verbum Vitae”, 3).

Witczyk H., *Wieczera Pańska – „Pamiętka” Chrystusowej męki, śmierci i zmartwychwstania jako ekspiacyjnej ofiary „za wielu” i ofiary Nowego Przymierza (1 Kor 11,23–27; Łk 22,19–20)*, „Zeszyty Naukowe Stowarzyszenia Bibliistów Polskich” 15 (2018), s. 383–402.

Wronka S., *La vittoria di Dio e dell'uomo in Paolo. Studio esegetico-teologico su υικάω*, Kraków 2002.

Wróbel M. S., *Antyjudyzm a Ewangelia według św. Jana. Nowe spojrzenie na relacje czwartej Ewangelii do judaizmu*, Lublin 2005.

Wróbel R., *Prawdziwie, ten człowiek był Synem Bożym! Lectio divina do opisu Męki i Zmartwychwstania w Ewangelii według św. Marka*, Kraków 2010.

Wróbel R., *Uciszanie burzy. Perykopa o uciszeniu burzy (Mk 4, 35–41) i jej zastosowanie w polskim przepowiadaniu posoborowym. Studium biblijno-homiletyczne*, Kraków 1999 (Za Nim. Pomoce Homiletyczne – Biblijne – Katechetyczne, 2).

Wypych S., *Przymierze i jego odnowa. Studium z teologii biblijnej Starego Testamentu*, [Kraków 2003].

Zdziarstek R. S., *Chrystianologia św. Pawła*, t. 1, *Aspekt ontyczny*, Kraków 1989 (Chrystianologia Nowego Testamentu, 1).

Zdziarstek R. S., *Przybrane synostwo Boże chrześcijan – efektem stwórczej funkcji Ducha Świętego (Rz 8, 14)*, „Studia Sandomierskie” 15 (2008) z. 2–3, s. 195–213.

Zwijacz E. N., *Obraz Ludu Bożego według Księgi Liczb*, Kraków 2010 (Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie, Wydział Teologiczny, Rozprawy Doktorskie).

Żywica Z., *Biblijny fenomen „Bożego obrazu” kobiety w androcentrycznej historii Izraela*, CT 74 (2004) z. 2, s. 121–139.

SPIS TREŚCI

WPROWADZENIE	5
WYKAZ SKRÓTÓW	15
STARY TESTAMENT	17
1. Ciało jako dobre stworzenie Boże	19
2. Małżeństwo i pokrewieństwo jako wspólnota ciała	27
3. Ciało jako określenie całego człowieka lub części jego natury	30
4. Teksty biblijne o cechach ludzkiego ciała	45
5. Ludzkie ciało jako narzędzie czynów dobrych	66
6. Ludzkie ciało jako narzędzie czynów złych	73
7. Doczesna pomyślność rozumiana jako owoc Bożej opieki	86
8. Szacunek dla ciał zmarłych ludzi	103
9. Kształtowanie się wiary w zmartwychwstanie jako odzyskanie ciała ...	118
NOWY TESTAMENT	133
1. Podkreślanie rzeczywistości wcielenia w pismach Janowych oraz innych tekstach apostoelskich	135
2. Ciało Chrystusa jako narzędzie wypełnienia zbawczych planów Boga	151
3. Eucharystia – Ciało i Krew Chrystusa	156
4. Kościół jako Ciało Chrystusa	159
5. Nauczanie Jezusa, jak troszczyć się o zaspokajanie potrzeb natury ...	166
6. Nauczanie apostołów o zaspokajaniu doczesnych potrzeb i godności ludzkiego ciała	170
7. Napięcie między duchem i ciałem rozumianym jako natura osłabiona po grzechu pierwszych ludzi	187
8. Nauka św. Pawła o zmartwychwstaniu ciała	200
9. Nowe niebo i nowa ziemia. Zapowiedzi przemienienia całego stworzenia	231
PODSUMOWANIE	239
BIBLIOGRAFIA	241

W przedstawianych rozważaniach zwrócimy uwagę na teksty biblijne podkreślające godność i wartość ludzkiego ciała. Pod wpływem myśli greckiej w wielu religijnych pismach chrześcijańskich przeciwstawia się element materialny naszej natury – ciało – nieśmiertelnej duszy. W literaturze duchowej z przełomu XIX i XX w. „dusze” oznaczają ludzi pobożnych czy w ogóle ludzi powołanych do zbawienia, choć często lekceważących to powołanie. Takie określenia w tym znaczeniu stosuje też wielka mistyczka XX wieku, św. Siostra Faustyna Kowalska oraz np. patron Małych Braci i Małych Sióstr bł. Karol de Foucauld. Niektóre teksty biblijne zwierają również takie przeciwstawienie. Niemniej, zwłaszcza dla św. Pawła, ciało nie oznacza ludzkiej cielesności, lecz naturę osłabioną przez grzech pierwszych ludzi, którą przeciwstawia duchowi – postawie kształtowanej przez Ducha Świętego, którego chrześcijanie otrzymują na chrzcie świętym.

Trzeba przypomnieć semicką koncepcję człowieka stojącą u podstaw myślenia natchnionych autorów tekstów biblijnych, w której ciało jest istotnym przejawem ludzkiego istnienia, i w tym duchu interpretować wypowiedzi na temat ciała, które jest narzędziem dobrych czynów. Ciało Chrystusa stało się „narzędziem prześlągania” (Rz 3, 25) – również nasze ciała zgodnie z nauką Pisma Świętego powinny być traktowane z godnością i dobrze wykorzystywane w drodze do zbawienia. Dla Semitów człowiek był jednością, a dusza i ciało to różne sposoby manifestowania się tej jedności.

W naszych rozważaniach postaramy się przede wszystkim podkreślać to, co natchnione teksty mówią pozytywnie o ludzkim ciele. W życiu religijnym trzeba dbać o ciało podobnie jak o duszę, by coraz lepiej odpowiadać na Boże wezwanie do bycia z Nim i uczestniczenia w przekazywaniu Jego miłości całemu stworzeniu.

fragment Wprowadzenia



Uniwersytet Papieski
Jana Pawła II
w Krakowie

ISBN 978-83-7438-863-4
9 788374 388634